

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

MIĘDZYNARODOWY WYMIAR BEZPIECZEŃSTWA W XXI WIEKU

Redakcja naukowa:

Robert BIAŁOSKÓRSKI
Rusłan PUZIKOW
Jacek ZIELIŃSKI

MIĘDZYNARODOWY WYMIAR BEZPIECZEŃSTWA W XXI WIEKU
The International Dimension of Security in the 21st Century

Redakcja naukowa:

dr hab. Robert BIAŁOSKÓRSKI, prof. uczelni (UPH w Siedlcach, Wydział Humanistyczny)
doc. dr hab. inż. Rusłan PUZIKOW (Tambowski Uniwersytet Państwowy im. G. Dierżawina)
dr hab. Jacek ZIELIŃSKI, prof. uczelni (UPH w Siedlcach, Wydział Humanistyczny)

Recenzent:

prof. dr hab. inż. Andrzej Żebrowski
(Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)

Komitety Wydawnicze:

Andrzej Barczak, Mikołaj Bieluga, Andrzej Borkowski, Grażyna Anna Ciepela, Janina Florczykiewicz (przewodnicząca), Robert Gałązkowski, Jerzy Georgica, Arkadiusz Indraszczyk, Beata Jakubik, Jarosław Kardas, Wojciech Kolanowski, Agnieszka Prusińska, Zofia Rzymowska, Sławomir Sobieraj, Stanisław Socha, Maria Starnawska, Grzegorz Wierzbicki, Waldemar Wysocki

© Copyright by Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2019

Żaden fragment tej publikacji nie może być reprodukowany, umieszczany w systemach przechowywania informacji lub przekazywany w jakiegokolwiek formie – elektronicznej, mechanicznej, fotokopii czy innych reprodukcji – bez zgody posiadacza praw autorskich.

ISBN 978-83-7051-953-7



Wydawnictwo Naukowe
Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach
www.wydawnictwo-naukowe.uph.edu.pl

08-110 Siedlce, ul. Żytnia 17/19, tel. 25 643 15 20
Ark. wyd. 11,5. Ark. druk. 12.1.

Druk i oprawa: EXDRUK Spółka Cywilna, Włocławek

Spis treści

Wstęp.....	5
Marek WRZOSEK.....	9
Scenariusz wojny hybrydowej – wnioski i doświadczenia	
The hybrid war scenario – conclusions and experiences	
Jan RAJCHEL.....	25
Siły powietrzne w międzynarodowych operacjach reagowania kryzysowego – „klasyczna” rola lotnictwa na przykładzie wybranych konfliktów zbrojnych	
The Air Forces in the international crisis response operations – ‘classic’ role of aviation, on the example of selected armed conflicts	
Tomasz SZYSZLAK.....	49
Wpływ „rewolucji godności”, aneksji Krymu i wojny w Donbasie na przekształcenia w ukraińskim systemie bezpieczeństwa narodowego	
The influence of the ‘revolution of dignity’, the annexation of Crimea and the war in Donbass on transformations in the Ukrainian national security system	
Marta STEMPIEŃ.....	69
Od rywalizacji do regionalnego chaosu – czy nastąpiła era wojen zastępczych na Bliskim Wschodzie?	
From rivalry to the regional chaos. Has the era of proxy wars in the Middle East come?	
Magdalena EL GHAMARI.....	85
Wojny zastępcze w obszarze Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) – przykład wojny syryjskiej	
Proxy wars in the Middle East and North Africa region (MENA) – the case of the Syrian war	

Piotr BŁASZCZYK.....	105
Wybrane aspekty relacji USA – ZSRR oraz NATO – UW okresu zimnej wojny w kontekście teoretycznego modelu bezpieczeństwa militarnego według teorii realizmu	
Selected aspects of USA – USSR and NATO – Warsaw Pact relations during the cold war era in the context of military security model according to the theory of realism	
Andrzej WAWRZUSISZYN.....	119
Technology in favour of European Union border	
Technologia w służbie ochrony granic Unii Europejskiej	
Lana DALINCZUK.....	139
The counterterrorism policy of the United States in Afghanistan after the September 11 attacks	
Polityka antyterrorystyczna Stanów Zjednoczonych w Afganistanie po zamachach z 11 września	
Agnieszka ROGOZIŃSKA.....	161
Efektywność NATO po 1999 roku: „Afgański test”	
The NATO's effectiveness after 1999: 'the Afghan test'	
Kamil JAŃSKI.....	179
Meksykańskie kartele narkotykowe i ich negatywny wpływ na sytuację w Meksyku w latach 80., 90. i współcześnie	
Mexican drug cartels and their negative influence on the Mexican state through the eighties and nineties to present	
Noty o autorach.....	195

Wstęp

System bezpieczeństwa międzynarodowego po zimnej wojnie cechuje szereg istotnych zmian w zakresie architektury, wymiaru oraz dynamiki. Najważniejszą cechą każdego systemu międzynarodowego jest układ sił. W szczególności sposób ilustrują to wyniki najnowszych badań potęgometrii, czyli nauki stosowanej zajmującej się pomiarami, szacunkami i oceną potęgi/władzy uczestników życia społecznego, zwłaszcza państw, oraz modelowaniem, symulacjami i prognozowaniem relacji między nimi w wymiarze globalnym, regionalnym i lokalnym.

W zakresie potęgi gospodarczej (ogólnej) nastąpiła transformacja systemu z układu jednobiegunowego z dominacją Stanów Zjednoczonych w 1992 roku w system dwubiegunowy z Chinami i Stanami Zjednoczonymi w 2017 roku, z nieznaczną dominacją Chin. Dalsze miejsca (poza biegunami) zajęły: Indie, Japonia, Brazylia, Niemcy, Rosja, Francja, Wielka Brytania oraz Kanada.

Jeżeli chodzi o potęgę wojskową (konwencjonalną), w 2017 roku pozostał ukształtowany w 1992 roku system jednobiegunowy z niekwestionowaną dotychczas supremacją Stanów Zjednoczonych. Zajmująca w 1992 roku drugą pozycję wojskową Rosja (trzykrotnie słabsza od lidera), w 2017 roku spadła na czwartą pozycję, za Chinami i Indiami. Stany Zjednoczone uzyskały dwukrotną przewagę nad Chinami, ale dynamika rozwoju potęgi wojskowej Chin świadczy, iż zmierzają one do jak najszybszego zajęcia pozycji drugiego bieguna wojskowego. Na pozostałych miejscach znalazły się: Arabia Saudyjska, Brazylia, Francja, Japonia, Wielka Brytania i Niemcy.

W odniesieniu do potęgi geopolitycznej (wypadkowej potęgi gospodarczej i wojskowej) nastąpiła transformacja systemu jednobiegunowego ze Stanami Zjednoczonymi w 1992 roku w układ dwubiegunowy ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami. Jest to jednak „słaby” system dwubiegunowy z niemal dwukrotną przewagą Stanów Zjednoczonych.

Powyższe zmiany w międzynarodowym układzie sił są wynikiem dynamicznej gry i interesów, przede wszystkim państw jako głównych jednostek politycznych w systemie. Nie bez znaczenia są jednak także aktorzy

niepaństwowi. Trwająca nieprzerwanie rywalizacja o pozycję w systemie, która jest grą o sumie zerowej, co oznacza, że zysk jednej strony jest stratą drugiej (suma = 100%), przebiega w wielu obszarach (wymiarach). Z oczywistych względów, prezentowana publikacja odnosi się jedynie do wybranych aspektów bezpieczeństwa międzynarodowego, takich jak: wojny hybrydowe i wojny zastępcze, sytuacja bezpieczeństwa na Ukrainie i w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej (MENA), efektywność NATO, modelowanie bezpieczeństwa, polityka antyterrorystyczna, walka z zorganizowaną przestępczością, taktyka działania sił powietrznych oraz technologie w polityce bezpieczeństwa.

Marek WRZOSEK z Akademii Sztuki Wojennej w interesujący sposób podjął problematykę wojny hybrydowej od strony teoretycznej i praktycznej. Wychodząc od dylematów terminologicznych oraz określenia determinantów zjawiska, jakim jest wojna hybrydowa, przeszedł do praktycznych uwarunkowań wykorzystania źródeł informacji oraz sposobu i zakresu zarządzania informacją w wojnie hybrydowej. Podsumowaniem wywodu naukowego są wojskowe i pozawojskowe scenariusze wojny hybrydowej na Ukrainie postrzegane jako przewidywane warianty planowej i zorganizowanej działalności Rosji, zmierzające do uzyskania określonych celów politycznych.

Jan RAJCHEL z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach w syntetyczny sposób przedstawił zasady użycia sił powietrznych we współczesnych konfliktach zbrojnych. Wywód naukowy oparł na analizie doświadczeń wynikających z konfliktów zbrojnych, poczynając od wojen izraelsko-egipskich po operacje wojenne w Iraku i Afganistanie. Poza taktycznymi aspektami działań lotnictwa we współczesnych operacjach reagowania kryzysowego, analizie poddał również czynnik informacyjno-technologiczny, w tym użycia bezzałogowych aparatów latających.

Tomasz SZYSZLAK z Uniwersytetu Wrocławskiego analizował zmiany w instytucjonalnym systemie bezpieczeństwa narodowego Ukrainy, będące wynikiem „rewolucji godności”, aneksji Krymu i wojny w Donbasie. Szczegółowo odniósł się do pojęcia systemu bezpieczeństwa narodowego w nauce i ukraińskich dokumentach strategicznych, przekształcenia milicji w Narodową Policję Ukrainy, utworzenia Gwardii Narodowej Ukrainy i batalionów ochotniczych oraz instytucjonalizacji walki z korupcją. Wskazał zarówno na pozytywne, jak i negatywne implikacje transformacji systemowej na Ukrainie.

Marta STEMPIEŃ z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach podjęła problematykę wojen zastępczych jako kluczowego komponentu rozstrzygania regionalnych oraz międzynarodowych konfliktów. Wychodząc od genezy i terminologii wojny zastępczej przechodzi do analizy problemu w regionie Bliskiego Wschodu. Zauważa, że współcześnie duża liczba konfliktów nosi cechy wojen zastępczych, co wydaje się być z jednej strony związane z procesami globalizacji i powiązaniem interesów w różnych regionach świata, z drugiej zaś wykorzystaniem metody, która, w porównaniu z tradycyjnym zaangażowaniem militarnym, w prosty sposób znosi z danego państwa ciężar społecznej i politycznej odpowiedzialności.

Magdalena EL GHAMARI z Collegium Civitas także analizuje problematykę wojny zastępczej na przykładzie zaangażowania Rosji w regionie MENA, a w szczególności w konflikt syryjski. W tym aspekcie szeroko też podejmuje temat współpracy rosyjsko-chińskiej z jej możliwymi implikacjami w dziedzinie bezpieczeństwa w regionie.

Piotr BŁASZCZYK z Akademii Sztuki Wojennej przedstawił implementację teoretycznego modelu bezpieczeństwa militarnego według teorii realizmu na przykładzie relacji USA-ZSRR (NATO-UW) w okresie zimnej wojny. Bazą dla przyjętych rozważań jest trzejelementowy model bezpieczeństwa militarnego Ryszarda Szpyry, wpisujący się zdaniem autora w teorię realizmu stosunków międzynarodowych, zakładającą, że celem każdego państwa jest przetrwanie i rozwój urzeczywistniony w prowadzonej przez nie grze sił i interesów. W tym celu państwa dążą do zwiększania potęgi (mocy), aby zająć jak najwyższą pozycję w międzynarodowym układzie sił. W modelu tym bezpieczeństwo militarne to zmienny w czasie stan, świadomość stanu (świadomość sytuacyjna) oraz aktywność zmierzająca do osiągnięcia pożądanego poziomu tego stanu, realizowana przez moduł operacyjny.

Andrzej WAWRZUSISZYN z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego podejmuje problematykę nowoczesnych rozwiązań technologicznych w ochronie granic zewnętrznych Unii Europejskiej. Zagadnienie to jest szczególnie ważne w kontekście wyzwań i zagrożeń wynikających ze skutków kryzysu migracyjnego w państwach wspólnoty. Autor szerzej odnosi się do stosowania w tym celu systemów informacyjnych w aspekcie regulacji prawnych oraz koncepcji inteligentnego systemu ochrony granic zewnętrznych UE.

Lana DALINCZUK z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach podjęła się krytycznej analizy polityki antyterrorystycznej Stanów Zjednoczonych po zamachach z 11 września 2001 roku. Za obszar

badawczy przyjęła kazus walki z terroryzmem w Afganistanie w okresach prezydentury Busha, Obamy oraz Trumpa.

Agnieszka ROGOZIŃSKA z Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego też poruszyła kwestie związane z wydarzeniami w Afganistanie. Dokonała tego z perspektyw zaangażowania się w nie NATO i udziału polskich sił zbrojnych.

Kamil JAŃSKI z Uniwersytetu Jagiellońskiego podjął problematykę destrukcyjnego wpływu zorganizowanej przestępczości na bezpieczeństwo państwa na przykładzie działalności karteli narkotykowych w Meksyku od lat 80. XX wieku po czasy współczesne.

Podsumowując badania zaprezentowane w niniejszej pracy można stwierdzić, iż podjęta w nich problematyka dotyczy różnorodnych aspektów bezpieczeństwa międzynarodowego w sposób bezpośredni lub pośredni wpływających na międzynarodowy system bezpieczeństwa. Zakres i skala tego oddziaływania są różne. Przyjmuje ono wymiar globalny, regionalny i lokalny i zależy przede wszystkim od podmiotu (potęgi danego państwa) oraz charakteru projekcji siły.

dr hab. inż. Robert Białoskórski
doc. dr Rusłan Puzikow
dr hab. Jacek Zieliński

Scenariusz wojny hybrydowej – wnioski i doświadczenia

Streszczenie. Celem artykułu jest przedstawienie scenariusza wojny hybrydowej. W procesie badawczym wykorzystano metodę krytycznej analizy literatury oraz wyniki badań empirycznych prowadzonych w środowisku oficerów Akademii Sztuki Wojennej. Struktura artykułu obejmuje trzy zasadnicze zagadnienia. W pierwszym przedstawiono dylematy terminologiczne dotyczące pojęcia „konflikt hybrydowy”. Drugie zagadnienie koncentruje się na scenariuszu konfliktu hybrydowego na przykładzie wojny izraelsko-libańskiej, rosyjsko-ukraińskiej oraz wojny domowej w Syrii. Natomiast trzecie podejmuje problematykę prawdopodobnych scenariuszy rozwoju konfliktu na Ukrainie. W treści artykułu wykorzystano wnioski i doświadczenia z obserwacji przebiegu wybranych konfliktów zbrojnych.

Słowa kluczowe: *konflikt zbrojny, działania hybrydowe, scenariusz, rosyjsko-ukraińska wojna, wojna w Syrii, izraelsko-libańska wojna hybrydowa*

The hybrid war scenario– conclusions and experience

Summary. The aim of the article is to present the hybrid war scenario. Both, the critical analysis of the literature and empirical research have been used to conduct this study. The research was conducted among officers in the War Studies University in Warsaw. In the first part of the article term “hybrid conflict” has been analyzed. Afterwards, the scenario of hybrid conflict has been explored. To do this three examples have been used: Israeli-Lebanese war, Ukrainian-Russian war as well as civil war in Syria. Finally, article attempts to predict the possible scenarios of development situation in Ukraine.

Keywords: *armed conflict, hybrid actions, scenario, Russian-Ukrainian war, war in Syria, Israeli-Lebanese hybrid war*

Wprowadzenie

W ocenie środowiska bezpieczeństwa militarnego nie jest możliwe zrozumienie zmian zachodzących w turbulentnym i globalnym świecie w jednoznaczny sposób. W tym aspekcie podejście scenariuszowe umożliwia rozwiązania posiadające zarówno antycypacyjną, jak i procesową lub systemową perspektywę wraz z koniecznym w przypadku zagrożeń militarnych paradygmatem krytycznego realizmu. Z praktyki, zarówno operacyjnej realizowanej w siłach zbrojnych, jak i dydaktycznej prowadzonej w Akademii Sztuki Wojennej wynika, że scenariusze można stosować w dwóch zasadniczych przypadkach. W pierwszym w celu podniesienia poziomu rozumienia rzeczywistości i kształtowania wyobraźni operacyjno-

taktycznej (przewidywania przyszłości). W drugim przypadku do tego, aby państwo lub organizacja (sojusz, unia, siły zbrojne) mogły sprawniej realizować swoje zamiary w niepewnej przyszłości. W zasadzie nie budzi wątpliwości teza, że wszystkie dylematy zostaną rozwiązane poprzez zastosowanie podejścia scenariuszowego. Natomiast generowanie scenariuszy zmniejsza niepewność co do przyszłości i pozwala na podjęcie działań przygotowujących do właściwych reakcji w przypadku wystąpienia okoliczności opisywanych w scenariuszach¹.

Prezentowane rozwiązanie problemu naukowego to wynik prac uzyskanych w efekcie realizacji grantu badawczego ujętego w temacie „Uwarunkowania funkcjonowania systemu rozpoznania wojskowego w warunkach wojny hybrydowej”. Proces badawczy realizowany był w trzech integralnych etapach. W pierwszym przyjęta procedura badawcza umożliwiła określenie specyficznych cech konfliktu hybrydowego, ich identyfikację i opis merytoryczny. W drugim etapie podejmowane wysiłki badawcze zmierzały do poznania i epistemologicznego ujęcia kwestii organizacji systemu rozpoznania wojskowego. Przy czym rozstrzygano nie tylko aspekty teoretyczne, ale też praktyczne uwarunkowania wykorzystania źródeł informacji oraz sposobu i zakresu zarządzania informacją w konflikcie hybrydowym. Na etapie trzecim przedmiotem rozważań był scenariusz konfliktu hybrydowego postrzegany jako planowa i zorganizowana działalność agresora zmierzająca do uzyskania określonych efektów politycznych.

Działania badawcze koncentrowały się na poszukiwaniu rozwiązania problemu naukowego wyrażonego pytaniem – w jakim kierunku będzie ewoluowała sytuacja militarna na Ukrainie? W tym aspekcie badaniom poddano konflikt libańsko-izraelski, syryjski i ukraiński. Wśród teoretycznych metod badawczych dominowały analiza i synteza, natomiast z metod empirycznych wykorzystano metodę obserwacji i wywiadu.

Podejmowane działania badawcze zmierzały do wypracowania czynników identyfikujących poszczególne fazy i etapy konfliktu hybrydowego. Efektem tych wysiłków jest uzyskanie wiedzy umożliwiającej skuteczne przeciwdziałanie potencjalnemu agresorowi, w tym między innymi aktywację systemu rozpoznania, podjęcie działań informacyjnych czy aktywność dyplomatyczną na arenie międzynarodowej.

¹ Por. K van der Heijden, *Planowanie scenariuszowe w zarządzaniu strategicznym*, Dom Wydawniczy ABC, Kraków 2000, s. 31-36.

Konflikt hybrydowy – dylematy terminologiczne

Pomimo szeregu prób usystematyzowania zgromadzonej wiedzy należy stwierdzić, że w zakresie jednoznacznego zdefiniowania konfliktu hybrydowego nie ma jak do tej pory zgodności metodologicznej (jak badać zjawisko?), jak i terminologicznej (opis zjawiska), choć jest wiele cech wspólnych opisujących przedmiot badań.

Na podstawie wniosków z analizy literatury przedmiotu oraz opinii ekspertów można wnioskować, że wojna hybrydowa w ogólnym ujęciu to kompleks wielu przedsięwzięć cywilnych i wojskowych z zakresu różnych metod działania, wliczając w to operacje konwencjonalne, nieregularne, ale także akty terrorystyczne, a nawet działania przestępcze. Wielu ekspertów podkreśla, że wojna hybrydowa łączy działania konwencjonalne, nieregularne, cybernetyczne, a w zależności od sytuacji, również inne sposoby destrukcji. Ponadto eksponuje się fakt, że jest prowadzona bez oficjalnego jej wypowiedzenia, przez co pozwala agresorowi na całkowite lub w znacznej części uniknięcie odpowiedzialności politycznej. Z przedmiotem badań związane są liczne charakterystyki wskazujące, że wojna hybrydowa to:

- a) współczesna odmiana wojny partyzanckiej, prowadzonej za pomocą współczesnych technik wojskowych i metod mobilizacyjnych,
- b) połączenie czterech odmian agresji: tradycyjnej, nieregularnej, terrorystycznej i cybernetycznej,
- c) odmiana konfliktu asymetrycznego, toczonego na trzech arenach: działań wojskowych, propagandy we własnym państwie oraz propagandy międzynarodowej,
- d) kombinacja elementów wojny nieregularnej, domowej, sztucznie wywołanego powstania i terroryzmu,
- e) użycie tradycyjnych metod wojennych, działań nieregularnych, terroryzmu i działań kryminalnych na polu walki w celu osiągnięcia korzyści politycznych.

Wyniki z obserwacji przedmiotowego zjawiska doprowadziły do konstatacji, że działania hybrydowe mogą być prowadzone przez państwo, jak i podmioty pozapaństwowe. Stąd w wojnie hybrydowej działania militarne są realizowane zarówno przez małe zespoły bojowe (np.: grupy specjalne), a nawet prywatne kompanie wojskowe (np. Grupa Wagnera w Syrii), jak i regularne zgrupowania taktyczne wojsk lądowych (batalion Wostok na Ukrainie). Istotnym faktem w ocenie zjawiska jest ogólnie akceptowana teza, że w działaniach hybrydowych stosowane są nowoczesne technologie wojskowe w połączeniu z taktyką partyzancką oraz taktyką

wojsk specjalnych. Stwierdzono również, iż w wojnie hybrydowej mogą być instrumentalnie wykorzystywane grupy przestępcze, których zadaniem jest w zasadzie inicjowanie chaosu i procesu rozkładu atakowanego podmiotu. Szersza analiza zjawiska wskazuje, że w wojnie hybrydowej funkcjonują także inne pojęcia, jak działania energetyczne i informacyjne oraz działania kinetyczne i niekinetyczne.

Ta krótka, bardzo ogólna charakterystyka dowodzi złożoności procesu generowania scenariusza wojny hybrydowej. Z dotychczasowych badań przedmiotowego zjawiska wynika, że wojna hybrydowa jest specyficzną formą działań i stanowi pochodną szeregu dotychczasowych rozwiązań, stąd też jest często określana jako „konflikt nowego wieku” czy „współczesny konflikt zbrojny” oraz „nowa jakość prowadzenia wojny”.

Podobnie jak w przypadku definiowania wojny hybrydowej, w procesie budowy jej scenariuszy także nie ma zgodności w środowisku naukowym. Bowiem w zależności od ośrodka naukowego, autora czy przedmiotu badań (procesu, etapu, zagadnienia), w scenariuszu wojny hybrydowej występują rozbieżności o podłożu metodologicznym i merytorycznym. Dodatkowo sprawę utrudnia sposób podejścia do rozwiązania problemu. Inaczej jest w przypadku podejścia systemowego, gdzie w konflikcie hybrydowym eksponowane są podsystemy działania (wojskowe i cywilne). Zupełnie inaczej przedmiotowe kwestie rozstrzygane są z wykorzystaniem podejścia procesowego. Pomijając jednak szersze dywagacje metodologiczne o tym zagadnieniu, przyjęto na potrzeby dalszych prac, że w procesie budowy scenariusza wojny hybrydowej wyróżnione zostaną dwie zasadnicze fazy: pierwsza – poniżej progu wojny i druga -- obejmująca działania militarne.

Natomiast wyróżniając etapy wojny hybrydowej ustalono, że pierwszy etap to przygotowanie (strategiczne, obejmujące działania dyplomatyczne, gospodarcze i informacyjne), drugi etap to destabilizacja, w którym kontynuowane są działania z poprzedniego etapu i podejmowane działania w obszarze społecznym. Etap trzeci konfliktu hybrydowego obejmuje działania militarne. Natomiast czwarty etap to rozstrzygnięcie. Na tym etapie realizowane są przedsięwzięcia zmierzające do stabilizacji sytuacji, a więc usankcjonowania przyjętych rozwiązań.

Scenariusz wojny hybrydowej

W procesie generowania scenariuszy wojny hybrydowej dokonano analizy trzech zasadniczych przypadków: konfliktu izraelsko-palestyńskiego, wojny domowej w Syrii oraz konfliktu rosyjsko-ukraińskiego.

Pierwszy przypadek konfliktu hybrydowego to wojna izraelsko-arabska, która w ocenie wielu specjalistów² stanowi jeden z modeli scenariusza wojny hybrydowej. W konflikcie izraelsko-arabskim obserwuje się działania fizyczne i psychologiczne, oddziaływanie kinetyczne i niekinetyczne, zaangażowanie podmiotów wojskowych i cywilnych, a także podmiotów państwowych i pozapaństwowych. Celem podejmowanych przedsięwzięć jest osiągnięcie przewagi i uzyskanie warunków do wdrożenia zaplanowanych rozwiązań o charakterze politycznym. Zatem przedmiotowa wojna na Bliskim Wschodzie to w opinii wojskowych nowy rodzaj konfliktu zbrojnego, w którym strony walczące prowadzą działania militarne i niemilitarne z wykorzystaniem wszelkich dostępnych sił i środków walki, w tym także regularnych formacji sił zbrojnych (Siły Zbrojne Izraela) oraz nieregularnych formacji bojowych (bojownicy Hezbollahu), a także działań informacyjnych (dezinformacja i propaganda) oraz wykorzystują nowoczesne technologie informatyczne (samoloty bezałogowe, ataki informatyczne).

Wyniki obserwacji przebiegu konfliktu dowodzą, że pomimo dużego wysiłku wywiadowczego, militarnego i informacyjnego izraelskiej armii oraz służb specjalnych włożonego w ograniczenie działalności terrorystycznej Hezbollahu, nie było możliwe powstrzymanie potencjalnego hybrydowego przeciwnika. Dlatego powszechnie przyjmuje się, że zwycięstwo Hezbollahu nad armią izraelską w 2006 r. dowiodło skuteczności działań hybrydowych. Wykazało skuteczność bojówek paramilitarnych i formacji nieregularnych w starciu z nowoczesną organizacją sił zbrojnych.

Drugi przykład konfliktu hybrydowego to wojna w Syrii. Syryjczycy po raz pierwszy zetknęli się z nieznanymi im metodami prowadzenia wojny hybrydowej, w której nie liczą się międzynarodowe normy (np.: wykorzystywanie cywilów jako żywe tarcze) i zasady prowadzenia walki. W działaniach militarnych obok formacji regularnych (użycie armii syryjskiej) prowadzono także wojnę nieregularną wykorzystując siły destabilizacyjne (np.: pozapaństwowe formacje zbrojne³ i grupy najemników). Pozycje bojowe

² Zob. F. Hoffman, *Conflict in the 21st Century, The Rise of the Hybrid Wars*, Arlington 2007, a także A. Dębczak, C. Pawlak, J. Keplin, *Analityczny model oceny hybrydowości współczesnych konfliktów*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 2(99), 2015, s. 44-60 oraz Ł. Skoneczny, *Wojna hybrydowa - wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, nr 14, wydanie specjalne, 2016, s. 40.

³ Niektóre pozapaństwowe formacje zbrojne, jak Dżabhat an-Nusra, Dżabhat al-Szamija i Ahrar asz-Szam, wprowadziły na kontrolowanych przez siebie terenach własne, oparte na szariacie (prawie islamskim) „systemy sądownicze” oraz ustanowiły nieformalne prokuratury, siły policyjne i ośrodki odosobnienia. Powołano też sędziów, których część w ogóle nie zna szariatu. Kilka ugrupowań, w tym Dżabhat an-Nusra i Ahrar asz-Szam, wprowadziło prawo islamskie w wersji bardzo

były organizowane w szkołach, meczetach, gęsto zaludnionych dzielnicach, osiedlach, gdzie przebywali mieszkańcy. Dzielnice mieszkalne były świadomie ostrzeliwane i bombardowane⁴.

Oczywiście w ramach działań informacyjnych za wszystkie zbrodnie reżim Asada obwiniał powstańców. Podczas wojny domowej w Syrii, w miejscach, gdzie masowo zbierali się mieszkańcy (np.: targowiska, manifestacje przeciwników prezydenta, wiece mieszkańców), wybuchały miny pułapki, w tym zaminowane samochody. Podczas zamachów ginęły dziesiątki cywilów. Zarówno rosyjskie, jak i syryjskie media rządowe oskarżały o terroryzm powstańców. Jednak w opinii organizacji międzynarodowych wiele dowodów wskazuje, że zamachy zostały zorganizowane i wykonane przez służby specjalne Asada. Bowiem o niektórych atakach rządowa telewizja informowała już po kilku minutach⁵. Fakt ten stanowi istotny argument w dowodzeniu tezy, że zamachy były inspirowane przez siły rządowe. Reasumując zatem można stwierdzić, że wojna hybrydowa w Syrii doprowadziła państwo do destabilizacji i sprawiła, że obecnie jedynie Rosja jest gwarantem bezpieczeństwa funkcjonowania syryjskich władz.

Trzeci przykład wojny hybrydowej to konflikt na Ukrainie, który stanowi szczególnie przypadek rozpatrywanego zjawiska. Obserwując prowadzone na terenie wschodniej Ukrainy działania można wnioskować, że wszystkie elementy scenariusza wojny hybrydowej są realizowane zgodnie z teoretycznymi założeniami. Bowiem obok działań militarnych, których aktywność niemal w czasie rzeczywistym można było obserwować na interaktywnych stronach internetowych⁶, podejmowane były wysiłki dyplomatyczne zmierzające do izolacji Ukrainy na arenie międzynarodowej, prowadzono walkę informacyjną (np.: ataki hackerskie na ukraińskie strony rządowe), stosowano presję ekonomiczną i polityczną,

W analizie scenariusza wojny hybrydowej uwzględniono wiele aspektów działań niemilitarnych. I tak w wymiarze gospodarczym Rosja

rygorystycznej, dopuszczając orzekanie wobec osób je łamiących kar, które w istocie sprowadzają się do tortur i niehumanitarnego traktowania. Na podstawie: M. Kositorny, *Syria: uprowadzenia, tortury i zbiorowe mordy dokonywane przez ugrupowania zbrojne*, <https://amnesty.org.pl/syria-uprowadzenia-tortury-i-zbiorowe-mordy-dokonywane-przez-ugrupowania-zbrojne>, data dostępu: 23.02.2014.

⁴ I. Kravchenko, *Syria i Ukraina. Kluczowe cechy wojny „hybrydowej” Kremla*, <https://informnapal.m.org/pl/syria-i-ukraina-kluczowe-cechy-wojny-hybrydowej-kremla>, data dostępu: 23.02.2014.

⁵ Zob. np.: *Krwawe zamachy w Syrii*, <https://www.tvp.info/9249193/krwawe-zamachy-w-syrii> data dostępu: 23.02.2014.

⁶ Jako przykład niepaństwowych projektów informacyjnych można podać „Interaktywną mapę wydarzeń na Ukrainie”, „Interaktywną mapę działań bojowych” lub „Mapę dobra”. „Interaktywna mapa wydarzeń na Ukrainie” (<http://liveuamap.com>) była stworzona i prowadzona przez firmę IT Altwork na platformie Google Maps.

wykorzystała szereg instrumentów bezpośredniego oddziaływania na gospodarkę Ukrainy. Do najważniejszych gospodarczych aspektów wojny hybrydowej można zaliczyć: niski eksport Ukrainy po rozpadzie ZSRR (1991), spadek wartości hrywny, wysoką inflację, spadek produkcji przemysłowej, uzależnienie od rosyjskiego gazu, niewielkie inwestycje zagraniczne.

Natomiast w wymiarze administracyjnym strona rosyjska bazowała na szeregu faktach, które stanowiły podstawę do generowania działań propagandowych i dezinformacyjnych. Do najważniejszych z nich można zaliczyć kwestię ustanowienia rosyjsko-ukraińskiej granicy (styczeń 2003), korupcję w administracji ukraińskiej, złożoną strukturę władz państwowych oraz grupę licznych oligarchów ukraińskich o niejasnych relacjach ze stroną rosyjską.

Wskazane obszary niemilitarnego oddziaływania Federacji Rosyjskiej na Ukrainę odzwierciedlają jedynie zasadnicze zagadnienia. Ich dokładna specyfikacja i charakterystyka stanowiły przedmiot szczegółowych postępowań badawczych. Jednak już tak ogólna informacja umożliwia uzasadnienie tezy, że w okresie przygotowania wojny hybrydowej wykorzystywane są wszelkie instrumenty i zależności pozwalające na przejęcie inicjatywy i zbudowanie przez agresora narracji zapewniającej przewagę w wojnie hybrydowej.

Kolejnym aspektem wojny hybrydowej są operacje informacyjne postrzegane jako skoordynowane działania ukierunkowane na kreowanie wizerunku atakowanego państwa jako formacji niezdolnej do samodzielnego funkcjonowania, pozbawionej spójności wewnętrznej, bez systemu bezpieczeństwa. W tej sytuacji społeczeństwo staje się podatnym podmiotem celowego oddziaływania informacyjnego, a kreowana rzeczywistość społeczna ma na celu umożliwienie przejęcia kontroli nad atakowanym krajem. Dlatego rosyjska koncepcja zakłada wykorzystanie wszelkich politycznych, społecznych, gospodarczych i informacyjnych faktów do generowania „obrazu sytuacji” korzystnej dla propagandy.

Istotną rolę w wojnie hybrydowej na Ukrainie odgrywała dyplomacja. Jej zasadniczym przeznaczeniem, szczególnie w pierwszym okresie, było zbudowanie w ramach strategicznej komunikacji pożądanego obrazu atakowanego państwa na arenie międzynarodowej. W tym celu dobierane były argumenty i fakty świadczące na korzyść agresora. A zatem celowo wybrane zdarzenia i stosownie do nich dobrane komentarze były jedynie fragmentem kompleksowej dyplomatycznej ofensywy Federacji Rosyjskiej. Dlatego

w powszechnym przekazie dominowały tezy przygotowane przez rosyjski aparat propagandowy.

Po pierwsze twierdzono, że Ukrainą rządzą faszyci, a prezydent Janukowycz stracił władzę w wyniku zachodniego spisku. Ponadto podkreślano fakt, że podczas przejęcia władzy w Kijowie doszło do uchybień proceduralnych, a zmiana władzy nie była zgodna z konstytucją. Prawnie (w opinii rosyjskiej propagandy) legalnym prezydentem jest nadal Janukowycz.

Po drugie na Ukrainie od początku konfliktu miała miejsce katastrofa humanitarna z powodu przedłużania się operacji sił rządowych w Donbasie. Z tego powodu przez granicę do Rosji uciekło przed „rewolucyjnym chaosem” ponad 600 tys. obywateli ukraińskich, którzy poszukiwali schronienia i wsparcia. W tej sytuacji Rosja zdecydowała się za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża udzielić pomocy humanitarnej w obwodzie ługańskim i donieckim.

Po trzecie – wbrew opinii władz ukraińskich rosyjskie wojska nie zagrażają Ukrainie, nie wywierają presji militarnej. Rosja bowiem skoncentrowała swoje siły przy granicy z Ukrainą w związku z ćwiczeniami wojskowymi. Planowane ćwiczenia nie pozostają we wzajemnej zależności z sytuacją we wschodniej części Ukrainy.

Czwarty argument rosyjskiej propagandy to wskazanie, że przyłączenia do Rosji zarówno Krymu, jak i Donbasu chcieli i chcą wyłącznie ich mieszkańcy. Na Krymie prześladowane są Rosjanie, a ponadto dyskryminowane są język rosyjski. Ukraińskie władze prześladowają inne mniejszości narodowe, a szczególnie Tatarów, Czechów i Niemców. Zatem w opinii rosyjskich władz nikogo nie powinien dziwić tak wysoki procentowy udział w referendum w sprawie statusu Krymu⁷. Zgodnie z oficjalnymi wynikami większość głosujących opowiedziała się za zjednoczeniem z Rosją. Referendum stało się pretekstem do ogłoszenia niepodległości Republiki Krymu 17 marca 2014 r. i inkorporacji Krymu przez Rosję (18 marca 2014 r.).

Piąty bardzo rozpowszechniony przez rosyjskie środki masowego przekazu fakt wojny hybrydowej to stwierdzenie, że w Donbasie działają zbrojne oddziały Prawego Sektora i najemnicy (w tym z USA oraz Wielkiej Brytanii). Natomiast ukraińskie bojówki szkolono do walki za granicą, w tym także na Litwie i w Polsce oraz na samej Ukrainie.

⁷ Władze Ukrainy uznały referendum za nielegalne i niezgodne z ukraińskim porządkiem prawnym, zaś na forum ONZ Zgromadzenie Ogólne przyjęło niewiążącą rezolucję stwierdzającą, że referendum jest nieważne.

Kolejny aspekt scenariusza wojny hybrydowej to walka informacyjna. W zasadzie nie budzi wątpliwości teza, że w warunkach wojny hybrydowej Rosja może generować różne przekazy informacyjne, bowiem wobec braku możliwości weryfikacji rozpowszechnianych treści część podmiotów, w tym szczególnie zagranicznych, będzie postrzegać przekazywane informacje jako prawdziwe. W tym celu Rosja wykorzystwała cały aparat propagandowy stosując niemal wszystkie współczesne możliwości przekazu informacji. Istotnym argumentem w przytaczanej tezie jest przykład TV RT (Russia Today), która emituje programy w wielu wersjach językowych, aby kreować wizję świata wypracowaną w Moskwie. W ten sposób do świadomości wielu społeczności na świecie trafia obraz sytuacji wykreowany w rosyjskich mediach.

Innym przykładem skutecznej aktywności propagandy rosyjskiej jest zdjęcie wykonane podczas otwarcia mostu nad Cieśniną Kerczeńską. Na zdjęciu rosyjski prezydent, w ciężarówce rosyjskiej produkcji (Kamaz), przejeżdża mostem wykonanym przez rosyjskich inżynierów na odzyskany przez Rosjan Półwysep Krymski. Zdjęcie wykorzystały niemal wszystkie agencje informacyjne na świecie i wcale nie dlatego, że zostało dobrze wykonane czy stanowiło unikat, lecz po prostu było ogólnie dostępne (również w Internecie), o co zadbała rosyjska propaganda.

Ostatni aspekt wojny hybrydowej, ale bezpośrednio związany ze scenariuszem działania, to imigracja jako instrument służący generowaniu problemów sąsiednich państw. Taką sytuację obserwuje się nie tylko na Ukrainie, ale również w Turcji, Grecji, we Włoszech, także w Polsce, gdzie obywatele Ukrainy szukają warunków do lepszego życia i poprawy swojej sytuacji. W kolumnach przemieszczających się uchodźców bardzo często dominują ludzie młodzi, podatni na wpływy ideologiczne, kierowani nadzieją na zdecydowaną poprawę swojego losu i stworzenie lepszych warunków dla swoich rodzin szukają schronienia i pracy. Niestety w wielu przypadkach wśród wędrujących ludzi ukrywają się bojownicy i potencjalni zamachowcy, dla których podróż do zachodniego świata stanowi jedynie realizację politycznego celu. Prawdopodobnie teza o kierowaniu strumienia uchodźców jako „nowego rodzaju broni politycznej” pozostanie jeszcze długo w sferze dyskusji, ale faktem jest, że napływ imigrantów to wyzwanie i zagrożenie dla państwa przyjmującego nowych potencjalnych obywateli.

Przedstawione w ogólnym skrócie wybrane elementy scenariusza wojny hybrydowej w sferze niemilitarnej stanowią podstawę do wskazania,

że kompilacja szeregu przedsięwzięć z różnych obszarów aktywności państwa prowadzi do jego destabilizacji.

Obok działań niemilitarnych ważnym aspektem wojny hybrydowej są działania militarne. Nie ulega wątpliwości, że wojna na Ukrainie jest prowadzona z wykorzystaniem rosyjskich sił zbrojnych i nieregularnych formacji dysponujących zróżnicowanymi środkami rażenia.

Jednostki bojowe samozwańczych republik posiadają na swoim wyposażeniu nowe środki walki, którymi armia ukraińska jeszcze nie dysponuje. Przykładowo wśród broni strzeleckiej należącej do bojowników zidentyfikowano współczesne rosyjskie karabinki szturmowe typu AK-100, a także nowe karabiny wyborowe „Wintoriez”⁸, ponadto w użyciu bojowym odnotowano specjalne karabiny szturmowe „Wał” (używane przez jednostki specjalne armii rosyjskiej). W walce bezpośredniej bojownicy zbuntowanych republik wykorzystują wielokalibrowe karabiny maszynowe „Kord” mocowane z zasady na dwójnogu oraz uniwersalne karabiny maszynowe typu „Pieczeńeg”, które zaprojektowano w oparciu o doświadczenia z walk w Afganistanie dla jednostek wojsk specjalnych, z przeznaczeniem do działań w specyficznym środowisku walki, a więc z dużą ilością naturalnych przeszkód terenowych ograniczających prowadzenie ognia (np.: tereny leśne, górskie czy zurbanizowane). Ponadto wyniki obserwacji konfliktu na Ukrainie dowodzą, że również w obronie powietrznej bojownicy wykorzystują nowe rosyjskie środki walki, w tym przenośne przeciwlotnicze zestawy raketowe „Verba”⁹, rosyjskiej produkcji samobieżne przeciwlotnicze zestawy artyleryjsko-raketowe „Pancyr-SI”¹⁰. Ponadto formacje bojowe separatystów dysponują zestawami (wyrzutnia pocisków oraz wóz amunicyjny) 220 mm artylerii raketowej TOS-1 „Buratino”, który obecnie znajduje się tylko na wyposażeniu Rosji¹¹. Prawdopodobnie wśród środków artyleryjskich wykorzystywanych w walkach w Donbasie znajdują się także

⁸ Szczegółowy opis karabinu: zob. M. Czerwiński, *WSS Wintorez*, „Komandos” nr 10(163), 2006, s. 54-55.

⁹ Producent deklaruje, że nowy pocisk może służyć do zwalczania śmigłowców i samolotów, a także pocisków manewrujących i bezałogowych aparatów latających. Jest wyposażony w głowicę śledzącą, działającą na zasadzie analizy trzech pasm promieniowania – ultrafioletu, bliskiej i średniej podczerwieni. Dzięki porównaniu danych z trzech pasm, głowica jest zgodnie z deklaracjami Rosjan w stanie odrzucić cele pozorowane czy też namierzyć maszyny wyposażone w urządzenia chłodzące i rozpraszające gazy wylotowe silników.

¹⁰ W skład systemu wchodzi dwie dwulufowe armaty automatyczne kalibru 30 mm oraz dwanaście przeciwlotniczych pocisków raketowych.

¹¹ Głównym elementem systemu rażenia jest samobieżna 24-prowadnicowa wyrzutnia raketowa na podwoziu czołgu T-72 lub T-90. Pocisk stanowi niekierowana raketa kalibru 220 mm, napędzana silnikiem na paliwo stałe, wyposażona w głowicę termobaryczną lub zapalającą.

zestawy rakietowe „Tornado-S”¹². To nowe środki walki i tego typu systemów uzbrojenia oprócz Rosji nie posiada jeszcze żadne inne państwo¹³.

Na potrzeby procesu badawczego dokonano analizy celowo wybranych operacji wojskowych, które stanowią kluczowe zdarzenia w toku wojny hybrydowej i dowodzą intensywności działań militarnych. W tym kontekście rozpatrywano walki w rejonie Mariupola, portu nad Morzem Azowskim, którego zdobycie umożliwi separatystom lądowe połączenie Rosji i Krymu oraz zapewni kontrolę operacyjną nad całym akwenem morskim. Ponadto analizowano przebieg walk w Doniecku, gdzie prowadzono regularne działania militarne w rejonach kluczowych dla przebiegu operacji, w tym na przedmieściach Słowiańska, pod Kramatorskiem (wysadzono desant powietrzny odbijając z rąk separatystów bazę lotniczą i lotnisko) oraz w samym Doniecku. Przedmiotem zainteresowania były także walki w rejonie miejscowości Debalcewo, której rejon stanowił teren kluczowy położony pomiędzy Doniecką i Ługańską Republiką. Opanowanie tego terenu umożliwiałoby siłom ukraińskim rozcięcie obu zbuntowanych republik i separację działań militarnych na odrębnych kierunkach operacyjnych. Kolejnym rejonem walk objętym obserwacją i analizą była Stanica Ługańska. Jej położenie i znaczenie dla przebiegu walk jest bardzo istotne, bowiem leży ona nad rzeką Doniec, przez którą prowadzą mosty w kierunku Ługańska. W tej sytuacji rzeka stała się linią frontu, wzdłuż której trwały intensywne walki. Ze względu na znaczenie mostów, ukraińskie pozycje znajdujące się wokół Stancji były intensywnie ostrzeliwane zza rzeki zarówno w 2014, jak i w 2015 roku. Ogień prowadzono w zasadzie na wprost z czołgów, jak i z moździerzy, ciężkiej artylerii, w tym z systemów rakietowych Grad. Utrata kontroli nad mostami umożliwi Rosjanom utworzenie stałych linii zaopatrzenia dla sił separatystów.

Każdy z analizowanych przypadków świadczy, że walki prowadzone są w sposób zdecentralizowany przy udziale samodzielnych zgrupowań taktycznych wspartych rodzajami wojsk, a czasami nawet rodzajami sił zbrojnych. Wskazane przykłady są istotnym argumentem w dowodzeniu tezy, że działania militarne stanowią integralną część scenariusza konfliktu hybrydowego.

¹² M. Wapiński, *Buratino, Tornado, Wystrzeły. Kijów: Rosjanie ściągają do Donbasu swoją najnowocześniejszą broń*, <http://www.tvp.info/18544265/buratino-tornado-wystrzeły-kijow-rosjanie-sciagaja-do-donbasu-swoja-najnowocześniejsza-bron>, data dostępu: 12.02.2015.

¹³ Seryjna produkcja wieloprowadnicowego systemu rakietowego Tornado-S o zasięgu 120 km ruszyła w 2017 roku. Poprzedni system tworzyły wyrzutnie BM-30 Smiercz o kalibrze 300 mm.

Obraz przyszłości – warianty rozwoju sytuacji

Scenariusz jest to przewidywany obraz sytuacji w przyszłości. Scenariusze tworzone dla celów oceny sytuacji militarnych przedstawiają możliwy rozwój zdarzeń wynikający z przewidywanych czynników zewnętrznych. Dlatego przygotowując scenariusze należy dostrzegać fakt, że warunkiem aktywności militarnej jest określona sytuacja polityczna.

Podczas generowania scenariuszy odnoszących się do sytuacji na Ukrainie kluczowe jest określenie podstawowych uwarunkowań rozwoju sytuacji, w tym szczególnie oceny pozycji i możliwości zewnętrznych graczy, a więc przede wszystkim Francji, Niemiec i Rosji zaangażowanych w budowę procesu pokojowego. Nie bez znaczenia jest także kwestia polityki amerykańskiej i brytyjskiej w regionie. Istotna dla założeń scenariusza jest także sprawa wprowadzenia zmian społeczno-gospodarczych na Ukrainie oraz reakcja społeczna na zmiany zachodzące po wydarzeniach na Majdanie.

Przyjmując za podstawę do dalszych rozważań szereg ograniczeń i założeń, można zarysować trzy scenariusze rozwoju wypadków na Ukrainie.

Pierwszy, korzystny z punktu widzenia celów Moskwy, opiera się na założeniu, że światowa reakcja na wojnę hybrydową będzie coraz słabsza, co w przyszłości oznacza dla Ukrainy powrót „do kręgu oddziaływania” Rosji. Przy takim rozwoju sytuacji i braku wystarczającego zainteresowania społeczności międzynarodowej problemem Ukrainy powstaje ryzyko, że Rosja dokona aneksji zbuntowanych republik i obejmie kontrolą cały obszar wschodniej Ukrainy.

Drugi scenariusz zakłada, że na Kremlu wciąż jest analizowany wariant doprowadzenia do rozpadu państwa ukraińskiego. Dlatego nie należy wykluczać, że poprzez wykorzystywanie mechanizmów wojny hybrydowej Rosja doprowadzi do gospodarczego i społecznego upadku państwowości ukraińskiej. Po czym jako jedyny gwarant bezpieczeństwa doprowadzi do wyborów parlamentarnych na Ukrainie i ustanowi nowy rząd pod swoim kierownictwem.

Trzeci scenariusz, strategicznie korzystny dla Ukrainy, zakłada trwałość zmian systemowych podejmowanych przez to państwo, w tym także skuteczne wykorzystanie instrumentów antyoligarchicznych i antykorupcyjnych. Oczywiście ten rodzaj scenariusza jest możliwy jedynie pod warunkiem utrzymania warunków zawieszenia broni i wsparcia procesów transformacji Ukrainy z zewnątrz. Tego spodziewają się Ukraińcy od Unii Europejskiej oraz sygnatariuszy porozumienia w sprawie redukcji przez

Ukrainę arsenału jądrowego¹⁴ (tzw. Memorandum Budapeszteńskie, dokument podpisany 5 grudnia 1994 na szczycie Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie). W dokumencie tym USA, Wielka Brytania i Rosja poparły decyzję kijowskiego rządu o przystąpieniu do traktatu antyatomowego. W zamian za likwidację jądrowego arsenału zagwarantowały m.in. respektowanie niepodległości i „istniejących granic” Ukrainy. Obecnie rząd ukraiński przypomina o podjętych zobowiązaniach i oczekuje realizacji zapisów umowy.

Jednak podstawowym warunkiem pokojowego rozwiązania istniejącej sytuacji jest znalezienie sposobu na powstrzymanie wojny hybrydowej w ramach podejmowanych mediacji międzynarodowych.

Przedstawione scenariusze politycznego rozwiązania konfliktu są oczywiście uwarunkowane szeregiem ograniczeń. Podobnie jest z militarną wersją scenariuszy dla Ukrainy. Można założyć, że z wojskowego punktu widzenia pod uwagę brane powinny być dwa ich warianty.

Pierwszy oparto na założeniu, że wojska rządowe i siły bezpieczeństwa Ukrainy będą w stanie rozbić jednostki separatystów i odzyskać obszar Ługańska i Doniecka, po czym umocnią granicę państwową z Rosją i zablokują wszelką pomoc dla rebeliantów. Nie można także wykluczyć, że na skutek międzynarodowych sankcji Rosja będzie zmuszona zwrócić Krym Ukrainie i wycofać swoje jednostki operacyjne.

Drugi scenariusz zakłada, że Rosja będzie dążyła do siłowego rozwiązania kwestii wschodniej Ukrainy. W tym celu wykorzysta siły zbrojne i w wyniku połączonej operacji wojskowej opanuje tereny zajmowane przez separatystów. Na podstawie tego scenariusza przygotowano trzy warianty użycia rosyjskich sił zbrojnych.

W pierwszym wariantcie możliwa jest ograniczona operacja zaczepna, której celem będzie lądowe połączenie Krymu z Republikami Noworosji. Mając na uwadze fakt otwarcia mostu nad cieśniną kerczeńską można przypuszczać, że jest to pierwszy etap realizacji wspomnianego wariantu.

¹⁴ W chwili uzyskania niepodległości Ukraina była trzecim mocarstwem jądrowym świata. Miała więcej głowic niż Chiny, Francja i Wielka Brytania razem wzięte. Kijów długo opierał się naciskom Rosji i USA, próbując zachować choć część arsenału. Ostatecznie mocarstwa dopięły swego. W momencie ogłoszenia przez Ukrainę niepodległości w sierpniu 1991 roku na terytorium nowego państwa stacjonowało wielkie zgrupowanie wojsk ZSRR, liczące ponad milion żołnierzy. Na swoim uzbrojeniu miało ono między innymi 1,9 tysiąca strategicznych głowic jądrowych i 2,5 tysiąca taktycznych. Te pierwsze były zamontowane na 130 raketach międzykontynentalnych UR-100N (NATO: SS-19 Stiletto), 46 raketach międzykontynentalnych RT-23 Molodets (NATO: SS-24 Scalpel) oraz w raketach manewrujących dalekiego zasięgu przenoszonych przez bombowce strategiczne Tu-160 i Tu-95MS. Mniejsze głowice taktyczne były gotowe do użycia przez inne samoloty, artylerię i okręty.

Drugi wariant to wykorzystanie sił zbrojnych do operacji militarnej w celu utworzenia drogi komunikacyjnej do Naddniestrza. W tym przypadku nie należy wykluczać zaangażowania rosyjskich sił pokojowych stacjonujących w Naddniestrzu do operacji militarnej.

Trzeci możliwy wariant siłowego scenariusza zakłada połączoną operację zaczepną wojsk rosyjskich, w wyniku której nowa granica rosyjsko-ukraińska oparta zostanie na linii rzeki Dniepr. W ten sposób Rosja uzyska cały obszar wschodniej Ukrainy oraz lądowe połączenie z Krymem.

Przedstawione powyżej scenariusze militarnego rozwiązania konfliktu na Ukrainie są złożone, bowiem ich realizacja jest determinowana szeregiem opcji politycznych.

Po pierwsze – Rosja organizowała w 2018 r. mistrzostwa świata w piłce nożnej, co w politycznym aspekcie ograniczało jej możliwości militarne. Zachodziła bowiem uzasadniona obawa powtórki sytuacji z olimpiady letniej w 1980 roku, kiedy to igrzyska zostały zbojkotowane przez społeczność międzynarodową w związku z rosyjską interwencją w Afganistanie.

Po drugie – Rosja zmaga się z coraz silniejszym oporem społecznym i destabilizacją wewnętrzną, zatem nie należy wykluczać wariantu, w którym mobilizacja sił zbrojnych zostanie przeprowadzona jako antidotum na niepokoje społeczne. Jednak z drugiej strony zrywy społeczne w Rosji mogą być zapalnikiem zewnętrznej interwencji zbrojnej. W ogólnej koncepcji budowy scenariusza nie należy zapominać także, iż 18 marca 2018 roku odbyły się wybory prezydenckie w Rosji. Ich zwycięzca Władimir Putin uzyskał niemal 80% poparcie (oficjalne wyniki to 76,69%). Ważnym aspektem wyborów prezydenckich jest fakt, że ich termin został przesunięty z 11 marca na 18 marca, tak aby głosowanie wypadło w rocznicę aneksji Krymu przez Rosję (2014 r.).

Po trzecie – aktywność informacyjno-propagandowa Rosji, której celem jest budowa wizerunku państw zachodnich jako nieefektywnych systemów politycznych, w których obywateli pozbawiono wartości i szacunku. W tym kontekście istotą działania może być deprecjonowanie krajów i polityków UE przy jednoczesnym preferencyjnym traktowaniu wybranych partnerów europejskich. W efekcie Rosja wypracuje międzynarodowe przyzwolenie na wprowadzenie w obszar konfliktu wielonarodowych sił zbrojnych (stabilizacyjnych) pod jej kierownictwem. Taka sytuacja będzie powtórką wydarzeń w Naddniestrzu¹⁵, gdzie od 1995 stacjonują – jako „siły

¹⁵ 2 września 1990 roku Naddniestrze ogłosiło deklarację niepodległości jako Naddniestrzańska Republika Mołdawska (Pridnestrovskaja Moldavskaja Respublika - PMR) ze stolicą w Tyraspolu.

pokoju” – rosyjskie oddziały. Trzonem kontyngentu rosyjskiego w Nad-
dniestrze jest, sformowana na bazie dawnej 14 Armii, tzw. Operacyjna
Grupa Rosyjskich Wojsk w Naddniestrze. Jej liczebność jest szacowana
prawdopodobnie na ok. 1200-1500 żołnierzy kontraktowych (ekwiwalent
2-3 batalionów) wyposażonych głównie w transportery (typu BRDM oraz
BTR) oraz lekkie uzbrojenie.

Zakończenie

Przedstawione w artykule zagadnienia nie rozwiewają wszystkich
wątpliwości i nie pokazują całej skali złożonych problemów scenariusza
wojny hybrydowej. Z tej racji dokonano szeregu uogólnień i zaprezentowa-
no jedynie najważniejsze elementy poznawcze wraz z ich uzasadnieniem.
Niestety, z powodu jawnej klauzuli wydawnictwa pominięto kwestie
wskaźników identyfikujących poszczególne etapy konfliktu, nie podjęto
także problematyki aspektu organizacyjnego sił zbrojnych obu stron kon-
fliktu.

Niemniej zgromadzony materiał może służyć poznaniu uwarunko-
wań specyfiki wykorzystania metody scenariuszowej w generowaniu roz-
woju sytuacji na potrzeby oceny militarnej. Przedstawione zagadnienia
stanowią określony wkład w rozwiązanie zasadniczego problemu badaw-
czego wyrażonego pytaniem – w jakim kierunku będzie ewoluowała sytua-
cja militarna na Ukrainie?

Bibliografia

- Czerwiński M., *WSS Wintorez*, „Komandos”, nr 10(163), 2006.
- Dębczak A., Pawlak C., Keplin J., *Analityczny model oceny hybrydowości współczesnych konfliktów*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 2(99), 2015.
- Heiden van der K., *Planowanie scenariuszowe w zarządzaniu strategicznym*, Dom Wydawniczy ABC, Kraków 2000.
- Hoffman F., *Conflict in the 21st Century*, The Rise of the Hybrid Wars, Arlington 2007.
- Skoneczny Ł., *Wojna hybrydowa - wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”, nr 14, wydanie specjalne, 2016.
- Wrzosek M., *Wojny przyszłości. Doktryna, technika, operacje militarne*, „Frona”, War-
szawa 2018.

Suwerenność regionu nie jest uznawana na arenie międzynarodowej poza separatystycznymi republikami Abchazji i Osetii Południowej, jest on traktowany jako część Republiki Mołdawii. Do utworzenia separatystycznego rządu Naddniestrze zarówno politycznie, jak i militarnie przyczyniły się władze rosyjskie.

Strony internetowe:

<https://amnesty.org.pl/syria-uprowadzenia-tortury-i-zbiorowe-mordy-dokonywane-przez-ugrupowania-zbrojne>, Kositorny M., *Syria: uprowadzenia, tortury i zbiorowe mordy dokonywane przez ugrupowania zbrojne*.

<https://informnapalm.org/pl/syria-i-ukraina-kluczowe-cechy-wojny-hybrydowej-kremla/> Kravchenko I., *Syria i Ukraina. Kluczowe cechy wojny „hybrydowej” Kremla*.

<https://www.tvp.info/18544265/buratino-tornada-wystriely-kijow-rosjanie-sciagaja-do-donbasu-swoja-najnowoczesniejsza-bron>, Wapiński M., *Buratino, Tornada, Wystriety. Kijów: Rosjanie ściągają do Donbasu swoją najnowocześniejszą broń*.

<https://www.tvp.info/9249193/krwawe-zamachy-w-syrii>, *Krwawe zamachy w Syrii*.

Siły powietrzne w międzynarodowych operacjach reagowania kryzysowego – „klasyczna” rola lotnictwa na przykładzie wybranych konfliktów zbrojnych

Streszczenie. Celem głównym, a zarazem istotą zadań sił powietrznych w zakresie bezpieczeństwa państwa w okresie pokoju i kryzysu jest zapewnienie nienaruszalności jego granic powietrznych. Wstępna analiza operacji reagowania kryzysowego wskazuje na kilka istotnych zmian dotyczących roli sił powietrznych w osiąganiu politycznych i wojskowych celów tych operacji. W operacjach, w których głównym celem działań sił zbrojnych było zajęcie (odzyskanie, utrzymanie) określonego terytorium, rola sił powietrznych była „klasyczna” i polegała na tworzeniu warunków do skutecznego prowadzenia operacji lądowych lub lądowo-morskich, rozstrzygających o osiągnięciu celu wojny przez jedną ze stron konfliktu. Sojusz Północnoatlantycki, a zwłaszcza jego siły zbrojne, jest dobrze przygotowany do reagowania na tradycyjne zagrożenia integralności terytorialnej państw członkowskich. Także zasady i procedury podejmowania decyzji politycznych o ich użyciu w przypadku tego typu zagrożeń (mało prawdopodobnych) mogą sprostać współczesnym uwarunkowaniom.

Słowa kluczowe: *Siły Powietrzne, operacje reagowania kryzysowego, bezpieczeństwo powietrzne, operacje połączone, NATO*

The Air Forces in the international crisis response operations – 'classic' role of aviation, on the example of selected armed conflicts

Abstract. The main objective and the core air force tasks in the field of air state security in a peacetime and the crisis is to ensure the integrity of its air borders. Preliminary analysis of CRO operations indicates a number of significant changes of the Air Force role in achieving political and military objectives in this type of operations. In operations where the main objective was to occupy (recover or maintain) certain territory, the role of the air force was 'classic' – the AF was responsible for creating required conditions to perform effective land or combined (land and sea) operations to achieve war objectives by one of the conflict party. The NATO Alliance, and especially its military forces are well prepared to respond to traditional threats posed to its members territorial integrity. The rules and procedures about their use in the case of this type of risks (unlikely) can meet modern conditions and requirements.

Keywords: *Air Forces, crisis response operations, air security, combined operations, NATO*

Wprowadzenie

Z analizy współczesnych wojen i konfliktów zbrojnych jednoznacznie wynika, że w ostatnich latach znacznie rozszerzył się zakres zadań sił

powietrznych. Wiele z nich nie mieści się w klasycznych kategoriach teorii sztuki wojennej, a głównie w definicjach tzw. klasycznych wojen. Należą do nich między innymi tzw. operacje reagowania kryzysowego.

Nowe zastosowania sił powietrznych w znacznym stopniu obrazują ich działania właśnie w tego typu operacjach, które w zdecydowanej większości miały miejsce w ostatnich latach. Określenie *nowe zastosowania sił powietrznych* zostało w tym wypadku użyte umownie. Chodzi głównie o rolę sił powietrznych (komponentu powietrznego) w osiąganiu celów operacji oraz relacje z innymi rodzajami sił zbrojnych (komponentami operacji). Ale zanim do tego doszło, siły powietrzne od niemal samego początku swego istnienia pracowicie dochodziły do współczesnej pozycji w siłach zbrojnych większości armii świata. Oczywiście ich najbardziej intensywny pod względem technologicznym, ilościowym i koncepcyjnym rozwój przypada na stosunkowo krótki, w ujęciu historycznym, okres II wojny światowej. Jednak to współczesny nam okres tzw. nowoczesnych konfliktów zbrojnych ukształtował ich kierunki rozwoju, pozycję i rolę, jaką odgrywają w nowoczesnej wojnie.

W artykule zaprezentowano analizy dotyczące udziału sił powietrznych we współczesnych operacjach militarnych, z wyeksponowaniem operacji reagowania kryzysowego, ale mające cechy tradycyjnych konfliktów zbrojnych, toczących się w XX i na początku XXI w. Na tej podstawie podjęto próbę teoretycznej syntezy ich roli w osiąganiu politycznych i wojskowych celów operacji militarnych.

Formułowanie wniosków na podstawie udziału sił powietrznych w rozwiązywaniu współczesnych konfliktów politycznych i militarnych jest utrudnione ze względów metodologicznych. Wskazuje na to M. Marszałek, który stwierdza, że:

uogólnienie wyników badań w tym obszarze jest trudnym i złożonym zadaniem, ponieważ każda z operacji była inna, a tym samym trudno (...) dostrzec prawidłowości, które decydowały o powtarzalności zjawiska¹.

W takiej sytuacji tylko w bardzo ograniczonym zakresie można zastosować badania statystyczne. W odniesieniu do najnowszych operacji brak także udokumentowanych informacji o rzeczywistych ich celach i przebiegu. Pomimo tych zastrzeżeń autor formułuje jednak tezę, że *siły powietrzne były najczęściej wykorzystywanym komponentem sił zbrojnych do*

¹ M. Marszałek, *Użycie lotnictwa i naziemnych sił obrony powietrznej w operacjach reagowania kryzysowego. Wprowadzenie*, Materiały z sympozjum, AON, Warszawa 2007, s. 9.

rozwiązywania sytuacji kryzysowych zarówno o podłożu militarnym, jak i niemilitarnym po zakończeniu zimnej wojny².

Za *Rocznikiem Statystycznym* można stwierdzić, że:

lotnictwo jest skutecznym instrumentem rozwiązywania międzynarodowych i wewnętrznych sytuacji kryzysowych mogącym wymusić pożądane zachowanie na zwaśnionych stronach i stworzyć odpowiednie warunki do wprowadzenia innych komponentów sił zadaniowych. Nie ma natomiast takich możliwości, aby doprowadzić do ostatecznego rozwiązania konfliktu, jak sugerowały niektóre opinie ekspertów po operacji „Allied Force” w Kosowie³.

Czy są to tezy słuszne? Nie do końca można się z tym zgodzić, bo oczywiście, w dużej mierze zależy to od założonych celów operacji. Jeżeli zakładają wymuszenie określonych rezultatów, postępowań, zachowań, które można osiągnąć bez zajmowania terenów przeciwnika, to siły powietrzne wydają się najlepszym znanym współcześnie środkiem ich osiągnięcia. Jako przykład poparcia tej tezy może służyć wspomniane już wcześniej Kosowo czy Libia (choć nie osiągnięto zakładanej skuteczności), a jako przykład negatywny, z całą pewnością możemy przywołać Irak czy Afganistan, z finalną operacją wojsk lądowych, wieloletnią okupacją i ich wycofaniem oraz rezultatem końcowym - powstaniem ISAF. Tego rodzaju teza jest do udowodnienia, szczególnie w osiąganiu celów operacji reagowania kryzysowego. Trzeba się zgodzić natomiast, że skutki uboczne tych operacji, zwłaszcza niezamierzone straty w środowisku cywilnym (osobowe i materialne), są znaczące i wymagają głębszych analiz i krytycznej oceny, chociaż w przypadku działalności wojsk lądowych i okupacji określonego obszaru tego rodzaju straty mogą być znacznie większe. Należy również zakładać sytuację odwrotną, kiedy to siły powietrzne będą prowadzić operację obronną, a pozytywne jej rozstrzygnięcie może predysponować do uznania jej za w pełni samodzielne działanie.

Z powyższych względów analizie poddano udział sił powietrznych w wybranych konfliktach polityczno-militarnych, poczynając od wojen izraelsko-egipskich, zarówno z punktu widzenia ich roli w osiąganiu celów operacji, jak i sygnalizowanych niezamierzonych, ale znaczących skutków ubocznych.

² Tamże, s. 7.

³ *Rocznik Statystyczny 1999/2000*, Fundacja Stosunków Międzynarodowych, Scholar, Warszawa 2000, s. 322.

Wojny izraelsko-egipskie

Kiedy w roku 1947 w związku z decyzją ONZ doszło do podziału terytorium Palestyny na dwa państwa, arabskie i żydowskie, zamieszkujący na tych terenach Arabowie *zaczęli myśleć o tożsamości narodowej*⁴. Na tym tle, wbrew intencjom ONZ, zrodziło się szereg konfliktów politycznych i społecznych, a w ich konsekwencji doszło do konfliktów militarnych i wojen.

Pierwsze z tych konfliktów, w latach 1948–1949, związane były z walką Izraela o niepodległość. Kolejne (tzw. kampania sueska, wojna sześćdniowa, konflikt 1967–1970, wojna Jom Kippur 1973 – żydowskie święto Jom Kippur – Dzień Pojednania oraz następne) miały charakter wojen terytorialnych czy wyzwoleńczych.

Wojny izraelsko-arabskie mogą posłużyć jako ważne doświadczenie dla formułowania w miarę uniwersalnych wniosków o współczesnych prawidłowościach rozwoju sztuki wojennej, szczególnie w zakresie roli poszczególnych rodzajów sił zbrojnych w operacjach wojennych. Można je uznać za bardziej typowe od innych konfliktów powojennych przynajmniej z kilku powodów. Były to typowe wojny zarówno z punktu widzenia prawa międzynarodowego, jak i celów oraz charakteru działań zbrojnych. Za typowe należy uznać przede wszystkim przeciwstawne interesy stron oraz ich dążenia polityczne i roszczenia terytorialne. Zdobywanie, odzyskiwanie lub utrzymywanie terenu (terytorium) było od wieków jednym z podstawowych celów politycznych i wojskowych wojny. Na tym tle kształtowała się rola poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Można przyjąć, że w wojnach tych ogólne potencjały bojowe walczących stron były porównywalne (przewaga ilościowa z reguły była równoważona przewagą techniczną). W tej sytuacji ich rezultaty w znacznym (być może decydującym) stopniu zależały od zastosowanej strategii oraz sztuki operacyjnej i taktyki. Porównywalność potencjałów powodowała w miarę zrównoważony udział rodzajów sił zbrojnych w osiąganiu celów wojny. Relacje między ich działaniami (operacjami) miały znamiona uniwersalności. Daje to możliwość formułowania pewnych prawidłowości w użyciu sił powietrznych, określenia ich roli w osiąganiu celów wojny oraz powiązań operacyjnych z innymi rodzajami sił zbrojnych, szczególnie z operacjami wojsk lądowych.

Przedstawione wyżej tezy w dużym stopniu są uproszczeniem strategicznych i operacyjnych celów analizowanych wojen. W rzeczywistości ich

⁴ Szerzej M. Bodziany (red.), *Spółeczeństwo a wojna. Wojna i pokój – retrospekcja i współczesność*, Wrocław 2014, https://www.academia.edu/34376160/spo%C5%81ecze%C5%83stwo_a_wojna_wojna_i_pok%C3%93j_retrospekcja_i_wsp, data dostępu: 31.08.2019.

uwarunkowania i konteksty polityczne są bardzo skomplikowane. W zasadzie jedynie problem walki o zdobycze terytorialne, szczególnie w części dotyczącej przynależności państwowej wzgórz Golan, jest w miarę przejrzysty. Istotne znaczenie dla założeń strategicznych obu stron miały ich zróżnicowane uwarunkowania terytorialne i demograficzne. Pod tym względem zdecydowana przewaga była po stronie Egiptu. W. Sagalara interpretuje poglądy i sposób myślenia politycznego oraz wojskowego kierownictwa egipskiego z 1968 roku w następujący sposób:

Wojna typu Blitzkrieg odpowiadała Izraelowi ze względu na jego terytorium, niewielką liczbę ludności, stan przygotowań, standardy szkolenia i ograniczone zasoby. Arabowie musieli rozpocząć przygotowania do przedłużającej się wojny. Przemawiała za tym głębia własnego terytorium, brak odpowiedniego przygotowania, nieograniczone możliwości gospodarcze i zasoby ludności, przy których strata 50 000 żołnierzy pozostanie niezauważona, podczas gdy strata 10 000 żołnierzy zmusi Izrael do wystąpienia o przerwanie ognia⁵.

Uwarunkowania terytorialne, demograficzne, ale także ekonomiczne miały niewątpliwie wpływ na charakter i strukturę potencjałów bojowych Egiptu i Izraela oraz rolę i koncepcje użycia rodzajów sił zbrojnych, w tym sił powietrznych, w działaniach wojennych.

W tym okresie ukształtowały się dość istotne różnice jakościowe w wyposażeniu sił zbrojnych obydwu państw. Wyraźnie zarysowała się przewaga technologiczna Izraela, szczególnie w siłach powietrznych. Było to wynikiem własnych wysiłków i inicjatyw, ale także (być może głównie) współpracy ekonomicznej z państwami zachodnimi, przede wszystkim ze Stanami Zjednoczonymi. Izrael od początku postawił na rozwój sił powietrznych, szczególnie lotnictwa. Było to wynikiem przyjętych założeń strategicznych (trafnych), a częściowo zostało wymuszone analizowanymi wyżej uwarunkowaniami, z których wynikało jednoznacznie, że przewaga ilościowa w wojskach lądowych zawsze będzie po stronie Egiptu i sprzymierzonych z nim państw.

Przed siłami powietrznymi Izraela postawiono wiele zadań, z których najważniejszymi były: kontrola izraelskiej przestrzeni powietrznej oraz obrona wojsk w rejonach działań, atakowanie strategicznych obiektów na terytorium przeciwnika, wspieranie działań sił morskich, transport lotniczy,

⁵ W. Sagalara, *Ewolucja założeń strategicznego i operacyjnego wykorzystania izraelskiego lotnictwa w wojnach i konfliktach na bliskim wschodzie w latach 1948-1991*, Warszawa 2002.

wykonywanie misji rozpoznawczych i wywiadowczych, a także poszukiwawczo-ratowniczych.

Nie wnikając w sposób ujęcia powyższych zadań można stwierdzić, że świadczą one o docenianiu roli sił powietrznych w osiągnięciu celów wojny. Pod względem merytorycznym treść tych zadań niemal w pełni odpowiada najnowszym teoriom. Podobnie należy ocenić ówczesne poglądy izraelskiego dowództwa na znaczenie walki o przewagę w powietrzu. W walce tej eksponowano ofensywne zadania lotnictwa, do których zaliczano: zwalczanie lotnictwa na lotniskach oraz niszczenie ich, obezwładnianie systemu obrony powietrznej, niszczenie systemu dowodzenia lotnictwem i obroną powietrzną, a także infrastruktury logistycznej oraz zasobów sił powietrznych. Za najskuteczniejszy sposób walki o przewagę w powietrzu uznano zwalczanie lotnictwa na lotniskach. Jest on także eksponowany w najnowszych założeniach doktrynalnych użycia sił powietrznych NATO.

Działania sił powietrznych oraz lądowych i morskich były ściśle powiązane ze sobą pod względem czasu i miejsca. Rolę i zadania poszczególnych rodzajów sił zbrojnych w osiągnięciu celów wojny traktowano w sposób standardowy (klasyczny). Głównym zadaniem wojsk lądowych było zdobywanie (utrzymywanie, odzyskiwanie) terenu, a siły powietrzne tworzyły warunki do skutecznej realizacji tego zadania. Cechą charakterystyczną, szczególnie tzw. wojny sześciodniowej, było rozpoczynanie ofensywy lądowej lub lądowo-morskiej niemal jednocześnie lub z niewielkim opóźnieniem w stosunku do operacji (ofensywy) powietrznej. Takie rozwiązanie należy uznać za prawidłowość, za typową relację między zadaniami sił lądowych i powietrznych w warunkach, kiedy celem działań wojennych są zdobycze terytorialne, a potencjały bojowe walczących stron są porównywalne. W poglądach i praktyce wojennej Izraela bardzo wyraźnie eksponowano, że głównym przeznaczeniem lotnictwa, wynikającym z jego możliwości i właściwości bojowych, są działania ofensywne.

Wojna o Kuwejt – operacja „Desert Storm”

W dniach 17 stycznia – 28 lutego 1991 roku armia iracka dokonała agresji na szejkanat naftowy w Kuwejcie. Według części analityków politycznych, celem tej agresji było zbudowanie zjednoczonego imperium islamskiego, a atak na Kuwejt miał być pierwszym krokiem do realizacji tego celu⁶. Prawdopodobnie S. Husajn zakładał, że Stany Zjednoczone nie zaan-

⁶ <https://repozytorium.ka.edu.pl/handle/11315/7015>, data dostępu: 31.08.2019.

gażują się czynnie w ten konflikt. Okazało się jednak, że zareagowała gospodarka światowa, zwłaszcza kursy giełdowe na rynku naftowym, groził kryzys energetyczny. W ten sposób zagrożone zostały zarówno strategiczne interesy USA, jak i arabskich dostawców ropy naftowej. W tych okolicznościach Rada Bezpieczeństwa ONZ ogłosiła Rezolucję nr 660, w której jednoznacznie potępiała iracką interwencję w Kuwejcie. Rezolucja ta stała się polityczną podstawą i „legitymacją” sformowania wojennej antyirackiej koalicji. Jej inicjatorem i głównym „organizatorem” były Stany Zjednoczone. Misja sekretarza stanu, J. Bakera, szybko doprowadziła do porozumienia z potencjalnymi sojusznikami. Taki rozwój sytuacji był prawdopodobnie zaskoczeniem dla S. Husajna. Istotna była także międzynarodowa inicjatywa potępienia irackiego dyktatora, co stwarzało dodatkową polityczną i moralną legitymację dla koalicyjnych działań antyirackich. W tych okolicznościach i uwarunkowaniach politycznych doszło do koalicyjnej operacji militarnej przeciwko Irakowi w 1991 roku.

Militarne wnioski z wojny o Kuwejt nie są oczywiste, przynajmniej z dwóch powodów. Pierwszym jest powszechnie znana znacząca różnica potencjałów walczących stron. Drugim – specyficzne i skomplikowane uwarunkowania polityczno-militarne w rejonie Zatoki Perskiej (np. relacje między Irakiem, Iranem i Izraelem), a także terenowe i klimatyczne. Wojskowym celem wojny (interwencji) było więc wyzwolenie Kuwejtu, co w praktyce oznaczało wyparcie wojsk irackich z terytorium tego państwa. Dla osiągnięcia tego celu sprzymierzeni dysponowali potencjałem wszystkich rodzajów sił zbrojnych: lądowych, powietrznych i morskich.

Jaka więc była rola sił powietrznych w tej wojnie – na tle celu wojny i innych rodzajów sił zbrojnych? Aby odpowiedzieć na to pytanie, spróbujemy w ogólnych zarysach przeanalizować przebieg działań wojennych.

Sposób działań Koalicji nie był dla specjalistów zaskoczeniem. Z teoretycznego punktu widzenia był on w zasadzie klasyczny, podręcznikowy. Istotą tych działań było wykorzystanie przewagi jakościowej. Nie podejmowano więc nietypowych (z wyjątkami), zaskakujących rozwiązań taktycznych, aby zminimalizować straty własne. Na początku siły powietrzne zdobyły przewagę w powietrzu, wykonując zdecydowaną powietrzną operację zaczepną. Głównymi jej elementami były: elektroniczne obezwładnienie systemu dowodzenia Iraku i następnie fizyczne zniszczenie jego systemu OP. W ślad za zdobyciem przewagi w powietrzu natychmiast rozpoczęto izolację rejonu działań bojowych, co w praktyce oznaczało odcięcie głównych zgrupowań wojsk lądowych Iraku w Kuwejcie od dopływu sił i zaopa-

trzenia. W tej sytuacji obiektami uderzeń lotnictwa były elementy infrastruktury przemysłu obronnego, logistyki, linie komunikacyjne i inne. Niemal równocześnie z izolacją rejonu działań bojowych rozpoczęto uderzenia na wojska lądowe Iraku (głównie Gwardię Republikańską) w celu osłabienia ich potencjału bojowego. Ostatnim i rozstrzygającym etapem wojny była krótka operacja lądowo-morska, wspierana przez siły powietrzne. W jej efekcie został osiągnięty cel wojny, to znaczy wyparcie wojsk irackich z Kuwejtu przez wojska lądowe Koalicji.

Proporcje w zakresie działań sił powietrznych i wojsk lądowych były więc nietypowe – 28 dni trwała operacja powietrzna, 100 godzin operacja lądowa. Rola sił powietrznych Koalicji sprowadzała się do wypełnienia przez nie trzech zasadniczych funkcji lub zadań (odróżnienie funkcji od zadań to skomplikowany problem teoretyczny). Były to głównie:

- a) Funkcja transportowa – transport lotniczy i morski był podstawą operacji logistycznej przed rozpoczęciem interwencji.
- b) Zdobycie przewagi, a właściwie panowania w powietrzu. Zapewniało ono pełną swobodę działań wojsk Koalicji, a także niemal całkowicie wyeliminowało zagrożenie uderzeniami z powietrza ze strony przeciwnika.
- c) Osłabienie potencjału bojowego przeciwnika, w tym wojsk lądowych Iraku, głównie Gwardii Republikańskiej⁷.

Pomyślne wypełnienie tych funkcji (zadań) przez siły powietrzne zapewniło wzorcowe, wręcz komfortowe warunki do przeprowadzenia rozstrzygającej operacji na lądzie. Rozszerzając pojęcie siły powietrzne na siły powietrzno-kosmiczne można stwierdzić, że spełniły one także rolę strategiczną w zakresie rozpoznania i walki elektronicznej w skali całej wojny. Nieco innych wniosków dostarczają działania w Iraku. Obrona powietrzna Iraku była skazana na niepowodzenie, głównie ze względu na przewagę jakościową Koalicji, a wobec pocisków samosterujących i samolotów F-117 okazała się zupełnie bezradna. Nie wykorzystano nawet nowoczesnych samolotów, np. MiG-29 i Mirage. Zasadniczą przyczyną tych niepowodzeń była niska efektywność systemów dowodzenia i walki elektronicznej. Spowodowało to, że w warunkach silnych zakłóceń elektronicznych Irak nie miał możliwości pełnego wykorzystania własnego lotnictwa i środków OP. Na niską efektywność „techniczną” nałożyły się błędy w zakresie organizacji dowodzenia. Przy nadmiernej i źle rozumianej jego centralizacji, poszczególne

⁷ J. Rajchel, *Bezpieczeństwo powietrzne Polski po akcesji do NATO*, Warszawa 2013, s. 213.

związki i oddziały nie były przygotowane do prowadzenia samodzielnych działań w swoich strefach i sektorach. Okazało się natomiast, że przeciwko nowoczesnej technice lotniczej (systemom pokładowym) stosunkowo skuteczne były maskowanie i rozbudowa inżynieryjna. Z kolei w obronie powietrznej najsukuteczniejsze okazały się środki bezpośredniej OP na małych wysokościach i odległościach, charakteryzujące się dużą autonomicznością, tzn. niezależnością od nadrzędnych, złożonych systemów rozpoznania i dowodzenia. Zmusiło to lotnictwo Koalicji do częściowej zmiany taktyki – wykonywania ataków ze średnich i dużych wysokości. Obrona powietrzna Iraku została więc obezwładniona środkami walki elektronicznej oraz uderzeniami ogniowymi lotnictwa i rakiet. Trudno ocenić, które z nich miały większe znaczenie. Można natomiast przyjąć, że łączenie walki elektronicznej z uderzeniami ogniowymi jest prawidłowością działań bojowych współczesnych sił powietrznych.

Wojna w Zatoce Perskiej potwierdziła w pełni podręcznikową tezę, że współczesna obrona powietrzna jest złożonym systemem, który może skutecznie wypełniać swoje funkcje, jeżeli działają efektywnie wszystkie jego elementy. Sparaliżowanie chociażby jednego z nich (np. rozpoznania) z reguły powoduje radykalne obniżenie skuteczności całego systemu. Oznacza to, że współczesne rakiety przeciwlotnicze i samoloty są w pełni skuteczne w zasadzie tylko w powiązaniu z nowoczesnymi systemami rozpoznania, dowodzenia i walki elektronicznej.

M. Marszałek podkreśla polityczne znaczenie operacji: *tego rodzaju operacje powietrzne w połączeniu ze środkami dyplomatycznymi mogą być skutecznym instrumentem sprawowania kontroli nad państwami stwarzającymi zagrożenie dla bezpieczeństwa i pokoju na świecie*⁸. W tym kontekście można przyjąć, że tego typu operacje należałoby nazywać połączonymi operacjami polityczno-wojskowymi lub polityczno-militarnymi operacjami reagowania kryzysowego.

Falklandy

Niewielkie wyspy Falklandy były przedmiotem sporów i konfliktów między Francją, Hiszpanią i Wielką Brytanią. Po kolejnych zawirowaniach politycznych można przyjąć, że od 1771 roku były one pod formalną władzą brytyjską⁹. Argentyna nigdy nie zrezygnowała jednak ze swych aspiracji do

⁸ M. Marszałek, *Siły powietrzne w operacjach reagowania...*, s. 191.

⁹ <http://wiekdwudziesty.pl/exocet-na-falklandach/>, data dostępu: 31.08.2019.

zajętego przez Anglików terytorium – aż do wojny w 1982 roku. Spory o Falklandy wynikały głównie z aspiracji i ambicji politycznych. Wojna rozpoczęła się 2 kwietnia 1982 roku od desantu tysiąca argentyńskich marynarzy. Argentyńczycy w ciągu dwóch dni zajęli wyspy Georgię Południową i Południowy Sandwich.

Wielka Brytania dysponowała wystarczającym potencjałem wojsk lądowych (w tym jednostkami powietrzno-desantowymi) dla pokonania tych sił i odzyskania wysp. Zasadniczą przeszkodę w wykorzystaniu tego potencjału stanowiły siły powietrzne i morskie Argentyny. Z tych względów Wielka Brytania przeprowadziła operację powietrzno-morską w celu zdobycia przewagi w powietrzu i na morzu, co z kolei miało stworzyć warunki dla rozstrzygającej bitwy powietrzno-lądowej i opanowania wysp. Często spotyka się komentarze, że rozmach operacji powietrzno-morskiej był niewspółmiernie duży w stosunku do przedmiotu konfliktu i wspomnianej bitwy końcowej. Należy jednak podkreślić, że to właśnie dzięki siłom powietrznym bitwa ta zakończyła się pełnym sukcesem Wielkiej Brytanii, przy niewielkich stratach własnych. Cechą charakterystyczną działań brytyjskich sił powietrznych był ich wielki rozmach przestrzenny. W tych warunkach uwidocznił się ogromny potencjał lotnictwa w zakresie: zasięgu bojowego oddziaływania (wykorzystanie tankowania w powietrzu), rozpoznania, w tym rozpoznania kosmicznego, dowodzenia, w tym dowodzenia z powietrznych stanowisk, precyzji i siły uderzeń.

Bitwa o Falklandy potwierdziła więc klasyczną rolę sił powietrznych we współczesnej wojnie, to znaczy zdobycie przewagi w powietrzu oraz tworzenie warunków dla rozstrzygającej operacji (bitwy) lądowo-powietrzno-morskiej.

Afganistan, Wietnam

Położenie geopolityczne powodowało i powoduje w dalszym ciągu, że Afganistan jest przedmiotem rywalizacji pomiędzy państwami, a głównie między mocarstwami politycznymi i gospodarczymi. W XIX wieku była to rywalizacja między Rosją i Wielką Brytanią, a po II wojnie światowej między USA i ZSRR. Istotna zmiana uwarunkowań politycznych nastąpiła w 1978 roku, kiedy w Afganistanie doszli do władzy komuniści z promoskiewskim rządem. Wobec oporu ze strony sił antyradzieckich na rozkaz L. Breżniewa do Afganistanu wkroczyły wojska radzieckie. Głównym przeciwnikiem tych wojsk byli afgańscy bojownicy (mudżahedini), wspierani przez państwa zachodnie. Sporom politycznym i starciom zbrojnym towarzyszyły walki

religijne i plemienne¹⁰. Wojska ZSRR wycofały się z Afganistanu w połowie lutego 1989 roku. Po tych wydarzeniach rozpoczął się okres krwawych walk wewnętrznych. Wojna w Afganistanie miała specyficzny charakter, głównie z dwóch powodów. Po pierwsze, była to próba wykorzystania regularnej armii ZSRR, w tym klasycznego lotnictwa, przeciwko siłom zbrojnym Afganistanu, prowadzącym działania o charakterze partyzanckim. Po drugie, były to działania w typowych warunkach górskich, w których lotnictwo myśliwsko-bombowe i szturmowe ZSRR nie spełniło swojej klasycznej roli, to znaczy nie zapewniło zdobycia przewagi w powietrzu, a tym samym nie stworzyło warunków do skutecznej operacji na lądzie. Nie był to oczywiście jedyny powód, ponieważ niezależnie od efektów uderzeń lotniczych operacje lądowe były utrudnione z powodu wspomnianych warunków terenowych. W takiej sytuacji największe znaczenie i skuteczność miały działania śmigłowców. Okazało się jednak, że przeciwko nim bardzo skuteczne są środki OPL krótkiego zasięgu, tzw. środki bezpośredniej OPL.

Doświadczenia z Afganistanu nie tylko potwierdziły, ale i rozszerzyły wnioski z wcześniejszych konfliktów, charakteryzujących się specyficznymi warunkami prowadzenia działań bojowych, co w szczególności dotyczy wojny w Wietnamie. Charakterystyczne i specyficzne dla analizowanych konfliktów były: warunki terenowe – góry w Afganistanie i dżungla w Wietnamie, brak „linii frontu” oraz typowych obiektów uderzeń dla klasycznego lotnictwa myśliwsko-bombowego i bombowego.

Ogólny wniosek jest wręcz lapidarny. Mówi on o konieczności dostosowania zadań sił powietrznych do warunków działań.

Operacja „Iracka Wolność”

Jako główny powód podjęcia przez Stany Zjednoczone i siły z nimi sprzymierzone operacji „Iracka Wolność” przyjęto założenie, że Irak dysponuje bronią masowego rażenia, w tym bronią biologiczną, co może zagrażać bezpieczeństwu w skali światowej¹¹. Zgodnie z tym założeniem w 2002 i 2003 roku Amerykanie starali się uzyskać akceptację dla planowanych działań zbrojnych, zwłaszcza ze strony Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie udało się jednak uzyskać akceptacji w postaci stosownej rezolucji. W tej sytuacji działania zbrojne przeciwko Irakowi mogły być traktowane jako na-

¹⁰ <https://jagiellonia.org/ekspansja-zla-wojny-konflikty-zbrojne-z-udzialem-rosji/>, data dostępu: 29.08.2019.

¹¹ <https://wnpism.uw.edu.pl/media/SOBN/Archiwum%20WDiNP/Dwie%20wojny%20z%20Irakiem.pdf>, data dostępu: 01.09.2019.

ruszenie prawa międzynarodowego, ponieważ w świetle przepisów Karty Narodów Zjednoczonych podjęcie działań zbrojnych bez autoryzacji Rady Bezpieczeństwa jest niezgodne z prawem międzynarodowym¹². Rozpoczynając razem z sojusznikami działania militarne na terytorium Iraku w marcu 2003 roku Stany Zjednoczone nie miały jednoznacznego umocowania w prawie międzynarodowym. W rzeczywistości legalizacja interwencji w Iraku miała charakter „następczy” (*a posteriori*). Za taką można uznać uchwalenie trzech kolejnych rezolucji Rady Bezpieczeństwa, na mocy których, głównie rezolucji nr 1483 z 22 maja 2003 roku, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania zostały określone jako mocarstwa okupacyjne, sprawujące władzę nad Irakiem. W ten sposób okupacja wojenna przekształciła się w okupację pokojową. Z militarnego punktu widzenia w wielu aspektach koncepcyjnych, funkcjonalnych i strukturalnych operacja „Iracka Wolność” była dla sił powietrznych kontynuacją założeń i doświadczeń poprzednich operacji. Wyzwania stojące przed lotnictwem zgrupowanym w ramach komponentu powietrznego koalicyjnych sił połączonych były zbieżne z tymi, które NATO dopiero odkrywało w czasie operacji powietrznych na Bałkanach oraz tymi, które ujawniły się w trakcie operacji „Enduring Freedom” w Afganistanie¹³.

Istotę przemian w koncepcjach operacyjnego użycia sił powietrznych i pozostałych komponentów sił połączonych w operacji „Iracka Wolność” przedstawił generał T. Franks, który stwierdził, że *po raz pierwszy zobaczyliśmy integrację sił (różnych komponentów), a nie dekonfliktowanie ich działań*. W operacji zastosowano wiele nowych rozwiązań funkcjonalnych, wdrożono nowatorskie procedury działania, zmieniono taktykę użycia lotnictwa oraz dokonano daleko idących modernizacji systemów uzbrojenia i sprzętu. Jako jeden z zasadniczych czynników determinujących przewartościowania w operacyjnych koncepcjach użycia sił powietrznych E. Cieślak wymienia charakter sił przeciwnika, przeciwko któremu prowadzone były działania. Począwszy od operacji „Allied Force” i „Enduring Freedom” zauważalna jest zmiana charakteru sił przeciwnika w operacjach reagowania kryzysowego. Cechą wspólną wspomnianych operacji oraz operacji „Iracka Wolność” jest to, iż przeciwnikiem *nie było całe państwo i jego społeczeństwo jako spójny system, ale precyzyjnie określone, wybrane elementy struktury władzy czy systemu bezpieczeństwa państw, przeciwko którym użyto siły militarnej*. Każda operacja miała zakończyć się zajęciem terytorium i prowadze-

¹² Tamże.

¹³ Por. E. Cieślak, *Lotnictwo w operacji Iraqi Freedom*, ZN AON, Warszawa 2004, s. 23.

niem operacji stabilizacyjnej. Założeniem i wymaganiem wobec sił zbrojnych, w tym sił powietrznych, była minimalizacja strat wśród ludności cywilnej oraz rezygnacja z ataków lotniczych na infrastrukturę cywilną państwa. Doświadczenia zdobyte w poprzednich operacjach pozwoliły na uniknięcie powtórzenia wcześniej popełnionych błędów, a także możliwie precyzyjne skupienie wysiłku lotnictwa na walce z reżimem S. Husajna.

Dla lepszego zrozumienia roli komponentu powietrznego w operacji obalenia reżimu S. Husajna konieczne jest przynajmniej zarysowanie kontekstu polityczno-strategicznego, warunków, w jakich operacja miała być prowadzona, oraz celów działania sił połączonych. Cele polityczno-strategiczne operacji „Iracka Wolność” były znane przed jej rozpoczęciem. W rezultacie użycia sił koalicji miały zostać stworzone warunki dla istnienia stabilnego państwa irackiego, zachowania jego integralności terytorialnej oraz przejęcia władzy przez nowy rząd reprezentujący szerokie grupy społeczne. Zakładano, że w tym celu konieczne jest obalenie reżimu S. Husajna, zniszczenie irackiej broni masowego rażenia i infrastruktury z nią związanej, a także zlikwidowanie siatek terrorystycznych w Iraku. Sukces operacji w Iraku zamierzano wykorzystać do skłonienia bądź zmuszenia innych państw do zaprzestania wspierania terroryzmu i uniemożliwienia terrorystom dostępu do broni masowego rażenia. Planowano ponadto uzyskanie informacji o globalnym terroryzmie, zatrzymanie terrorystów i przestępców wojennych oraz uwolnienie osób niesłusznie więzionych przez reżim iracki.

Założenia i koncepcje operacji koalicyjnych sił połączonych ujawnione zostały w zasadzie dopiero po jej zakończeniu. Założenia te były podstawą określenia przez dowódcę komponentu powietrznego celów operacji powietrznej. Cele operacji sformułowane przez dowódcę koalicyjnych sił połączonych obejmowały¹⁴: pokonanie sił irackich bądź wymuszenie ich kapitulacji, zneutralizowanie władzy reżimu oraz irackich taktycznych rakiet balistycznych i środków przenoszenia broni masowego rażenia, uzyskanie kontroli nad infrastrukturą związaną z bronią masowego rażenia, przemieszczenie i rozwinięcie koalicyjnych sił połączonych do operacji stabilizacyjnej po zakończeniu działań zbrojnych, a także rozpoczęcie w miarę posiadanych możliwości operacji pomocy humanitarnej dla ludności Iraku, stworzenie militarnych warunków dla przejęcia władzy przez rząd tymczasowy, a następnie stały, utrzymanie międzynarodowego i regionalnego poparcia dla działań koalicji w Iraku, zneutralizowanie systemu dowodzenia

¹⁴ <https://pdfs.semanticscholar.org/233e/f534737c5cb6d108935c3e67e6e3e4ed92fc.pdf>, data dostępu: 31.08.2019.

reżimu irackiego oraz jego sił bezpieczeństwa, wywalczenie i utrzymanie panowania w powietrzu, na morzu i w przestrzeni kosmicznej.

Trudno ocenić, w jakim stopniu operacja została przeprowadzona zgodnie z pierwotnym planem, jak ten plan modyfikowano oraz kiedy i w jakim zakresie to czyniono. Bez wątplenia zmiany w planie operacji były spowodowane brakiem zgody Turcji na wykorzystanie jej terytorium przez siły lądowe koalicji do wykonania uderzenia z północy. Niektóre wypowiedzi polityków USA wskazują na daleko posuniętą improwizację dotyczącą przejścia przez siły koalicji do stabilizacyjnej fazy operacji, w tym do pomocy humanitarnej. W materiałach źródłowych¹⁵ nie ma celów operacji powietrznej, ale określono w nich zakres (obszary) zadań realizowanych przez siły powietrzne – jako „strategy-to-task mission areas”. Widoczna jest ich korelacja z celami operacji sformułowanymi przez dowódcę połączonych sił koalicyjnych. Zadania komponentu powietrznego podzielone zostały na następujące obszary: utrzymanie panowania w powietrzu i przestrzeni kosmicznej na Irackim Teatrze Operacji; wsparcie dowódcy komponentu lądowego koalicyjnych sił połączonych w pokonaniu bądź wymuszeniu kapitulacji sił irackich oraz prowadzeniu operacji stabilizujących, utrzymywanie sił w gotowości do zapobiegania ingerencji sił nieregularnych (*non-combatant forces*) w działania dowódcy koalicyjnych sił połączonych, wsparcie dowódcy komponentu morskiego koalicyjnych sił połączonych w utrzymaniu panowania na morzu, wsparcie dowódcy koalicyjnych sił połączonych w zapewnieniu regionalnego i międzynarodowego poparcia dla działań koalicji w Iraku, prowadzenie przerzutu, przyjęcia i integracji sił wzmocnienia oraz uzupełniania strat w celu utrzymania wystarczającej liczby koalicyjnych sił połączonych w trakcie trwania operacji, kontynuowanie ograniczania zdolności reżimu w zakresie dowodzenia siłami zbrojnymi oraz kierowania państwem, utrzymywanie gotowości do otwarcia i wykorzystania chronionych lotnisk na Irackim Teatrze Operacji oraz stworzenie alternatywnych lotnisk wyładunku na potrzeby działań dowódcy koalicyjnych sił połączonych, wsparcie działań komponentu operacji specjalnych koalicyjnych sił połączonych, obezwładnienie irackich taktycznych rakiet balistycznych oraz środków przenoszenia broni masowego rażenia, utrzymywanie sił w gotowości do wsparcia dowódcy komponentu lądowego koalicyjnych sił połączonych w neutralizowaniu / uzyskiwaniu kontroli nad infrastrukturą broni masowego rażenia.

¹⁵ Materiały nie zostały ujawnione publicznie.

M. Marszałek eksponuje wysiłek i rolę sił powietrznych w *wypełnieniu funkcji rozpoznawczych, obserwacyjnych i wywiadowczych (...) na rzecz dowództwa operacji*¹⁶, natomiast S. Zajas stwierdza, że operacja *była jedynym współczesnym (na początku XXI wieku) przykładem prowadzenia operacji siłami koalicji przeciwko państwu posiadającemu regularne wojsko*¹⁷.

Za autorem tym należy dodać, że ta ocena dotyczy głównie sił lądowych, natomiast siły powietrzne i morskie dysponowały znikomym potencjałem bojowym, który nie miał niemal żadnego wpływu na przebieg i rezultaty operacji. Sformułowane w ten sposób obszary użycia sił komponentu powietrznego stały się podstawą do rekomendowania przez dowódcę komponentu powietrznego podziału wysiłku lotnictwa w operacji. Znaczne zróżnicowanie możliwości bojowych samolotów spowodowało zastosowanie ujednoliconych przeliczników samolotolotów, z uwzględnieniem skuteczności rażenia zwalczanych obiektów w konkretnych rodzajach działań (DSE – *Desired Mean Point of Impact Sortie Equivalent*)¹⁸. Zgodnie z powyższą metodą podział wysiłku lotnictwa komponentu powietrznego wynikał z liczby potencjalnie zwalczanych obiektów, a nie z liczby samolotolotów, która nie zawsze jest obiektywną miarą wysiłku. Takie planowanie podziału wysiłku lotnictwa komponentu powietrznego dotyczyło przede wszystkim lotnictwa myśliwskiego i uderzeniowego. Nie obejmowało natomiast sił dowodzenia w powietrzu (AWACS, ABCCC), rozpoznania, tankowania w powietrzu oraz transportu powietrznego. Zadania realizowane przez te siły uważano za „koszty prowadzenia operacji”, przede wszystkim na korzyść komponentu powietrznego koalicyjnych sił połączonych.

Analiza planowanego podziału wysiłku lotnictwa komponentu powietrznego pozwala na sformułowanie istotnego wniosku. Wyraźnie widoczny jest priorytet dla wsparcia działań komponentu lądowego koalicyjnych sił połączonych, na które wydzielono ponad połowę (50,7%) ogólnego wysiłku lotnictwa planowanego do wykorzystania w operacji „Iracka Wolność”.

Należy jednak uwzględnić fakt, że po tym, jak Turcja odmówiła użycia jej terytorium do ataku lądowego koalicyjnych sił połączonych, do ofensywy z Kuwejtu mogły być użyte relatywnie lekkie związki taktyczne sił

¹⁶ M. Marszałek, *Siły powietrzne w operacjach ...* s. 189.

¹⁷ S. Zajas, *Siły powietrzne. Dzień dzisiejszy i wyzwania przyszłości*, Warszawa 2009, s. 71.

¹⁸ Desired Mean Point of Impact (DMPI) Sortie Equivalent był współczynnikiem określającym, ile elementarnych obiektów uderzeń (punktów celowania) może dany samolot zwalczać w jednym wylocie. Na przykład F-16 określono jako 1 DSE, podczas gdy A-10 jako 2 DSE, a B-52 jako 4 DSE dla zadań bezpośredniego wsparcia lotniczego (CAS).

lądowych oraz sił specjalnych. Z tego wynika niedostatek organicznych systemów wsparcia sił lądowych, który zdecydowano skompensować lotnictwem. Przy zagrożeniu użyciem broni masowego rażenia oraz pogarszających się z dnia na dzień warunkach klimatycznych (tropikalne upały i burze piaskowe), lotnictwo przyjęło dodatkowo rolę artylerii i wojsk pancernych. Pomimo szeregu ograniczeń i trudności, umożliwiło to wystarczająco wczesne rozpoczęcie operacji lądowej. Na walkę i utrzymanie panowania w powietrzu, będącą doktrynalnym priorytetem i kanonem użycia sił powietrznych, wydzielono w operacji „Iracka Wolność” stosunkowo mały wysiłek (14,1%) – znacznie mniejszy niż na wsparcie sił komponentu lądowego. Było to również konsekwencją oceny rozpoznawczej irackiego potencjału powietrznego, z której wynikało, że lotnictwo irackie nie będzie stanowić poważnego zagrożenia. Wyżej natomiast oceniano zintegrowany systemem obrony powietrznej Bagdadu oraz mobilne raketowe systemy przeciwlotnicze i lufową artylerię przeciwlotniczą. Dysproporcja wysiłku lotnictwa wydzielonego do wsparcia komponentu lądowego w stosunku do walki o panowanie w powietrzu jest również konsekwencją sposobu prowadzenia operacji „Southern Watch” i „Northern Watch”, które w ostatnich tygodniach poprzedzających operację „Iracka Wolność” zmieniły swój charakter z „wymuszania stref zakazu lotów” do „wymuszania zakazu obecności wojskowej”, co spowodowało zintensyfikowanie uderzeń na siły systemu obrony powietrznej w tych strefach. W tej „swoistej wojnie przed wojną” w okresie od czerwca 2001 r. do 19 marca 2003 roku lotnictwo koalicji wykonało uderzenia na 349 obiektów systemu obrony powietrznej Iraku. W ten sposób walka o panowanie w powietrzu została rozstrzygnięta na korzyść sił koalicji, zanim formalnie rozpoczęto operację „Iracka Wolność”.

Pomimo tak dużego wysiłku, jaki poświęcono stworzeniu korzystnych warunków wyjściowych do walki o panowanie w powietrzu, w pierwszych dniach operacji konieczne było intensywne prowadzenie działań przez lotnictwo sił koalicji, w celu obezwładniania systemu obrony powietrznej przeciwnika (*Suppression of Enemy Air Defences* – SEAD). Działania te, analogicznie do poprzednich operacji, zakończyły się połowicznym sukcesem. Przenośne raketowe zestawy przeciwlotnicze oraz artyleryjskie środki przeciwlotnicze były bowiem przez cały okres operacji poważnym zagrożeniem dla lotnictwa koalicji, ograniczając swobodę jego użycia na małych wysokościach. Z powyższych doświadczeń można wysnuć przynajmniej dwa wnioski. Po pierwsze, panowanie w przestrzeni powietrznej prawdopodobnie nie będzie nigdy całkowite i nieprzerwane. Po drugie,

trudno przewidywać całkowite obezwładnienie sił i środków przeciwlotniczych potencjalnych przeciwników, zwłaszcza ze względu na dynamiczny rozwój przenośnych przeciwlotniczych zestawów raketowych. Przyjęcie założenia, że głównym celem operacji jest walka z S. Husajnem i jego najbliższymi współpracownikami, spowodowało wydzielenie 9,8% wysiłku lotnictwa na obalenie reżimu i pozbawienie go zdolności kierowania państwem i siłami zbrojnymi oraz 12,5% na wsparcie operacji komponentu sił specjalnych. Z kolei na pozbawienie Iraku możliwości użycia broni masowego rażenia wydzielono 10,2% ogólnego wysiłku lotnictwa.

Planowany podział wysiłku lotnictwa komponentu powietrznego był zgodny z ogólnymi zasadami i „filozofią” prowadzenia operacji połączonej, ale dostosowany do charakteru operacji, w której lotnictwo miało stworzyć warunki siłom lądowym i specjalnym do możliwie szybkiego obalenia reżimu i uniemożliwienia mu użycia broni masowego rażenia. Z tego względu, w odróżnieniu od operacji „Pustynna Burza”, nie prowadzono trwającej kilka tygodni „przygotowawczej” operacji powietrznej w celu stworzenia warunków dla ofensywy lądowej, lecz siły powietrzne działały równolegle ze wspieranymi siłami lądowymi i specjalnymi. Zwłaszcza powietrzny atak strategiczny był ściśle powiązany z działaniami sił specjalnych, a bezpośrednie wsparcie lotnicze torowało drogę pierwszorzutowym oddziałom sił lądowych nacierającym na Bagdad oraz zapewniało osłonę ich strefy komunikacyjnej.

Podział wysiłku lotnictwa komponentu powietrznego w operacji „Iracka Wolność”, porównywany z ustaleniami na podstawie targetingu oraz liczbą faktycznie zaatakowanych przez lotnictwo obiektów, pozwala na sformułowanie szeregu wniosków w zakresie ewolucji założeń operacyjnego użycia lotnictwa w tej operacji.

Zasadnicze wnioski z porównania planowanego podziału wysiłku oraz planowanych i rzeczywistych obiektów uderzeń dotyczą zwiększania tempa działań oraz przechodzenia od zwalczania przez lotnictwo obiektów stacjonarnych do atakowania przez nie *stricte* militarnych obiektów mobilnych. Na uwagę zasługują formułowane przez dowódców komponentów sił koalicyjnych propozycje obiektów uderzeń (z ich rozbiciem na punkty celowania – DMPI). Z ogólnej liczby 30 542 elementarnych obiektów uderzeń (DMPI), aż 17 521 wiązało się bezpośrednio ze wsparciem działań komponentu lądowego, a 4782 obiekty uderzeń były związane ze wsparciem działań komponentu operacji specjalnych.

Porównanie tych propozycji z faktycznie wykonanymi uderzeniami pozwala na określenie rysującego się nowego trendu w użyciu lotnictwa w operacji połączonej. Wspierając komponent lądowy, lotnictwo wykonało uderzenia tylko na 234 stacjonarne elementarne obiekty uderzeń. Natomiast 15 592 obiekty zaatakowano w trakcie bezpośredniego wsparcia lotniczego (*Close Air Support* – CAS) i lotniczej izolacji pola walki w wyznaczonych wcześniej strefach rażenia nazywanej „izolacją w killboxach” (*Killbox Interdiction*). Oznacza to, że gros uderzeń lotniczych wykonano na obiekty mobilne w bezpośredniej styczności z siłami własnymi, w dynamicznie zmieniającej się sytuacji operacyjno-taktycznej. Bardzo ważnym, a być może najważniejszym trendem w operacyjnym użyciu lotnictwa staje się wzrost znaczenia bezpośredniego wsparcia lotniczego. W operacjach powietrznych po 1991 roku bezpośrednie wsparcie lotnicze wyraźnie wykracza poza „ramy taktyczne”, nakreślone dla niego w dotychczasowych założeniach doktrynalnych. W Iraku bezpośrednie wsparcie lotnicze wpływało na tempo i rezultaty całej operacji koalicyjnych sił połączonych. Wiele wskazuje na to, że znaczenie bezpośredniego wsparcia lotniczego może wzrastać, zwłaszcza w operacjach reagowania kryzysowego, również takich, jak ostatnie operacje w Afganistanie i Iraku.

W operacji „Iracka Wolność” potwierdziła się zależność skuteczności działań lotnictwa, w tym bezpośredniego wsparcia lotniczego, od warunków atmosferycznych. Trzy dni intensywnych burz piaskowych pozbawiły siły lądowe wsparcia lotniczego, co w zasadzie spowodowało zatrzymanie działań na lądzie. Wprawdzie wzrost dostępności lotniczych środków rażenia kierowanych satelitarnie będzie zmniejszał to uzależnienie, ale z całą pewnością nie wyeliminuje go całkowicie.

Istotną cechą operacji „Iracka Wolność” była asymetryczność sił. Może to zmniejszać w przyszłości znaczenie tradycyjnie rozumianej izolacji lotniczej (*Air Interdiction*) rejonu działań bojowych. Malejąca linearność ugrupowań wojsk na polu walki i ograniczanie długotrwałości operacji to kolejny powód kontestowania izolacji lotniczej w dotychczasowym jej rozumieniu. Rośnie natomiast znaczenie izolacji pola walki. Jak trafnie zauważa E. Cieślak, termin *Battlefield Air Interdiction* (BAI), wycofany z lotniczego słownictwa na początku lat 90. XX wieku, powraca tylnymi drzwiami jako izolacja lotnicza w wydzielonych strefach rażenia (*Killbox Interdiction*)¹⁹. Jest to spowodowane wspomnianą asymetrycznością sił i nielinearnością

¹⁹ E. Cieślak, *Lotnictwo w operacji...*, dz. cyt., s. 30.

poła walki, które coraz bardziej utrudniają jednoznaczną identyfikację sił pierwszego i drugiego rzutu operacyjnego i innych elementów ugrupowania przeciwnika. Przyjęta przez Irak koncepcja obrony miast i rozmieszczeniem w nich sił wojskowych w zasadzie wyeliminowała manewr sił lądowych w wymiarze operacyjnym w trakcie trwania operacji. Ponadto izolacja lotnicza wymaga dłuższego czasu na załamanie systemu zaopatrywania wojsk i obniżenie ich zdolności operacyjnych. W operacji „Iracka Wolność” tego czasu nie było. Nie można wykluczyć, że taką sytuację należy uznać za typową dla przyszłych operacji.

Operacja „Iracka Wolność” potwierdziła, że powietrzny atak strategiczny na obiekty stacjonarnej infrastruktury kierowania państwem i siłami zbrojnymi oraz ich całkowite zniszczenie okazał się bardzo skuteczny. Natomiast próba wyeliminowania przywódców i dowódców wojskowych była zdecydowanie nieudana. Okazało się, że siły powietrzne, a w pewnym stopniu także całe siły zbrojne, nie dysponują systemami rozpoznania zdolnymi do wykrycia w krótkim czasie i śledzenia przywódców i dowódców wojskowych. Być może oznacza to konieczność szerszego niż dotychczas korzystania przez lotnictwo z informacji zdobywanych przez osobowe źródła rozpoznania (agenturalne, sił specjalnych). Wymaga to jednak wielu nowych rozwiązań, zwłaszcza w sferze organizacyjnej.

W operacji „Iracka Wolność” wykorzystano około 1800 samolotów, z czego 655 samolotów myśliwskich i uderzeniowych, 51 bombowców, 44 samoloty dowodzenia i naprowadzania, 105 samolotów rozpoznawczych oraz 268 samolotów tankowania w powietrzu, które bazowały nie tylko na obszarze prowadzonej operacji, ale również na lotniskach poza teatrem działań, w tym w Europie. Odbyły one łącznie 41 404 loty w czasie trwania operacji, wykonując uderzenia z użyciem 19 948 środków kierowanych i 9251 niekierowanych. W ogólnej liczbie użytych lotniczych środków bojowych prawie 70% stanowiły kierowane środki rażenia²⁰. Potwierdza to znaną już tendencję – kierowane środki rażenia będą podstawowym rodzajem uzbrojenia lotnictwa w przyszłych operacjach powietrznych. W trakcie operacji powietrznej masowo wykorzystywano samoloty tankowania powietrznego. Użyto 268 takich samolotów. Wyraźnie zauważalny był jednak brak lotnisk w pobliżu rejonu działań, co miało negatywny wpływ na intensywność i ciągłość użycia samolotów o mniejszym zasięgu, zwłaszcza

²⁰ Por. L. Konopka, *Iracka wolność*, „Myśl Wojskowa”, Dodatek specjalny LXXXV (LIX), MON 2003, s. 18-21.

szturmowców A-10 oraz śmigłowców uderzeniowych lotnictwa sił lądowych.

W lotnictwie bombowym zaobserwować można trend wykonywania uderzeń z lotnisk położonych poza obszarem operacji. Ograniczono jednak zakres wykonywania zadań z baz lotniczych w USA, co wiązało się z wykonywaniem przez samoloty bombowe lotów trwających powyżej 24 godzin i wyraźnym spadkiem natężenia działań lotnictwa bombowego. W operacji „Iracka Wolność” większość misji bojowych lotnictwa bombowego wykonywano z baz rozmieszczonych na teatrze działań oraz w Wielkiej Brytanii. Dotyczyło to nawet bombowców B-2 stanowiących główną siłę lotniczego komponentu nuklearnej triady strategicznej USA. Po raz pierwszy wykonywały one uderzenia nie z macierzystej bazy lotniczej Withemann AFB w USA, lecz z bazy lotniczej Diego Garcia na Oceanie Indyjskim.

Operacja potwierdziła i bardziej niż poprzednie operacje wykazała znaczenie zabezpieczenia lotniskowego. Z tego względu po uchwyceniu przez siły lądowe lub specjalne lotnisk wojskowych bądź cywilnych na obszarze Iraku były one wykorzystywane niemal natychmiast przez jednostki lotnictwa koalicji, zwłaszcza przez lotnictwo szturmowe i transportowe.

Pomimo dynamicznego rozwoju systemów naprowadzania lotniczych środków rażenia okazało się, że w trudnych warunkach atmosferycznych możliwości zwalczania obiektów mobilnych są ograniczone. Z oceny Dowództwa USCENTCOM wynika, że w trakcie operacji 4% ogólnej liczby lotów nie zostało wykonanych lub nie przyniosło zakładanych rezultatów ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne (łącznie 1502 samoloty). W porównaniu z operacją „Allied Force”, gdzie takich przypadków odnotowano około 3000, był to jednak znaczny postęp. Istotnym doświadczeniem, weryfikującym założenia teoretyczne, było wykonywanie precyzyjnych uderzeń przez lotnictwo w terenie zurbanizowanym. Wykorzystanie kierowanych lotniczych środków rażenia z kinetycznymi betonowymi głowicami bojowymi pozwoliło na minimalizowanie niezamierzonych zniszczeń w czasie atakowania obiektów w środku aglomeracji miejskich. Ujawniły się jednak trudności związane z ograniczeniem możliwych trajektorii lotu bomb lotniczych i kierowanych pocisków raketowych „powietrze – ziemia”, a także problemy w zakresie wykrywania, identyfikacji i wskazywania obiektów uderzeń dla lotnictwa.

Kolejnym doświadczeniem było elastyczne, a nawet nietypowe wykorzystywanie samolotów lotnictwa bombowego. Po doświadczeniach operacji „Enduring Freedom” samoloty B-52H stały się niezastąpionym środ-

kiem wykorzystywanym w bezpośrednim wsparciu lotniczym. Samoloty te stały się także podstawowym środkiem wsparcia działań sił specjalnych w północnym Iraku. Należy jednak podkreślić, że takie wykorzystanie samolotów typu B-52 jest możliwe i skuteczne w warunkach uzyskania panowania w powietrzu. W starciu z silniejszym przeciwnikiem prawdopodobnie konieczna jest silna ich osłona przez lotnictwo myśliwskie. W operacji „Iracka Wolność” zauważalny był postęp w możliwościach zwalczania przez lotnictwo obiektów mobilnych, w tym o znaczeniu operacyjnym i strategicznym, za które uznawano obiekty związane z bronią masowego rażenia (m.in. taktyczne rakiety balistyczne jako podstawowe środki jej przenoszenia), obiekty związane z decydentami państwowymi i wojskowymi (Leadership) oraz terrorystów. Po uwzględnieniu wniosków z operacji „Desert Storm”, „Allied Force” oraz „Enduring Freedom”, stworzono zintegrowany system pozwalający niemal w czasie realnym na wykrywanie, śledzenie, podejmowanie decyzji oraz ocenę rezultatów uderzeń na takie obiekty. Stanowi to wyraźny postęp w porównaniu z operacją „Desert Storm”, podczas której „wielkie polowanie” na taktyczne rakiety balistyczne SCUD (około 3000 samolotolotów) nie przyniosło wymiernych rezultatów, oraz „Allied Force”, w której rozproszone w Kosowie siły policyjne prowadziły niemal bezkarnie czystki etniczne, pomimo niekwestionowanego panowania w powietrzu sił NATO.

W operacji „Iracka Wolność” wykonano 156 misji bojowych, koncentrując się na zwalczaniu obiektów mobilnych związanych z bronią masowego rażenia (102 misje bojowe) oraz decydentami politycznymi i najważniejszymi dowódcami wojskowymi (50 misji bojowych). Procedury wypracowania decyzji o ich zwalczaniu były stosowane także w stosunku do innych wysoce mobilnych obiektów uderzeń o znaczeniu taktycznym, określanych jako Dynamic Targets. Łącznie w trakcie operacji 686 zadań bojowych wykonano w celu zwalczania doraźnie wykrytych tego typu obiektów. Należy przypuszczać, że wzrastająca mobilność potencjalnych obiektów uderzeń będzie cechą charakterystyczną perspektywicznych operacji reagowania kryzysowego, co znacząco wpłynie na charakter zadań uderzeniowych lotnictwa, a zwłaszcza na procedury wypracowania decyzji (targeting) oraz dynamiczną koordynację jego działań – niemal w czasie realnym, tuż po wykryciu obiektów uderzeń, wtedy gdy samoloty będą się znajdowały w powietrzu. Jakościowa zmiana w możliwościach reakcji lotnictwa na gwałtowne, nieprzewidywalne zmiany w sytuacji operacyjno-taktycznej

wskazuje na wyraźny postęp w implementacji założeń wojny sieciocentrycznej.

W operacji „Iracka Wolność” uwidocznił się wzrost znaczenia w operacjach powietrznych bezzałogowych aparatów latających (*Unmanned Aerial Vehicles* – UAV). Siły koalicji posiadały ponad sto takich aparatów kilkunastu różnych typów. Nowością było szerokie wykorzystanie bezzałogowych aparatów latających do wskazywania obiektów uderzeń dla lotnictwa na skalę niespotykaną w dotychczasowych operacjach. Doświadczenia operacji wpłynęły niewątpliwie na podjęte w USA w marcu 2003 roku decyzje o rozwoju bojowych bezzałogowych aparatów latających (*Unmanned Combat Aerial Vehicles* – UCAV). Biorąc pod uwagę plany Departamentu Obrony USA zwiększenia udziału bezzałogowych aparatów latających w operacjach wojskowych sił amerykańskich z około 90 aparatów w 2003 roku do około 350 w 2010 roku, należy przewidywać dalsze zwiększenie roli tych aparatów w operacyjnym użyciu lotnictwa w przyszłych operacjach reagowania kryzysowego.

Kolejnym wnioskiem z przebiegu operacji jest konieczność wprowadzania rozwiązań technicznych i organizacyjnych eliminujących przypadki niezamierzonego rażenia sił własnych na polu walki (tzw. *friendly fire*). Po raz pierwszy w historii operacji wojskowych wykorzystano indywidualne i zespołowe identyfikatory elektroniczne systemu FCB2 (*The Force XXI Battle Command Brigade and Below System*), określane również jako *Blue Force Tracking* (BFT), dla potrzeb operacji lądowych. System bojowej identyfikacji sił lądowych nie był jednak zintegrowany z systemem wykorzystywanym przez siły powietrzne i nie pracował w pełni w czasie realnym, co ograniczało jego użyteczność w wysoce mobilnych działaniach lądowych.

Problemem była różnorodność stosowanych przez poszczególne komponenty sił połączonych elektronicznych systemów identyfikacji bojowej. Siły połączone koalicji rozpoczęły operację z sześcioma nie do końca kompatybilnymi systemami identyfikacji i już w trakcie prowadzenia działań konieczne było wprowadzanie doraźnych rozwiązań proceduralnych w celu zapewnienia skuteczności identyfikacji sił własnych na polu walki.

Na podstawie zaprezentowanych w syntetycznym ujęciu analiz operacji reagowania kryzysowego można sformułować kilka wniosków ogólnych:

- 1) Założenia i sposób użycia sił koalicyjnych w operacji „Iracka Wolność” nie były odstępstwem od znanych zasad prowadzenia operacji

- powietrznych. Były natomiast dostosowane do warunków i specyfiki konkretnego konfliktu zbrojnego.
- 2) Operacja potwierdziła wzrost możliwości lotnictwa w zwalczaniu obiektów mobilnych oraz prowadzenia działań we wszystkich warunkach atmosferycznych, chociaż wykazała istniejące nadal ograniczenia w tym zakresie. Wzrosły także możliwości, ale ujawniły się jednocześnie wyzwania i zagrożenia prowadzenia działań w obszarach zurbanizowanych, w bezpośredniej bliskości sił własnych i w skupiskach ludności cywilnej.
 - 3) Potwierdziła się koncepcja użycia lotnictwa w ramach funkcjonalnej organizacji sił połączonych oraz tworzenia zintegrowanego komponentu powietrznego, a także częściowej kompensacji możliwości operacyjnych jednego komponentu sił połączonych przez siły i środki pozostałych, ale także konsekwencje z tym związane.
 - 4) Wzrosło tempo działań, co wymuszało stosowanie nowych założeń i procedur wypracowania decyzji (targeting) oraz koordynację użycia lotnictwa z działaniami innych komponentów sił połączonych.
 - 5) Perspektywa użycia sił powietrznych w coraz szerszym spektrum operacji reagowania kryzysowego, w ramach sił połączonych organizowanych przez sojusze, a coraz częściej doraźnie tworzone koalicje państw, staje się bardziej realna.
 - 6) Potwierdziła się znana teza, że podczas stosowania standardowych zasad użycia komponentu powietrznego, szczególnie ważna jest umiejętność ich dostosowania do charakteru i warunków operacji. Chodzi zwłaszcza o koordynację operacji militarnych, w tym powietrznych, z działaniami politycznymi, ekonomicznymi i informacyjnymi szczebla strategicznego.

Przedstawionym powyżej konfliktom zbrojnym można przypisać cechy typowych działań wojennych charakterystycznych dla współczesnych wojen. Można zaobserwować sukcesywny wzrost znaczenia lotnictwa w stosunku do innych rodzajów sił zbrojnych, rozwój techniczny statków powietrznych, jak i przenoszonego uzbrojenia. Doskonalenie zasad operacyjnego użycia i taktyki działania predysponuje lotnictwo do roli najważniejszego rodzaju sił zbrojnych. Jednak, jako zasadę należy przyjąć, że lotnictwo wykonuje zadania jako jeden z elementów w operacjach połączonych. Nieco inaczej sytuacja wygląda w typowych operacjach reagowania kryzysowego, za jakie można uznać walki w Kosowie (1998 r.) czy Libii (2011 r.)

lub współczesne działania sił powietrznych w konflikcie syryjskim czy na Ukrainie.

Bibliografia

Cieślak E., *Lotnictwo w operacji Iraqi Freedom*, ZN AON, Warszawa 2004.

Bodziany M. (red. nauk.), *Społeczeństwo a wojna. Wojna i pokój – retrospekcja i współczesność*, Wrocław 2014.

Konopka L., *Iracka Wolność*, „Myśl Wojskowa”, Dodatek specjalny LXXXV (LIX), MON 2003.

Marszałek M., *Siły powietrzne w operacjach reagowania kryzysowego*, Warszawa 2007.

Marszałek M., *Użycie lotnictwa i naziemnych sił obrony powietrznej w operacjach reagowania kryzysowego. Wprowadzenie*, Materiały z sympozjum, AON, Warszawa 2007.

Rajchel J., *Bezpieczeństwo powietrzne Polski po akcesji do NATO*, Warszawa 2013.

Rocznik Statystyczny 1999/2000, Fundacja Stosunków Międzynarodowych, Scholar, Warszawa 2000.

Zajas S., *Siły powietrzne. Dzień dzisiejszy i wyzwania przyszłości*, Warszawa 2009.

Strony internetowe:

<https://repozytorium.ka.edu.pl/handle/11315/7015>

https://www.academia.edu/34376160/spo%C5%81ecze%C5%83stwo_a_wojna._wojna_i_pok%C3%93j_retrospekcja_i_wsp

<http://wiekdwudziesty.pl/exocet-na-falklandach/>

<https://jagiellonia.org/ekspansja-zla-wojny-konflikty-zbrojne-z-udzialem-rosji/>

<https://wnpism.uw.edu.pl/media/SOBN/Archiwum%20WDiNP/Dwie%20wojny%20z%20Irakiem.pdf>

<https://pdfs.semanticscholar.org/233e/f534737c5cb6d108935c3e67e6e3e4ed92fc.pdf>

<http://atplatoon.w.interia.pl/poledesersshield1.html>

<http://kalendarium.polska.pl/wydarzenia/article.htm?id=96112>

<http://lubczasopismo.salon24.pl/obiezyswiat/post/308147>, Zemla M., (red.), *Wojna-izraelsko-arabska-historia-i-komentarz-oraz-krytyka*.

http://zadane.pl/wypracowanie/Interwencje_zbrojne_ZSRR_po_zako%C5%84czeniu_II_wojny_%C5%99swiatowej-57451

Scheffs Ł., *Misja, która stała się wojną. Wojna, która stała się misją*, <http://www.stosunki.pl/?q=content/misja-kt%C3%B3ra-sta%C5%82-si%C4%99-wojn%C4%85-wojna-kt%C3%B3ra-sta%C5%82-si%C4%99-misj%C4%85>

Wpływ „rewolucji godności”, aneksji Krymu i wojny w Donbasie na przekształcenia w ukraińskim systemie bezpieczeństwa narodowego

Streszczenie. W artykule przedstawiono zmiany w instytucjonalnym systemie bezpieczeństwa narodowego Ukrainy, będące wynikiem „rewolucji godności”, aneksji Krymu i wojny w Donbasie. Przedmiotem analizy było pojęcie systemu bezpieczeństwa narodowego w nauce i ukraińskich dokumentach strategicznych, przekształcenie milicji w Narodową Policję Ukrainy, utworzenie Gwardii Narodowej Ukrainy i batalionów ochotniczych oraz instytucjonalizacja walki z korupcją.

Słowa kluczowe: *Ukraina, bezpieczeństwo, rewolucja godności, aneksja Krymu, wojna w Donbasie, policja, bataliony ochotnicze, korupcja*

The influence of the 'revolution of dignity', the annexation of Crimea and the war in Donbass on transformations in the Ukrainian national security system

Abstract. The article presents changes in the institutional system of national security of Ukraine, resulting from the „revolution of dignity”, the annexation of Crimea and the war in Donbass. The subject of the analysis was the concept of national security system in science and Ukrainian strategic documents, transformation of the militia into the National Police of Ukraine, establishment of the National Guard of Ukraine and volunteer battalions, and institutionalization of the fight against corruption.

Keywords: *Ukraine, security, revolution of dignity, annexation of Crimea, war in Donbass, police, volunteer battalions, corruption*

Wstęp

Jesienią 2013 r. Ukrainę ogarnęła fala protestów przeciwko decyzji władz o niepodpisywaniu umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską, a także przeciwko ogólnie złej sytuacji politycznej i ekonomicznej kraju. Ukraińcy żyjący w permanentnej biedzie, kraju przeżartym do cna korupcją, patrzący na pławiących się w luksusie oligarchów i powiązanych z nimi polityków, dostrzegający coraz większe uzależnienie od Rosji, wystąpili 21 listopada na osławionym przez „pomarańczową rewolucję” kijowskim Majdanie Niezależności (placu Niepodległości). Kilka dni później, 30 listopada, uzbrojone jednostki specjalne milicji – Berkut spacyfikowały protestujących, raniąc

przy tym kilkadziesiąt osób, a swoje działania tłumacząc utrudnieniami związanymi z przygotowywaniem dekoracji świątecznych. Od tego momentu starcia stały się powszechne i krwawe, zaś ich apogeum przypadło na 18-20 lutego 2014 r. Łącznie w przeciągu blisko kwartału zmagani w centrum Kijowa śmierć poniosło 96 Ukraińców, nazwanych „Niebiańską Sotnią”, a także dwóch Gruzinów i Białorusin. Na cześć tych pierwszych 1 lipca 2014 r. Rada Najwyższa ustanowiła wysokie cywilne odznaczenie państwowe – Order Bohaterów Niebiańskiej Sotni, nadawany za „obywatelską odwagę, patriotyzm, obronę konstytucyjnych zasad demokracji, praw i wolności człowieka, aktywną działalność dobroczynną, humanistyczną i publiczną na Ukrainie, bezinteresowną służbę narodowi ukraińskiemu podczas Rewolucji Godności (listopad 2013 r. – luty 2014 r.), inne wydarzenia związane z ochroną niezależności, suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy”¹.

Wydarzenia na Majdanie przyciągnęły szerokie spektrum ukraińskich formacji politycznych, nie tylko te przychylne Unii Europejskiej, ale również posiadające w materii integracji ze strukturami europejskimi i euroatlantyckimi zgoła odmienne zdanie. Dużą rolę w starciach na stołecznym placu odegrały osoby utożsamiające się z ideologią nacjonalistyczną, dostrzegające wzór do naśladowania w postaci Stepana Bandery i Ukraińskiej Armii Powstańczej. Właśnie z nich w przeważającej części powstała Samoobrona Majdanu, a z niej, kozaków i Prawego Sektora 29 stycznia 2014 r. erygowano Gwardię Narodową, do której mieli być przyjmowani wszyscy deklarujący chęć służby narodowi ukraińskiemu².

Wkrótce okazało się, że zwycięstwo Euromajdanu nie oznacza wcale powrotu do stabilizacji. Zamieszanie w Kijowie wykorzystały siły antypaństwowe, dążące do separatyzmu w różnych oddalonych od stolicy częściach kraju. Kilka tygodni później w wyniku zamachu stanu Autonomiczna Republika Krym ogłosiła niepodległość, a następnie zwróciła się do Federacji Rosyjskiej z prośbą o przyjęcie w jej skład. Z kolei w Donbasie ogłoszono powstanie Donieckiej Republiki Ludowej oraz Ługańskiej Republiki Ludowej.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie zmian w ukraińskim systemie bezpieczeństwa narodowego rozumianym przez pryzmat wchodzących w jego skład instytucji, a wymuszonych wydarzeniami „rewolucji godności”, aneksją Krymu i wojną w Donbasie. Uwagę skoncentrowano na

¹ Верховна Рада України ухвалила Закон „Про внесення змін до статті 7 Закону України „Про державні нагороди України” (щодо заснування ордена Героїв Небесної Сотні), 1 lipca 2014, <http://www.rada.gov.ua/news/Novyny/Povidomlennya/95081.html>, data dostępu: 10.07.2018.

² Majdan stworzył „Gwardię Narodową”, 29 stycznia 2014, <https://kresy.pl/wydarzenia/majdan-stworzyl-gwardie-narodowa/>, data dostępu: 10.07.2018.

trzech aspektach zmian: po pierwsze, przekształceniu milicji w Narodową Policję Ukrainy, po drugie, erygowaniu Gwardii Narodowej Ukrainy oraz batalionów ochotniczych, zaś po trzecie, intensyfikacji walki z korupcją. Niezbędna w tym zakresie okazała się fundamentalna dla nauk o bezpieczeństwie metoda instytucjonalno-prawna.

Pojęcie systemu bezpieczeństwa narodowego w nauce i ukraińskich dokumentach strategicznych

Pojęcie zbliżone do terminu „system bezpieczeństwa narodowego”, a mianowicie „system zapewnienia bezpieczeństwa narodowego”, pojawił się po raz pierwszy w ukraińskim systemie prawnym w „Koncepcji (podstawach polityki) bezpieczeństwa narodowego Ukrainy” z 16 stycznia 1997 r. Powyższy dokument został przyjęty na podstawie postanowienia Rady Najwyższej i obowiązywał przez ponad sześć lat, do momentu uchwalenia wiosną 2003 r. ustawy o podstawach bezpieczeństwa narodowego. Zagadnieniu został poświęcony rozdział V, w preambule którego możemy przeczytać, że: „System zapewnienia bezpieczeństwa narodowego to zbiór podmiotów zorganizowanych przez państwo, w tym organów państwowych, organizacji społecznych, urzędników i osób indywidualnych, połączonych poprzez cele i zadania w zakresie ochrony interesów narodowych, realizujących skoordynowane działania w granicach ustawodawstwa Ukrainy”³.

Tenże system erygowany zostaje w celu realizacji zrównoważonej polityki państwa i spójnego nadzoru nad środkami ochrony interesów narodowych w sferach politycznej, gospodarczej, społecznej, wojskowej, ekologicznej, naukowo-technologicznej, informacyjnej i innych. Podstawami prawnymi w zakresie jego funkcjonowania są konstytucja, ustawa o bezpieczeństwie narodowym Ukrainy, inne ustawy i akty normatywne oraz umowy międzynarodowe wiążące Ukrainę. Proces zapewnienia bezpieczeństwa narodowego podlega również kontroli przewidzianej przez prawo.

Do katalogu funkcji systemu zapewnienia bezpieczeństwa narodowego zaliczono: 1) tworzenie i wspieranie w gotowości sił i środków zapewnienia bezpieczeństwa narodowego; 2) zarządzanie działalnością systemu zapewnienia bezpieczeństwa narodowego; 3) realizację działań planowych i operacyjnych w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa narodowego; 4) udział w międzynarodowych systemach bezpieczeństwa.

³ *Схвалена Постановою Верховної Ради України від 16 січня 1997 року N 3/97-ВР Концепція (основи державної політики) національної безпеки України*, <http://consultant.parus.ua/?doc=003A119363>, data dostępu: 10.07.2018.

Warto przytoczyć uprawnienia części podmiotów systemu zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, wśród których twórcy Koncepcji umieścili: lud ukraiński-wszystkich obywateli kraju niezależnie od narodowości, Radę Najwyższą, prezydenta, Radę Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy, Gabinet Ministrów (rząd), Sąd Konstytucyjny, inne sądy, prokuraturę, Narodowy Bank Ukrainy, ministerstwa i inne centralne organy władzy wykonawczej oraz wojskową organizację państwa. Z punktu widzenia dalszych rozważań skoncentrujemy uwagę na dwóch ostatnich elementach. I tak ministerstwa i inne centralne organy władzy wykonawczej, w ramach swoich uprawnień oraz dostępnych środków budżetowych i pozabudżetowych, zapewniają realizację ustaw, prezydenckich dekretów, koncepcji i programów dotyczących bezpieczeństwa narodowego, gwarantując tworzenie, wsparcie w zakresie gotowości i użycia sił i środków zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, a także zarządzania ich działalnością.

Z kolei wojskowa organizacja państwa, pod którym to terminem twórcy Koncepcji rozumieli Siły Zbrojne Ukrainy, Służbę Bezpieczeństwa Ukrainy, Gwardię Narodową Ukrainy, wojska wewnętrzne, organy i jednostki Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wojska Państwowej Służby Granicznej Ukrainy, jednostki wojskowe resortu sytuacji nadzwyczajnych i ochrony ludności przed skutkami katastrofy w Czarnobylu oraz inne formacje wojskowe utworzone w zgodzie z ukraińską ustawą zasadniczą – „zapewniają obronę Ukrainy, ochronę jej suwerenności, integralności terytorialnej i nienaruszalności jej granic; zapobiegają zewnętrznym i wewnętrznym zagrożeniom o charakterze wojskowym; walczą z przestępczością zorganizowaną; zapewniają ochronę ludności w przypadku katastrof, klęsk żywiołowych, niebezpiecznych konfliktów społecznych czy epidemii”⁴.

Pojawiły się również opracowania proponujące wprowadzenie terminów odnoszących się do podsystemów przedmiotowych systemu bezpieczeństwa narodowego. Wiosną 2001 r. eksperci Centrum Razumkowa przedstawili swój projekt „Koncepcji (podstaw polityki państwowej) bezpieczeństwa informacyjnego Ukrainy”. Jeden z rozdziałów „Koncepcji...” poświęcony został systemowi zapewnienia bezpieczeństwa informacyjnego, pod którym to pojęciem należy rozumieć:

organizowany przez państwo zbiór podmiotów (organów państwowych, urzędników, organizacji społecznych, indywidualnych obywateli), połączonych poprzez cele i zadania ochrony narodowych interesów Ukrainy w sfe-

⁴ Tamże.

rze informacyjnej, które prowadzą skoordynowane działania w granicach ustawodawstwa Ukrainy⁵.

W „Strategii bezpieczeństwa narodowego Ukrainy”, zatwierdzonej przez prezydenta Wiktora Juszczenkę 12 lutego 2007 r., mowa jest o systemie zarządzania bezpieczeństwem narodowym, przy czym nie określono, co pod tym terminem należy rozumieć. W pierwszym zdaniu p. 3 zapisano:

Współczesna dynamika procesów społecznych na Ukrainie i w świecie wymaga stworzenia odpowiedniego, efektywnego i uzasadnionego ekonomicznie systemu zarządzania bezpieczeństwem narodowym, zdolnego do zapewnienia postępu społeczeństwa i państwa w kierunku wspólnoty rozwiniętych krajów demokratycznych.

W p. 4.1 omówiono z kolei kwestię rozwoju systemu zarządzania bezpieczeństwem narodowym, polegającą głównie na zmianach w prawie⁶.

Również w ukraińskich opracowaniach naukowych dostrzec można o wiele częściej stosowanie terminu „system zapewnienia bezpieczeństwa narodowego” aniżeli „system bezpieczeństwa narodowego”, niemniej terminy te zazwyczaj uważane są za tożsame i kluczowe w badaniach nad bezpieczeństwem narodowym⁷. Według Wołodymyra Lipkana system bezpieczeństwa narodowego składa się z podsystemów, jednym z których jest system zapewnienia bezpieczeństwa narodowego⁸. Innym jeszcze terminem, z którym można mieć do czynienia analizując ukraińską literaturę przedmiotu, jest „system zarządzania państwem w sferze bezpieczeństwa narodowego”, stanowiący z kolei element systemu zarządzania państwem⁹.

Przekształcenie milicji w Narodową Policję Ukrainy

Przez pierwsze blisko ćwierćwiecze niepodległości Ukraina posiadała strukturę administracji bezpieczeństwa i porządku publicznego opartą na

⁵ *Можливі підходи до визначення основ державної політики забезпечення інформаційної безпеки України*, 23 maja 2001, http://old.razumkov.org.ua/ukr/article.php?news_id=132, data dostępu: 10.07.2018.

⁶ *Указ Президента України № 105/2007 „Про Стратегію національної безпеки України”*, 12 lutego 2007, <http://www.rnbo.gov.ua/documents/104.html>, data dostępu: 10.07.2018.

⁷ М.Б. Левицька, *Теоретико-правові аспекти забезпечення національної безпеки органами внутрішніх справ України*, Київ 2002, s. 14.

⁸ В.А. Ліпкан, *Поняття системи забезпечення національної безпеки України*, „Право і безпека” 2003, nr 2, s. 57.

⁹ Г.П. Ситник, *Концептуальні засади забезпечення національної безпеки України*, Частина 3: *Державна політика та основи стратегічного планування забезпечення національної безпеки*, Київ 2010, s. 105.

wzorach radzieckich. Milicja była organizacją silnie scentralizowaną, nieposiadającą odrębnej podmiotowości, a będącą jedynie formacją w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Poza stolicą struktury Ministerstwa odpowiadały podziałowi administracyjnemu kraju na zarządy obwodowe (podobny status posiadały zarządy dla miast Kijowa i Sewastopola oraz Autonomicznej Republiki Krymu), rejonowe i miejskie. Ze względu na specjalizację w jej ramach wyodrębniano milicję kryminalną, milicję bezpieczeństwa publicznego, milicję transportową, państwową inspekcję pojazdów mechanicznych, straż milicyjną oraz milicyjne jednostki specjalne. Jako przykład tych ostatnich można przywołać Berkut, powstały w 1992 r. na podbudowie radzieckiego OMON-u, stanowiący jednostkę szybkiego reagowania, w tym na zakłócenia porządku publicznego na dużą skalę lub poważne przestępstwa z użyciem broni palnej¹⁰.

Po „rewolucji godności” poziom zaufania do organów ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego – według danych Instytutu Socjologii Narodowej Akademii Nauk Ukrainy – wynosił zaledwie 0,8%, zaś pół roku później co najwyżej 3-5%. Zdyskredytowany udziałem w pacyfikacji Majdanu Berkut zlikwidowano niemal od razu po wydarzeniach z drugiej połowy lutego 2014 r. Stosowną decyzję podjął 25 lutego stojący na czele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Arsen Awakow. Jak wspomina Marek Czunkiewicz: „Po pacyfikacji Majdanu milicjanci wrócili do swoich garnizonów. Na zachodniej Ukrainie zgotowano im haniebne powitanie. Wzburzone tłumy opluwały i wyzywały funkcjonariuszy od najgorszych. Zrywano im dystynkcje, kazano klękać i przeproszać. Tylko w Doniecku i na Krymie witano Berkutowców z kwiatami. Jak obrońców, jak wyzwolicieli. Tu już działa rosyjska propaganda¹¹”. W wyniku działań wojennych w Donbasie w pierwszych trzech miesiącach konfliktu 17 tys. funkcjonariuszy milicji sprzeniewierzyło się przysiędze na wierność Ukrainie i przeszło na stronę separatystów¹².

Ukraińskie władze były świadome, że potrzebna jest gruntowna przebudowa ukraińskiego systemu bezpieczeństwa narodowego. Niemal natychmiast zaczęto walczyć z bezprawiem i korupcją w organach spraw wewnętrznych. Gabinet Ministrów Ukrainy na posiedzeniu 22 października 2014 r. przyjął „Koncepcję niezbędnych działań w zakresie reformowania

¹⁰ B. Hołyst, *Policja na świecie*, Warszawa 2011, s. 1001-1003.

¹¹ M. Czunkiewicz, *Teatr wojenny. Reportaże: Gruzja, Smoleńsk, Majdan*, Warszawa 2016, s. 157.

¹² B. Pacek, *Wojna hybrydowa na Ukrainie*, Warszawa 2018, s. 46.

systemu MSW”¹³. Omawiając stan zastany stwierdzono, że przyczyną kryzysu stał się brak współpracy organów ochrony prawnej ze społeczeństwem, zaś temu nie służyła militaryzacja tych pierwszych. Przeprowadzona w latach 2010-2013 reforma administracji bezpieczeństwa i porządku publicznego nic nie zmieniła i MSW pozostał „ministerstwem milicji”, w przeciwieństwie do modelu europejskiego, gdzie policja jest jednym z jego elementów, obok służby migracyjnej, straży granicznej czy pożarnej.

Postawiono sobie za cele: a) przekształcenie MSW w wielodyscyplinarny organ cywilny o europejskim standardzie; b) demilitaryzację MSW; c) zmniejszenie liczby organów, jednostek i służb powielających swoje funkcje i zadania; d) zapewnienie efektywnej współpracy działań pomiędzy policją, Gwardią Narodową, służbami: migracyjną, graniczną, pożarniczo-ratowniczą, koordynowanymi przez MSW; e) reorganizację na poziomie legislacyjnym struktury, wielkości, zadań i uprawnień organów spraw wewnętrznych, warunków ich działalności, których priorytetami powinno być wykonywanie funkcji społecznych; f) odpolitycznienie działalności i ich rozsądna autonomia; g) eliminację dublowania się organów i służb; h) wprowadzenie europejskiego systemu szkoleń i podwyższania kwalifikacji dla pracowników resortu spraw wewnętrznych, stosowanie jednolitych standardów szkoleniowych w celu zapewnienia efektywnej interakcji z organami wewnętrznymi państw członkowskich Unii Europejskiej; i) określenie skutecznych środków i mechanizmów kontroli działalności organów spraw wewnętrznych i organów ścigania; j) podniesienie poziomu zaufania publicznego do organów spraw wewnętrznych, a także autorytetu pracowników; k) zwiększenie roli instytucji społeczeństwa obywatelskiego i organów samorządu terytorialnego w zapewnieniu praw i wolności człowieka i obywatela; l) ustanowienie skutecznej współpracy z ludnością i społecznościami lokalnymi.

Wdrożenie Koncepcji miało być realizowane w latach 2014-2016 w dwóch etapach. W etapie pierwszym (2014) założono: przygotowanie i zatwierdzenie planu działań w celu wdrożenia Koncepcji, wskazującego odpowiednie środki i określającego wykonawców; opracowanie nowej ustawy o ogólnej strukturze i liczebności Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Ukrainy, przedłożenie jej do rozpatrzenia Radzie Najwyższej Ukrainy; przeprowadzenie przekształceń funkcjonalnych i organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Z kolei w etapie drugim (2015-2016) przewi-

¹³ Розпорядження Кабінету Міністрів України № 1118-р щодо питання реформування органів внутрішніх справ України, 22 października 2014, <http://police-reform.org/library/rozpor-yadzhennya-kmu-v-d-22.10.2014-1118-r-schodo-pitannya-reform>, data dostępu: 10.07.2018.

dziano: przygotowanie propozycji zmian aktów prawnych w zakresie uregulowania działalności policji, Gwardii Narodowej, służb: migracyjnej, granicznej, pożarniczo-ratowniczej, z uwzględnieniem europejskich norm i standardów; przeprowadzanie przekształceń instytucjonalnych i funkcjonalnych po przyjęciu aktów prawnych dotyczących odpowiednich organów i służb; prowadzenie działań organizacyjnych zmierzających do stabilnego, efektywnego i spójnego funkcjonowania organów wewnętrznych.

Podstawowym elementem reformy systemu MSW było przekształcenie milicji w Narodową Policję Ukrainy (dalej: NPU). Omawiana powyżej Koncepcja zakładała stworzenie skutecznej struktury, w tym: a) rozgraniczenie kompetencji, zapobieganie powielaniu uprawnień, określenie funkcji oraz optymalnej liczebności; b) likwidację jednostek milicji transportowej wraz z przekazaniem jej funkcji jednostkom terytorialnym; c) likwidację jednostek specjalnych ds. zwalczania przestępczości zorganizowanej wraz z przekazaniem ich funkcji jednostkom milicji kryminalnej; d) likwidację milicji weterynaryjnej, której funkcje dublują się z funkcjami służb weterynaryjnych i fitosanitarnych; e) pozbawienie jednostek państwowej inspekcji pojazdów mechanicznych niedookreślonych funkcji, stworzenie jednego systemu ewidencji wykroczeń w ruchu drogowym oraz jednej służby odpowiedzialnej za bezpieczeństwo na drogach przy wykorzystaniu jednostek inspekcji i jednostek służby patrolowej; f) przegląd uprawnień milicji w sprawach związanych z dziećmi zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego dotyczącego sądów dla nieletnich; g) przeorientowanie pracy organów spraw wewnętrznych tak, aby dostosować je do wykonywania funkcji usługowych dla społeczeństwa.

Założenia koncepcyjne uszczegółowiono i zapisano w ustawie o Policji Narodowej z 2 lipca 2015 r.¹⁴, która weszła w życie na początku listopada 2015 r., za wyjątkiem przepisów o policji patrolowej w Kijowie (weszły w życie z chwilą publikacji, tj. 6 sierpnia 2015 r.) oraz we Lwowie i Odessie (weszły w życie 20 sierpnia 2015 r.). Zgodnie z art. 1, NPU jest centralnym organem władzy wykonawczej, który służy społeczeństwu w zakresie ochrony praw i wolności człowieka, przeciwdziałania przestępczości, podtrzymywania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Działalność NPU podlega Gabinetowi Ministrów Ukrainy, za pośrednictwem Ministra Spraw Wewnętrznych na podstawie ustawy. Podstawowe zadania NPU zostały określone w art. 2: a) zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego;

¹⁴ Закон України № 580-VIII „Про Національну поліцію”, 2 lipca 2015, <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/580-19/page>, data dostępu: 10.07.2018.

b) ochrona praw i wolności człowieka, a także interesów społeczeństwa i państwa; c) przeciwdziałanie przestępczości; d) w granicach przewidzianych ustawą świadczenie pomocy osobom, które jej potrzebują z powodów osobistych, ekonomicznych, społecznych, jak również na skutek sytuacji nadzwyczajnych. W składzie NPU funkcjonują: a) policja kryminalna; b) policja patrolowa; c) organy śledcze; d) policja ochrony; e) policja specjalna; f) policja szczególnego przeznaczenia (art. 13). Za przykład tej ostatniej niech służy liczący 2,1 tys. funkcjonariuszy KORD, a więc Korpus Działających w Nagłych Przypadkach, powstały w marcu 2016 r. w celu uwalniania zakładników, walki z terroryzmem, ochrony świadków koronnych.

Wśród innych najważniejszych zmian w stosunku do dotychczasowych rozwiązań w zakresie funkcjonowania administracji bezpieczeństwa i porządku wymienić można: a) likwidację lokalnych zarządów spraw wewnętrznych; b) utworzenie Komisji Policyjnej przy NPU, w której 3/5 członków to osoby cywilne, w tym prawnicy; c) obsadę stanowisk w NPU na podstawie konkursu przed Komisją Policyjną, z wykorzystaniem poligrafa (wykrywacza kłamstw); d) zatrudnianie naczelnika NPU przez Gabinet Ministrów Ukrainy na 5-letni kontrakt; e) mianowanie na stanowiska kierownicze na 5-letni kontrakt; f) obowiązek zaopiniowania przez rady samorządów terytorialnych osób na stanowiska kierowników jednostek policji patrolowej i policji drogowej oraz prawo do zdjęcia ich z urzędu większością 2/3 głosów; g) uprawnienie rad samorządów terytorialnych do zdjęcia z urzędu jakiegokolwiek policjanta większością 2/3 głosów; h) reagowanie na informacje o naruszaniu przepisów prawa przez policjantów.

Koordinacją wprowadzania przepisów o NPU w życie zajęła się pierwsza zastępczyni ministra spraw wewnętrznych ds. policji Kateryna Zgualdze-Glucksmann, pełniąca swoją funkcję przez blisko półtora roku, od 17 grudnia 2014 do 11 maja 2016 r. W swojej karierze 42-letnia dziś Glucksmann pełniła podobną funkcję w Gruzji (2005-2012). Z kolei pierwszą naczelnik NPU w listopadzie 2015 r. została jej rodaczka i rówieśniczka Chatia Dekanoidze, która w Gruzji była rektorem Akademii Policji tamtejszego MSW (2007-2012) oraz ministrem oświaty i nauki (2012)¹⁵. Obie zrezygnowały z zajmowanych funkcji w 2016 r.

Ukraińska policja zatrudnia 130 tys. osób, w tym 119 tys. funkcjonariuszy, przy założeniu parytetu, że na 100 tys. mieszkańców przypadać bę-

¹⁵ Главой Национальной полиции стала Хатия Деканоидзе, 4 listopada 2015, <http://www.webcitation.org/6cnxMFWHF>, data dostępu: 10.07.2018.

dzie 304 policjantów. Budżet NPU w 2019 r. wynosi 29,5 mld UAH. Od lutego 2017 r. naczelnikiem NPU jest gen. Serhij Kniaziew.

W kontekście tematu niniejszego artykułu warto nadmienić, że na mocy porozumień mińskich przyjęto 16 września 2014 r. na okres trzech lat ustawę o specjalnym statusie samorządu terytorialnego dla niektórych rejonów obwodu donieckiego i ługańskiego. Na mocy art. 9 przywołanego aktu normatywnego rady samorządowe uzyskały możliwość powoływania struktur milicji ludowej w celu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, w charakterze dobrowolnych struktur złożonych wyłącznie z ukraińskich obywateli, którzy stale zamieszkują na obszarze jej funkcjonowania¹⁶. Jak wiadomo, sytuacja w Donbasie uniemożliwia stosowanie tychże zapisów.

Utworzenie Gwardii Narodowej Ukrainy i batalionów ochotniczych

Gwardia Narodowa Ukrainy została erygowana na mocy ustawy o Gwardii Narodowej Ukrainy z 13 marca 2014 r.¹⁷ jako wchodząca w skład Ministerstwa Spraw Wewnętrznych formacja wojskowa z funkcją ochrony prawnej w zakresie: a) ochrony życia obywateli; b) zapewnienia przestrzegania praw, wolności i interesów prawnych obywateli, społeczeństwa i państwa; c) przeciwdziałania naruszaniu prawa i zwalczania działalności kryminalnej; d) zapewnienia przestrzegania porządku publicznego; e) udziału w zapewnieniu bezpieczeństwa narodowego, ochrony granic, zwalczaniu działań terrorystycznych, działań nielegalnych oddziałów paramilitarnych, formacji zbrojnych, organizacji terrorystycznych i zorganizowanych grup przestępczych; f) udziału w odpieraniu zbrojnej agresji na Ukrainę, eliminacji konfliktów zbrojnych poprzez realizację zadań militarnych; g) ochrony systemu konstytucyjnego i integralności terytorialnej przed zbrojnymi próbami ich zmiany; h) zapewnienia ochrony instytucjom państwowym, obiektem nuklearnym, materiałom i odpadom oraz innym elementom radioaktywnym w posiadaniu państwa, budynkom rządowym, misjom dyplomatycznym i konsularnym oraz przedstawicielstwom organizacji międzynarodowych na Ukrainie; i) uczestnictwa w zapewnieniu bezpieczeństwa funkcjonariuszom państwowym; j) zaangażowania w przywracanie prawa i porządku w sytu-

¹⁶ Закон України № 1680-VII „Про особливий порядок місцевого самоврядування в окремих районах Донецької та Луганської областей”, 16 września 2014, <http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/en/1680-18>, data dostępu: 10.07.2018.

¹⁷ Закон України № 876-VII „Про Національну гвардію України”, 13 marca 2014, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/876-18/page>, data dostępu: 10.07.2018.

acjach konfliktu etnicznego lub religijnego; k) udziału w odbudowie systemu konstytucyjnego w razie prób przejęcia sił państwowych albo siłowej zmiany tego systemu; l) obrony ważnych obiektów państwowych i specjalnych¹⁸.

Obok Sił Zbrojnych Ukrainy Gwardia Narodowa Ukrainy uczestniczy zgodnie z prawem w eliminowaniu agresji zbrojnej przeciwko Ukrainie oraz likwidacji konfliktu zbrojnego poprzez prowadzenie działań wojskowych, a także wykonując zadania obrony terytorialnej (art. 1). Gwardia Narodowa istniała na Ukrainie również w latach 1991-2000, ale została zlikwidowana ze względów finansowych. Zgodnie z obecną ustawą liczy 60 tys. osób, łącznie z batalionami ochotniczymi (m.in. 2 Batalion Specjalnego Przeznaczenia „Donbas”).

Wobec niewydolności państwa ukraińskiego w zakresie obrony militarnej społeczeństwo samo zaczęło organizować jednostki ochotnicze do walki z separatystami w Donbasie. Powstawały one początkowo jako przybudówki organizacji politycznych, takich jak Prawy Sektor, czy też wywodzącego się z niego Zgromadzenia Społeczno-Narodowego, związanego z największym ukraińskim batalionem ochotniczym „Azow”. Poza ochotnikami bez dostatecznego przygotowania wojskowego w skład batalionów wchodziłi byli żołnierze zawodowi, milicjanci i osoby z poboru powszechnego.

Ukraińskie bataliony ochotnicze były bądź są – poza wspomnianą powyżej Gwardią Narodową Ukrainy – podporządkowane kilku strukturom: 1) Wojskom Obrony Terytorialnej Sił Zbrojnych Ukrainy (m.in. sformowany z członków Samoobrony Majdanu 24 Samodzielny Batalion Szturmowy „Ajdar” ze słynną Nadią Sawczenko¹⁹); 2) Specjalnym Pododdziałem Ochrony Porządku Publicznego (m.in. „Azow”); 3) niepodlegające władzom państwowym (m.in. Ukraiński Korpus Ochotniczy „Prawy Sektor”). Pierwsze z nich powstały w maju 2014 r. na mocy dekretów wykonującego obowiązki Prezydenta Ukrainy przewodniczącego Rady Najwyższej Ukrainy Ołeksandra Turczynowa o częściowej mobilizacji z 17 marca 2014 r.²⁰ oraz

¹⁸ B. Pacek, dz.cyt., s. 82-83.

¹⁹ Nadia Sawczenko (ur. 1981) – podporucznik pilot, pierwsza kobieta w wojskach powietrznych Sił Zbrojnych Ukrainy, która po rozpoczęciu wojny w Donbasie wzięła urlop w macierzystym 3. Pułku Lotniczym w Brodach i zgłosiła się na ochotnika do „Ajdaru”. W czerwcu 2014 r. wzięta do niewoli przez separatystów i przekazana Rosjanom. Usłyszała zarzuty udziału w zabójstwie dwóch rosyjskich dziennikarzy na wschodzie Ukrainy i została skazana na 22 lata kolonii karnej. W maju 2016 r. wymieniona na dwóch agentów GRU. Odznaczona najwyższym ukraińskim tytułem honorowym Bohatera Ukrainy.

²⁰ Указ Президента України № 303/2014 „Про часткову мобілізацію”, 17 marca 2014, <http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/303/2014>, 10.07.2018. Mobilizację przeprowadzono na potrzeby Sił Zbrojnych Ukrainy i Gwardii Narodowej Ukrainy.

o częściowej mobilizacji z 6 maja 2014 r.²¹ w związku z ustawą o obronności Ukrainy z 6 grudnia 1991 r. Rozdział III ustawy poświęcony jest obronie terytorialnej (art. 18) oraz ochronie cywilnej (art. 19). Obrona terytorialna stanowi ogólnopaństwowy system środków wojskowych i specjalnych, podejmowanych w szczególnych warunkach, w zakresie: ochrony i zabezpieczenia granicy państwowej; zapewnienia warunków dla niezawodnego funkcjonowania organów władzy państwowej, administracji wojskowej, strategicznego (operacyjnego) rozmieszczenia wojsk; ochrony i zabezpieczenia ważnych obiektów i komunikacji; walki z siłami dywersyjno-wywiadowczymi, innymi zbrojnymi formacjami agresora oraz antypaństwowymi nielegalnie utworzonymi formacjami zbrojnymi; utrzymania reżimu prawnego stanu wojennego²². Jesienią 2014 r. obronę terytorialną podporządkowano Dowództwu Wojsk Lądowych Sił Zbrojnych Ukrainy, zaś bataliony obrony terytorialnej przekształcono w bataliony piechoty zmotoryzowanej w ramach brygad wojsk lądowych.

Minister spraw wewnętrznych Arsen Awakow zdecydował 13 kwietnia 2014 r. o utworzeniu złożonych z ochotników Specjalnych Pododdziałów Ochrony Porządku Publicznego. Początkowo planowano przyjąć 12 tys. osób i utworzyć ok. 20 pododdziałów w regionach podporządkowanych zarządom obwodowym MSW²³. Tymczasem latem tego samego roku funkcjonowało już 50 batalionów i rot, z których kilkanaście prowadziło swoje działania w Donbasie. W związku z przyjęciem ustawy o Policji Narodowej, w listopadzie 2015 r. 30 pododdziałów zostało podporządkowanych NPU, resztę zaś rozformowano bądź przeniesiono do Gwardii Narodowej. Według stanu na połowę lutego 2016 r. w NPU pozostały 22 formacje z 4207 ochotnikami²⁴. Co ciekawe, w pięciu obwodach (czerniowieckim, czerkaskim, rówieńskim, zakarpackim i żytomierskim) rozformowano milicyjne pododdziały porządku publicznego, a ich kompetencje przejęły bataliony ochotni-

²¹ Указ Президента України № 454/2014 „Про часткову мобілізацію”, 6 maja 2014, <http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/454/2014>, 10.07.2018. Mobilizację przeprowadzono na potrzeby Sił Zbrojnych Ukrainy, Gwardii Narodowej Ukrainy, Służby Bezpieczeństwa Ukrainy i innych formacji wojskowych.

²² Закон України № 1932-XII „Про оборону України”, 6 grudnia 1991, <http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/1932-12>, data dostępu: 10.07.2018.

²³ Аваков сформує регіональні спецпідрозділи МВС на основі громадських утворень, 13 kwietnia 2014, <https://www.slovoudilo.ua/promise/21985.html>, 10.07.2018.

²⁴ „Нацполіція і Нацгвардія мають бути, як ви – бійці добробатів” – Арсен Аваков, 15 kwietnia 2016, http://mvs.gov.ua/ua/news/1018_Nacpoliciya_i_Nacgvardiya_mayut_buti_yak_vi_biyci_dobrobativ_Arsen_Avakov_FOTO_VIDEO.htm, data dostępu: 10.07.2018.

cze, podporządkowane albo władzom obwodowym, albo wchodzące w skład Gwardii Narodowej²⁵.

Jurij Bereza, weteran Euromajdanu, który po „rewolucji godności” przeszedł do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, współtworząc i dowodząc batalionem „Dniepr”, stwierdził: „Bataliony ochotnicze, stworzone w strukturze MSW, to, prawdopodobnie, jedna z najbardziej istotnych reform, które wprowadziły w szeregi milicji prawdziwych patriotów. Nie mieliśmy tego przez wszystkie lata niepodległej państwowości. Dzisiaj bataliony ochotnicze w składzie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych cieszą się ogromnym szacunkiem wśród ludzi. A jeżeli w czasie Majdanu duża część bała się milicji, to dzięki ochotnikom poziom zaufania do niej wzrasta”²⁶.

Ostatnią formacją, o której należy wspomnieć w tym kontekście, jest Ukraiński Korpus Ochotniczy „Prawy Sektor”. Jest on związany z nacjonalistyczną partią polityczną powstałą formalnie w marcu 2014 r. z przekształcenia założonej w 1990 r. we Lwowie UNA-UNSO oraz weteranów Euromajdanu o poglądach antyrosyjskich i antyeuropejskich²⁷. Obecnie nie podlega żadnej władzy państwowej, choć przez krótki czas, w pierwszej fazie wojny w Donbasie, podlegał ministrowi obrony, zaś zgodnie ze słowami Dmytro Jarosza – przywódcy ruchu, podstawą prawną jego funkcjonowania jest konstytucyjny obowiązek obrony ojczyzny (art. 65)²⁸. W związku z tym nie jest przedmiotem dalszej analizy.

Instytucjonalizacja walki z korupcją

Ukraina należy do najbardziej skorumpowanych państw Europy i świata. Zgodnie z wynikami opublikowanego przez Transparency International 29 stycznia 2019 r. Indeksu Percepcji Korupcji nasz południowo-wschodni sąsiad zajmuje 120 miejsce na 180 państw poddanych badaniu, ex aequo z Liberią, Mali i Malawi. Warto dodać, że w stosunku do ubiegłorocznego rankingu, Ukraina przesunęła się o 10 lokat do przodu, ze 130 miejsca. Spośród państw zaliczanych do regionu Europy i Azji Centralnej gorszą lokatę zanotowały jedynie inne kraje byłego Związku Radzieckiego: Kazachstan (124), Kirgistan (132), Rosja (138), Azerbejdżan (152), Tadżyki-

²⁵ *Закарпаття у п'ятірці областей, де нема батальйонів спецпризначення*, „Нове Закарпаття”, 9 lipca 2014.

²⁶ *Батальйон „Дніпро” розрісся до полку*, 23 września 2014, <https://www.pravda.com.ua/news/2014/09/23/7038686/?attempt=1>, 10.07.2018.

²⁷ *Українське Згромадження Народове – Українська Самооборона Ludowa*.

²⁸ P. Mazur, *Ukraiński Korpus Ochotniczy Prawego Sektora*, 3 kwietnia 2015, <http://www.nowastrategia.org.pl/ukrainski-korpus-ochotniczy-prawego-sektora/>, 10.07.2018.

stan (152), Uzbekistan (158) oraz Turkmenistan (161)²⁹. Zarówno Ukraińcy, jak i zewnętrzni obserwatorzy są przekonani, że bez walki z korupcją Ukraina nie wygra konfrontacji z Rosją³⁰. Walka ta pozostaje również kluczowym warunkiem zachodniej pomocy finansowej dla Kijowa³¹.

W połowie października 2014 r. Rada Najwyższa przyjęła w randze ustawy strategię antykorupcyjną na lata 2014-2017, w odróżnieniu od wcześniejszych analogicznych dokumentów, które zatwierdzane były przez prezydenta³². W celu jej realizacji powołano do życia Narodową Agencję ds. Zapobiegania Korupcji oraz Narodowe Biuro Antykorupcyjne. Ponadto powstał urząd biznes-ombudsmana, zaś w ramach Prokuratury Generalnej Ukrainy utworzono wydział zajmujący się walką z korupcją³³. W 2018 r. powołano też Państwowe Biuro Śledcze³⁴, a od września br. ma zacząć działać Najwyższy Sąd Antykorupcyjny³⁵.

Narodowa Agencja ds. Zapobiegania Korupcji powstała wiosną 2015 r. jako centralny organ władzy wykonawczej ze specjalnym statusem dotyczącym opracowania i wdrażania polityki antykorupcyjnej, w tym zasad etyki, przyjmowania i weryfikacji oświadczeń majątkowych składanych za pomocą systemu elektronicznego przez osoby publiczne, zajmujące stanowiska państwowe lub samorządowe, oraz monitorowania ich sposobu życia, współpracy ze społeczeństwem w zakresie zapobiegania korupcji, a także koordynacji międzynarodowych zobowiązań Ukrainy dotyczących walki

²⁹ *Corruption Perceptions Index 2018*, 29 stycznia 2019, https://www.transparency.org/news/feature/corruption_perceptions_index_2018, data dostępu: 6.03.2019.

³⁰ *Без боротьби з корупцією Україна не може виграти війну*, 4 marca 2015, <https://antikor.com.ua/articles/30329-bez-borotjbi-z-koruptsijeju-ukrajina-ne-mohe-vigrati-vijnu> (data dostępu: 10 lipca 2018); *Українська корупція є більшою загрозою, ніж російські танки – посол США Пайемм*, 14 czerwca 2015, <https://www.pravda.com.ua/news/2015/06/14/7071181/>, data dostępu: 10.07.2018.

³¹ P. Żochowski, M. Jaroszewicz, *Walka z korupcją na Ukrainie – w oczekiwaniu na rezultaty*, 12 lipca 2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-07-12/walka-z-korupcja-na-ukrainie-w-oczekiwaniu-na-rezultaty> (data dostępu: 10 lipca 2018); I. Trusewicz, *Ukraina coraz bliżej Unii. Kluczowa walka z korupcją*, 8 lipca 2018, <http://www.rp.pl/Gospodarka/307099931-Ukraina-coraz-blizej-Unii-Kluczowa-walka-z-korupcja.html>, data dostępu: 10.07.2018.

³² *Закон України № 1699-VII „Про засади державної антикорупційної політики в Україні (Антикорупційна стратегія) на 2014-2017 роки”*, 14 października 2014, <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/1699-18/page>, data dostępu: 10.07.2018.

³³ *Порошенко: Антикорупційна прокуратура працює 1 грудня*, „Українська правда”, 11.11.2015.

³⁴ *Закон України № 794-VIII „Про Державне бюро розслідувань”*, 12 listopada 2015, <http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/794-19/page> (data dostępu: 10 lipca 2018); *Постанова Кабінету Міністрів України № 127/2016 „Про утворення Державного бюро розслідувань”*, 29 lutego 2016, <http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/127-2016-%D0%BF>, data dostępu: 10.07.2018.

³⁵ *Na Ukrainie powołano Najwyższy Sąd Antykorupcyjny. Może zacząć pracę już za rok*, 10 czerwca 2018, <http://studium.uw.edu.pl/na-ukrainie-powolano-najwyzszy-sad-antykorupcyjny-moze-zaczac-prace-juz-za-rok/>, data dostępu: 10.07.2018.

z korupcją. Podstawą prawną funkcjonowania Agencji jest ustawa o przeciwdziałaniu korupcji z 14 października 2014 r. Na czele tego urzędu stoi obecnie Ołeksandr Manguł, zaś stan liczbowy Agencji to ok. 300 osób.

Również wiosną 2015 powołano do życia Narodowe Biuro Antykorupcyjne. Podstawy prawne jego funkcjonowania to ustawa o Narodowym Biurze Antykorupcyjnym Ukrainy z 14 października 2014 r.³⁶ oraz prezydencki dekret o utworzeniu Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy z 16 kwietnia 2015 r.³⁷. Zgodnie z art. 1 ustawy Biuro jest państwowym organem ochrony prawnej, do którego zadań należy prewencja, wykrywanie, uniemożliwianie, dochodzenie i ujawnianie przestępstw korupcyjnych w obrębie jego jurysdykcji, a więc dokonywanych przez wyższych urzędników państwowych oraz samorządowych i stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Na podstawie art. 16 ustawy do obowiązków Biura należy: 1) prowadzenie działań operacyjno-rozpoznawczych; 2) prowadzenie postępowań przygotowawczych w sprawach kryminalnych i innych, przekazanych do kompetencji Biura na podstawie ustawy; 3) sprawdzanie rzetelności osób, wypełniających funkcje państwowe lub samorządowe; 4) używanie środków w zakresie dochodzenia i zajmowania środków finansowych i innych dóbr, które mogą podlegać konfiskacie, a także ich zabezpieczanie; 5) współdziałanie z państwowymi, samorządowymi i innymi organami w zakresie realizacji swoich obowiązków; 6) wykonywanie pracy informacyjno-analitycznej; 7) zapewnienie bezpieczeństwa pracownikom Biura i innym osobom na podstawie ustawy; 8) zapewnienie poufności i dobrowolności współpracy z osobami zgłaszającymi przestępstwa korupcyjne; 9) składanie sprawozdań ze swojej działalności i informowanie społeczeństwa o jej wynikach; 10) realizowanie współpracy międzynarodowej.

Dyrektor Biura został wybrany przez międzynarodową komisję w procedurze konkursowej. Pierwszym dyrektorem na 7-letnią kadencję wybrano Artema Sytnyka – byłego prokuratora śledczego i adwokata, zaś jego zastępcą został Gizo Uhlawa, Gruzin, który obywatelstwo ukraińskie otrzymał w przededniu powołania na stanowisko w Biurze. Uhlawa pełnił szereg stanowisk w gruzińskiej prokuraturze, m.in. w latach 2009-2010 stał na czele Prokuratury Adżarskiej Republiki Autonomicznej, a w latach 2010-2012 był zastępcą prokuratora generalnego Gruzji, nadzorując dział walki

³⁶ Закон України № 1698-VII „Про Національне антикорупційне бюро України”, 14 października 2014, <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/1698-18/page>, data dostępu: 10.07.2018.

³⁷ Указ Президента України № 217/2015 „Про утворення Національного антикорупційного бюро України”, 16 kwietnia 2015, <http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/217/2015>, data dostępu: 10.07.2018.

z korupcją, zaś od 2014 r. w charakterze eksperta zagranicznego zajmował się reformą antykorupcyjną na Ukrainie. Narodowe Biuro Antykorupcyjne składa się z nie więcej niż 700 pracowników, w tym nie więcej niż 200 na stanowiskach kierowniczych.

Stanowisko biznes-ombudsmana oraz Rada Biznes-Ombudsmana zostały utworzone w 2014 r. na podstawie postanowienia Gabinetu Ministrów z 26 listopada 2014 r.³⁸, w związku z podpisaniem przez Ukrainę memorandum poparcia dla ukraińskiej inicjatywy antykorupcyjnej, zawartego 12 maja 2014 r. pomiędzy Gabinetem Ministrów Ukrainy a Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju, Organizacją Współpracy Gospodarczej i Rozwoju, Amerykańską Izbą Handlową na Ukrainie, Europejskim Stowarzyszeniem Biznesu, Federacją Ukraińskich Pracodawców, Ukraińskim Związkiem Przemysłowców i Przedsiębiorców oraz Ukraińską Izbą Handlowo-Przemysłową, których przedstawiciele wchodzi w skład Rady. Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju przekazuje rokrocznie 1,5 mln EUR na działalność urzędu i rady³⁹. Biznes-ombudsman chroni interesy biznesu przed organami władzy publicznej w kraju i za granicą, działa jako instrument rozwiązywania konfliktów i sporów między władzą i biznesem, prowadząc mediacje, promuje przejrzystość działań organów władzy państwowej, dotyczących zapobiegania korupcji i innym naruszeniom interesów prawnych przedsiębiorców. Od początku funkcję biznes-ombudsmana zajmuje Algirdas Šemeta, który wcześniej był m.in. ministrem finansów Litwy (1997-1999, 2008-2009), a następnie zastąpił Dalię Grybauskaitė na stanowisku komisarza europejskiego ds. budżetu (2009-2010), zaś później sprawował funkcję komisarza europejskiego ds. podatków i unii celnej (2010-2014).

Pomimo wprowadzanych sukcesywnie od wiosny 2014 r. zmian pozycja Ukrainy w Indeksie Percepcji Korupcji jest nadal wysoka. Zmniejszył się zapał rządzących do realizacji jednego z kluczowych zobowiązań z czasów Euromajdanu. Niemniej w przeciągu pięciu lat po „rewolucji godności” w wymiarze instytucjonalno-prawnym, ale również praktycznym, zrobiono o wiele więcej w zakresie walki z korupcją aniżeli od początku niezależności.

³⁸ Постанова Кабінету Міністрів України № 691/2014 „Про утворення Ради бізнес-омбудсмена”, 26 listopada 2014, <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/691-2014-%D0%BF>, data dostępu: 10.07.2018.

³⁹ *Memorandum of Understanding for the Ukrainian Anti-Corruption Initiative*, 12 maja 2014, www.ebrd.com/downloads/news/mou-ukraine-aci.pdf, data dostępu: 10.07.2018.

Pozycja Ukrainy w Indeksie Percepcji Korupcji za lata 1996-2016

Lata	1996	1997	1998
Ukraina	---	---	69
Liczba badanych państw			85
Lata	1999	2000	2001
Ukraina	75	87	83
Liczba badanych państw	99	90	91
Lata	2002	2003	2004
Ukraina	85	106	122
Liczba badanych państw	102	133	145
Lata	2005	2006	2007
Ukraina	107	99	118
Liczba badanych państw	158	163	179
Lata	2008	2009	2010
Ukraina	134	146	134
Liczba badanych państw	180	180	178
Lata	2011	2012	2013
Ukraina	152	144	144
Liczba badanych państw	182	174	175
Lata	2014	2015	2016
Ukraina	142	130	131
Liczba badanych państw	174	167	176

Źródło: opracowanie własne na podstawie: <https://www.transparency.org/research/cpi/overview>, data dostępu: 10.07.2018.

Zakończenie

Wydarzenia związane z „rewolucją godności”, aneksją Krymu i wojną w Donbasie ukazały, że największym zagrożeniem dla bezpieczeństwa Ukrainy stanowią sami jej obywatele, zwłaszcza członkowie establishmentu polityczno-gospodarczego, ale również funkcjonariusze instytucji powołanych do zapewnienia bezpieczeństwa. Państwo ukraińskie znalazło się na skraju upadku, stąd też, aby przetrwać, musiało podjąć trud ogromnych reform, w tym również w zakresie systemu bezpieczeństwa narodowego. Pomimo trudności związanych z implementacją zmian, w tym przede wszystkim finansowych, ale również oporem ze strony pewnych środowisk politycznych i biznesowych, udało się stworzyć nowe instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo polityczne (walka z korupcją), bezpieczeństwo

militarne (Gwardia Narodowa Ukrainy i bataliony ochotnicze) oraz bezpieczeństwo i porządek publiczny (Narodowa Policja Ukrainy). Zwiększyła się partycypacja społeczeństwa w zapewnieniu bezpieczeństwa, ale również – co jest tego konsekwencją – wzrosło zaufanie do instytucji systemu bezpieczeństwa narodowego. Jest to niezbędny element odbudowy państwa i tworzenia tożsamości wciąż młodego narodu ukraińskiego.

Bibliografia

Czunkiewicz M., *Teatr wojenny. Reportaże: Gruzja, Smoleńsk, Majdan*, Warszawa 2016.

Hołyst B., *Policja na świecie*, Warszawa 2011.

Левицька М.Б., *Теоретико-правові аспекти забезпечення національної безпеки органами внутрішніх справ України*, Київ 2002.

Ліпкан В.А., *Поняття системи забезпечення національної безпеки України*, „Право і безпека” 2003, nr 2.

Pacek B., *Wojna hybrydowa na Ukrainie*, Warszawa 2018.

Порошенко: Антикорупційна прокуратура запрацює 1 грудня, „Українська правда”, 11 listopada 2015.

Ситник Г.П., *Концептуальні засади забезпечення національної безпеки України*, Частина 3: *Державна політика та основи стратегічного планування забезпечення національної безпеки*, Київ 2010.

Закарпаття у п'ятірці областей, де нема батальйонів спецпризначення, „Нове Закарпаття”.

Strony internetowe:

Mazur P., *Ukraiński Korpus Ochotniczy Prawego Sektora*, 3 kwietnia 2015, <http://www.nowastrategia.org.pl/ukrainski-korpus-ochotniczy-prawego-sektora/>.

Żochowski P., Jaroszewicz M., *Walka z korupcją na Ukrainie – w oczekiwaniu na rezultaty*, 12 lipca 2017, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2017-07-12/walka-z-korupcja-na-ukrainie-w-oczekiwaniu-na-rezultaty>.

Аваков сформує регіональні спецпідрозділи МВС на основі громадських утворень, 13 kwietnia 2014, <https://www.slovoidilo.ua/promise/21985.html>.

Батальйон „Дніпро” розрісся до полку, 23 września 2014, <https://www.pravda.com.ua/news/2014/09/23/7038686/?attempt=1>.

Без боротьби з корупцією Україна не може виграти війну, 4 marca 2015, https://antikor.com.ua/articles/30329-bez_borotjbi_z_koruptsijeju_ukrajina_ne_mohe_vigrati_vijnu.

Corruption Perceptions Index 2017, 21 lutego 2018, https://www.transparency.org/news/feature/corruption_perceptions_index_2017.

Главою Національної поліції стала Хатія Деканоїдзе, 4 listopada 2015, <http://www.webcitation.org/6cnxMFWHF>.

Majdan stworzył „Gwardię Narodową”, 29 stycznia 2014, <https://kresy.pl/wydarzenia/majdan-stworzyl-gwardie-narodowa/>.

Можливі підходи до визначення основ державної політики забезпечення інформаційної безпеки України, 23 maja 2001, http://old.razumkov.org.ua/ukr/article.php?news_id=132.

„Нацполіція і Нацгвардія мають бути, як ви – бійці добробатів” – Арсен Аваков, 15 kwietnia 2016, http://mvs.gov.ua/ua/news/1018_Nacpoliciya_i_Nacgvardiya_mayut_buti_yak_vi_biyci_dobrobativ__Arsen_Avakov_FOTO_VIDEO.htm.

Na Ukrainie powołano Najwyższy Sąd Antykorupcyjny. Może zacząć pracę już za rok, 10 czerwca 2018, <http://studium.uw.edu.pl/na-ukrainie-powolano-najwyzszy-sad-antykorupcyjny-moze-zaczac-prace-juz-za-rok/>.

Trusewicz I., Ukraina coraz bliżej Unii. Kluczowa walka z korupcją, 8 lipca 2018, <http://www.rp.pl/Gospodarka/307099931-Ukraina-coraz-blizej-Unii-Kluczowa-walka-z-korupcja.html>.

Українська корупція є більшою загрозою, ніж російські танки – посол США Пайетт, 14 czerwca 2015, <https://www.pravda.com.ua/news/2015/06/14/7071181/>.

Верховна Рада України ухвалила Закон „Про внесення змін до статті 7 Закону України ‘Про державні нагороди України’” (щодо заснування ордена Героїв Небесної Сотні), 1 lipca 2014, <http://www.rada.gov.ua/news/Novyny/Povidomlennya/95081.html>.

Od rywalizacji do regionalnego chaosu – czy nastała era wojen zastępczych na Bliskim Wschodzie?

Streszczenie. Wojny zastępcze od czasów zimnej wojny są efektywnym sposobem osłabienia przeciwnika. Obecnie, biorąc pod uwagę wzrost roli struktur terrorystycznych w stosunkach międzynarodowych, zastępcze działania wojenne będą zyskiwać na znaczeniu, stając się kluczowym komponentem rozstrzygania regionalnych oraz międzynarodowych konfliktów. Ze względu na to, że Bliski Wschód jest regionem, w którym działa wiele ugrupowań terrorystycznych, terytorium to jest szczególnym miejscem zmagania z zagrożeniami, będącymi skutkiem wojen zastępczych. Ponadto tego rodzaju konflikt zbrojny jest korzystną formą zaangażowania dla strony, która próbuje wywierać wpływ na inne podmioty, ponieważ w tym samym czasie oddala podatność na zagrożenia oraz ryzyko eskalacji konfliktu od własnego terytorium. Niniejszy artykuł ma przede wszystkim na celu odniesienie tego terminu do obecnej, skomplikowanej sytuacji w regionie Bliskiego Wschodu.

Słowa kluczowe: *wojny zastępcze, Bliski Wschód, terroryzm*

From rivalry to the regional chaos. Has the era of proxy wars in the Middle East come?

Abstract. Since the days of the Cold War proxy wars are the effective substitute way of weakening the enemy. Now, taking into account the increase in the role of terrorist groups in international relations, surrogate warfare will become more important, turning into a key component of the settlement of regional and international conflicts. Proxy war is in fact preferred form of commitment to the side that is trying to exert influence on others, because at the same time moves the vulnerability and risk of escalation of the conflict away from its territory. This article is primarily aims to relate the term *proxy war* to the current complex and conflictual situation in the Middle East.

Keywords: *proxy wars, Middle East, terrorism*

Wstęp

Zgodnie z myślą Carla von Clausewitza, działania wojenne są „kontynuacją polityki innymi środkami”¹. Dawniej jednym z głównych celów prawa wojennego było zapewnienie kontroli politycznej przez państwo nad użyciem siły zbrojnej. Obecnie kontrola nad użyciem siły w czasie konfliktu jest znacznie trudniejsza niż w XIX wieku. Okres zimnej wojny wykreował

¹ C. von Clausewitz, *On War*, trans. Michael Howard and Peter Paret, Princeton University Press, Princeton 1976, s. 87.

nowe możliwości prowadzenia działań militarnych. Współcześnie konflikty zbrojne, niebędące konfliktami międzynarodowymi, konflikty asymetryczne, toczone się pomiędzy siłami zbrojnymi grup państwowych i niepaństwowych, w tym terrorystycznych, są często niezwykle skomplikowane. Czy mechanizmy klasycznego prawa wojny i prawa międzynarodowego wciąż nadają się do analizy bieżącej sytuacji, w której państwa często toczą wojnę ze sobą poprzez grupy niepaństwowe lub biorą udział w walkach z takimi grupami w obrębie i poza granicami własnego państwa?²

Na pewno problematyka wojen zastępczych jest poddawana niewystarczającej analizie systemowej. Dlatego niniejszy artykuł, wychodząc od uproszczonej genezy oraz problematyki pojęcia tego rodzaju wojen, ma przede wszystkim na celu odniesienie terminu do obecnej skomplikowanej i konfliktogennej sytuacji na Bliskim Wschodzie i częściowo w Afryce Północnej (*Middle East and North Africa* – MENA)³. Kiedy doda się do tego perspektywę historyczną – utworzenie sztucznych granic państwowych przez mocarstwa kolonialne w tej części świata – zarysowuje się obraz obszaru, w którym każdy wewnętrzny konflikt lub kryzys jest choćby częściowo inspirowany przez podmioty zewnętrzne. Jeżeli od samego początku tak się nie dzieje, ze względu na wielowymiarową sieć zależności oraz sojuszy, bardzo szybko konflikt zyskuje wsparcie tych podmiotów, co jest równoznaczne z jego przekształceniem się w konflikt o zasięgu co najmniej subregionalnym, a bardzo często w złożoną wojnę zastępczą.

Geneza oraz pojęcie wojny zastępczej

Wojny zastępcze przez długi czas tkwiły w swego rodzaju szczelinach badań nad bezpieczeństwem i obronnością, co przyczyniało się do niepełności wiedzy i prób utworzenia całościowej klasyfikacji wojen we współczesnej nauce⁴. W 1964 roku Karl Deutsch zdefiniował wojnę zastępczą (*proxy war*) jako:

² A. Paulus, M. Vashakmadze, *Asymmetrical War and the Notion of Armed Conflict – A Tentative Conceptualization*, "International Review of the Red Cross", Vol 91, Nr 873, March 2009, Pobrano z: <https://www.icrc.org/eng/assets/files/other/irrc-873-paulus-vashakmadze.pdf>, s. 95-96.

³ Nie da się części wydarzeń omawianych w artykule poddać analizie jedynie w kontekście Bliskiego Wschodu. Większość z nich jest bowiem konsekwencją arabskich rewolucji, które objęły cały region MENA, począwszy od 2010 roku. Szereg konfliktów będących skutkiem tych rewolucji jest ze sobą niezwykle powiązanych, z tego względu nie należy pomijać choćby nazw części z tych konfliktów, aby nie utracić szerszego pola badawczego.

⁴ A. Mumford, *Proxy Warfare. War and conflict I the Modern World*, Cambridge 2013, s. 14.

*konflikt międzynarodowy pomiędzy dwoma zagranicznymi siłami, walczącymi na terytorium trzeciej; będący konfliktem zamaskowanym przez konflikt wewnętrzny tego kraju; a także stanowiący konflikt wykorzystujący część siły roboczej, zasobów i terytorium tego kraju jako środka do osiągnięcia przewagi obcych celów i strategii*⁵.

Andrew Mumford uznał tę definicję za zbyt państwo-centriczną, gdyż została ona oparta jedynie na interakcji państw. Twierdził, że wojny zastępcze są „konfliktami, w których strona trzecia działa pośrednio w celu wpływania na strategiczny wynik na korzyść preferowanej frakcji”⁶. To rozwój podmiotów niepaństwowych w pozimnowojennej rzeczywistości przyniósł wyzwanie dla pierwotnej definicji wojny zastępczej. Nowoczesne podmioty niepaństwowe niekoniecznie chcą przejąć terytorium lub rząd danego państwa. Często chcą wykorzystać rosnące globalne sieci komunikacyjne do pozyskiwania zasobów i generowania zysków oraz bogactwa i władzy lokalnej. Co to oznacza dla tradycyjnej definicji wojny zastępczej? Z pewnością nie pozwala na wykorzystanie w niej założenia, że zmiana reżimu jest ostatecznym celem zainicjowanej wojny. Równocześnie włącza do niej podmioty niepaństwowe.

Wojna zastępcza jest często wojną wszczętą przez podmiot, który sam nie jest w nią bezpośrednio zaangażowany⁷. Jest to zatem pośrednie zaangażowanie w konflikt przez stronę trzecią, która chce mieć wpływ na jego ogólny wynik. Zdefiniowanie pojęcia jest niezbędne, aby przyjrzeć się, jak zjawisko to różni się od innych rodzajów działań wojennych, ponieważ zrozumienie charakteru i roli wojny zastępczej staje się coraz bardziej wymagającym zadaniem. Najbardziej podstawowym atrybutem odnoszącym się do tego pojęcia jest „zatrudnienie” przez dany podmiot strony trzeciej do udziału w wojnie w swoim imieniu oraz założenie, że powoduje to zaistnienie związku zleceńodawca – zleceńobiorca. Oznacza to, że powstaje wówczas nierówna zależność sił pomiędzy tymi podmiotami, która pozwala jednak obu stronom znaleźć określone korzyści.

Termin wojna zastępcza może być jednak często źle interpretowany bądź analizowany w nieodpowiedni sposób. Pomimo że pewien podmiot daje mandat bądź środki innemu, by ten walczył w jego imieniu na teryto-

⁵ Tamże, s. 13, na podst. K.W. Deutsch, *External Involvement in Internal War*, [w:] H. Eckstein (red), *Internal War. Problems and Approaches*, New York 1964.

⁶ A. Mumford, *Proxy Warfare. War...*, dz. cyt., s. 13.

⁷ Tłum. na podstawie definicji *proxy war* z: <http://www.oxforddictionaries.com/definition/english/proxy-war>, data dostępu: 1.12.2014.

rium strony trzeciej, nie można po prostu stwierdzić, że miejscowi aktorzy, na których terytorium toczy się konflikt, nie mają własnych interesów. W rzeczywistości jest to kwestia skrzyżowania interesów pomiędzy zainteresowanymi stronami. Niektóre mają po prostu więcej środków: społecznych, politycznych, gospodarczych czy militarnych niż inne. Proporcja czynników wewnętrznych i zewnętrznych nie jest taka sama w każdej sytuacji. W niektórych konfliktach dominują podmioty i czynniki wewnętrzne, w innych przeważają czynniki i aktorzy zewnętrzni.

Ingerencja jednego państwa w sprawy wewnętrzne innego kraju jest widoczna w całej historii państwowości. Narody kolonialne oraz imperialne zawsze działały w ten sposób. Ingerencja ta przybierała jedynie różne nazwy: pomoc sojusznika, przyjaznego państwa, koalicji; ochrona interesów regionalnych, społeczności międzynarodowej; ochrona ludności, grupy etnicznej, religijnej czy po prostu obrona praw człowieka. Nazwy te odnosiły się zatem do różnych przyczyn samej interwencji, która bardzo często nie była prostą ingerencją bezpośrednią.

To okres zimnej wojny ukształtował współczesne rozumienie pojęcia wojny zastępczej. Z jednej strony, okres ten był starciem pomiędzy dwoma mocarstwami: Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim oraz ukonstytuowanymi przez te państwa blokami militarnymi⁸, które wykorzystywały odstraszającą rolę potencjałów nuklearnych⁹. Był to również czas wyścigu zbrojeń w różnych sferach, w tym w przestrzeni kosmicznej, akcji szpiegowskich i wojny dywersyjnej, ale przede wszystkim okres licznych wojen zastępczych. Oba supermocarstwa, a czasami również inne państwa (np. Chiny), działały przez swoich pełnomocników (*proxy*¹⁰) – lokalnych sojuszników – w Europie, Afryce, w południowej Azji czy Ameryce Południowej. Tworzyły lub wspierały rewolucje, kontrrewolucje, przewroty wojskowe oraz ataki terrorystyczne. Innymi słowy, paradoksalnie, podczas zimnej wojny dochodziło do „gorących wojen”, jednak toczyły się one poza

⁸ A. Mumford, *Proxy Warfare and the Future of Conflict*, "The RUSI Journal", Vol. 158, Iss. 2, 2013, s. 40-41.

⁹ 4 kwietnia 1952 roku USA, Kanada, Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia i Luksemburg, Włochy, Dania, Norwegia, Portugalia i Islandia utworzyły Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO). W 1952 roku do układu przystąpiły Grecja i Turcja, a w 1955 roku RFN, której przyjęcie do zachodnich struktur obronnych stało się przyczyną utworzenia przez ZSRR 14 maja 1955 roku w Warszawie *Układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej*. Układ ten podpisany został przez Związek Radziecki oraz podporządkowane mu państwa: Albanie, Bułgarię, Czechosłowację, NRD, Polskę, Rumunię oraz Węgry. W ten sposób powstała Organizacja Układu Warszawskiego zwana Układem Warszawskim.

¹⁰ Pojęcie „proxy” wywodzi się z języka biznesu, w którym określenie to jest używane do opisu zachowania akcjonariuszy w spółkach handlowych, tłum. na podst.: W. Safire, *Safire's Political Dictionary*, Oxford University Press, 2008, s. 584.

amerykańskim i radzieckim terytorium, np. w Korei czy Wietnamie¹¹. W tej epoce mocarstwa bardzo często wykorzystywały wojny zastępcze, by realizować swoje cele strategiczne, poszerzając strefy wpływów.

Jak już wcześniej zostało wspomniane, pojęcie wojen zastępczych jest często źle interpretowane. Dlatego właśnie nie powinniśmy patrzeć na tego typu zjawisko jedynie poprzez pryzmat wielkich zimnowojennych konfliktów, takich jak wojna koreańska czy wietnamska. Były to również krótsze, choć niemniej niebezpieczne konflikty, takie jak: kryzys sueski (1956-1957), kryzys kubański (1962) czy wojna indyjsko-pakistańska (1971). Są to również konflikty tak długie, że często nie postrzegamy ich całościowo, a jedynie jako szereg mniejszych sporów. Tu przykład stanowią konflikt arabsko-izraelski rozpoczęty w 1948 roku czy wojna w Afganistanie, mająca swój początek w 2001 roku. Jednakże czy wszystkie sytuacje, noszące oznaki interwencji jednego podmiotu w imieniu drugiego można po prostu nazwać wojną zastępczą? Na pewno nie. Dlatego ważne jest, aby odróżnić tego typu konflikty, wojny od sojuszy wojennych. Jeżeli tego nie uczynimy, ryzykujemy zbyt szerokie definiowanie wszystkich wojen jako tych wykorzystujących „pełnomocnictwo” strony trzeciej.

Niemniej jednak po zakończeniu zimnej wojny nowa rzeczywistość okazała się czasem narastającego chaosu, a rywalizacja dwóch supermocarstw została zastąpiona przez inne konflikty. W okresie pozimnowojennym wiele krajów – wschodzących potęg regionalnych, bardzo często skonfliktowanych wewnętrznie, z czasem zaczęło przejawiać ambicje sięgające ligi globalnej. Z tego względu władze tych państw poszukiwały regionalnych i globalnych sojuszników. Gdy nastała era hegemonii Stanów Zjednoczonych, spodziewano się, że wojny zastępcze przestaną być swego rodzaju *modus operandi*. Tak się jednak nie stało, bowiem są one nadal częścią strategii zarówno dla mniejszych, jak i większych państw.

Obecnie sojusznicy polityczni w większości przypadków, choć oczywiście nie zawsze, działają oficjalnie. Pomocnicy bądź najemnicy mogą pozostać częściowo lub całkowicie w cieniu, co więcej, nie muszą podzielać poglądów politycznych zlecniodawcy. Z pomocą „cichych” i zastępczych wojen największe mocarstwa walczą o swoje interesy. Można powiedzieć, że „cicha” rywalizacja toczy się w tajemnicy, za pomocą: wywiadu, środków prawnych, w tym narzędzi ekonomicznych, technologii cybernetycznej

¹¹ Więcej na temat wojen zastępczych okresu zimnej wojny w: S.L. Bills, *The world deployed: US and Soviet military intervention and proxy wars in the Third World since 1945*, [w:] R.W. Clawson (ed.), *East West rivalry in the Third World*, Wilmington 1986, s. 77-101.

i kosmicznej, handlu bądź przy użyciu propagandy czy dezinformacji. Zastosowanie wojen zastępczych jest nieco inne, przez co państwa odwołują się do innych mechanizmów, co nie zawsze znaczy, że nie używają wyżej wymienionych metod, środków i narzędzi. Dodatkowo wykorzystują jednak podmioty niepaństwowe: organizacje terrorystyczne, rebeliantów, najemników, przedsiębiorstwa i media.

Współcześnie państwa są głównie zleceniodawcami i sponsorami wielu konfliktów, w tym również wojen zastępczych. O ile łatwo dostrzec powiązania polityczne pomiędzy państwami i ich wspólne interesy, to o wiele bardziej wielowymiarowe są same powiązania pomiędzy zleceniodawcami a zleceniobiorcami prywatnymi. Rola prywatnych korporacji i dużych firm transnarodowych jako zleceniobiorców stale rośnie. Mowa tu o prywatnych firmach wojskowych (*Private Military Companies* – PMC)¹². Potwierdza to wzrost wydatków z budżetów obronnych państw na kontrakty z prywatnymi firmami wojskowymi¹³. Prywatyzacja finansowania wojny następuje zarówno odgórnie, jak i oddolnie. Na szczycie wojny toczą się często za sprawą transnarodowych prywatnych korporacji, na dole zaś niektórzy tak zwani terroryści są w rzeczywistości jedynie „przedsiębiorcami”, skłonni do zaangażowania się w konflikt. Oczywiście inną kwestią jest to, że aby móc realizować „zlecenia”, bardzo często wykorzystują ideologię oraz religię w celu zamaskowania sieci rzeczywistych powiązań finansowych.

Zatem zarówno państwowe, jak i prywatne wojny zastępcze są związane z globalnym porządkiem świata finansowego. Najczęściej jednak konfliktów zbrojnych, które cechują przymioty wojen zastępczych, nie da się ściśle podzielić na te o charakterze prywatnym bądź państwowym, bowiem sieć zleceniodawców i pełnomocników jest mieszana, nie mówiąc już o tym, że jest ona niezwykle skomplikowana. Jedno jest pewne, wojny zastępcze rozwijają się na tle walki o interesy, zaburzeń społecznych oraz prywatyzacji przemocy i wojny.

Wykorzystanie prywatnych firm wojskowych może w przyszłości wpłynąć na zwiększenie skali prywatyzacji prowadzenia wojen. Współcześnie bowiem istnieje wiele mechanizmów, które służą ukryciu tożsamości beneficjentów wojen zastępczych. Jednym z nich jest zjawisko cyberwojny. Biorąc pod uwagę trudności ze zlokalizowaniem dokładnego pochodzenia ataków cybernetycznych oraz łatwość wykorzystania najemników, w tym

¹² A. Mumford, *Proxy Warfare and the Future...*, dz. cyt., s. 41-42.

¹³ W latach 2003-2007 rząd USA przeznaczył 6-10 mld dolarów na kontrakty z PMC na „działania związane z bezpieczeństwem” w Iraku; A. Mumford, *Proxy Warfare and the Future...*, dz. cyt., s. 43.

prywatnych firm w cyberprzestrzeni, zjawisko proliferacji wojen zastępczych będzie przybierać na sile¹⁴.

Uwidacznia się również inny znamieny trend, który może posłużyć do bliższej charakterystyki wojen zastępczych. Jest nim ewolucja samego sposobu dobierania sojuszników i zleceniobiorców do prowadzenia tego typu konfliktów. W okresie zimnej wojny dwa mocarstwa prowadziły takie działania w sposób unilateralny, zaopatrując określoną grupę pełnomocników w broń, środki finansowe bądź prowadząc szkolenia. Na początku XXI wieku sposób ten ewoluował do koalicyjnych bądź nawet „wielokoalicyjnych” wojen zastępczych, w których sieć współzależności jest o wiele bardziej skomplikowana¹⁵.

Współczesne wojny zastępcze na Bliskim Wschodzie

Od zakończenia zimnej wojny konflikty zbrojne między mocarstwami zostały w dużej mierze zastąpione przez wojny zastępcze, wywoływane przez potęgi regionalne poprzez różnego rodzaju grupy transgraniczne. Takie zjawisko jest szczególnie widoczne w Afryce, a jego efektem jest zmiana charakteru wojen z międzynarodowych konfliktów o charakterze ideologicznym na działania o charakterze regionalnym, motywowane międzypaństwową lub/i wewnątrzpaństwową rywalizacją o władzę i zasoby¹⁶. W 2011 roku opiniotwórcze media globalne okrzyknęły powstania w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie, w tym w Syrii, jako ruchy wyzwolenie. Tymczasem okazało się, że bunty te, choć powiązane z sytuacją wewnętrzną tych państw, w rzeczywistości mogą być również finansowane i kontrolowane z zewnątrz. Jest to kwestia zagranicznych interesów ekonomiczno-gospodarczych lub finansowych oraz – jak w przypadku Syrii – polityki strategicznej państw sąsiednich oraz mocarstw globalnych, konkurujących między sobą bądź broniących swoich wpływów w tych krajach¹⁷.

Zatem z jednej strony „rewolucje”, które ogarnęły Afrykę Północną i Bliski Wschód w 2011 roku, wiele osób uznało za początek przemian demokratycznych, nazywając je Arabskim Przebudzeniem czy Arabską Wiosną¹⁸,

¹⁴ A. Mumford, *Proxy Warfare and the Future...*, dz. cyt., s. 43.

¹⁵ Tamże, s. 45.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Zob. M. Asseburg, H. Wimmen, *Civil War in Syria. External Actors and Interests as Drivers of Conflict*, SWP Comments 43, December 2012, Pobrano z: http://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/comments/2012C43_ass_wmm.pdf.

¹⁸ Więcej o początkowym obrazie rewolucji na obszarze MENA w: K. Kozłowski, *Kolory rewolucji*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2012.

inni zaś uznali wydarzenia te za koniec procesu demokratyzacji regionu, postrzegając je jako wkroczenie w erę silnej islamizacji oraz radykalizacji. Niemniej jednak obecnie widzimy, że nie przyniosły demokratyzacji, a wraz z nimi bliskowschodni świat islamski wkroczył na ogromną skalę w skomplikowaną sieć wojen, często również będących wojnami domowymi. Region Bliskiego Wschodu stał się terenem licznych wojen zastępczych¹⁹. Te konflikty, które już trwają, oraz te, które dopiero ewoluują, są wielobiegunowe, a poszczególne państwa, ale także podmioty niepaństwowe będą musiały ukierunkować swoją politykę w taki sposób, aby przystosować się do nowej rzeczywistości.

Wydarzenia zapoczątkowane na przełomie 2010 i 2011 roku nie mogą być jednak stawiane na równi z obecnymi, związanymi z wojnami zastępczymi. Wówczas poszczególne frakcje i ich zagraniczni sponsorzy i sojusznicy byli co najmniej zjednoczeni we wspólnym celu – dążeniu do obalenia powszechnie pogardzanej władzy. Dziś zaangażowani w konflikt są o wiele bardziej podzieleni i nastawieni na sam wynik, który ma chronić ich własne interesy w regionie, pomijając tym samym proces demokratyzacji.

Obecnie do wojen zastępczych w regionie Bliskiego Wschodu można zaliczyć syryjską wojnę domową, rozpoczętą w 2011 roku, a także irackie powstanie przeciw władzy, zapoczątkowane po amerykańskim wycofaniu się z Iraku w tym samym roku. Oba te konflikty zostały jednak przysłonięte przez działania Państwa Islamskiego²⁰. Następnie do tego typu konfliktów zaliczyć można wojnę domową w Jemenie, libijską wojnę domową oraz operację „Ochronny Brzeg” (*Protective Edge*)²¹. Do wojen zastępczych w regionie bliskowschodnim należą również konflikty rozpoczęte znacznie wcześniej, a toczone do dnia dzisiejszego: wojna w Afganistanie (od 2001), konflikt izraelsko-irański (od 2006) czy wojna libańska (od 2006), postrzegana często jako część konfliktu izraelsko-irańskiego. Większość

¹⁹ F. Wehrey, *Is Libya a Proxy War?*, October 24, 2014, <http://www.washingtonpost.com/blogs/monkey-cage/wp/2014/10/24/is-libya-a-proxy-war/>, data dostępu: 28.11.2014.

²⁰ Organizacja Państwo Islamskie w Iraku (*The Islamic State of Iraq – ISI*) powstała w 2006 roku jako kontynuatorka działalności Al-Kaidy w Iraku (*al-Qaeda in Iraq – AQI*). W latach 2006-2013 nastąpiła powolna transformacja ugrupowania, którego przywódcy dążyli do odłączenia się od Al-Kaidy. Rywalizacja organizacji matki z własną filią zaowocowała jawną wrogością między ISIS i Al-Kaidą. W 2013 roku wybuchł otwarty konflikt pomiędzy liderami ugrupowań wraz z ogłoszeniem przez Abu Bakra al-Baghdadiego rozszerzenia działalności ISI na Syrię oraz zmianą nazwy ugrupowania na Państwo Islamskie w Iraku i al-Sham (*Islamic State of Iraq and al-Sham – ISIS*), zwane również Islamskim Państwem w Iraku i Lewancie (*Islamic State of Iraq and the Levant – ISIL*), a po ogłoszeniu samowzniesionego kalifatu w 2014 roku – Państwem Islamskim (*Islamic State – IS*).

²¹ *The Unfoldnig Lie of Operation Protective Edge*, July 15, 2014, <http://972mag.com/the-unfolding-lie-of-operation-protective-edge/93605/>, data dostępu: 1.12.2014.

z krajów objętych wewnętrznymi konfliktami to przedwcześni „bohaterowie” Arabskiej Wiosny, początkowo budzący wielkie nadzieje na Zachodzie na poprawę ogólnej sytuacji w regionie²².

Wyżej wymienione państwa nie wypadają dobrze w świetle danych Światowego Indeksu Pokoju (*Global Peace Index – GPI*). W 2017 r. Syria znalazła się na ostatnim miejscu (163), Afganistan na 162, Irak na 160, Izrael na 146, Liban na 147, Libia na 157, zaś Iran na 131. Pomiędzy 131 a 163 miejscem, spośród bliskowschodnich państw, znajduje się jeszcze Jemen (158), Egipt (142) oraz Turcja (149). Na dziewiętnaście państw Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu jedynie trzy znalazły się w pierwszej pięćdziesiątce: Katar, Kuwejt oraz Zjednoczone Emiraty Arabskie²³.

Najbardziej aktywną z wojen zastępczych na Bliskim Wschodzie, co odzwierciedla się w GPI, jest wojna domowa w Syrii, gdzie wiele mocarstw regionalnych i globalnych stara się kształtować przyszłość kraju. Zaskakująca jest nie sama skala tej interwencji, ale jej różnorodność - przepływy wsparcia ze strony rządów, instytucji oraz firm i osób prywatnych do różnorodnych podmiotów walczących po opozycyjnych stronach. Niektóre z nich są podmiotami zmilitaryzowanymi, a inne głównie politycznymi, choć bardzo często są to podmioty o charakterze mieszanym.

Istnieje wiele bardzo często powiązanych ze sobą przyczyn, które doprowadzają do wojen zastępczych. W przypadku Syrii w konflikt zaangażowało się wiele państw z całego bliskowschodniego kompleksu niestabilności, ale również spoza niego. W ostatnich dekadach wszystkie wojny domowe wykraczały poza granice danego kraju. Zatem żadna z nich nie była konfliktem wewnętrznym w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Patrząc na wojnę domową w Syrii z perspektywy amerykańskich władz, widzimy, że destabilizacja tego kraju wydaje się stanowić część szerszego planu. Stany Zjednoczone, Izrael i jego sojusznicy z terenu Syrii są w stanie wpływać na inne państwa regionu, w tym Islamską Republikę Iranu. Ponadto irańscy teokratyczni przywódcy, na czele z ajatollahem Ali Chamenei, są przeświadczeni, że to właśnie Stany Zjednoczone są głównym sponsorem wyreżyserowanego przez CIA „powstania” w Syrii. Takie przekonanie zmusza do zwiększenia wysiłków wspierających reżim prezydenta

²² Arabskie rewolucje, zapoczątkowane pod koniec 2010 roku w regionie MENA przez Zachód, okrzyknięte zostały Arabską Wiosną, Arabską Wiosną Ludów bądź Arabskim Przebudzeniem. Obecnie wiemy już, że terminy te zostały wykreowane przez Zachód, pragnący przemian demokratycznych w regionie, jednak przedwcześnie; zob. K. Kozłowski, dz. cyt.

²³ *Global Peace Index*, Pobrano z: <http://visionofhumanity.org/app/uploads/2018/06/Global-Peace-Index-2018-2.pdf>, s. 6, 11.

Baszszara al-Asada²⁴. Amerykańska polityka jest także pośrednio skierowana przeciwko interesom Rosji, która posiada w Syrii bazę morską – port Tartus. Dla Rosji syryjski reżim, przed jego destabilizacją, był jednym z głównych sojuszników w regionie²⁵.

Z kolei z punktu widzenia Izraela istotna jest również zasada ustanowiona przez rząd premiera Binjamina Netanjahu, sprawującego obecnie drugą kadencję, odwołująca się do konieczności destabilizacji wszystkich krajów sąsiadujących w celu ochrony Izraela. Dla szyickiego Iranu Damaszek jest spoiwem łączącym Syrię z innymi grupami szyickimi w świecie islamskim. Bez niego wpływy Iranu na Bliskim Wschodzie byłyby osłabione²⁶. Również dla Arabii Saudyjskiej syryjskie terytorium jest areną rozstrzygania sporów o wpływy w regionie. Ponadto inne państwa, tj.: Irak, Izrael, Jordania, Liban i Turcja mają interesy w Syrii. Istnieją więc powody, by obawiały się zarówno reżimu Asada, opozycji rebeliantów, jak i struktur Państwa Islamskiego. Także Chiny i Pakistan oraz inne niebliskowschodnie państwa – choć nie bezpośrednio zaangażowane w konflikt – zamierzają bronić swoich interesów w tym regionie.

Zatem z punktu widzenia podmiotów państwowych, uczestniczących w konflikcie, liczy się przede wszystkim położenie geopolityczne Syrii w regionie, a także surowce energetyczne. Obecnie irański ropociąg przechodzi przez Syrię, na której terytorium odkryto nowe złoża gazu ziemnego. Jeśli rząd Asada zostałby wyeliminowany, Katar miałby możliwość transportowania surowca bezpośrednio przez terytorium Syrii do Morza Śródziemnego, a tym samym mógłby zwiększyć poziom eksportu. Dlatego chociażby Katar współfinansuje powstanie w Syrii, co pokazuje, jak ważna jest rola surowców energetycznych w konfliktach zastępczych.

Ponadto w Syrii część opozycji, w której szeregach jest coraz mniej samych Syryjczyków, jest silnie powiązana z dżihadystami, w tym z Al-Kaidą. Po stronie reżimu walczą natomiast oddziały libańskiego Hezbollahu, szyicy ochotnicy z całego regionu, w tym także Irańczycy. Siły rządowe mają też do dyspozycji rosyjskich, ukraińskich czy chińskich najemników. W takiej

²⁴ T. Erdbrink, *For Many Iranians, the 'Evidence' Is Clear: ISIS Is an American Invention*, "New York Times, Late Edition (East Coast)", Sep. 11, 2014, s. A. 9.

²⁵ *Wait and see. Syria and Russia*, "The Economist", January 14, 2012.

²⁶ Zob. A. Malantowicz, Ł. Smalec (red.), *Stabilizacja czy destabilizacja? Społeczność międzynarodowa wobec programu nuklearnego Iranu*, Warszawa 2014.

postaci konflikt może trwać latami, nie przynosząc rozwiązania, wyniszczając kraj i społeczeństwo²⁷.

Dodatkowo na konflikt o charakterze wewnętrznym nakładają się działania Państwa Islamskiego, które wpływają destabilizująco nie tylko na sytuację w Syrii i sąsiednim Iraku, ale również zagrażają bezpieczeństwu całego regionu, jako że struktura ta przypisuje sobie prawo do utworzenia kalifatu w całym regionie²⁸. Konsekwencją działań dżihadystów jest to, że zarówno Syryjczycy, jak i Irakijczycy są uwięzieni pomiędzy niepożądaną władzą a ekstremistami, z którymi jednocześnie walczą.

Populacja na Bliskim Wschodzie jest silnie zróżnicowana pod względem etnicznym, religijnym i ideologicznym, co przekłada się na konflikty. Drugim z nich, noszącym cechy wojny zastępczej, jest konflikt w Jemenie.

W tym kraju rząd ściera się z rebeliantami Huti (*Houthi*), rodem zajdyckim, uznawanym powszechnie za wyznawców odłamu szyizmu²⁹, którzy od lat walczą o przejęcie władzy. Wcześniej walczyli z prezydentem Alim Salihem, który jednak zrezygnował z urzędu w lutym 2012 roku w konsekwencji rewolucji w Jemenie. Rebelianci Huti zawiązali sojusz z byłym prezydentem Salihem przeciwko jego następcy, w wyniku czego w lutym 2015 roku rebelianci przejęli władzę w Jemenie, a prezydent Abd ar-Raba Mansur al-Hadi został obalony³⁰.

Przeciwnicy Huti, na czele z Arabią Saudyjską, postrzegają rebeliantów jako szyickich pełnomocników, którzy wspierani są przez ugrupowania terrorystyczne, tj. libański Hezbollah oraz somalijski Asz-Szabab. Jednakże, w przeciwieństwie do Syrii i Iraku, w Jemenie irańskie wsparcie dla rebeliantów Huti spotyka się zarówno z oporem Stanów Zjednoczonych, jak i Arabii Saudyjskiej³¹. Amerykanie wspierają Saudyjczyków, gdyż są ich jednym z wieloletnich sojuszników w regionie, ale przede wszystkim z tego względu, że terytorium Jemenu jest miejscem, w którym funkcjonuje jedna z filii Al-Kaidy – Al-Kaida na Półwyspie Arabskim (*al-Qaeda in the Arabian*

²⁷ T. Otłowski, *Gorąca Arena*, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleinmagazineshow/10891?t=GORACA-ARENA>, data dostępu: 5.11.2014.

²⁸ Państwo Islamskie dokonuje inwazji nie tylko w Syrii i Iraku, zagraża także bezpieczeństwu innych państw w regionie. Świadczy o tym fakt, że ugrupowanie dokonało ataków w Arabii Saudyjskiej, która wydawała się bardziej odseparowana od rewolucji, wojen i konfliktów etnicznych, pustoszących bliskowschodnie kraje; *Terrorism in Saudi Arabia; Bloodshed in the kingdom*, „The Economist”, May 22, 2015.

²⁹ W praktyce zajdytom bliżej do sunnitów niż np. do irańskiej odmiany szyizmu.

³⁰ *The war in Yemen; Arabia Infelix*, „The Economist”, April 18, 2015.

³¹ *The test for a new monarch; Saudi Arabia and Yemen*, „The Economist”, Vol. 415 No. 8932, April 4, 2015, s. 44.

Peninsula – AQAP), a rebelianci Huti swoimi działaniami uniemożliwiają walkę z terroryzmem. Co ciekawe, Huti to najwięksi jemeńscy wrogowie Al-Kaidy, przez co powinni być najbliższym sojusznikiem Ameryki w tym państwie. Jemen jest także krajem, którego destabilizacja umożliwia pozyskanie wpływów przez Iran, do niedawna uznawany przez Stany Zjednoczone za największe zagrożenie dla bezpieczeństwa w regionie³².

Pomimo tego, że wojna w Jemenie nie została wywołana ani przez Iran, ani przez Arabię Saudyjską, obecnie to właśnie te dwa kraje wspierają strony konfliktu, wpływając *de facto* na losy mieszkańców najbiedniejszego kraju Półwyspu Arabskiego. Z tego względu można stwierdzić, że jemeński konflikt wewnętrzny przerodził się w wojnę zastępczą w konsekwencji saudyjskiego wsparcia dla salafickiej opozycji sprzeciwiającej się inwazji rebeliantów Huti.

Z powyższej analizy dwóch najbardziej osobliwych wojen zastępczych na Bliskim Wschodzie wynika, że mamy do czynienia z zarysowywaniem się szerszego kontekstu bliskowschodnich konfliktów, noszących oznaki silnego rozkładu państwowości w regionie. Jest on widoczny przede wszystkim w Syrii i Iraku, postępuje w Jemenie wraz z nasileniem rywalizacji Iranu i Arabii Saudyjskiej, ale ma również miejsce w Libii oraz w Egipcie. Ponadto pojawiło się zjawisko, które można określić swego rodzaju bliskowschodnią zimną wojną, rozgrywającą się pomiędzy Iranem a Arabią Saudyjską. Rywalizacja ta ma wymiar religijno-ideologiczny, polityczny oraz geostrategiczny³³. Ponadto toczy się ona w tle globalnego zagrożenia, które stwarza proliferacja ideologii dżihadyzmu. W obliczu tak wielowymiarowych, ściśle powiązanych ze sobą konfliktów, Stany Zjednoczone oraz inne państwa posiadające żywotne interesy w regionie, korzystają z pomocy pełnomocników, ograniczając wysyłanie na Bliski Wschód własnych sił zbrojnych, jak to miało miejsce w przypadku konfliktów w Afganistanie i Iraku.

Syryjska wojna domowa oraz konflikt w Jemenie są zatem skrajnymi przypadkami wojen zastępczych, a ich początki wiążą się z położeniem geopolitycznym w regionie, surowcami oraz długim okresem kryzysów i represji politycznych. Konflikty te są wykorzystywane przez interesy geopolityczne państw rywalizujących o dominację w korytarzu energetycznym

³² *The war in Yemen; Arabia Infelix*, "The Economist", April 18, 2015.

³³ B. Berti, Y. Guzansky, *Saudi Arabia's Foreign Policy on Iran and the Proxy War in Syria: Toward a New Chapter?*, "Israel Journal of Foreign Affairs" VIII : 3 (2014), s. 25, F.G. Gause III, *Beyond Sectarianism: The New Middle East Cold War*, Brookings Doha Center Analysis Paper, Number 11, July 2014, Pobrano z: <http://www.brookings.edu/~media/Research/Files/Papers/2014/07/22-beyond-sectarianism-cold-war-gause/English-PDF.pdf?la=en>.

na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. Rywalizacja globalnych i regionalnych mocarstw nie wpływa jednak stabilizująco na ten region. W przypadku Syrii istnieje obawa, że nieustający konflikt okaże się konfliktem w „starym” – zimnowojennym stylu wojny zastępczej. W konsekwencji może się on przerodzić w tzw. konflikt zamrożony, w którym pomimo zakończenia działań zbrojnych nie dojdzie do porozumienia stron³⁴. W każdym razie nie wydaje się prawdopodobne, żeby którakolwiek ze stron konfliktów mogła całkowicie zniszczyć drugą, ze względu na fakt, że początkowe wojny domowe stały się jednocześnie wojnami zastępczymi, w których inne podmioty-strony niosą wsparcie w celu zapobieżenia pełnej likwidacji wpływów swoich sojuszników³⁵.

Zakończenie

Wojny zastępcze nie są jedynie domeną państw. W dobie wzrostu liczby i potęgi pozapaństwowych aktorów międzynarodowych, a także sieci terrorystycznych, stają się metodą utrzymania wpływów bądź sposobem ich zdobycia. Są także środkiem ułatwiającym destabilizację danego państwa lub regionu. Współcześnie duża liczba konfliktów nosi cechy wojen zastępczych, co wydaje się być z jednej strony związane z procesami globalizacji i powiązaniami interesów w różnych regionach świata. Z drugiej strony, tego rodzaju konflikty są metodą, która w porównaniu z tradycyjnym zaangażowaniem militarnym, w prosty sposób znosi z danego państwa ciężar społeczny i polityczny. Jednoznaczne udowodnienie interwencji, a także jej skutków nie jest tak proste jak w przypadku wydania oficjalnego rozkazu interwencji bądź ataku zbrojnego przez decydentów danego państwa. We współczesne konflikty włączają się również podmioty niepaństwowe, w tym organizacje terrorystyczne, a także transnarodowe, prywatne firmy wojskowe oraz inne grupy interesu.

Analiza wojen zastępczych w regionie Bliskiego Wschodu pokazuje, że państwa traktują je instrumentalnie. Kraje, w których regionie toczy się wojna zastępcza, zmuszone są do wykorzystywania uwarunkowań geopolitycznych w celu osiągnięcia przede wszystkim celów strategicznych, a bardzo często podstawowego celu, jakim jest przetrwanie. Z tego względu two-

³⁴ S. Tisdall, *This dangerous new world of self-interested nations*, Sept. 22, 2010, “The Guardian”, <http://www.theguardian.com/commentisfree/2010/sep/22/frozen-conflict-spreads-across-globe>, data dostępu: 01.02.2013.

³⁵ *The Political Science of Syria's War*, The Project on Middle East Political Science, POMEPS Briefings nr 22, December 18, 2014 Pobrano z: http://pomeps.org/wp-content/uploads/2013/12/POMEPS_BriefBooklet22_PoliSciSyria_Web.pdf, s.13.

rzą sojusze strategiczne i dokonują militaryzacji pośredników, w tym grup terrorystycznych, we własnej przestrzeni geopolitycznej.

Obecnie najwięcej przykładów prowadzenia sporów i konfliktów zbrojnych na obcym terytorium pochodzi z Bliskiego Wschodu. Podjęcie tego tematu w niniejszej pracy może przyczynić się do dalszej analizy fenomenu wojen zastępczych.

Bibliografia

Berti B., Y. Guzansky, *Saudi Arabia's Foreign Policy on Iran and the Proxy War in Syria: Toward a New Chapter?*, "Israel Journal of foreign Affairs" VIII : 3 (2014).

Bills S.L., *The world deployed: US and Soviet military intervention and proxy wars in the Third World since 1945*, [w:] R.W. Clawson (ed.), *East West rivalry in the Third World*, Wilmington 1986.

Clausewitz C. von, *On War*, przeł. M. Howard, P. Paret, Princeton 1976.

Deutsch K.W, *External Involvement in Internal War*, [w:] H. Eckstein (red), *Internal War, Problems and Approaches*, New York 1964.

Erdbrink T., *For Many Iranians, the 'Evidence' Is Clear: ISIS Is an American Invention*, "New York Times, Late Edition (East Coast)", Sep. 11, 2014.

Kozłowski K., *Kolory rewolucji*, Warszawa 2012.

Malantowicz A., Smalec Ł. (red.), *Stabilizacja czy destabilizacja? Społeczność międzynarodowa wobec programu nuklearnego Iranu*, Warszawa 2014.

Mumford A., *Proxy Warfare. War and conflict in the Modern World*, Cambridge 2013.

Mumford A., *Proxy Warfare and the Future of Conflict*, "The RUSI Journal", Vol. 158, Iss. 2, 2013, s. 40-46.

Safire W., *Safire's Political Dictionary*, Oxford University Press, 2008.

The test for a new monarch; Saudi Arabia and Yemen, "The Economist", Vol. 415, No. 8932, April 4, 2015, s. 44.

Strony internetowe:

Asseburg M., Wimmen H., *Civil War in Syria. External Actors and Interests as Drivers of Conflict*, SWP Comments 43, December 2012, Pobrano z: http://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/comments/2012C43_ass_wmm.pdf.

Gause III F. G., *Beyond Sectarianism: The New Middle East Cold War*, Brookings Doha Center Analysis Paper, Number 11, July 2014, Pobrano z: <http://www.brookings.edu/~media/Research/Files/Papers/2014/07/22-beyond-sectarianism-cold-war-gause/English-PDF.pdf?la=en>.

Global Peace Index, Pobrano z: <http://www.visionofhumanity.org/sites/default/files/2014%20Global%20Peace%20Index%20REPORT.pdf>.

Ołowski T., *Gorąca Arena*, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleinmagazineshow/10891?t=GORACA-ARENA>.

Paulus A., Vashakmadze M., *Asymmetrical War and the Notion of Armed Conflict – A Tentative Conceptualization*, International Review of the Red Cross, Vol. 91, Nr 873, March 2009, Pobrano z: <https://www.icrc.org/eng/assets/files/other/irrc-873-paulus-vashakmadze.pdf>.

Proxy war, <http://www.oxforddictionaries.com/definition/english/proxy-war>.

The Political Science of Syria's War, The Project on Middle East Political Science, POMEPS Briefings nr 22, December 2014 Pobrano z: http://pomeps.org/wp-content/uploads/2013/12/POMEPS_BriefBooklet22_PoliSciSyria_Web.pdf.

The Unfoldnig Lie of Operation Protective Edge, July 15, 2014, <http://972mag.com/the-unfolding-lie-of-operation-protective-edge/93605/>.

Tisdall S., *This dangerous new world of self-interested nations*, Sept. 22, 2010, "The Guardian", <http://www.theguardian.com/commentisfree/2010/sep/22/frozen-conflict-spreads-across-globe>.

Wehrey F., *Is Libya a Proxy War?*, October 2014, <http://www.washingtonpost.com/blogs/monkey-cage/wp/2014/10/24/is-libya-a-proxy-war/>.

Wojny zastępcze w obszarze Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki (MENA) – przykład wojny syryjskiej

Streszczenie. Siła demokratycznego państwa opiera się na walorach moralnych obywateli, ich skłonności do działań prospołecznych oraz uznaniu prymatu dobra wspólnego nad dążeniami indywidualnymi. To właśnie dobro wspólne jest podstawowym czynnikiem łączącym obywateli w jedną społeczność. Formułująca się struktura społeczna staje się tam systemem sztywnych i nieprzenikliwych barier uniemożliwiających znacznej części społeczeństwa realizację swych pragnień. Bogactwo, władza i prestiż skoncentrowane na jednym biegunie hierarchii społecznej wykształcają obszary nędzy, podporządkowania i poniżenia na biegunie drugim. Taka struktura społeczna kumuluje w sobie określony potencjał kryzysowy przejawiający się w masowym niezadowoleniu z istniejącego porządku, poczuciu niesprawiedliwości, w próbach ucieczki od rzeczywistości do alternatywnych form życia społecznego czy też decyzjach o emigracji. Celem przedstawianych założeń jest analiza działań rosyjskich na terytorium Syrii, głównie ich motywów oraz skutków tych działań.

Słowa kluczowe: *bezpieczeństwo, obszar MENA, reżimy, działania militarne, Rosja, Syria*

Proxy wars in the Middle East and North Africa region (MENA) – the case of the Syrian war

Abstract. The strength of a democratic state is based on the moral values of citizens, their propensity for prosocial activities and recognition of the primacy of the common good over individual aspirations. It is the common good that is the basic factor connecting citizens to one community. The formulating social structure becomes a rigid system there and impassable barriers that prevent a large part of society from realizing their desires. Wealth, power and prestige focused on one pole of the social hierarchy develop areas of misery, subordination and humiliation at the other pole. Such a social structure cumulates a certain crisis potential manifested in mass dissatisfaction with the existing order, sense of injustice, attempts to escape from reality to alternative forms of social life or decisions on emigration. The aim of the assumptions is to analyze Russian activities on the territory of Syria, mainly their motives and the effects of these activities.

Keywords: *security issue, MENA area, regimes, military operations, Russia, Syria*

Wprowadzenie

Od 15 marca 2011 r. trwa w Syrii nierówna walka sił opozycyjnych z reżimem Bashara al-Assada. Sytuacja jest na tyle skomplikowana, iż trudno ją porównać do jakiegokolwiek rewolucji w takich krajach arabskich, jak Tunezja, Libia czy Egipt. Różni ją w zasadzie wszystko. Od dostępności złóż

naturalnych, po siłę i wsparcie dla reżimu ze strony graczy narodowych oraz międzynarodowych. Od wewnętrznej sytuacji politycznej i rozwarstwienia religijnego po atrakcyjność geostrategiczną z uwagi na bliskość takich państw, jak Rosja, Turcja, Iran, Izrael i Arabia Saudyjska. Ponadto Syria jest w centrum zainteresowania grup fundamentalistycznych, religijnych, polityczno-religijnych oraz ekstremistycznych, które sprawnie wykorzystują chaos, jaki panuje w tym państwie. Nie można zapomnieć również o interesach polityczno-gospodarczych Chin, kwestii arabsko-izraelskiej czy też potencjalnej dostępności do broni masowego rażenia. Sytuację wewnętrzną pogarszają też zdestabilizowany Irak i Afganistan, niekontrolowany przepływ broni z osłabionych po okresie rewolucji krajów arabskich oraz wpływ sił zagranicznych, wspierających stronę rządową lub opozycyjną.

Skomplikowana jest także rola organizacji międzynarodowych (a właściwie brak roli) z uwagi na grę interesów państw oraz weta zgłaszane przez Rosję i Chiny w trakcie posiedzeń Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych. Oburzenie społeczności międzynarodowej i mediów oraz próby podjęcia jakichkolwiek działań kończą się z zasady kolejnym niepowodzeniem. Dotychczas nie przyjęto żadnej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, nawet gdy armia Bashara al-Assada atakowała rakietami, pociskami moździerzowymi oraz czołgowymi dzielnice mieszkalne w Hims, a liczba ofiar tylko w jednym takim ataku sięgała kilkuset. Do podjęcia jakiegokolwiek oficjalnej decyzji nie skłoniły również krwawe ataki w Damaszku, Hims czy też w Aleppo. W Hims tylko w lipcu 2012 r. zginęło co najmniej 200 cywilów, a 700 zostało rannych.

W masakrze w wiosce Trims, niedaleko Hamy, zginęło około 150 osób, w większości cywili¹. Sunnicka Trimsa została otoczona przez armię reżimu składającą się z 800 żołnierzy. Następnie dokonano pacyfikacji celów za pomocą helikopterów szturmowych oraz czołgów. W trakcie pacyfikacji palono domy oraz wszelkie miejsca kultu religijnego. Po wycofaniu się z wioski opozycjonistów zajęła ją prorządowa milicja alawicka *szabiha*, która dokonała zbiorowych egzekucji. Zwłoki ofiar masakry rozrzucono na polach, wrzucono do rzeki lub pozostawiono w zniszczonych budynkach. Tylko tego dnia w całym kraju zginęło 287 osób. Państwowa telewizja poinformowała, że żołnierze pojechali do wioski Trims na prośbę mieszkańców, którzy błagali o ratunek przed terrorystami². Masakra w Trims wywołała kolejną falę protestów oraz sprowokowała szturm opozycji na Damaszek.

¹ Wydarzenia miały miejsce na przełomie czerwca i lipca 2012 roku w Syrii.

² Zob. <http://alasr.ws/articles/view/12932>, data dostępu: 13.01.2013.

W jego wyniku zajęto kilka dzielnic na przedmieściach miasta. W odpowiedzi do zajętych dzielnic wjechały czołgi i przeprowadzono ostrzał artyleryjski, jeden z najcięższych jak do tej pory³. Kolejny przykład to atak na siedzibę Banku Centralnego i telewizji w Damaszku w sierpniu 2012 roku. W trakcie walk lotnictwo zbombardowało siły opozycji oraz okoliczne domy mieszkalne. W tym samym miesiącu pod Damaszkiem znaleziono około 400 ciał pomordowanych cywilów i rebeliantów. Większość ofiar zginęła w masowych egzekucjach. Informacja o tym odkryciu wywołała odwetowe zamachy terrorystyczne w stolicy Syrii.

Monitorując stacje arabskie oraz śledząc media społecznościowe, można zauważyć, że nowe informacje o atakach, wybuchach bomb lub rakiet, ostrzale artyleryjskim, rannych i okaleczonych cywilach, stratach po stronie opozycjonistów lub reżimu, przechwyconej broni lub przepełnionych obozach dla uchodźców pojawiają się dosłownie co kilka, kilkanaście minut. Tylko w ostatnich miesiącach elektroniczne i sieciowe media doniosły m.in. o:

- dezercji sił rządowych z rejonów pogranicznych tureckich oraz libańskich,
- ciężkich walkach pod Aleppo,
- masakrze w obozie dla uchodźców pod Dajr az-Zaur,
- przekroczeniu granicy turecko-syryjskiej przez brytyjskie wojsko i ustanowieniu tam strefy bezpieczeństwa,
- szturmie rebeliantów na siedzibę prorządowej telewizji Al-Ichbarija,
- rozmieszczeniu przez siły syryjskie 170 czołgów na granicy z Turcją z uwagi na kryzys w stosunkach syryjsko-tureckich,
- ostrzale tureckiego Akçakale przez siły rządowe Syrii,
- zgodzie parlamentu Turcji na prowadzenie operacji militarnych poza granicami kraju,
- kolejnym ostrzale terytorium tureckiego,
- bombardowaniu miasta Sarakib w prowincji Idlib,
- walkach w Damaszku,
- oblężeniu Hims,
- bitwie pod Maarrat an-Numan,
- wybuchu bomby w miejscowości Zamaka podczas pogrzebu, kiedy kondukt wyjeżdżał z miejscowego meczetu,

³ Wydarzenia miały miejsce w lipcu 2012 roku w Syrii.

- zbombardowaniu przez siły rządowe z powietrza wioski Metaja i kilka strategicznych punktów w pobliżu Dary,
- ostrzale przez syryjskie wojsko terytorium Libanu po tym, jak rebelianci usiłowali znaleźć tam schronienie,
- podpaleniu historycznego meczetu, wpisanego na światową listę dziedzictwa UNESCO,
- ostrzale rebeliantów i cywilów, dokonywanym przez snajperów z minaretów,
- masakrze cywilów w Halfaji w wyniku zbombardowania piekarni,
- zbombardowaniu budynków uniwersyteckich w Aleppo.

W zasadzie informacjom tym nie ma końca. Liczba rannych i zabitych ciągle zwiększa się i trudno określić rzeczywistą liczbę ofiar trwającej od 2011 r. wojny domowej. Według statystyk do 2016 roku, przez pięć lat trwania konfliktu, zginęło od 260 tys. do 470 tys. osób. Około 4,5 mln Syryjczyków uciekło za granicę, większość z nich umieszczono w obozach na terytorium Turcji, Libanu i Jordanii. Część uchodźców przedostała się do Europy, tworząc największą falę uchodźców od czasu II wojny światowej⁴.

Po dwóch latach interwencji wojsk rosyjskich reżim odzyskał kontrolę nad 50% terytorium Syrii, zaś przedtem sprawował władzę jedynie nad 20%. Rosjanie mieli okazję do sprawdzenia swojego sprzętu bojowego, systemów dowodzenia i działań w warunkach bojowych. Do walki w Syrii zaangażowali Siły Powietrzno-Kosmiczne (SPK), jednostki specjalne, Żandarmerię Wojskową oraz Marynarkę Wojenną. Według danych podawanych przez Rosję, w Syrii zginęło 40 żołnierzy, choć nieoficjalnie wskazuje się, że ta liczba jest dwa razy większa. Rosja w 2016 r. zainaugurowała tzw. proces astański, przewidujący utworzenie w Syrii czterech stref deeskalacji. Ich gwarantami są Rosja, Iran oraz Turcja⁵.

Zaangażowanie Federacji Rosyjskiej w konflikt syryjski

Federacja Rosyjska w realizacji swoich zamierzeń na Bliskim i Dalekim Wschodzie wykorzystywała jednocześnie trzy mechanizmy prowadzonych działań: kontrakty na dostawę broni, kontrakty energetyczne oraz poszukiwanie baz morskich i lotniczych dla swoich sił zbrojnych.

⁴ Joanna Dobrowolska-Polak, Jadwiga Kiwerska, *Znaczenie porozumienia mocarstw w sprawie Syrii*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 220, 2016, s. 1.

⁵ Anna Maria Dynner, *Dwa lata rosyjskiej operacji wojskowej w Syrii – rezultaty i perspektywy*, „Biuletyn PISM”, 30 października 2017, <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-103-1545>, data dostępu: 5.06.2018.

Tezą niniejszego artykułu jest stwierdzenie, iż Rosja stara się na stałe ulokować swoje siły zbrojne nie tylko w basenie Morza Śródziemnego, ale również w obszarze MENA – w tym w Iraku i Syrii. Współpraca w zakresie eksportowania rosyjskiego uzbrojenia wymaga realizowania równorzędnie innych celów strategicznych na Bliskim Wschodzie. Co więcej, Rosja próbuje udowodnić, że jest światowym mocarstwem i pełni rolę hegemonu w regionie, ma możliwości blokowania amerykańskiej inicjatywy, siły oraz wartości. Władimir Putin stara się udowodnić, że potrafi przeciwstawić się koncepcji geopolitycznej Stanów Zjednoczonych i doprowadzić do respektowania rosyjskich interesów. W tym celu m.in. wykorzystuje prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Rosja chce uzyskać na Bliskim Wschodzie status skutecznego mocarstwa, posiadającego bezsprzeczne możliwości prowadzenia własnej polityki⁶. Dąży również do stworzenia bloku państw, obejmującego Iran, Irak i Syrię rządzoną przez al-Assada, które przyłączą się do sprzeciwu wobec amerykańskiej polityki na Bliskim Wschodzie poprzez realizację alternatywnej strategii bezpieczeństwa w regionie. Państwa te wraz z Rosją mają stworzyć szyicką przeciwwagę dla sunnickiego fundamentalizmu, którym steruje Arabia Saudyjska, sojuszniczka USA. Rosja chce tworzyć swój wizerunek w kraju i za granicą jako wiarygodnego sojusznika, walczącego z międzynarodowym terroryzmem, a jednocześnie uchodzić za kraj pełen zrozumienia dla uniwersalnych wartości religijnych⁷.

Poprzez kontrakty zbrojeniowe, energetyczne oraz umiarkowane demonstrowanie siły militarnej, Rosja chce trwale wpływać na politykę zagraniczną i wewnętrzną państw Bliskiego Wschodu, przy jednoczesnym wsparciu tej polityki. Celem Moskwy jest wzmacnianie rządów, które wspierają ją w realizowaniu jej interesów oraz walczą z terroryzmem, ale jednocześnie stara się, by nie uchodzić za wroga islamu⁸.

Do realizacji tej strategii Putin wykorzystuje taktyczną elastyczność. Nie jest zdeklarowanym sojusznikiem jednego, określonego państwa, ale próbuje wywierać presję jak najczęściej. Rosja nie jest zobowiązana do udzielenia pomocy humanitarnej, obrony praw człowieka, wspierania suwerenności, integralności oraz stabilności wewnętrznej. Jest to sprawdzona rosyjska metoda stosowana wobec państw byłego ZSRR. Rosja chętnie wykorzystuje napięcia wewnętrzne oraz zewnętrzne państw Bliskiego Wschodu,

⁶ Zob. Malina Kaszuba, Mirosław Minkina, *Imperialna gra Rosji*, Warszawa 2016, s. 21.

⁷ Tamże, s. 22.

⁸ Zob. Stephen.J. Blank, *Russian Strategy and Policy in the Middle East*, "Israel Journal of Foreign Affairs VIII", nr 2, 2014, s. 15 (9-20).

gdyż dzięki tym napięciom może udzielać swojego wsparcia w przeciwstawianiu się presji Stanów Zjednoczonych. Często zdarza się, że Kreml świadomie inspirował destabilizację i problemy ekonomiczne. Należy zaznaczyć, że Rosja nigdy nie była zainteresowana, nawet przed rozpoczęciem wojny domowej w Syrii, stabilizacją Bliskiego Wschodu z uwagi na jej samowystarczalność energetyczną oraz zaspokojenie zapotrzebowania na broń. W polityce bliskowschodniej często stosuje podwójne standardy, w zależności od zaistniałych sytuacji⁹.

Obecność militarna Rosji w Syrii jest elementem aktualnej polityki Federacji Rosyjskiej, która demonstruje poparcie swoich interesów za pomocą siły militarnej. Z drugiej strony zaangażowanie militarne na świecie ma na celu pokazywanie sprawności i skuteczności rosyjskich sił zbrojnych oraz zdecydowania i umiejętności przywódców wojskowych. Pokazywanie rosyjskiej władzy i wojskowości jako silnej i bezkompromisowej jest świadomym zabiegiem propagandowym. Ma dawać społeczeństwu sygnał, by czuło się bezpiecznie, wzmacniać nastroje patriotyczne oraz budować sympatię do władz. Władza rosyjska udowadnia przed społeczeństwem swoje aspiracje do bycia supermocarstwem poprzez pokaz militarnej siły w Syrii. Jest to również sygnał dla społeczności międzynarodowej, że Federacja Rosyjska ma globalne aspiracje i możliwości. Rzeczywiste interesy Rosji w wymienionych konfliktach są pomijane. Rosyjskie dążenia do rozszerzania swoich wpływów obejmują południowy zachód, obszar wzdłuż południowej flanki NATO, umocnienie swojej pozycji na Krymie, obecność na Morzu Czarnym i we wschodnim basenie Morza Śródziemnego oraz na Bliskim Wschodzie. Zwłaszcza na Bliskim Wschodzie prawdopodobnie rosyjskie zaangażowanie wzrośnie, podczas gdy Stany Zjednoczone będą wykazywać mniejsze zainteresowanie tym rejonem, a większe Dalekim Wschodem. Dla Putina szczególnie korzystny był brak spójnej koncepcji politycznej Obamy, a obecnie Trumpa na Bliskim Wschodzie¹⁰.

Obecność Rosji w Syrii jest naturalną pochodną wieloletniej współpracy obydwu krajów. Jedną z kluczowych przyczyn opowiedzenia się po stronie reżimowych władz była chęć powrotu Moskwy na arenę światową po sankcjach Zachodu spowodowanych wojną na wschodzie Ukrainy. Okres aneksji Krymu wiązał się z zawirowaniami w gospodarce rosyjskiej i pogorszeniem warunków ekonomicznych: spadkiem cen ropy naftowej do

⁹ Zob. Malina Kaszuba, Mirosław Minkina, *Imperialna gra Rosji*, dz. cyt., s. 22-23.

¹⁰ Marek Czajkowski, *Aktualna polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej a Unia Europejska - podstawowe zagadnienia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2, 2017, s. 125-126.

30 dolarów za baryłkę, gwałtownym krachem rubla na moskiewskiej giełdzie. Wielu rosyjskich oligarchów straciło swoje majątki, natomiast poziom życia przeciętnych Rosjan znacznie się obniżył. Poparcie dla Putina w 2016 roku utrzymywało się na poziomie około 80%, głównie z powodu wyższego poziomu życia w Rosji za jego rządów. W latach 90. przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło kilkadziesiąt dolarów, natomiast w styczniu 2014 r. szacowano je na około 850 dolarów. Pomimo spadku płac do 450 dolarów w styczniu 2015 r., rosyjskie społeczeństwo wierzy, że Putin przezwycięży trudności gospodarcze. Z danych statystycznych wynika, że sankcje wobec Rosji spowodowały strukturalny kryzys gospodarczy w tym kraju. W 2015 roku sprzedaż detaliczna spadła o 9,2%, w tym żywności o 8,8%, a towarów przemysłowych o 9,6%. Wydatki inwestycyjne obniżyły się o 7,6%. Wartość rubla w stosunku do dolara amerykańskiego spadła od czerwca do października 2014 r. o 22,5%, przez co Rosja musiała podwyższyć stopy procentowe do 9,5%. Trend zniżkowy pogłębiał się jeszcze bardziej na przełomie 2014 r. i 2015 r. – wartość rubla w stosunku do dolara amerykańskiego spadła aż o 37,1%. Sytuacja poprawiła się, trzeba jednak podkreślić, że rosyjskie społeczeństwo przyjmuje cięcia wydatków państwowych jako sytuację przejściową i wymuszoną złą wolą Zachodu. Szczególnie dotkliwe skutki miały sankcje dla sektora energetycznego i finansowego, głównie WTB Banku, któremu obniżono rating wiarygodności kredytowej, a także dla funkcjonowania Gazpromu, któremu sankcje amerykańskie zablokowały dostęp do nowych kredytów, a co za tym idzie – do nowych inwestycji. Spółce Nowourengoj Gaz – Zakłady Chemiczne nie udało się sprzedać obligacji na kwotę 520 milionów dolarów. Oprócz sankcji Stanów Zjednoczonych, również Unia Europejska zastosowała zróżnicowane sankcje wobec podmiotów i otoczenia Putina zaangażowanych w agresywne działania na Ukrainie¹¹.

Skutki sankcji przyczyniły się do zmiany strategii politycznej Rosji zarówno wobec Ukrainy, jak i wizerunku międzynarodowego. Federacja Rosyjska w obliczu zagrożenia terroryzmem i Państwem Islamskim zaczęła przedstawiać się jako orędowniczka pokoju i bezpieczeństwa na świecie. Inicjatywa wspólnego z Zachodem zwalczania islamskiego ekstremizmu była kolejnym zabiegiem Putina, by zmusić międzynarodowe środowisko do reakcji¹².

¹¹ Paweł Bielicki, *Instrumenty polityki rosyjskiej w konflikcie syryjskim - cz. I*, „Sensus Historiae”, nr 3, 2016, s. 195-197.

¹² Tamże, s. 198.

Już w latach 70. ZSRR utrzymywał bardzo dobre stosunki z Syrią. W październiku 1980 roku obydwa państwa zawarły oficjalny układ o przyjaźni i współpracy. Spośród wszystkich sojuszy, które Rosja zawiązywała z państwami Bliskiego Wschodu, ten z Syryjską Republiką Arabską okazał się najtrwalszy¹³.

Do 2006 roku około 10 tysięcy syryjskich oficerów szkoliło się w radzieckich lub rosyjskich szkołach wojskowych. Syryjskie służby specjalne współpracowały z Komitetem Bezpieczeństwa Państwowego (KGB), a następnie z Federalną Służbą Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej (FSB)¹⁴.

Do czasu wybuchu wojny domowej Syrii i Rosję łączyły stosunki gospodarcze, dotyczące handlu bronią, inwestycji infrastrukturalnych oraz działalność rosyjskich firm z branży energetycznej, telekomunikacyjnej, turystycznej i związanych z rolnictwem. Eksport z Rosji do Syrii oraz wartość inwestycji rosyjskich w Syrii liczony jest w dziesiątkach miliardów dolarów. Tylko w 2009 roku koszt inwestycji w Syrii wynosił 19,4 miliarda dolarów, a wartość eksportu w 2010 roku - 1,1 miliarda dolarów. Rosyjskie koncerny na początku XXI wieku podpisały w Syrii porozumienia dotyczące odkrycia nowych syryjskich złóż oraz wydobywania ropy naftowej i gazu ziemnego. W 2007 roku Sroytransgaz rozpoczął budowę infrastruktury do przetwórstwa gazu ziemnego, jednak przerwał ją wybuch wojny domowej. W 2015 roku ponownie rozpoczęły się obustronne rozmowy dotyczące realizacji inwestycji energetycznych o wartości 1,6 miliarda dolarów. Sroytransgaz rozpoczął projekt irygacji syryjskich pól uprawnych już w 2014 r. na mocy kontraktu opiewającego na 264 miliony dolarów. Jest to pierwszy etap wartego około dwóch miliardów projektu nawodnienia pól w południowo-wschodniej Syrii¹⁵.

Istotnym powodem zaangażowania w Syrii może być chęć kontrolowania działań syryjskich władz na rynku energetycznym. SRA jest uwzględniona w projekcie budowy połączenia gazociągu arabskiego z Turcją. To z kolei mogłoby zagrozić rosyjskiej gospodarce, która jest głównym dostawcą gazu ziemnego do Europy (30%). Z drugiej jednak strony rosyjski koncern Sroytransgaz wygrał przetarg na rozbudowę gazociągu arabskiego w stronę Turcji, więc Rosja nie dostrzega tu najwidoczniej zbyt dużego zagrożenia. Również potencjalnym zagrożeniem dla dostaw gazu rosyjskiego

¹³ Łukasz Fyderek, *Pretorianie i technokraci w reżimie politycznym Syrii*, Kraków 2011, s. 208-210.

¹⁴ Maciej Skuczyński, *Interesy narodowe Federacji Rosyjskiej w Syrii na tle rosyjskiej interwencji w 2015 roku*, „Przegląd Strategiczny”, nr 9, 2006, s. 92.

¹⁵ Tamże, s. 93.

do europejskich odbiorców może być gazociąg przyjaźni, którego budowa zaplanowana została przez Syrię, Irak i Iran jeszcze przed wybuchem syryjskiej rebelii w 2011 roku¹⁶. Syria pozostaje istotnym odbiorcą broni od Rosji. W 2011 roku wydała na ten cel 4 miliardy dolarów. Jednak należy podkreślić, że budżet Syrii z pewnością nie będzie w stanie pokryć długów wobec Federacji Rosyjskiej za duże dostawy broni. Można przypuszczać, że część syryjskich wydatków zbrojeniowych pokrywa Iran, z którym łączy Syrię porozumienia o wzajemnej obronie. Jednym z elementów kontrolowania w przyszłości syryjskich władz i ich decyzji politycznych i gospodarczych może być wykorzystanie tego długu¹⁷.

Syryjski port w Tartus jest punktem zaopatrzeniowym i naprawczym dla Floty Czarnomorskiej od 1971 r. oraz jedyną bazą morską dla rosyjskiej Marynarki Wojennej na Morzu Śródziemnym. Dzięki niemu rosyjskie okręty nie muszą korzystać z baz na Morzu Czarnym w celu wykonania uzupełnień i podstawowych napraw, co byłoby bardziej czasochłonne i kosztowne. Do 2011 roku port ten nie był często wykorzystywany przez rosyjską flotę. W 2011 r. w Tartus stacjonowało 600 żołnierzy i cywilnego personelu. Port jest na tyle mały, że interwencja dużych okrętów wojennych należących do Rosji odbywa się z basenu Morza Kaspijskiego. Tartus ma bardziej znaczenie propagandowe, symbolizuje mocarstwowe wpływy Rosji w basenie Morza Śródziemnego i na Bliskim Wschodzie. Jego utrata mogłaby wskazywać na zmniejszenie udziału Rosji w polityce międzynarodowej. Jest to obecnie jedyna taka instalacja rosyjska poza obszarem Wspólnoty Niepodległych Państw¹⁸.

Frederic Pichon wskazuje na symboliczny wymiar powodów zaangażowania Rosji w Syrii - mowa tu o aspektach religijnych. Jednakże badacz wskazuje na pewien paradoks. W Syrii około 50 tysięcy małżeństw to pary syryjsko-rosyjskie, w większości są to mieszane religijnie małżeństwa, tzn. jedno z małżonków jest chrześcijaninem. Prawosławny kościół w Rosji kreuje państwo na uniwersalnego obrońcę mniejszości chrześcijańskich w arabskim świecie. Takie podejście przekłada się na retorykę władz Federacji Rosyjskiej, ale również postrzeganie konfliktu w Syrii przez społeczeństwo rosyjskie. Dowodem zaangażowania Rosji jest wsparcie licznej mniejszości Greckiego Kościoła Prawosławnego. Rosja podkreśla, że pamięta o wspólnocie prawosławnej w Syrii. Z drugiej strony laickość reżimu w Syrii

¹⁶ Tamże, s. 92-93.

¹⁷ Tamże, s. 93.

¹⁸ Tamże, s. 97.

również stanowi przyczynę jego wsparcia przez Rosję. Podobnie jak Algieria, Libia, Egipt za rządów Mubarak, również Syria jest uznawana przez Związek Radziecki za kraj laicki. Wsparcie ostatniego świeckiego reżimu w regionie Bliskiego Wschodu, coraz bardziej zdominowanego przez islam, może mieć tu wymiar psychologiczny. Zwłaszcza w kontekście wspomnianej mniejszości prawosławnej. Mimo wieloletniej współpracy syryjsko-radzieckiej, a później rosyjskiej, zwłaszcza alawickich kadr wojskowych i naukowych, nie można mówić o szczególnym zbliżeniu kulturowym obu narodów i wzajemnej sympatii. Rosjanie funkcjonowali w Syrii we własnych bazach, nie integrując się z Arabami. Uprzedzenia Syryjczyków do obywateli rosyjskich również pozostały żywe¹⁹. Z punktu widzenia rosyjskiego *soft power* obecność wschodnich chrześcijan w Syrii stała się doskonałym usprawiedliwieniem interwencji Rosji w tym państwie i jej obecności w regionie²⁰.

Opinie komentatorów międzynarodowej sceny politycznej dotyczące powodów rosyjskiej interwencji w Syrii są różne. Hugo Spaulding, badacz z Institute for the Study of War, twierdził, że interwencja militarna w celu zwalczania Państwa Islamskiego w Syrii była manipulacją zastosowaną przez prezydenta Rosji, Władimira Putina. Na łamach „Business Insider” Spaulding przekonywał, że istnieje co najmniej 5 mitów dotyczących obecności wojsk rosyjskich w Syrii. Pierwszym symptomem stworzenia tej fałszywej narracji było wezwanie Putina do utworzenia międzynarodowej koalicji do walki z ISIS w przemówieniu na forum ONZ 28 września 2015 roku. 30 września Rosjanie rozpoczęli naloty, lecz nie w celu zwalczania Państwa Islamskiego, lecz utrzymania reżimu Bashara al-Assada, ograniczenia wpływów USA na Bliskim Wschodzie, rozszerzenia rosyjskiej obecności militarnej w regionie. Manipulacja Amerykanami i społecznością międzynarodową miała ułatwić rosyjskiemu prezydentowi osiągnięcie tych celów. Ataki w Paryżu z 13 listopada 2015 roku były okazją dla Federacji Rosyjskiej do zjednania sobie Francji jako koalicjanta antyterrorystycznej odsieczy w Syrii. Moskwa wykorzystując okoliczności zgrabnie przedstawiała swoją troskę o wspólną przyszłość Rosji i Zachodu, czyniąc walkę z terroryzmem głównym motywem i usprawiedliwieniem swoich działań. Dzięki takiemu posunięciu Rosja wykorzystwała dezinformację do zmiany postrzegania sytuacji na Bliskim Wschodzie przez państwa zachodnie i doprowadzenia ich do sprzyjającej jej odpowiedzi. Parlament syryjski poparł prośbę al-Assada

¹⁹ Zob. Frederic Pichon, *Syria. Porażka strategii Zachodu*, Warszawa 2015, s. 60-62.

²⁰ Tamże, s. 90.

o zgodę na udział Rosji w walce z terrorystami, przez co Putin stworzył legalne podstawy do zaangażowania zbrojnego w Syrii, neutralizując dotychczasowe zarzuty dotyczące łamania reguł prawa międzynarodowego i tego, że działa w Syrii bezprawnie, tworząc sobie jednocześnie sposobność atakowania koalicji państw zachodnich. Podstawą do postawienia takiej tezy była obserwacja nalotów i działań Rosji, która wyraźnie wskazywała, że ich głównym celem było niedopuszczenie do klęski wojsk reżimowych. Rosjanie skoncentrowali się głównie na atakowaniu rebeliantów, którzy zagrażali popierającemu Assadowi wybrzeżu oraz wsparli istotną ofensywę sił rządowych i irańskich na południe od Aleppo. Po ustabilizowaniu sytuacji na ziemiach zagrażających wojskom reżimowym przystąpili do nalotów na pozycje Państwa Islamskiego. Stopniowo zaczęli wzmacniać również siły Assada swoimi wojskami lądowymi oraz nowoczesnym sprzętem wojskowym²¹.

Wykorzystując dezinformację, Rosja starała się wizerunkowo zrównać terrorystów ISIS oraz grupy zbrojnej opozycji w Syrii i usprawiedliwiać działania Bashara al-Assada. W wypowiedziach propagandowych dyktatora często pojawiały się wskazania opozycji jako terrorystów. Kreml przejął w tym zakresie retorykę dyktatora. Pojawiały się wprowadzające w błąd szczegóły akcji rosyjskich sił zbrojnych oraz fikcyjne „terrorystyczne” grupy (jak Syryjski Taliban), przedstawiano mapy z fikcyjnymi pozycjami terrorystów (np. w październiku 2015 roku tereny w północno-zachodniej Syrii kontrolowane przez rebeliantów Rosja określiła jako całkowicie opanowane przez Front Nusra)²².

Moskwa utrzymywała, że chce współpracować z syryjską opozycją oraz szukała z nią porozumienia. Kreowała swój wizerunek otwartości przed międzynarodową społecznością i przekonywała, że chciałaby włączyć „umiarkowanych” i „patriotycznych” opozycjonistów w polityczne porozumienie z reżimem. W swoich wypowiedziach władze rosyjskie wskazywały, że współpracując z Wolną Armią Syryjską ustaliły pozycje i uderzyły na dżihadystów. Syryjska opozycja stanowczo zaprzeczyła tym informacjom. Rosja zaproponowała przy tym stworzenie dwóch list opozycyjnych na wypadek podpisania rozejmu opozycji z reżimem. Jedna z nich stanowiłaby listę ugrupowań terrorystycznych do zwalczania, druga - opozycję umiarkowaną, która weźmie udział w negocjacjach i rozmowach pokojowych²³.

²¹ „Pięć wielkich mitów o interwencji Rosji w Syrii”. Jak Putin manipuluje światową opinią, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/piec-wielkich-mitow-o-interwencji-rosji-w-syrii,599338.html>, data dostępu: 4.06.2018, za: Business Insider, Institute For The Study Of War.

²² Tamże.

²³ Tamże.

Rzekoma rosyjska koalicja przeciwko ISIS miała na celu rozbicie jedności stanowiska koalicji państw zachodnich i poróżnienie Stanów Zjednoczonych z sojusznikami. Rosyjskie działania miały umocnić oś Rosja – Iran – reżim al-Assada na arenie międzynarodowej. Moskwa powtarzała przy tym, że antyterrorystyczne działania Zachodu są nielegalne z uwagi na brak zgody na nie udzielonej przez al-Assada, który sprawuje pełnoprawną władzę w Syrii. Rosja starała się wciągnąć do „antyterrorystycznej” kampanii takie kraje regionu, jak Egipt, Irak, Jordania oraz Izrael. Wyrażano również gotowość nalotów w Iraku, co było wyrazem dążenia Kremla do osłabienia sojuszu państw bliskowschodnich ze Stanami Zjednoczonymi. Poza tym poprzez wciągnięcie do swojej koalicji Francji, Rosja w sposób widoczny próbowała rozluźnić silne sojusznicze stosunki francusko-amerykańskie. Wszystkie zabiegi Rosji podczas operacji syryjskiej wskazywały, że zwalczanie dżihadystów i zakończenie wojny w Syrii nie jest celem Rosji, a pretekstem do utrzymania u władzy sił reżimowych ²⁴.

Blokowanie interwencji Rady Bezpieczeństwa ONZ

Na forum ONZ, od początku krwawego tłumienia zamieszek w Syrii przez władze reżimowe, panowała niezgodność. Hillary Clinton we wrześniu 2012 roku podkreślała konieczność zakończenia działań reżimu Assada i ostrzegała, że jeśli nowa rezolucja w sprawie Syrii, o którą zabiegają Stany Zjednoczone w Radzie Bezpieczeństwa, nie przyniesie skutków, USA podejmie inne środki, jednak nie wskazywała na żadne konkretne rozwiązania. Rosja natomiast była przeciwna interwencji w Syrii, podkreślając, że byłaby to ingerencja w sprawy wewnętrzne kraju. Wielokrotnie zresztą ten zarzut Moskwa wysuwała w stosunku do państw zachodnich. We wrześniu 2012 r. rosyjski wiceminister spraw zagranicznych Gatiłow publicznie podkreślał, że zaakceptuje decyzję podjętą przez naród syryjski, natomiast stosunki rosyjsko-syryjskie nie są nierozzerwalne. Zdanie Rosji podzielały Chiny, co w efekcie zablokowało jakiekolwiek działania prewencyjne ze strony ONZ.

Jako członek stały Rady Bezpieczeństwa ONZ, Kreml postępował w sprawie Syrii bardzo asertywnie, demonstrując odmienne od państw zachodnich poglądy i rozwiązania problemów bezpieczeństwa. Prawo weta w Radzie Bezpieczeństwa sytuowało wiele z potencjalnych i realizowanych działań USA jako niezgodnych z międzynarodowym prawem. Umacniającą się pozycją Rosji i realną chęć kompromisu w świecie mogłaby doprowadzić

²⁴ Tamże.

do pomyślnego rozwiązania konfliktu syryjskiego. Władze Rosji nie skorzystały jednak z tej możliwości²⁵.

W lutym 2012 r. ONZ próbowała wysłać do Syrii Valerie Amos, która miała zbadać tam sytuację humanitarną, jednak władze syryjskie nie wyraziły na to zgody. Dopiero miesiąc później przystały na propozycję Kofiego Annana dotyczącą ewakuacji rannych, wycofania ciężkiej broni z dzielnic mieszkaniowych, udzielenia pomocy humanitarnej oraz rozpoczęcia rozmów na temat politycznego rozwiązania konfliktu. Poza tym do Syrii wysłano nieuzbrojonych przedstawicieli ONZ w celu nadzorowania zawieszenia broni. Niestety, obydwie strony nie przestrzegały go, a misja zakończyła się porażką. Kofi Annan za niepowodzenie akcji pokojowej obwiniał podzieloną społeczność międzynarodową, zwłaszcza stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ, oraz nasilającą się militaryzację Syrii²⁶.

Podczas 67. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ sekretarz generalny Ban Ki Mun podkreślał, że z sytuacji w Syrii wynika, że zarówno rząd, jak i opozycja nie dążą do pokoju, lecz do rozwiązania konfliktu w sposób siłowy. Podczas sesji ujawniały się jedynie rozbieżności w politycznych stanowiskach wobec sytuacji w Syrii i nie doprowadzono do konsensusu. Śledztwo ONZ wykazało, że zarówno reżim, jak i ugrupowania opozycyjne dokonały licznych zbrodni wojennych, co wymaga postępowania ze strony Międzynarodowego Trybunału Karnego w Hadze. Do katastrofy humanitarnej oraz zbrodni ludobójstwa doszło przy braku reakcji społeczności międzynarodowej. Sukcesem na drodze rozwiązania syryjskiego konfliktu było natomiast uchwalenie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ we wrześniu 2013 r. rezolucji nr 2118 wzywającej do usunięcia arsenału syryjskiej broni chemicznej²⁷.

Bliski Wschód jest dla rozwijających się Chin jednym z głównych źródeł surowców energetycznych – ropy naftowej i gazu. Poza tym jest terenem walki o dominację ze Stanami Zjednoczonymi. Bliski Wschód to strategiczne dla Chin miejsce z uwagi na ich rosnącą pozycję międzynarodową. Oficjalnie Chiny potępiały konflikt syryjski i wzywały do przywrócenia pokoju. Poparły dwie rezolucje Rady Bezpieczeństwa ONZ – nr 2042 dotyczącą wysłania 30 obserwatorów do Syrii i nr 2043 – ustanowienia misji obserwacyjnej UNSMIS. Poparły też plan pokojowy Kofiego Annana,

²⁵ Mirosław Minkina, *Rosja-Zachód. Wojna o wpływy*, Warszawa 2017, s. 50.

²⁶ Robert Białoskórski, *NATO i ONZ - relacje podmiotów bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 1, 2014, s. 42.

²⁷ Tamże, s. 43.

przedłużenie mandatu UNSMIS oraz oświadczenie grupy kontaktowej do spraw Syrii z Genewy z czerwca 2012 r., m.in. o powołaniu rządu przejściowego. Były natomiast przeciwne jakiegokolwiek ingerencji w Syrii i w porozumieniu z Rosją zawetowały trzy rezolucje Rady Bezpieczeństwa. Pierwsza z nich, zaproponowana przez państwa UE, z października 2011 r., zakładała nałożenie na reżim sankcji w razie kontynuacji represji wobec ludności cywilnej. Chiny stały na stanowisku, że sankcje są ingerencją w wewnętrzne sprawy Syrii i mogą naruszać jej suwerenność, zaostrzając jedynie konflikt. Druga rezolucja została zaproponowana przez Ligę Państw Arabskich (LPA) i wzywała prezydenta al-Assada do ustąpienia. Chińska Republika Ludowa tutaj również sprzeciwiła się, twierdząc, że daje ona możliwość interwencji zbrojnej w Syrii. Trzecia rezolucja, przygotowana przez Wielką Brytanię, USA, Francję i Niemcy, rozpatrywana w lipcu 2012 roku, przewidywała sankcje wobec przedstawicieli władz syryjskich. Została zinterpretowana w Chinach jako wywieranie presji tylko na jedną stronę konfliktu, a jej przyjęcie mogłoby wywołać jedynie zaostrzenie konfliktu²⁸.

W marcu 2012 roku chińskie MSZ przedstawiło swoją, dyplomatyczną propozycję rozwiązania kryzysu w Syrii. Obejmowała ona 6 punktów i wskazywała na konieczność zaprzestania stosowania przemocy przez rząd i opozycję oraz nawiązania dialogu. Strona chińska poparła pomoc humanitarną ONZ i przeciwstawiła się ingerencji w sprawy Syrii pod pozorem niesienia takiej pomocy. ChRL wskazywała, że społeczność międzynarodowa powinna respektować suwerenność i integralność terytorialną Syrii i sprzeciwiała się zbrojnej ingerencji, której celem było obalenie reżimu w Syrii. Chiny poparły misję specjalnego wysłannika ONZ i LPA do Syrii. Wskazywano, że członkowie Rady Bezpieczeństwa powinni przestrzegać Karty NZ. Dyplomatyczne zabiegi Chin okazały się nieskuteczne²⁹.

W maju 2015 roku Chiny i Rosja rozpoczęły realizację ćwiczeń wojсковych pod nazwą „Wspólne morze 2015” na Morzu Śródziemnym. Wzięło w nich udział dziewięć rosyjskich i chińskich okrętów. Mimo że, jak podkreślało rosyjskie dowództwo, ćwiczenia nie były wymierzone w żaden kraj, a ich celem było wzmocnienie współpracy, pokaz można było odczytać jako demonstrację silnego sojuszu partnerskiego tych dwóch państw³⁰. W grud-

²⁸ Justyna Szczudlik-Tatar, *Stanowisko Chin wobec kryzysu w Syrii*, „Biuletyn PISM”, nr 73, 2012, s. 2723, http://www.pism.pl/files/?id_plik=11220, data dostępu: 14.05.2018.

²⁹ Tamże, data dostępu: 13.05.2018.

³⁰ Zob. *Pierwsze takie ćwiczenia Chińczyków i Rosjan*, „Wspólne morze 2015”, TVN24, <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/chinsko-rosyjskie-cwiczenia-na-morzu-sroziemnym,543181.html>, data dostępu: 14.05.2018.

niu 2017 roku Chiny, pozostające w dobrej relacji z al-Assadem od początku wojny, zadeklarowały włączenie się we wspólną ofensywę z rządem reżimowym i Rosją przeciwko terroryzmowi. Pekin dostrzegł, że islamski terroryzm stanowi zagrożenie również w Chinach. Do walki po stronie ugrupowań opozycyjnych przyłączyły się tysiące uigurskich bojowników. Biorąc pod uwagę fakt, że ChRL rozwija bardzo szybko swój potencjał militarny (w 2017 roku zwodowała swój pierwszy lotniskowiec oraz otworzyła zagraniczną bazę wojskową w Dżibuti), może być prawdopodobne, że gdy chińskie wojsko zdobędzie nowe doświadczenie bojowe w Syrii, to będzie interweniowało zbrojnie również w innych częściach świata³¹.

Współpraca Rosji z Chinami na Bliskim Wschodzie może być motywowana również względami bezpieczeństwa w Azji Centralnej – walką z terroryzmem oraz współpracą gospodarczą w tym rejonie. Porażka ISIS w Syrii może spowodować przeniesienie się tej organizacji do Afganistanu, gdzie ruchy radykałów religijnych są bardzo aktywne. Brak stabilizacji w tym regionie byłby zagrożeniem i wyzwaniem dla Chin i Rosji. Jest to tym bardziej istotne dla tych państw, że w Kazachstanie, Kirgistanie, Tadżykistanie, Turkmenistanie i Uzbekistanie można zauważyć brak stabilności wewnętrznej. W każdym z wymienionych krajów możliwy jest wybuch zamieszek społecznych lub politycznych, spowodowanych słabością administracji rządowej, radykalizmem religijnym czy złymi warunkami ekonomicznymi społeczeństw. Zamieszki prawdopodobnie przekształciłyby się w protest międzynarodowy. Każdy konflikt regionalny może wpłynąć na bezpieczeństwo Rosji czy Chin, co skłania obydwie kraje do współpracy. Poza tym zarówno Rosja, jak i Chiny są zainteresowane usunięciem Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej z regionu Bliskiego Wschodu oraz Azji Centralnej. Zarówno Federacja Rosyjska, jak i Chińska Republika Ludowa mają podobne spojrzenie na pewne aspekty polityki międzynarodowej. W przeciwieństwie do państw zachodnich, są zainteresowane utrzymaniem reżimów w regionie. W celu poprawy warunków społeczno-ekonomicznych tamtejszej ludności, proponują wielość form współpracy³².

Perspektywa długookresowej współpracy jest dla Rosji i Chin dodatkowym czynnikiem, który mógłby zaważyć na przyszłości gospodarczo-ekonomicznej obydwu krajów. Istnieją również przeszkody, które poten-

³¹ Zob. J. Moll, *Chiny przyłączają się do wojny w Syrii po stronie Assada*, <https://zmiany.naziami.pl/wiadomosc/chiny-przyklaczaja-sie-do-wojny-w-syrii-po-stronie-assada>, data dostępu: 5.06.2018.

³² Marcin Tarnawski, *Rywalizacja Rosji i Chin w Azji Centralnej – kontekst ekonomiczny*, [w:] *Zagrożenia i problemy cywilizacyjne XXI w. – przegląd i badania*, Monika Maciąg, Kamil Maciąg (red.), Lublin 2017, s. 106-107.

cjalnie mogłyby uniemożliwić tym państwom długookresową współpracę. Jest to m.in. stosunek do polityki zagranicznej. Chiny bardzo ostrożnie podchodzą do zaangażowania w wewnętrzne sprawy innych państw oraz nie są zwolennikiem tworzenia sojuszy bezpieczeństwa. Wysoko cenią ochronę suwerenności, a polityka ta wynika z założenia, że wzrost gospodarczy pozwoli rozwiązać wszelkie problemy wewnętrzne i zewnętrzne. Kolejną przeszkodą może być przekonanie Rosjan, że ponoszą wyłączną odpowiedzialność za bezpieczeństwo w regionie. Z drugiej strony dla Chin bardzo ważne jest bezpieczeństwo energetyczne, od dostępu do surowców energetycznych zależy bowiem rozwój gospodarczy kraju. Rosja, w obliczu problemów w Europie, stara się zdobyć chiński rynek gazu. Chiny, z uwagi na swój potencjał militarny i gospodarczy oraz możliwość konkurowania ze Stanami Zjednoczonymi, stały się dla Rosji głównym partnerem w regionie. Współpracę chińsko-rosyjską łączy strategiczne podejście antyamerykańskie, oparte na gromadzonych rezerwach walutowych pozyskanych z eksportu surowców naturalnych i nadwyżek w handlu zagranicznym (BRICS, SCO, EEU). Z drugiej jednak strony partnerstwo to jest dla Rosji także zagrożeniem, ponieważ widoczna jest zdecydowana asymetria (głównie w wymiarze gospodarczym) pomiędzy tymi krajami. W związku z tym Rosja musi również skupić się na tym, by w nadmiernym stopniu nie uzależnić się od Chin³³.

Współpraca strategiczna Rosji z Chinami oraz zaangażowanie militarne w Syrii są również środkami do jednego z ważkich celów strategicznych Rosji - rozbicia lub osłabienia Unii Europejskiej. Kryzys w stosunkach członków Unii Europejskiej związany z przyjmowaniem do Europy uchodźców, brak porozumienia w sprawach Syrii i imigrantów spowodowały, że zjednoczona Europa pokazała swoją słabość. Dla Rosji idealnym scenariuszem było podsycanie antyimigracyjnych nastrojów w Europie i rozbijanie UE od środka. Na forum międzynarodowym, w wypowiedziach generała Philipa Breedlove'a, dowódcy wojsk NATO w Europie, pojawiły się zarzuty wobec Rosji o celowe wykorzystywanie uchodźców przeciwko Zachodowi. Kreml prowadził w tym względzie dezinformacyjną kampanię propagandową, głównie na terytorium Niemiec, podsycał nastroje antyimigracyjne w społeczeństwie, np. poprzez oskarżanie władz niemieckich o tuszowanie gwałtów na Niemkach dokonywanych przez uchodźców³⁴.

³³ Tamże, s. 107-109.

³⁴ Paweł Bielicki, *Instrumenty polityki rosyjskiej*, dz. cyt., s. 208-209.

Konkluzje

Moskwa włączyła się nieformalnie w pomoc al-Assadowi już w 2011 roku, udzielając mu poparcia dyplomatycznego, finansowego i materialnego, a z biegiem czasu również wsparcia technicznego, m.in. zapewniając instruktorów wojskowych czy asystę wyspecjalizowanych jednostek wywiadowczych i zwiadu radioelektronicznego (SIGINT). Według nieoficjalnych źródeł, w Rosji miały się szkolić syryjskie siły specjalne, jednostki rozpoznawcze, oficerowie sztabowi oraz piloci³⁵. Warto nadmienić, że wojna w Syrii zagroziła dostawom rosyjskiej broni do tego kraju, ponieważ państwa zachodnie oraz wrogie wobec władz reżimowych kraje arabskie zaopatrywały opozycjonistów w broń. Rosja (a wcześniej, od lat 50., Związek Radziecki) była liderem w sprzedaży broni do Syrii. Państwa członkowskie Unii Europejskiej, popierając syryjską opozycję, dostarczały jej broń, jednak 9 maja 2011 r. weszło w życie embargo na eksport broni do Syrii nałożone przez Unię Europejską. Zniesiono je 1 czerwca 2013 r. pod naciskiem Francji i Wielkiej Brytanii. Te dwa kraje zapewniały jednak, że nie miały zamiaru zbroić opozycji.

W połowie 2015 roku Rosja zaangażowała się w konflikt syryjski w sposób jawny i zdecydowany, udzielając znacznego wsparcia militarnego reżimowym siłom. W sierpniu 2015 roku Federacja Rosyjska wysłała swoich żołnierzy prawdopodobnie w celu przystosowania portu lotniczego im. Bassela al-Assada do celów wojskowych. Lotnisko przekształcono w bazę wojskową, stopniowo rozbudowywaną do potrzeb militarnych. Rosyjskie wsparcie dla sił rządowych obejmowało m.in.: samoloty bojowe typu Su24M2 – co najmniej 12 sztuk, maszyny typu Su-25, samoloty typu Su-30SM oraz ok. 20 śmigłowców bojowych (głównie szturmowych), bezzałogowe statki powietrzne (drony), transportery opancerzone typu BTR, ciężkie czołgi, samochody ciężarowe, jednostki artylerii i systemy OPL oraz ok. 1500 do 3000 żołnierzy³⁶.

Po dwóch latach interwencji wojsk rosyjskich reżim odzyskał kontrolę nad 50% terytorium Syrii. Przed interwencją sprawował kontrolę jedynie nad 20%. Rosjanie mieli okazję do sprawdzenia swojego sprzętu bojowego, systemów dowodzenia i działań w warunkach bojowych. Do walki

³⁵ Tomasz Otłowski, *Wojna z Kalifatem II: Rosyjska interwencja w Syrii, czyli strategiczny gambit Moskwy*, Warszawa 2015, s. 4-5. FAE Policy Paper, nr 27/2015, http://koziej.pl/wp-content/uploads/2015/09/FAE_Policy_Paper_Wojna_z_Kalifatem2_Syria_rosyjski_gambit.pdf, data dostępu: 12.05.2018.

³⁶ Tamże.

w Syrii zaangażowali Siły Powietrzno-Kosmiczne (SPK), jednostki specjalne, Żandarmerię Wojskową oraz Marynarkę Wojenną. Według danych podawanych przez Rosję, w Syrii zginęło 40 żołnierzy, choć nieoficjalnie wskazuje się, że ta liczba jest dwa razy większa. Rosja w 2016 r. rozpoczęła tzw. proces astański, gwarantujący utworzenie w Syrii czterech stref deeskalacji. Ich gwarantami są Rosja, Iran oraz Turcja³⁷.

W czasie dwóch lat rosyjskiej obecności w Syrii Siły Powietrzno-Kosmiczne wykonały ok. 30 tys. lotów bojowych i ok. 90 tys. ataków na cele naziemne. Głównym celem lotnictwa było izolowanie pola walki, uniemożliwienie przegrupowania jednostek przeciwnika, wsparcie wojsk lądowych i niszczenie strategicznych obiektów ugrupowań opozycyjnych. Rosja zawarła porozumienie z władzami syryjskimi, na mocy którego otrzymała w dzierżawę na 49 lat bazę w Chmejmim. Rosjanie wykorzystali też Marynarkę Wojenną, głównie eskadrę operacyjną na Morzu Śródziemnym - rotacyjnie okręty Flot: Północnej, Oceanu Spokojnego, Czarnomorskiej i Bałtyckiej we wsparciu Flotyli Kaspijskiej. Po raz pierwszy w boju użyto lotniskowca „Admirał Kuzniecowa”, okrętów podwodnych „Warszawianka”, fregat i korwet raketowych różnych typów, z których pokładów wystrzelone zostały rakiety Kalibr o zasięgu 2,6 tys. km. Na terenie Syrii działają również rosyjskie Siły Operacji Specjalnych (SOS) oraz Specnazu. W Syrii SOS sprawdziły się w operacji bojowej oraz w sposób praktyczny przetestowały założenia doktryny wojennej Gierasimowa, podkreślającej znaczenie jednostek specjalnych w prowadzeniu wojen nowego typu³⁸.

Zadaniem Rosjan było również koordynowanie współpracy z wojskami lojalistycznymi, Hezbollahem i Strażnikami Rewolucji. Rosja po raz pierwszy zdecydowała się na rozmieszczenie za granicą jednostek Żandarmerii Wojskowej – obecnie ok. 1200 żandarmów (4 bataliony), kontrolujących granice stref deeskalacji. W rosyjskiej operacji bierze udział także wojskowy personel medyczny i pomocniczy, a do rozminowywania zaangażowano żołnierzy Międzynarodowego Centrum Przeciwminowego Sił Zbrojnych FR. Podawano, że oczyścili oni ok. 5,3 tys. hektarów. Poza tym w Syrii prywatne rosyjskie firmy wojskowe zajmują się ochroną miejsc wydobycia i infrastruktury przesyłowej węglowodorów³⁹.

³⁷ Anna Maria Dynier, *Dwa lata rosyjskiej operacji wojskowej w Syrii – rezultaty i perspektywy*, „Biuletyn PISM”, nr 103, 30 października 2017, <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-103-1545>, data dostępu: 5.06.2018.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże.

Syryjska wojna zastępcza to jeden z wielu frontów wojny asymetrycznej o wpływy w regionie. Potęguje ją zaangażowanie różnorodnych zagranicznych sił, które nie realizują wyłącznie celów politycznych. Coraz częściej za zaangażowaniem stoją porozumienia ekonomiczne, a za nimi setki tysięcy dolarów. Wobec złożoności konfliktu syryjskiego i splataniu się tam interesów wielu opisywanych państw, wszystkie pojawiające się scenariusze dotyczące przyszłości Syrii są możliwe. Poczawszy od defragmentacji państwa po ewentualne stworzenie federacji lub uzyskanie autonomii przez poszczególne grupy etniczne. Okazuje się również, iż problemem nie jest sam upadek reżimu Assada lub zwycięstwo opozycjonistów, lecz istota działań opozycji syryjskiej. Czy będzie to wzbogacenie się państw trzecich w wyniku pogłębiającej się destabilizacji Bliskiego Wschodu, utrzymywanie napięć w krajach arabskich, czy też utrzymanie strefy wpływów geopolitycznych i względny spokój w tym regionie? W każdym wypadku można prognozować, iż wojna potrwa długo, zaś jej konsekwencje mogą być podobne do tych, jakie dotknęły państwa bałkańskie w ubiegłym stuleciu.

Bibliografia

- Białoskórski R., *NATO I ONZ - relacje podmiotów bezpieczeństwa międzynarodowego*, „Zeszyty Naukowe AON”, nr 1, 2014.
- Bielicki P., *Instrumenty polityki rosyjskiej w konflikcie syryjskim – cz. I*, „Sensus Historiae”, nr 3, 2016.
- Blank S.J., *Russian Strategy and Policy in the Middle East*, „Israel Journal of Foreign Affairs VIII”, nr 2, 2014, s. 15 (9-20).
- Czajkowski M., *Aktualna polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej a Unia Europejska - podstawowe zagadnienia*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 2, 2017.
- Dobrowolska-Polak J., Kiwerska J., *Znaczenie porozumienia mocarstw w sprawie Syrii*, „Biuletyn Instytutu Zachodniego”, nr 220, 2016.
- Fyderek Ł., *Pretorianie i technokraci w reżimie politycznym Syrii*, Kraków 2011.
- Kaszuba M., Minkina M., *Imperialna gra Rosji*, Warszawa 2016.
- Minkina M., *Rosja-Zachód. Wojna o wpływy*, Warszawa 2017.
- Moll J., *Chiny przyłączają się do wojny w Syrii po stronie Assada*, <https://zmiany.naziemi.pl/wiadomosc/chiny-przylaczaja-sie-do-wojny-w-syrii-po-stronie-assada>.
- Ołtowski T., *Wojna z Kalifatem II: Rosyjska interwencja w Syrii, czyli strategiczny gambit Moskwy*, Warszawa 2015.
- Pichon F., *Syria. Porażka strategii Zachodu*, Warszawa 2015.
- Skuczyński M., *Interesy narodowe Federacji Rosyjskiej w Syrii na tle rosyjskiej interwencji w 2015 roku*, „Przegląd Strategiczny”, nr 9, 2006.

Szczudlik-Tatar J., *Stanowisko Chin wobec kryzysu w Syrii*, „Biuletyn PISM”, nr 73, 2012, s. 2723, http://www.pism.pl/files/?id_plik=11220.

Tarnawski M., *Rywalizacja Rosji i Chin w Azji Centralnej – kontekst ekonomiczny*, [w:] *Zagrożenia i problemy cywilizacyjne XXI w. – przegląd i badania*, Maciąg M., Maciąg K. (red.), Lublin 2017.

Strony internetowe:

Dyner A.M., *Dwa lata rosyjskiej operacji wojskowej w Syrii – rezultaty i perspektywy*, „Biuletyn PISM”, 30 października 2017, <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-103-1545>.

Dyner A.M., *Dwa lata rosyjskiej operacji wojskowej w Syrii – rezultaty i perspektywy*, „Biuletyn PISM”, nr 103, 30 października 2017, <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-103-1545>.

http://koziej.pl/wp-content/uploads/2015/09/FAE_Policy_Paper_Wojna_z_Kalifatem2_Syria_rosyjski_gambit.pdf, „FAE Policy Paper”, nr 27/2015.

www.alasr.ws/articles/view/12932.

www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/chinsko-rosyjskie-cwiczenia-na-morzu-sroziemnym,543181.html, „Wspólne morze 2015”, TVN24.

www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/piec-wielkich-mitow-o-interwencji-rosji-w-syrii,599338.html, za: „Business Insider, Institute For The Study Of War”. „*Pięć wielkich mitów o interwencji Rosji w Syrii. Jak Putin manipuluje światową opinią*”.

Wybrane aspekty relacji USA – ZSRR oraz NATO – UW okresu zimnej wojny w kontekście teoretycznego modelu bezpieczeństwa militarnego według teorii realizmu

Streszczenie. W rozdziale autor przedstawia główne elementy relacji Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego oraz NATO i Układu Warszawskiego okresu zimnej wojny w kontekście teoretycznego modelu bezpieczeństwa militarnego według teorii realizmu. Bezpieczeństwo jako zmienny w czasie stan, charakteryzujący się możliwością zaspokojenia potrzeb społecznych, połączone z trwaniem i rozwojem podmiotu w warunkach istnienia prawdziwych lub przypuszczalnych zagrożeń, świadomość tego stanu i działanie zmierzające do osiągnięcia jego pożądanego poziomu odniesiono do czasów umownie nazwanego i trwającego w drugiej połowie XX wieku stanu napięcia i wielopłaszczyznowej rywalizacji dwóch stron – zimnej wojny. Metodami stosowanymi podczas badań były: analiza, synteza, porównanie, uogólnienie oraz wnioskowanie dedukcyjne. Wykazano, iż charakter działań podejmowanych przez USA oraz ZSRR ma swoje źródło w teorii realizmu i z powodzeniem wpisuje się w ogólny model bezpieczeństwa militarnego wraz z jego szczegółowymi modułami: informacyjnym i operacyjnym.

Słowa kluczowe: *relacje zimnej wojny, model bezpieczeństwa militarnego, teoria realizmu*

Selected aspects of USA – USSR and NATO – Warsaw Pact relations during the cold war era in the context of military security model according to the theory of realism

Abstract. The author presented the main elements of the relationship between the United States and the Soviet Union (NATO and the Warsaw Pact) in the Cold War in the context of the theoretical model of military security according to the theory of realism. Security as a time-varying state, characterized by the ability to meet social needs, combined with the survival and development of the subject in the conditions of the existence of real or suspected threats, awareness of this state and action aimed at achieving its desired level have been referred to the times conventionally named and lasting in the second half of the twentieth century – the Cold War. The methods used during the research were: analysis, synthesis, comparison, generalization, and deductive reasoning. It has been shown that the nature of activities undertaken by the US and the USSR has its source in the theory of realism and successfully fits into the general military security model along with its detailed modules: information and operational.

Keywords: *cold war relations, military security model, theory of realism*

Wprowadzenie

Od czasu rozpadu Związku Radzieckiego arena stosunków międzynarodowych jest względnie stabilną platformą bezpieczeństwa oraz niezagrożę-

nia kraju i obywatela. Po okresie uśpienia, spowodowanego zwróceniem szczególnej uwagi na art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, siły własne określonych państw ponownie stają się jednym z istotniejszych obszarów kreujących kontakty i relacje międzypaństwowe. To właśnie państwa są najważniejszymi i wzajemnie oddziałującymi na siebie aktorami. Od zawsze realizowały swoje niezmiennie, niezależne od ustroju, położenia geograficznego czy doświadczenia historycznego, cele - zapewnienie bezpieczeństwa, wzrost siły oraz znaczenia w sferze międzynarodowej.

Model bezpieczeństwa militarnego

Ryszard Szpyra w książce pt. *Bezpieczeństwo militarne państwa* definiuje bezpieczeństwo jako zmienny w czasie stan, który charakteryzuje sposobność zaspokojenia potrzeb społecznych, połączony z trwaniem i rozwojem podmiotu w warunkach istnienia prawdziwych lub przypuszczalnych zagrożeń, świadomość tego stanu i działanie zmierzające do osiągnięcia jego pożądanego poziomu¹.



Rysunek 1. Trzy główne komponenty bezpieczeństwa militarnego

Źródło: R. Szpyra, *Bezpieczeństwo militarne państwa*, wyd. AON, Warszawa 2012, s. 97.

¹ R. Szpyra, *Bezpieczeństwo militarne państwa*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012, s. 41.

Trzeba jednak pamiętać, że bezpieczeństwo rozpatrywać należy nie tylko jako stan, lecz również proces zabiegania o utrzymanie określonego stanu bezpieczeństwa. Nie należy postrzegać go jako czegoś stałego i niezmiennego, ale być w gotowości do obrony oraz zapewnienia bezpieczeństwa w przypadku ewentualnych zagrożeń.

Jedną z płaszczyzn, na jakiej bezpieczeństwo może być analizowane i realizowane, jest bezpieczeństwo militarne. Postrzegane jest jako „stan uzyskany w rezultacie utrzymywania odpowiednio zorganizowanych i wyposażonych sił zbrojnych oraz zawartych sojuszów wojskowych, a także posiadania koncepcji strategicznej wykorzystania będących w dyspozycji sił, stosownie do zaistniałej sytuacji”². Przytoczona wyżej definicja R. Szpyry³ niemal utożsamia bezpieczeństwo z bezpieczeństwem militarnym wskazując na to, jak istotnym aspektem w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności jest bezpieczeństwo militarne.

Zimna wojna to umowna nazwa trwającego w drugiej połowie XX wieku stanu napięcia i wielopłaszczyznowej rywalizacji dwóch stron – wschodniej, czyli Związku Radzieckiego z państwami bloku wschodniego, związanych w ramach Układu Warszawskiego, oraz zachodniej – NATO pod politycznym przywództwem Stanów Zjednoczonych. Okres ten trwał od rozpadu koalicji antyhitlerowskiej w 1947 r. do rozpadu ZSRR w roku 1991. Państwa ostrożnie używały sił wojskowych i unikały stosowania przemocy.

Siły nuklearne stały się gwarantem „zimnego pokoju”⁴. Europa została zakładnikiem stworzonego przez siebie bezpieczeństwa. Pokój ten był strefą komfortu, lecz mógł stać się zaczątkiem kolejnej wojny. Dodatkowo podsycano konflikty w Azji, Afryce i Ameryce Środkowej, które stanowiły poligon doświadczalny Wschodu i Zachodu⁵. Szczególnie blisko wybuchu III wojny światowej było podczas wojny koreańskiej w 1950 oraz kryzysu kubańskiego w 1962 roku⁶.

² Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, Warszawa 2008, s. 21.

³ R. Szpyra, *Bezpieczeństwo...*, dz. cyt., s. 97.

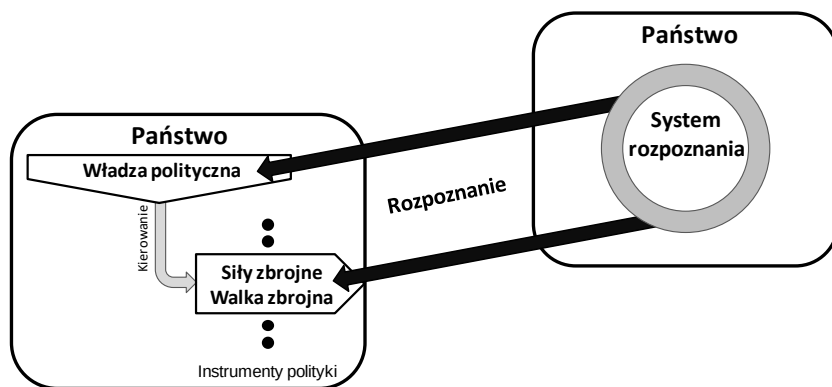
⁴ R. Zięba, *Pozimnowojenny paradygmat bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 23.

⁵ J.L. Gaddis, *Zimna Wojna. Historia podzielonego świata*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 238-246.

⁶ W. Zubok, K. Pleszakow, *Zimna Wojna zza kulis Kremla. Od Stalina do Chruszczowa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1999, s. 315.

Moduł informacyjny

W modelu profesora Szpyry moduł informacyjny rozpoczyna się przez świadomość sytuacyjną⁷. Stanowi ona obraz m.in. rozpoznania swoich zalet i mocnych stron oraz wad i słabości przeciwnika.



Rysunek 2. Przedmioty militarnego rozpoznawania

Źródło: R. Szpyra, *Bezpieczeństwo militarne państwa*, wyd. AON, Warszawa 2012, s. 120.

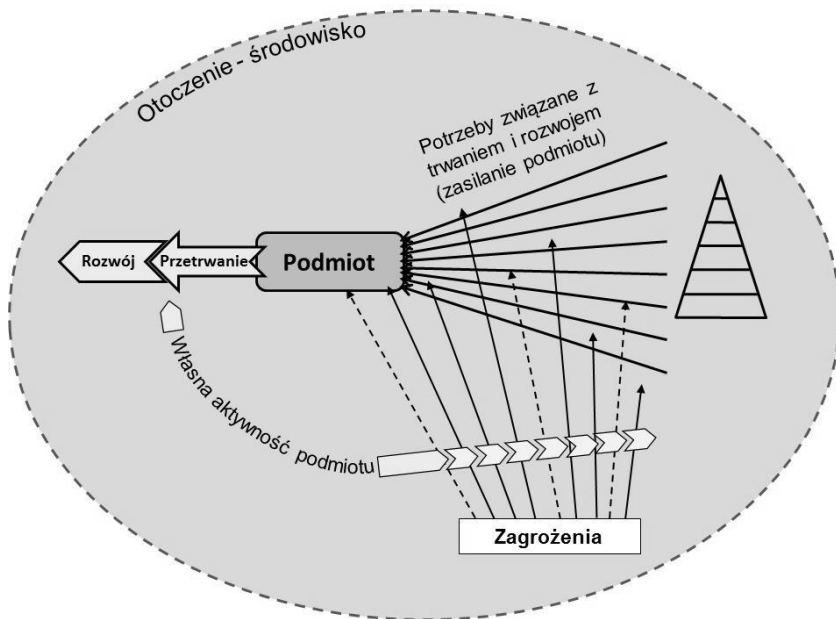
W przypadku zimnej wojny decydującym argumentem było posiadanie arsenału nuklearnego. Każda ze stron była świadoma, że przeciwnik ma broń zagłady. Zgodnie z teorią realizmu, obie strony mogły użyć jej do zapewnienia sobie bezpieczeństwa, nawet kosztem pozbawienia życia milionów, jeśli nie miliardów ludzi. Z definicji bezpieczeństwa militarnego wynika, że w jego tworzeniu istotna jest świadomość określanego stanu oraz podjęcie aktywności, aby tę świadomość uzyskać⁸. Wskazane elementy muszą wzajemnie się zazębiać, przenikać i uzupełniać. Gdy osiągniemy świadomość sytuacyjną, oczywistym krokiem jest podjęcie działań zmierzających do zneutralizowania zagrożeń militarnych.

W ten sposób zareagował twórca radzieckiego państwa – Włodzimierz Lenin – który czuł się otoczony przez wrogie kapitalistyczne państwa. Założył, że w takiej sytuacji trudno będzie zapewnić swojemu krajowi bezpieczeństwo. Podjął więc próbę skłócenia ze sobą sąsiadów, tworząc Komunistyczną Międzynarodówkę, która miała dbać o podtrzymywanie komunistycznego płomienia poza granicami ZSRR. Próbował w ten sposób pozbyć się zagrożenia, które mogło znacznie się zmniejszyć, jeżeli nie całkowicie

⁷ R. Szpyra, *Bezpieczeństwo ...*, dz. cyt., s. 116.

⁸ Tamże, s. 97.

zniknąć po przejęciu władzy przez komunistów w okalających ZSRR państwach. Po śmierci Lenina, Józef Stalin kontynuował jego politykę, stawiając sobie za cel wprowadzenie idei komunistycznych do innych krajów.

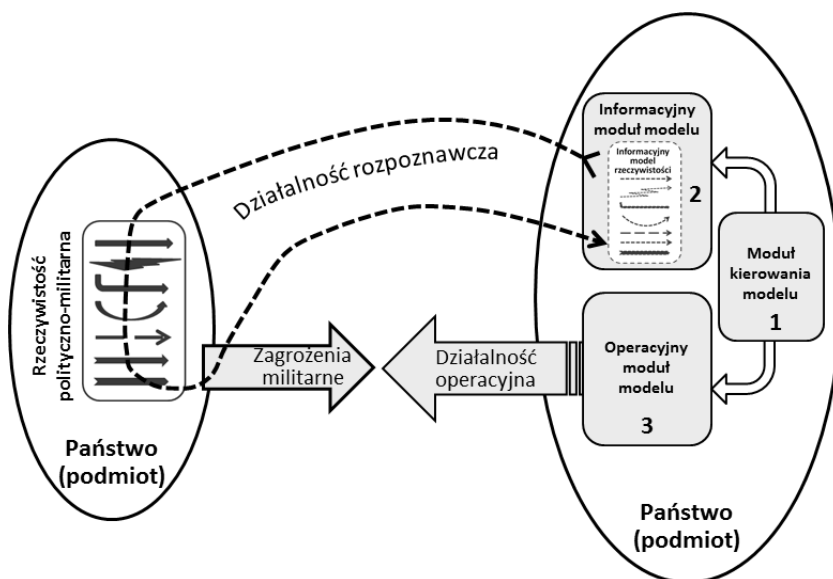


Rysunek 3. Ogólny model bezpieczeństwa militarnego

Źródło: R. Szpyra, *Bezpieczeństwo militarne państwa*, wyd. AON, Warszawa 2012, s. 98.

Bez wątpienia obaj uważali, że informacja to szczególnie ważny aspekt tworzący polityczno-militarną świadomość sytuacyjną. Poprzez proces rozpoznania jest się w stanie nakreślić (w ogólnym chociaż stopniu) sytuację militarno-polityczną podmiotu bezpośrednio nas interesującego. Nigdy nie będzie ona jego całkowicie poprawnym odzwierciedleniem, a tylko i wyłącznie – w mniejszym lub większym stopniu – uproszczeniem. Sama świadomość sytuacyjna może być pojmowana jako rozumienie tego, co dzieje się wokół nas, pozyskiwanie i analizowanie informacji oraz możliwości jej prognozowania⁹. Można więc przyjąć, że świadomość sytuacyjna to postrzeganie elementów bieżącej sytuacji, jej zrozumienie i prognozowanie przyszłego stanu.

⁹ Tamże, s. 116.



Rysunek 4. Model systemu działania prowadzonego w celu utrzymywania pożądanego poziomu bezpieczeństwa militarnego

Źródło: R. Szpyra, *Bezpieczeństwo militarne państwa*, wyd. AON, Warszawa 2012, s. 100.

Tym tropem podążały zarówno mocarstwa zachodnie (głównie USA), jak i ZSRR. Dostrzegły zagrożenie, zrozumiały je i próbowały zapobiec konsekwencjom. Przejawem tego było m.in. finansowanie przeciwników rządów – Stany Zjednoczone wsparły antykomunistyczny ruch Białych w czasie wojny domowej w ZSRR; Rosjanie udzielili wsparcia strajkującym brytyjskim robotnikom. Działania te miały na celu osłabienie wewnętrzne przeciwnika.

Dla państwa niezmiernie ważne jest ciągłe utrzymywanie aktualnej wiedzy dotyczącej bieżącej sytuacji militarnej. Składają się na nią informacje o: składzie i położeniu sił zbrojnych i ich zaplecza, czynnikach oddziałujących na siły zbrojne oraz o zachodzących różnego rodzaju procesach. Następnie przez rozpoznanie (wywiad), przetwarzanie (porównywanie danych rozpoznawczych ze zgromadzoną wcześniej wiedzą) oraz ocenę zagrożenia militarnego (analiza, porównanie i modelowanie) tworzy się scenariusz, którego efektem końcowym jest odzwierciedlenie przyszłej sytuacji militarnej.

W czasie zimnej wojny armia i siły zbrojne w rozumieniu liczby żołnierzy odgrywały rolę marginalną. Siła militarna w postaci możliwego ataku nuklearnego była najważniejszym narzędziem polityki. Była ona ostatecz-

nym gwarantem bezpieczeństwa oraz pełniła funkcję odstraszania¹⁰. Ważniejsze od liczby żołnierzy było posiadanie informacji oraz umiejętne jej przekazywanie i wykorzystanie.

Moduł operacyjny

Kolejnym z modułów w modelu proponowanym przez profesora R. Szpyrę jest moduł operacyjny¹¹. To przede wszystkim szeroko rozumiana aktywność państwa, która jest kształtowana przez własną strategię oraz militarną działalność zewnętrznych podmiotów – międzynarodowych organizacji lub innych państw.

Stan bezpieczeństwa militarnego państwa w dużym stopniu związany jest z aktywnością skierowaną na elementy innego podmiotu oraz jego otoczenia. Dobrym tego przykładem jest wspomniana wzajemna ingerencja Zachodu i Wschodu, która objawiała się m.in. finansowaniem przeciwników wzajemnych rządów. Było to ukryte działanie skierowane w wewnętrzne otoczenie obcego państwa, mimo to mogło mieć nie mniejszy wpływ na sytuację międzynarodową niż oddziaływanie bezpośrednie, otwarte. Środowisko wewnętrzne i zewnętrzne muszą bowiem współistnieć i wzajemnie na siebie wpływać.

Jedną z głównych teorii stosunków międzynarodowych w bezpieczeństwie militarnym, nieodłącznie wpisującą się w model operacyjny profesora Szpyry, jest realizm, który mimo konkurencyjnych kierunków, takich jak neoliberalizm i konstruktywizm, ponownie staje się dominującą teorią polityki międzynarodowej¹². Skupia się na podstawowych elementach systemu międzynarodowego – bezpieczeństwie państw oraz mechanizmach pokoju i wojny. Teoria ta mówi o państwach jako egoistycznych aktorach, których celem jest przetrwanie i zapewnienie sobie maksymalnego dobrobytu. NATO oraz Układ Warszawski niewątpliwie stawiały sobie ten punkt za jeden z priorytetowych elementów polityki zagranicznej. Chęć stworzenia silnego, liczącego się państwa jest zakładanym celem każdego z państw świata. Jeżeli więc najważniejszym celem każdego państwa jest przetrwanie i rozwój, między państwami i podmiotami międzynarodowymi tworzą się różnice interesów. Oczywiście wydaje się więc, że stosunki międzynarodowe mogą powodować konflikty. Siła zbrojna i wojna postrzegane są jako *ultima*

¹⁰ R. Zięba, *Pozimnowojenny...*, dz. cyt., s. 23.

¹¹ R. Szpyra, *Bezpieczeństwo...*, dz. cyt., s. 160.

¹² Tamże, s. 85.

ratio – ostateczny argument w rozwiązaniu zaistniałego konfliktu¹³. Józef Stalin na samym początku konfliktu, jakim była zimna wojna, wyraźnie podkreślił różnicę w polityce i interesach obu stron. W przemówieniu z 1946 roku stwierdził, że komunizm i kapitalizm nie mogą współistnieć i pewnego dnia musi nastąpić ich bezpośrednie starcie¹⁴.

Kolejnym z elementów realizmu w teorii polityki międzynarodowej jest *power* – siła i władza¹⁵. Utożsamia się ją ze zdecydowanym działaniem w stosunku do innych państw, chęcią dominowania na arenie międzynarodowej oraz stwarzaniem obrazu państwa silnego, bezpiecznego i gotowego walczyć w słusznej sprawie. Stalin, aby Stany Zjednoczone pojęły, jak groźnym jest on przeciwnikiem, podjął decyzję o zatrzymaniu handlu z Zachodem i rozpoczęciu wytwarzania nowoczesnej broni, bez względu na koszty. Odpowiedzią na te działania było wezwanie premiera Churchilla do stworzenia sojuszu Wielkiej Brytanii oraz USA przeciw ZSRR.

Jednymi z ważniejszych cech realizmu jest postrzeganie państwa jako celu najwyższego oraz troska o jego bezpieczeństwo. Między konkretnymi, niezależnymi państwami nie można dopatrywać się żadnych zobowiązań natury moralnej¹⁶. Dopuszczalne są wszelkie działania, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa państwa oraz dbanie o jego interesy. Amerykanie zastosowali szantaż nuklearny wobec ZSRR, grożąc użyciem broni jądrowej w przypadku niewycofania się Rosjan z terytorium Iranu (Sowieci opóźniali powrót do kraju po zakończeniu II wojny światowej w celu zdobycia koncesji na wydobywanie ropy naftowej oraz zapewnienia bazy politycznej i rozpowszechniania własnej ideologii). Argument Amerykanów przekonał Rosję, wycofała się ona w ciągu 24 godzin. W tym samym czasie opracowano w USA pierwsze wersje planów operacyjnych wojny jądrowej przeciwko ZSRR. Amerykanie byli gotowi zabić setki tysięcy Rosjan, aby zapewnić sobie bezpieczeństwo. Podkreśla to, jak bezwzględna i pozbawiona moralności jest polityka stosunków międzynarodowych. Państwa mają możliwość zawiązywania koalicji i sojuszy w celu utrzymania i zachowania równowagi sił (utworzenie NATO i UW). Ponadto realizm zakłada, że państwa w prowadzonej przez siebie polityce międzynarodowej będą zachowywać się nieprzewidywalnie.

¹³ Internetowy słownik PWN, www.sjp.pwn.pl/slowniki/ultima%20ratio.html, data dostępu: 8.02.2018.

¹⁴ <http://www.kopernik.org.pl/bazawiedzy/artykuly/historiazimna-wojna-zimna-wojna>, data dostępu: 12.02.2018.

¹⁵ R. Szpyra, *Bezpieczeństwo...*, dz. cyt., s. 86.

¹⁶ R. Szpyra, *Wprowadzenie do teorii bezpieczeństwa militarnego*, prezentacja multimedialna, s. 42.

Z założeń realizmu wynika również, że politykę międzynarodową kształtują w największym stopniu mocarstwa i państwa aspirujące do ich miana¹⁷. Konsekwencje ich decyzji ponoszą państwa o mniejszym znaczeniu na arenie międzynarodowej. Mają one podporządkować się państwom większym, silniejszym czy lepiej dowodzonym. Konferencje wojenne dotyczące kształtu powojennej Europy dały początek okresowi zimnej wojny. Przedstawiciele najbardziej liczących się państw podjęli próbę kształtowania granic nowego świata. Każdy z nich jednak próbował zyskać jak najwięcej. W krótkiej charakterystyce ich celów można zauważyć praktycznie wszystkie cechy realizmu:

- Józef Stalin – próbował poddać pod ukryte panowanie ZSRR jak najwięcej obszarów (egoizm). Dążył do zwiększenia bezpieczeństwa własnego kraju przez ingerencję w sprawy wewnętrzne państw granicznych (najważniejsze bezpieczeństwo). Utworzył tam ośrodki szkoleniowe dla komunistów w celu objęcia przywództwa w „wyzwolonych” przez Armię Czerwoną krajach (power). Powoli przejmował wszystkie istotne dla funkcjonowania państwa elementy i je sowietyzował. Jednocześnie starał się utrzymać przyjazne stosunki z USA oraz Wielką Brytanią (mocarstwa kształtujące politykę).
- Prezydent Stanów Zjednoczonych – Franklin Delano Roosevelt – w zwycięstwach na terenie Europy oraz Azji dopatrywał się możliwości budowania potęgi swojego państwa (power). Starał się zdominować politycznie Wielką Brytanię, która jako kolonizator kojarzyła się Amerykanom z ograniczeniem swobody – mimo że USA nie były w żadnym stopniu podległe Wielkiej Brytanii – oraz uwolnić się od jej gospodarczego i ekonomicznego wpływu na Stany Zjednoczone (egoizm, najważniejsze bezpieczeństwo).
- Premier Wielkiej Brytanii koncentrował się na zapewnieniu kontroli nad Morzem Śródziemnym (power), utrzymaniu pozycji imperium (mocarstwa kształtujące politykę), próbach walki o niezależność państw Europy Środkowej i Wschodniej, które byłyby strefą buforową między sowieckimi i brytyjskimi wpływami. Mimo to, że podejmował działania na rzecz stworzenia niezależnej Europy, robił to nie dla państw, które mogłyby być niepodległe, lecz dla Wielkiej Brytanii, która byłaby wówczas bezpieczniejsza (egoizm, najważniejsze bezpieczeństwo).

¹⁷ Tamże, s. 42.

Utrzymywanie pożądanego poziomu bezpieczeństwa wymaga stałej aktywności państwa, które byłoby w stanie stawić czoła zagrożeniu militarnemu. **Tę aktywność podzielić można na militarną oraz niemilitarną.** Te z kolei przybierają dwie formy – współpracy i walki.

Współpraca militarna to forma aktywności prowadzonej w celu uzyskania i podtrzymania poziomu bezpieczeństwa militarnego¹⁸. Jest ona powszechnie stosowana i nawet największe mocarstwa – takie jak Stany Zjednoczone czy Rosja – nie byłyby w stanie utrzymać pożądanego poziomu bezpieczeństwa bez militarnej współpracy. Może ona przybierać formę umów i porozumień międzynarodowych, kontaktów doraźnych, działań w ramach międzynarodowych organizacji bezpieczeństwa oraz innych organizacji międzynarodowych. Zimna wojna to starcie dwóch stron. Świat zachodni reprezentowała organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego, powstała w 1949 r., która miała na celu obronę militarną przed ewentualnym atakiem ZSRR. Europa wschodnia to Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej z dominującą rolą Związku Radzieckiego, w którym zobowiązano się (dobrowolnie oraz dzięki „sile przekonywania” ZSRR) do wspólnej obrony w przypadku ataku na którekolwiek z państw sygnatariuszy.

Mimo różnic interesów i powstających konfliktów strony te nie podjęły otwartej walki (jedyną akcją wojskową była operacja „Dunaj”, wymierzona przeciw Czechosłowacji). Po upadku Związku Radzieckiego, NATO przeddefiniowało główne cele – od tej pory najważniejsza była chęć stania na straży światowego pokoju i bezpieczeństwa.

Odstraszanie

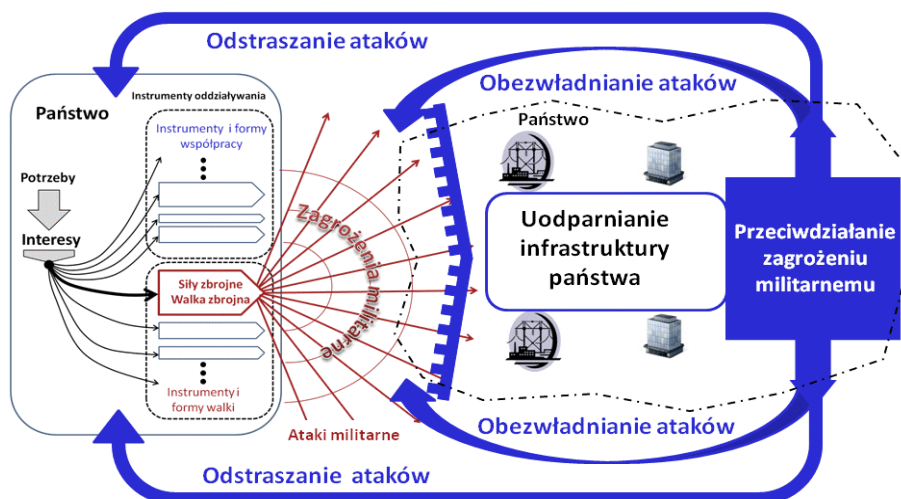
Jedną z form działań współpracy negatywnej w sferze militarnej jest niewątpliwie odstraszanie. Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego podaje, że jest to jedna z funkcji systemu obronnego państwa, która polega na zniechęceniu przeciwnika do podjęcia agresywnych działań¹⁹.

Istota odstraszania opiera się na kilku założeniach²⁰. Musi być ono skierowane przeciwko innemu aktorowi sceny międzynarodowej, skutecznie odstraszając od podjęcia konkretnych działań. Należy założyć, iż odstraszany aktor jest racjonalny i poprawnie interpretuje komunikowany mu przekaz. Aby podjąć próbę odstraszania, niewątpliwie należy posiadać przewagę nad przeciwnikiem i umiejętnie ją wykorzystać.

¹⁸ R. Szpyra, *Bezpieczeństwo...*, dz. cyt., s. 165.

¹⁹ *Słownik terminów...*, dz. cyt., s. 87.

²⁰ R. Szpyra, *Bezpieczeństwo...*, dz. cyt. s. 175.



Rysunek 5. Koncepcja bezpieczeństwa militarnego dla potrzeb poprawy poziomu bezpieczeństwa państwa

Źródło: R. Szpyra, prezentacja Power Point

Strategie zimnowojenne NATO stale ewoluowały. W roku 1950 była to strategia powstrzymywania, zakładająca powstrzymanie przeciwnika i wyparcie go poza obszar sojuszu. Trzy lata później dostrzeżono konieczność użycia broni nuklearnej w ramach ewentualnej przyszłej wojny. Kolejna strategia zakładała, że NATO może zostać zmuszone do użycia broni jądrowej już na samym początku wojny. Strategia z 1968 roku sprowadza się natomiast do stopniowania sił i środków w zależności od sytuacji i potrzeb²¹. W odniesieniu do czasów zimnej wojny należy wspomnieć o strategii pn. Wzajemne Zagwarantowane Zniszczenie (*Mutual Assured Destruction*), opartej na teorii odstraszenia²².

Jest to doktryna strategii wojskowej mówiąca o tym, że w przypadku wywiązywania się konfliktu nuklearnego między dwiema stronami, dochodzi do zagłady obu przeciwników. Doktryna ta prowadziła w praktyce wyłącznie do niekontrolowanej eskalacji wyścigu zbrojeń. Skutki użycia broni nuklearnej mogły okazać się katastrofalne. Arsenał USA, Wielkiej Brytanii i Francji oraz ZSRR w pierwszej połowie lat 80. liczył ponad 50 tysięcy

²¹ W. Sójka, *Udział RP w organizacjach międzynarodowych i regionalnych w tworzeniu bezpieczeństwa międzynarodowego*, wykład 9, prezentacja multimedialna, s. 9-10.

²² <http://www.nuclearfiles.org/menu/key-issues/nuclear-weapons/history/cold-war/strategy/strategy-mutual-assured-destruction.htm>, data dostępu: 8.02.2018 r.

głowic jądrowych, co wystarczyłoby do 700-krotnego zniszczenia życia na Ziemi²³.

Bezpieczeństwo militarne to jedna z wielu sfer bezpieczeństwa wymagająca stałego doskonalenia²⁴. Kroki konieczne w celu jego zapewnienia to:

- aktualizowanie i utrzymywanie sprawnego systemu pozyskiwania informacji przez państwo,
- prowadzenie możliwych działań militarnego odstraszenia,
- zwiększanie odporności elementów infrastruktury państwa na destrukcję walki militarnej,
- doskonalenie zdolności odpierania tradycyjnych i nowatorskich ataków militarnych.

Zakończenie

Okres zimnej wojny w znaczący sposób wpłynął na obraz współczesnego świata. W zachodzących między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim relacjach wyraźnie można zaobserwować stosowaną w praktyce teorię realizmu. Podejmowane działania wpisują się też w model bezpieczeństwa militarnego zaproponowanego przez Ryszarda Szpyrę. Zawiera on opis warunków aktywności państwa w celu podtrzymywania i poprawy poziomu tego bezpieczeństwa. Został on scalony z teorią realizmu międzynarodowego w czasie określanym jako zimna wojna i będzie stanowił pole dalszych badań autora w tej kwestii. Mimo mijających lat oraz konstruktywistyczno-liberalistycznego podejścia można zaobserwować powrót do pierwotnych założeń realizmu, według których siła militarna ponownie staje się jednym z najważniejszych czynników, dających możliwość zapewnienia sobie i innym państwom w ramach organizacji międzynarodowych bezpieczeństwa i możliwości realizacji celów i interesów.

Bibliografia

Gaddis J.L., *Zimna wojna. Historia podzielonego świata*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.

Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, AON, Warszawa 2008.

Sójka W., *Udział RP w organizacjach międzynarodowych i regionalnych w tworzeniu bezpieczeństwa międzynarodowego*, wykład 9, prezentacja multimedialna.

²³ R. Zięba, *Pozimnowojenny...*, dz. cyt., s. 23.

²⁴ R. Szpyra, *Koncepcja bezpieczeństwa militarnego dla potrzeb poprawy poziomu bezpieczeństwa państwa*, prezentacja multimedialna, s. 13.

Szpyra R., *Bezpieczeństwo militarne państwa*, AON, Warszawa 2012.

Szpyra R., *Koncepcja bezpieczeństwa militarnego dla potrzeb poprawy poziomu bezpieczeństwa państwa*, prezentacja Power Point.

Szpyra R., *Wprowadzenie do teorii bezpieczeństwa militarnego*, prezentacja multimedialna.

Zięba R., *Pozimnowojenny paradygmat bezpieczeństwa międzynarodowego*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Zubok W., Pleszakow K., *Zimna Wojna zza kulis Kremla. Od Stalina do Chruszczowa*, wyd. Książka i Wiedza, Warszawa 1999.

Strony internetowe:

<http://www.kopernik.org.pl/bazawiedzy/artykuly/historiazimna-wojna-zimna-wojna>

<http://www.nuclearfiles.org/menu/key-issues/nuclearweapons/history/coldwar/strategy/strategy-mutual-assured-destruction.htm>

<http://www.sjp.pwn.pl>, *Internetowy słownik PWN*.

Technology in favour of European Union border

Abstract. In order to better manage the flow of travellers and better control of these flows, modern technological solutions are introduced at the external border of the European Union. The purpose of these activities is the so-called intelligent borders that will be crossed by some travellers automatically, without the interference of border guards. These are IT systems which main task is to strengthen the Community's security by monitoring migrants who cross the border in an unauthorized manner or extend their stay on its territory. Biometric data control, automated border check, comprehensive entry / exit recording systems, electronic travel permits, supervision of passenger air traffic, virtual gates and satellite monitoring will allow for quick verification of persons entering and leaving the territory of the Community. The author characterizes chosen technological solutions already in function and the ones implemented within the framework of the European concept of intelligent borders.

Keywords: *security, EU borders, management, technology, IT system, intelligent borders*

Technologia w służbie kontroli granic Unii Europejskiej

Streszczenie. W celu skuteczniejszego zarządzania przepływami podróżnych i lepszej kontroli tych przepływów na granicy zewnętrznej Unii Europejskiej wprowadzane są nowoczesne rozwiązania technologiczne. Celem tych działań są tzw. inteligentne granice, które będą przekraczane przez niektórych podróżnych automatycznie, bez ingerencji funkcjonariuszy służb granicznych. To systemy informatyczne, których zadaniem jest przede wszystkim wzmocnienie bezpieczeństwa Wspólnoty poprzez monitorowanie migrantów, którzy w nieuprawniony sposób przekraczają granice lub przedłużają swój pobyt na jej terytorium. Kontrola danych biometrycznych, zautomatyzowana odprawa graniczna, kompleksowe systemy rejestrowania wjazdu/wyjazdu, elektroniczne zezwolenie na podróż, nadzór nad pasażerskim ruchem lotniczym, wirtualne bramki oraz satelitarny monitoring pozwolą na szybką weryfikację osób wjeżdżających i wyjeżdżających z terytorium Wspólnoty. Autor charakteryzuje poszczególne rozwiązania technologiczne już funkcjonujące oraz wdrażane w ramach europejskiej koncepcji inteligentnych granic.

Słowa kluczowe: *bezpieczeństwo, granice unijne, zarządzanie, technologia, system informatyczny, inteligentne granice*

Introduction

The ideas of strengthening the security of the EU's external borders with information technology started at the beginning of the 21st century. The European Commission then stated that for this purpose solutions from in the field of high technology should be used. Modern technologies with ever better security and increasingly improved information management procedures as well as the use of biometric data have begun to gain more and

more approval as appropriate solutions within the EU area of freedom, security and justice and will contribute to the effective management of the constantly growing flow of travellers. On Commission initiative, preparatory work for the implementation of several systems using the latest achievements of various technologies was started. The purpose of the article is to present already existing and implemented IT systems that are to contribute to more effective management of the external borders of the European Union.

Information systems at the external borders of the European Union

As part of initiatives implementing the European Union policy to create an area of freedom, security and justice, three systems were built: the Schengen Information System (SIS), the Visa Information System (VIS) and the Fingerprint Identification System (EURODAC).

The first of these, the Schengen Information System (SIS), became a Community electronic database created on the basis of the provisions of the Convention of 19 June 1990 to the Schengen Agreement of June 14, 1985. According to art. 93 of the Convention, the aim of the system was to maintain public order and public security, including state security, in the territories of the contracting parties and the application of the provisions of the Convention relating to the movement of persons in these territories, using information provided through this system. The system collected data on observed, suspicious or prosecuted persons and objects (stolen vehicles, weapons, documents, etc.) and provided automated procedures for finding information about such persons and objects.

When crossing the external borders or during a standard police control using the system, officers could check whether a given person or object (e.g. car, document) are included in the database. Due to the fact that the scope of data processed in the system became insufficient, to establish the identity of persons or to identify items to be checked, an auxiliary body was introduced in the form of the SIRENE¹ office responsible for entering and processing supplementary² information in the system.

¹ The SIRENE Bureau (Supplementary Information Requests at the National Entries) the body appointed on the basis of art. 108 of the Convention Implementing the Schengen Agreement (KWS).

² Supplementary information is information that is not stored in the system but is related to alerts to the system and which are exchanged to allow Member States to consult or inform each other in the following circumstances: when making an alert, in order to be able to take appropriate action confirmation in the system, in case of inability to take the required action, in case of resolving data quality issues of the system, in case of resolving the issue of compliance and priority of entries, in the case

Due to the fact that the technical infrastructure of the system, which was designed in the 90s of the last century, was initially intended for servicing seven countries and was not prepared for new national installations, in 2004, work on the version of the second generation Schengen Information System was initiated (SIS II). Two years later, the European Parliament and the Council set up the second generation Schengen Information System (SIS II)³.

The Regulation has broadened the purpose, scope and functions of the system. The Schengen Information System (SIS II) has become a modern large-scale system, using modern technologies and IT solutions enabling the processing of a larger number of data categories (text, biometrics), at the same time ensuring continuous, stable and uninterrupted access to the system by all participating Schengen Agreement countries. The asset of the system is the improvement of data quality and the ability to identify people. It is intended for use by border guards, customs officers, visa authorities and enforcement authorities in the Schengen area to ensure a high level of security. The system works 24 hours a day, 7 days a week.

The system is similarly constructed as its predecessor. It is divided into the central system (central SIS II), the national system (N. SIS II) in each Member State and the communication infrastructure between the central system and the national system. The system allows the transfer and exchange of data by an encrypted virtual network between the authorities responsible for the exchange of any supplementary information that SIRENE offices carry out. To unify the work of these offices, the SIRENE⁴ manual was developed. It is a set of guidelines describing the general and specific procedures that the competent authorities must follow to exchange supplementary information on the following categories of entries:

- a) entries for the purposes of refusing entry or stay (first pillar),
- b) entries concerning persons wanted for arrest, surrender or extradition (this and other categories are included in the third pillar),
- c) entries regarding missing persons,
- d) entries regarding persons wanted for legal proceedings,

of solving issues related to access rights. Source: Regulation (EC) No 1987/2006 of the European Parliament and of the Council of 20 December 2006 on the establishment, operation and use of the second generation Schengen Information System (SIS II), OJ L 311/4 of 28.12.2006.

³ Ibidem.

⁴ Commission Decision 2008/333 / EC of 4 March 2008 on the adoption of the SIRENE Manual and other implementing measures for the second generation Schengen Information System (SIS II), OJ EU L 123, 8.05.2008.

- e) entries for purposes of secret controls or specific checks,
- f) entries regarding items to be seized or used as evidence.

The rules of organization and operation of the SIS II system do not differ much from the previous version. The construction, operation and maintenance of its own national system and communication with the central system are the responsibility of each Member State. In the case of a failure, a reserve central system was built, capable of providing all the functions of the main central system located in the vicinity of Salzburg.

The system database contains, provided by each Member State, certain information about persons that are necessary for making entries for the purpose of refusing entry and stay permits. They include mainly: surname and first name, family name, pseudonyms, specific physical features, place and date of birth, sex, photographs, fingerprints, citizenship, information on whether the person is armed, aggressive or whether he is an escapee and the reason for the entry and authority making an entry, as well as links to other entries made in the system (in the case of an operational need). The Member State that issued the alert has the obligation to ensure that the data is accurate, up-to-date and entered into the system in accordance with the law. All changes to the entered data are only authorized by the state which issued the entry. Users can only have access to the data they need to perform their tasks. The period of storage of entries in the system is three years. During this time, the Member State which issued the alert verifies the need to maintain it. After this period, entries are deleted automatically, unless there is a need to extend the period of storage of the given entry. The safety of the data processed in the system is the responsibility of each Member State.

The Schengen Information System (SIS II) allows third-country nationals to access data concerning them in terms of correction, inaccuracy or removal. If a citizen determines that his or her personal data have been misused or need to be corrected or deleted, he/she may apply for access to them in any Schengen country by contacting the relevant national data protection authority. The national authority is obliged to provide feedback as soon as possible, but no later than three months from the date of submitting the application. All operations performed in the system are subject to supervision by the Member State and the European Data Protection Supervisor.

The system (SIS II) was updated in 2015 to improve the exchange of information on people suspected of terrorism and to strengthen actions taken by Member States to cancel travel documents of persons who are

suspected of willingness to join terrorist groups outside the European Union. In order to further strengthen security at the external borders, it is planned to use databases containing stolen or lost travel documents (SLTD). The Commission allows Member States to use automated border control using the SIS and the SLTD database and monitors how Member States implement their obligations to provide data to the SLTD.

Another Union IT venture was the Visa Information System (VIS) with the purpose of identifying travellers for the purposes of visa data⁵. The decision to establish the system was at the same time the legal basis for including in the general budget of the European Union the necessary funds for the development of the Visa Information System (VIS). It was assumed then that the system would serve for the exchange of visa data between Member States, enabling authorized national authorities to enter and update visa data and electronic consultation of these data. However, in 2008, the European Parliament and the Council concluded that the previous assumptions should be modified. The relevant Regulation on the Visa Information System (VIS) introduces innovative conditions and procedures to facilitate the processing of applications and decisions regarding the issuance of short-stay visas and related decisions on cancellations, withdrawals or extensions thereof. The above regulation has specified the objectives of the previously defined system. The system is to serve primarily:

- better implementation of the common visa policy,
- improving consular cooperation and the consultation process between central visa authorities by facilitating the exchange of data on applications and related decisions between Member States in order to simplify the visa application procedure,
- preventing the visa trade and the fight against fraud,
- improvement of checks at border crossing points at external borders and in the territory of the Member States,
- assistance in identifying persons who may not fulfil the conditions for entry, stay or residence in the territory of the Member States or who no longer meet these conditions,
- contribute to the prevention of threats to the internal security of each Member State⁶.

⁵ Council Decision of 8 June 2004 on the establishment of the Visa Information System (VIS) (2004/512 / EC), OJ EU L 213/5 of 15.06.2004.

⁶ Ibidem.

The system began operating in October 2011 in North Africa, when all Schengen states' consular offices were connected to the system in Algeria, Egypt, Libya, Mauritania, Morocco and Tunisia. Moreover, from October 31, 2011, all Schengen states used the system at crossings located at external borders.

The Visa Information System (VIS), like the SIS II system, consists of two main components: a central information system, a national system providing connection to the central national authorities of the relevant Member State and the communication infrastructure between the central system and national systems. The database of the system gathers data of the applicant and the visa holder (in addition to basic information, gender, race or ethnic origin, religion or belief, disability, age or sexual orientation), visa application, visa information (issued, extended, withdrawn, cancelled, refusals, etc.), photographs of the applicant, fingerprints, as well as information about the applications of persons traveling together (families, groups, etc.).

These data are processed in accordance with the highest security standards and may not be transferred or made available to third countries or international organizations. Access to the system database for entering, modifying or deleting data is limited. First and foremost, border services, bodies responsible for granting asylum and control of the legality of stay in the Schengen area are eligible. It is important that each person may apply to the state for correction of incorrect data about themselves and for the removal of data registered unlawfully. Furthermore, each person also has the right to institute proceedings or lodge complaints with the competent authorities or the competent courts of that Member State, who have denied the right of access or the right to correct or delete data relating to him or her. If a person has been the victim of an unlawful processing operation, he is entitled to receive compensation from the Member State that is the perpetrator of the damage suffered. The functioning of the Visa Information System (VIS) is supervised by the national authority and the European Data Protection Supervisor in the scope of lawfulness of personal data being processed. The national supervisory body ensures that at least every four years the audits of data processing operations in the system in accordance with international standards are carried out.

In order to unify the rules for the processing of asylum applications, the Member States of the European Union adopted the Dublin Convention

in 1990⁷. For its application, it became necessary to determine the identity of asylum seekers and persons detained in connection with the illegal crossing of the Community's external borders. In addition, it was necessary to allow each Member State to check whether a foreigner staying illegally on its territory had applied for asylum in another country. It was recognized then that fingerprints would significantly help in determining the identity of such persons, hence the Council of Europe decided to build a system for the comparison of fingerprints. In 2000, the relevant Regulation established a system for comparing fingerprints of asylum seekers (EURODAC)⁸.

The EURODAC system allows EU Member States to identify asylum seekers and persons detained while trying to illegally cross the external EU border. By comparing dactyloscopic data, Member States can determine whether an asylum seeker or foreign national who has been found to be illegal in a Member State has not previously applied for asylum in another Member State or if the asylum seeker has not entered the territory of the Union illegally.

The system consists of a central unit within the Commission, equipped with a computerized central database for the comparison of fingerprints and an electronic data transfer system between the Member States of the Union and the database. In addition to fingerprints, the data sent by the Member States shall include: the Member State of origin, sex, place and date of submission of the asylum application or detention, reference number, date of fingerprints, date of transmission to the Central Unit. Data is collected from people aged 14 or over and then sent to the central unit via national access points⁹.

The fingerprinting procedure must be in line with the practice in force in the Member State concerned and the security measures set out in the European Convention on Human Rights and in the United Nations Convention on the Rights of the Child.

⁷ Convention designating the State responsible for examining applications for asylum filed in one of the Member States of the European Communities, done at Dublin on 15 June 1990, OJ 2005 No. 24 item 194. The Convention was replaced by the Dublin II Regulation in 2003, then Dublin III in 2013. This means that only one Member State is responsible for considering such a request. As a rule, this state is the first Member State whose border was crossed by a foreigner seeking protection. Under the Dublin III Regulation, foreigners are returned to the countries responsible for examining their refugee applications.

⁸ Council Regulation (EC) No 2725/2000 of 11 December 2000 concerning the establishment of the EURODAC system for the comparison of fingerprints for the effective application of the Dublin Convention, OJ EU L 316, December 15, 2000.

⁹ Ibidem.

In the case of asylum seekers, the data is stored for ten years. In turn, data on foreigners apprehended when trying to illegally cross the external border are kept for two years from the date of taking fingerprints. However, if a foreigner obtains the right of residence, leaves the territory of the Union or obtains the citizenship of any of the Member States, the data is deleted immediately. It is important that a person or a Member State that suffers damage as a result of an unlawful processing of data or an activity that is incompatible with the rules adopted is entitled to compensation from the Member State responsible for the damage caused. All activities related to the processing of data are monitored by national supervisory authorities, while the steps of the Commission are monitored by the European Data Protection Supervisor.

The concept of intelligent borders

Modernization of the European Union's external border management systems and ensuring that the Schengen area is better prepared to face future challenges has become the basis for adopting the idea of intelligent borders. Since 2008, on the initiative of the European Commission, preparatory work has been carried out for the implementation of several new systems using the achievements of various technologies that will guarantee effective management of travellers' flows. The term Intelligent Borders package appeared in media reports covering three IT systems:

1. The European Border Surveillance System (EUROSUR) to fight more effectively against cross-border organized crime, reduce the number of third-country nationals attempting to enter the European Union illegally and reduce the number of fatalities among illegal immigrants attempting to cross the Mediterranean Sea.
2. An Entry / Exit System (EES) registering in the electronic database the time and place of entry and the duration of short stays of travellers within the European Union Member States. In the future, it would replace the existing passport stamping system.
3. A traveller registration system (RTP) introducing the facilitation of travel to certain groups of third-country nationals, who are often in business or private movement as family members of persons who reside permanently or temporarily in the territory of the European Union. In practice, it is to provide them with simplified border control using automatic gates.

As a result of research on the entry / exit system (EES) and the traveller registration system (RTP), experts in 2016 combined them into one system called the Entry / Exit System (EES). In the same year, the European Commission proposed a new technological solution - a travel information system and travel permits (ETIAS) allowing to collect information on all travellers to the European Union and to allow advance monitoring of illegal migration and security controls. A complement to this system is the introduction by the Council of Europe of the obligation for air carriers to provide passenger name record (PNR data - identity and travel-related information) to the relevant national services. The regulations on the European register of passenger air data were also adopted in 2016.

The concept of creating a European Border Surveillance System (EUROSUR) assumed that its operation would consist in intensive border surveillance and exchange of information between border and police services of EU states, and the main tasks were to quickly identify threats at land and sea external borders of the European Union and increase capacity counteracting these threats. It was also acknowledged that the EUROSUR project will cover issues related to illegal migration, cross-border crime, crisis situations and others affecting border security. The system will help Member States to get a full picture of the situation at the external borders and will contribute to increasing the respond of their national services. EUROSUR will also provide a common technical framework to improve day-to-day cooperation and communication between the relevant services of the Member States and facilitate the use of state-of-the-art technology for border surveillance purposes. The main operational objective remains the exchange of information. The External Borders Fund became the financing source of the project. For the construction and operation of the system in the European Union budget until 2020, 244 million euros have been allocated.

In October 2013, the functioning of the system (EUROSUR) was established by the Regulation of the European Parliament and the Council¹⁰. Starting from 2 December 2013, the system was implemented in 18 EU Member States on the southern and eastern external borders and in Norway (a country associated with the Schengen group). The remaining 11 EU Member States and countries associated with the Schengen group joined the system from 1 December 2014.

¹⁰ Regulation (EU) No 1052/2013 of the European Parliament and of the Council of 22 October 2013 establishing a European Border Surveillance System (EUROSUR), U. UE L 295/11 of 6.11.2013.

The central coordination centres are the key element of the system for exchange of information and cooperation in the field of border protection. These centres operate continuously twenty-four hours a day, seven days a week. They provide primarily:

- timely exchange of information and cooperation between border services and other services responsible for security and public order and the Frontex Agency,
- create and maintain national images of the situation,
- support the planning and implementation of national activities in the field of border protection.
- Frontex Agency ensures:
- communication network and analytical tools to enable information exchange,
- creating and maintaining a European picture of the situation,
- technical assistance,
- interoperability of the communication network with any other ICT system as well,
- processing and storage of sensitive information.

The services participating in the EUROSUR system conduct comprehensive and intensive supervision over the borders most endangered of illegal migration – the Mediterranean coasts, forest areas, as well as the open sea and off the coast of North Africa. The system allows Member States to react more quickly not only in the case of individual events, but also in critical situations at the external borders. Particular emphasis was placed on ensuring compliance with fundamental rights and obligations under international law. Priority is given to children, unaccompanied minors or people in need of urgent medical assistance. The Member States and Frontex are obliged to respect the principle of non-refoulement¹¹ and human dignity in relation to persons in need of international protection. As the exchange of information within EUROSUR is limited to operational information, such as places of incidents and patrols, the possibility of exchanging personal data is very limited.

¹¹ One of the basic rights of foreigners at risk of persecution in the country of origin. It is based on international efforts to give all people equal opportunities to enjoy human rights, in particular the right to life, freedom from torture and cruelty, inhuman and degrading treatment or punishment, as well as personal freedom and security.

As the exchange of information within EUROSUR is limited to operational information, such as places of incidents and patrols, the possibility of exchanging personal data is very also limited.

Another important element of the security of the European external borders is the entry/exit system (EES), which was adopted in 2016 by a regulation of the European Commission and the Council¹². The scope of the entry / exit system covers all third-country nationals entering the Schengen area for a short-term stay (maximum 90 days in each 180-day period), regardless of whether travellers are subject to a visa requirement or are exempt from this obligation or possibly citizens of third countries entering the Schengen area on the basis of a traveling visa¹³.

The idea of the system is to record data on the entry and exit of third country nationals crossing the external borders of the European Union Member States, taking into account the date, time and place of entry and exit and the possible refusal of entry granted to third-country nationals. The system primarily:

- increase the effectiveness of border checks by calculating and monitoring the duration of authorized stay at the time of entry and exit of third-country nationals entitled to a short-term stay,
- improve the identification of persons who do not meet the conditions for entry or stay on the territory of the Member States,
- will identify people overstaying,
- will allow electronic checking of entry refusal,
- collects statistical data on entries and exits, refusal of entry and overstaying of third-country nationals for the purpose of shaping an effective migration policy of the European Union,
- contribute to the prevention of terrorist offenses by identifying and detaining terrorists and generating information on terrorist travel history.

¹² Regulation of the European Parliament and of the Council establishing an entry/exit system for recording data on entry and exit of third country nationals and entry refusal data with respect to third country nationals crossing the external borders of European Union Member States and specifying the conditions of access to the entry/exit system for prosecuting and amending Regulation (EC) No 767/2008 and Regulation (EU) No 1077/2011.

¹³ A traveling visa is an authorization issued by a Member State to allow a planned stay in the territory of at least two Member States for a period of more than 90 days in any 180-day period, provided that the applicant does not intend to stay for more than 90 days in any 180-day period on the territory of the same Member State. Source: Regulation of the European Parliament and of the Council establishing an entry/exit system..., op. cit.

The architecture of the entry/exit system will be created by two compatible systems: the central system and the national system. The national border infrastructure will be connected to the central system via a consistent national interface identical for all Member States, which will ensure the possibility of using existing national entry/exit systems. The complement will be the communication channel between the central entry/exit system and the central VIS system. Interoperability with the VIS will allow border guards to directly view data stored in both systems. As a result, visa data can be downloaded and imported to ensure the authenticity and validity of visas, as well as the ability to check the identity of the visa holder at external borders. In each Member State, border, visa and immigration services will be appointed, which will have access to the entry/exit system and the power to enter relevant annotations.

Thanks to the so-called automatic calculator the system will allow for quick and accurate calculation of the number of days of stay of foreigners from third countries, both covered by the visa requirement and those exempt from this obligation. When entering a country it will be possible it will be possible to check in the system the number of days remaining to be used by a foreigner, and when leaving and checking inside the Schengen area, whether the traveller has not exceeded the allowed period of stay. The system also allows border guards to check the length of the authorized stay more quickly and accurately, to withdraw from stamping passports, to provide accurate information to travellers about their period of stay¹⁴.

Particular importance in the system is assigned to biometric identifiers. To launch the system (2020 is expected), the principle of collecting four fingerprints and the image of the face has been adopted. Such a solution will allow verification and identification, taking into account the anticipated capacity of the entry/exit system, and at the same time will allow to limit the amount of data to a reasonable level. The four fingerprints taken during registration will allow to check whether the third country national has already been registered in the system, while the image of the face will ensure the ability to check quickly and automatically at the next entry whether the person subjected to border control is a person registered in the entry / exit system. The amount of personal data collected in the entry / exit system is 26 data items. The right of access to personal data, correcting and removing it is clearly defined and subjected to appropriate guarantees.

¹⁴ See: Ł. Użyczyn, *Inteligentne granice Unii Europejskiej*, „Biuletyn Migracyjny”, 43/August, 2013.

The costs incurred in connection with the establishment and functioning of the entry/exit system are covered by the general budget of the European Union. The amount of 791 million euro was calculated with the assumption of a three-year extension period (2017-2019 inclusive), assuming at the same time that the system will start functioning in 2020. After the system is launched, future operational costs incurred by Member States will be covered by national programs implemented under the Internal Security Fund.

A new EU project to improve the safety of travellers at external borders is the automatic travel information system and travel permits (ETIAS)¹⁵ announced by the President of the European Commission in 2016. It will become another large scale system in the area of migration policy. It is also one of the elements of the Union's security in response to terrorist attacks in Europe and an uncontrolled wave of migration. It will be operationally integrated with the already existing SIS, VIS, EURODAC systems and the emerging EES system. The system will apply to third-country nationals who use the visa-free regime¹⁶. The system will first of all gather information about all travellers to the European Union, enabling to carry out advance checks on illegal migration and security controls.

The ETIAS system will be friendly for travellers, but before entering the Schengen area they will need to obtain a travel permit. The issuing of the permit will take place by the usual procedure - filling out the application via the online form. The application is composed of 27 questions regarding the identity of the person concerned, his travel document, place of stay, contact details, criminal records and previous stays in the European Union. The authors of the project put the following tasks in front of the system¹⁷:

- checking information submitted by third country nationals. Verification will take place before the passenger has taken a trip to the European Union and will be able to assess whether the person poses a risk to public safety or health or if he/she is at risk of illegal migration,

¹⁵ Similar systems operate in the USA, Canada and Australia. There eventually the border official decides whether or not to enter the country. The European Commission assumes that similar solutions will apply in the European Union.

¹⁶ Council Regulation (EC) No. 539/2001 of March 15, 2001 listing third countries whose citizens must have visas when crossing the external borders, and those whose citizens are exempt from this requirement, OJ EU, L 81/1 from 21.03.2001.

¹⁷ See: European Commission – Press release, Security Union: Commission proposes EU travel information system and travel permits, Brussels, 16 November 2016, access: 10.11.2017.

- automatic processing of the submitted application by other EU information systems (SIS, VIS, Europol and Interpol database, EES, EURODAC, ECRIS), comparison of such a request with a special list of ETIAS people watched and automatic checking of the application to determine if there are actual indications or reasonable grounds for issuing a travel permit or refusing it,
- issuing travel permits in the absence of a hit when searching databases.

It should be noted that the authorization obtained is not a visa. Permits will be issued for a period of 5 years, and their absence will become the basis for refusing entry into the Union. It is assumed that the ETIAS system will be an important step towards better and more intelligent IT systems in the field of cross-border security. The costs of establishing the system oscillate around 212 million euros, and its annual maintenance will reach 85 million euros.

An important step in order to combat illegal migration and strengthen border control more effectively was the introduction in 2004 of the obligation to provide data for travel to the European Union by air carriers¹⁸. Before accepting passengers on board, at the request of the Member State of destination, data equivalent to a given passport shall be transmitted in advance in order to alert border services to the passengers who could be a threat. Due to increasing terrorist threats and cross-border crime, the Council of Europe adopted in 2016 a directive regulating the mode in which air carriers provide PNR data to passengers (name and surname, date and route, seat number, luggage, contact details, payment method - credit card number and other) and processing of these data¹⁹. These operations allow law enforcement agencies to identify individuals who have not previously been suspected of having links to crime or terrorism before a detailed analysis of the data reveals that they already have similar relationships. Although some Member States use these data under their own legislation granting such powers to the police or other authorities, the PNR system at EU level harmonizes the legal provisions of the Member States and the protection of personal data. Air carriers shall transmit PNR data by electronic means within 48 hours before scheduled departure and immediately upon comple-

¹⁸ Council Directive 2004/82 / EC of 29 April 2004 on the obligations of carriers to provide passenger data, OJ L EU L 261/24, 6.08.2004.

¹⁹ Directive of the European Parliament and of the Council (EU) 2016/681 of 27 April 2016 on the use of Passenger Name Record (PNR) data to prevent and detect terrorist offenses and serious crime, investigate and prosecute them, Journal of Laws EU L 119/132 of 4.05.2016.

tion of the check-in, i.e. after passengers have boarded an airplane preparing for departure, when passengers are no longer able to board or leave. The competent services use the transferred data by comparing PNR data with data contained in various databases of wanted persons and objects.

The results obtained are used, among others to assess passengers before arriving or departing according to specific risk criteria or to identify specific persons, to develop such risk criteria, as well as in specific investigations or legal proceedings. These actions are necessary to prevent, detect, investigate and proceed in cases concerning terrorism and serious crimes such as human smuggling, involvement in a criminal organization, cyber-crime, child pornography, arms and ammunition smuggling, ammunition and explosives, etc. PNR data provided by carriers may be detained in the Member State's database for a period of five years.

Supportive IT systems

The complementation of the above presented systems, directly strengthening the cross-border security of the European Union, are two further IT projects fulfilling a supporting role. The first is the European Criminal Records Information System (ECRIS), facilitating the exchange of information on convicted third country nationals between Member States. Thanks to easier and faster access to criminal records, border services and law enforcement agencies become more effective in the fight against terrorism and cross-border organized crime. In turn, the second is the Copernicus Earth Observation Program provides information in the field of security, especially border control and maritime surveillance, but also supports the European Union's external action through the detection and monitoring of trans-regional threats, risk assessment and early warning and monitoring of border areas.

The Criminal Records Information System (ECRIS), established in 2009 by the decision of the European Council²⁰, is now fully operational. This is a decentralized IT system based on criminal records databases in each of the Member States of the Union, which started operating in 2012. The system created electronic interconnection between Member States enabling the rapid and uniform exchange of information on convictions, which were included in the criminal record systems of these countries, through stan-

²⁰ Council Decision 2009/316 / JHA of 6 April 2009 on the establishment of the European Criminal Records Information System (ECRIS) in accordance with Article 11 Framework Decision 2009/315 / JHA, Journal of the European Union, L 93/33 of 7.04.2009.

standardized electronic formats. The national judicial authorities may receive information on previous convictions handed down in other Member States. The system provides judges, prosecutors, border guards and law enforcement authorities with access, via the central authority designated in each Member State, to complete information on offenses committed by a Union citizen, regardless of the Member State in which the person was convicted in the past. The type of crime and the imposed sanction is transmitted in the form of codes, the meaning of which is identical for all Member States of the European Union.

The functioning of the system has shown unsatisfactory effectiveness over time. Therefore, the update has become a key priority of the European security agenda²¹ being implemented by the European Commission. The Agenda proposed extending the ECRIS databases to third country nationals or stateless persons in order to better combat cross-border crime and terrorism. In January 2016, the Commission took legislative action to improve the exchange of information on third country nationals. The application presents the following undertakings and their justifications²²:

1. Establishment of the central ECRIS-TCN system for third-country nationals. Thanks to a centralized database, it will be possible to quickly check whether a Member State has information on the conviction of a third country national. The improvements presented in the proposal will allow Member States to refer directly to the identified Member States through the ECRIS system for details of the conviction.
2. The system will help to determine the identity of a convicted third country citizen thanks to information stored in the database on: surnames, addresses, fingerprints and face images (if available). This will significantly strengthen the credibility of information on the identity of third-country nationals, which are often less reliable than information on European Union citizens because of the uncertainty regarding the identity documents presented.
3. The system will improve the exchange of information on convicted third country nationals between Member States. This will happen

²¹ See: European Security Agenda as of 11/05/2015. In April 2015, the EC presented the European Security Agenda for 2015-2020, in which it defined the priorities of the EU strategy for the European area of internal security. The information indicates the basic documents and publications regarding the agenda, <http://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/pigulki/agenda.pdf>, access: November 20th, 2017.

²² European Commission - Press release, Security Union: Commission introduces interoperability of information systems, Brussels, 29 June 2017, 22.11.2017.

thanks to easier and faster access to criminal records, and law enforcement agencies will become more effective in the fight against terrorism and organized crime.

4. The system will enable interoperability with other European Union databases. The centralized ECRIS system will be part of systems developed and managed by the eu-LISA agency, which will enable efficient exchange of information between various EU systems.

The above projects are systematically implemented. In turn, the largest project implemented by the European Union in cooperation with the European Space Agency (ESA)²³ and the European Environment Agency (EEA)²⁴ is the Copernicus program. It is an important contribution to building the Global Earth Observation System of Systems (GEOSS) created within the Group for Earth Observation (GEO). It is a civilian program and under civilian control directed at users, based on existing national and European capabilities.

The initiative was taken at the end of the 90s of the last century with the intention of developing methods for monitoring the state of the environment from the satellite, air and ground perspective. It was recognized then that satellite observations of the earth are one of the best examples of the practical use of space and satellite techniques. Satellite observation is a method of remote gathering of information, which in some applications replaces, and in many others complements aeronautical and ground observations and measurements. It consists in remotely collecting information through passive observation or through lighting of the area of interest and measurement of reflected radiation²⁵. Therefore, the following general objectives are outlined in the Copernicus program:

²³ The European Space Agency (ESA) was set up under the Convention signed in Paris on May 30, 1975. Is an intergovernmental organization. Its task is to implement a common European program for research and use of space. The agency also supports the development of a modern and competitive industry in the Member States. The ESA consists of 22 Member States, including Poland (from November 2012). The ESA headquarters are located in Paris, but the agency operates in several locations in which ESA branches are located.

Source: http://www.esa.int/pol/ESA_in_your_country/Poland/Poznaj_ESA, access: 20.11.2017.

²⁴ The European Environment Agency (EEA) is one of the EU agencies. Its task is to provide reliable and objective information on environmental protection. It is the main source of information for entities involved in the development, adoption, implementation and evaluation of environmental policy and for the public. The Regulation establishing the EEA dates from 1990 and entered into force in 1993 as soon as the decision on the location of its headquarters in Copenhagen was taken. The Agency currently has 33 Member States and six cooperating States.

Source: <https://www.eea.europa.eu/pl/about-us/who/who-we-are>, access: 20.11.2017.

²⁵ See: B. Mikołajek-Zielińska, European program of global monitoring of the environment and security of Copernicus. Analysis of Poland's participation in the program and the use of its effects by Polish institutions, Department of Strategy, Ministry of Science and Higher Education,

- monitoring the Earth to support environmental protection and actions in the field of civil protection and civil security,
- maximizing socio-economic benefits related to sustainable economic and social growth,
- supporting the European space sector in the development and implementation of innovative Earth observation systems.

The Copernicus program consists of three components:

- service component – providing users with unified data and information,
- the space component – ensuring observations from space,
- ground component – providing data obtained from terrestrial, marine or airborne sensors.

The task of the Copernicus Program is to provide users with reliable and precise information in six main thematic areas: monitoring the terrestrial environment, monitoring the marine environment, monitoring the state of the atmosphere, crisis situations, security and climate change. From the point of view of ensuring cross-border security, the most important information comes from the area of security, and its scope includes:

- maritime surveillance: maritime borders, illegal immigrants, smuggling and illegal trade, piracy, sensitive loads, etc.,
- supervision of infrastructure: land borders, critical infrastructure, e.g. pipelines,
- support for peace activities: monitoring of population, resources, e.g. water,
- recognition and early warning,
- support for operations in crisis management.

The data collected in the form of thematic maps, databases, reports etc. and collected and processed by means of satellites and terrestrial measurements will allow for more effective management of the environment and improve the security of citizens. The provided information services are made available to users free of charge and without any obstacles. The main users in the area of security are: Frontex Agency, European Commission, European Union Military Staff, peaceful European and UN missions, International Atomic Energy Agency, law enforcement agencies, anti-terror agencies, maritime police organizations and drug smuggling detection, Member States navies,

industry oil and gas, ship owners²⁶, etc. The pool of financial resources for the implementation of activities in the years 2014-2020 is approximately EUR 4.4 billion.

Summary

Presented solutions consisting of on the project of smart borders are to ensure effective management of the external borders of the European Union thanks to the use of state-of-the-art technologies. The systems are extremely complicated technically, entail huge financial costs and do not guarantee trouble-free operation. Their full launch will undoubtedly lead to increased surveillance and collection of personal data at borders. There is some risk, the issue often taken by critics of the concept of intelligent borders, that the benefits of these proposals are not at all obvious, and the social and economic costs – very large. The nearest reality will verify all opinions and expectations. Undoubtedly, the management of the external borders of the European Union should take advantage of various possibilities, from traditional ones to the latest technological solutions. These actions should be guided by the objective of increasing the Community's internal security.

Bibliography

Użyczyn Ł., *Intelligentne granice Unii Europejskiej*, „Biuletyn Migracyjny”, 43/sierpień, 2013.

Websites:

<http://docplayer.pl/4024457-Europejski-program-globalnego-monitoringu-srodowiska-i-bezpieczenstwa-copernicus.html>, Mikołajek-Zielińska B., *Europejski program globalnego monitoringu środowiska i bezpieczeństwa Copernicus. Analiza udziału Polski w programie i wykorzystanie jego efektów przez polskie instytucje*, Departament Strategii Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

http://www.esa.int/pol/ESA_in_your_country/Poland/Poznaj_ESA, Poznaj ESA.

<https://www.eea.europa.eu/pl/about-us/who/who-we-are>, Europejska Agencja Środowiska, co robimy.

<http://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/pigulki/agenda.pdf>, Europejska Agenda Bezpieczeństwa, Materiały OIDE.

²⁶ Ibidem.

The counterterrorism policy of the United States in Afghanistan after the September 11 attacks

Abstract. This article is focused on the United States counterterrorism policy in Afghanistan after the 9/11 attacks and presents a critical analysis of the strategies of the Bush and the Obama administrations as well as the prospects for the new strategy offered by Donald Trump. The US approach to its counterterrorism policy in Afghanistan is changeable and constitutes a complex process which takes place depending on the ruling presidential administration. As a result of the change of the administration, President Bush's strategy, which was predominantly based on using force and taking military action, was followed by that of President Obama's, who perceived terrorism as a rather complicated phenomenon requiring complex and diverse solutions, and included not only counterterrorism but also nation-building and democracy promotion. As for Afghanistan, after facing the 9/11 attacks in New York and experiencing the new form of terrorism, the country was and continues to be a region in the world where the United States has been getting experience in responding to this new, constantly evaluating form of terrorism.

Keywords: *Afghanistan, United States, terrorism, counterterrorism, nation-building, Bush administration, Obama administration*

Polityka antyterrorystyczna Stanów Zjednoczonych w Afganistanie po zamachach z 11 września

Streszczenie. Rozdział koncentruje się na polityce antyterrorystycznej Stanów Zjednoczonych Ameryki w Afganistanie po zamachach z 11 września 2001 r. i przedstawia krytyczną analizę strategii administracji Busha i Obamy, a także perspektywy nowej strategii zaproponowanej przez Donalda Trumpa. Amerykańskie podejście do polityki antyterrorystycznej w Afganistanie jest zmienne i stanowi złożony proces zależny od rządzącej administracji prezydenckiej. W wyniku zmiany administracji, strategia prezydenta Busha, która opierała się głównie na użyciu siły i podejmowaniu działań wojennych, została zastąpiona przez strategię prezydenta Obamy, który postrzegał terroryzm jako dość skomplikowane zjawisko wymagające złożonych i różnorodnych rozwiązań, a jego strategia obejmowała nie tylko antyterroryzm, ale także budowanie państwa i promocję demokracji. Jeśli chodzi o Afganistan, po atakach z 11 września w Nowym Jorku i po zetknięciu się z nową formą terroryzmu, kraj ten był i nadal jest regionem świata, w którym Stany Zjednoczone Ameryki zdobywają doświadczenie w reagowaniu na tę nową, stale ewoluującą formę terroryzmu.

Słowa kluczowe: *Afganistan, Stany Zjednoczone Ameryki, terroryzm, antyterroryzm, budowanie państwa, administracja Busha, administracja Obamy*

Introduction

The US-led military campaign in Afghanistan supported by the Northern Alliance was launched after the 9/11 terrorist attacks in the United States.

Before the attacks Afghanistan was not considered to be a high priority for the US. After helping the Afghan mujahideen in the war with the Soviet Union in the 1980s, the United States “disengaged from the country” in the 1990s leaving it to Pakistan and Saudi Arabia¹. In 1996, the Taliban, a militant Afghan Islamist group, seized control over Kabul, the capital of Afghanistan, and established a repressive theocratic regime there, in response to which the anti-Taliban Northern Alliance, supported by Iran, Russia, and India, started a war against the Taliban².

It should be noted that the population of Afghanistan is divided into several major ethnic groups with Pashtuns (the largest ethnic group in Afghanistan) constituting the majority mainly in the south and east of the country, Tajiks - in the northeast and west, Hazaras - in the centre, and Uzbeks - in the northwest³. Thus, the Taliban dominated by Pashtuns and the Northern Alliance dominated by Tajiks, Uzbeks and other small minorities were opposed in this war “largely along ethnic lines”⁴. In the late 1990s al-Qaeda network started to focus its activities in Afghanistan. Nevertheless, even then the United States refused to support the Northern Alliance, and, as mentioned above, it was only after the 9/11 attacks that the Bush administration decided to overthrow the Taliban.

Today the situation in Afghanistan is still not stable. As M.A. Cohen observes, by the end of the decade the war in Afghanistan had “devolved into a quagmire” for American troops and a “potential disaster” for the Afghans, and all the decisions that had been made by Western policymakers and Afghan leaders had been the wrong ones⁵. There were, of course, other opinions about the progress in Afghanistan. According to P. Bergen, for example, the situation was not so hopeless, and in a 2010 poll 6 out of 10 Afghans declared that their country was on the right road⁶. Nevertheless, the war has not ended yet, and decisive steps are needed to resolve the conflict in the country.

¹ W. Ra’ees, *Can Afghanistan Be Rescued?*, “Middle East Quarterly” 2012, 19 (2), pp. 51-60.

² Ibidem.

³ T. Barfield, *Afghanistan’s Ethnic Puzzle*, “Foreign Affairs” 2011, 90 (5), pp. 54-65.

⁴ W. Ra’ees, *op. cit.*

⁵ M.A. Cohen, *Afghanistan: What Can We Achieve?*, “Dissent” 2011 (winter issue), pp. 9-13.

⁶ P. Bergen, *Why Afghanistan Is far from Hopeless*, “Time” 2011, 177 (12), pp. 50-51.

The Freedom Agenda and the counterterrorism strategy of the Bush administration in Afghanistan

Some scholars argue that any discussion about failure or success of the mission in Afghanistan should take into account the political, economic and security situation prevailing in the country before the American intervention in 2001, and, as mentioned earlier, this situation was really critical. In January 2001 Afghanistan was ranked by the Economist the world's "worst country". As P. Miller observes, the security situation was "anarchic" and "chaotic" with no professional army or police force, the Northern Alliance militiamen fighting against the Taliban and al-Qaeda were "a poorly managed, largely unaccountable force deployed across the country", whilst warlords were waging mini wars against one another⁷. What is more, the drug production and trade was also expanding in the country. The social and economic situation in Afghanistan in 2001 was not very good either. Afghans were the world's seventh poorest people and lived on about 48 cents per day⁸. There was no national currency, the country's infrastructure was very poor (only one-fifth of Afghans, for instance, had access to clean water), and the educational system was inefficient (only a third of the population could read or write)⁹.

The military campaign in Afghanistan was initially based on a counterterrorism strategy. The United States launched its Operation Enduring Freedom (OEF) in Afghanistan on 7 October 2001, which was the first major initiative of the G.W. Bush administration's "War on Terror" after the 9/11 terrorist attacks¹⁰. The operation was joined by the anti-Taliban Northern Alliance. The goal of the OEF was "to disrupt the use of Afghanistan as a terrorist base of operations, and to attack the military capability of the Taliban regime"¹¹. The Taliban regime was soon defeated, and in May 2002, after the "Operation Anaconda" conducted against al-Qaeda and Taliban fighters in the Shah-I-Kot Valley, the "major combat" was declared to be over¹². After the fall of the Taliban, the United Nations, with the help of the United States,

⁷ P.D. Miller, *Finish the job*, "Foreign Affairs" 2001, 90 (1), pp. 51-65.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

¹⁰ O. Hassan, A. Hammond, *The Rise and Fall of American's Freedom Agenda in Afghanistan: Counterterrorism, Nation-building and Democracy*, "The International Journal of Human Rights" 2001, 15 (4), pp. 532-551.

¹¹ O. Hassan, A. Hammond, *op. cit.*

¹² R. Indurthy, *The Obama Administration's Strategy in Afghanistan*, "International Journal on World Peace" 2001, 28 (3), pp. 7-52.

organized a conference in Bonn, Germany, where an agreement forming an interim administration headed by Hamid Karzai, an anti-Taliban leader, was signed¹³. This agreement served as “a road map for establishing and legitimizing a new Afghan government” and also provided for the formation of an international peacekeeping force in Afghanistan¹⁴. Thus, in December 2001, the UN formed the International Security Assistance Force (ISAF) to help the new Afghan government maintain security in the country, and in August 2003 the ISAF came under NATO command led by the United States¹⁵. Later, in 2002, the United Nations Assistance Mission in Afghanistan (UNAMA) was created “to coordinate the international community’s support operations and for political and economic reconstruction of the country”¹⁶.

As part of the Bonn process, a new Afghan constitution was drafted in 2003 and adopted in 2004 by the Constitutional Loya Jirga (grand council of elders), which was followed by presidential elections where Karzai was elected President¹⁷. It should be noted that the Afghan constitution is considered to be one of the most progressive constitutions in Central Asia or the Middle East and, as Miller argues, presents “an unmitigated improvement over Taliban lawlessness”¹⁸. In spite of the fact that the constitution is based on the traditional principles of Islamic legitimacy, it contains provisions on equal rights for men and women, the right to vote and individual liberty.

As pointed out above, the Operation Enduring Freedom in Afghanistan was focused from the very beginning on regime change and counterterrorism, and not on democracy promotion or nation-building. The Bush administration wanted to keep a low military presence in Afghanistan and leave the country after achieving its military goals¹⁹. Therefore, the United States limited itself to counterterrorism and humanitarian assistance operations, whilst other reconstruction operations were to be performed by other coalition allies. For example, the US took responsibility to form a New Afghan National Army (ANA), and Germany was to build police, Japan – to carry out demobilization, disarmament and reintegration of militia forces, the UK – to be in charge of counter-narcotics, and Italy – to establish a justice

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem, p. 9.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ P.D. Miller, *op. cit.*

¹⁹ O. Hassan, A. Hammond, *op. cit.*

system²⁰. Between 2001 and 2005 the US and Afghan forces continued their “mopping-up” military operations in the southern and eastern provinces aimed against the remaining Taliban fighters and other insurgents²¹. Moreover, the reconstruction operations carried out in Afghanistan as well as the international financial aid contributed to improvements in such areas as education, health, and infrastructure. A total of \$18.4 billion was invested between 2001 and 2009 in rebuilding the country²². For example, the Ministry of Finance, the Central Bank, the Treasury, and the Customs Department were rebuilt, and a new currency was launched. By the end of 2008 eighty percent of the population had access to basic health services compared to eight percent in 2001, school enrollment increased significantly (from 1.1 million students in 2001 to 5.7 million students in 2008), and the infrastructure improved noticeably (1,600 miles of new roads built, wider access to sanitation – increase from 12 percent to about 45 percent, access to telecommunications including cell-phones)²³.

Nevertheless, the Bush administration’s goals to stabilize Afghanistan were not achieved. According to W. Ra’ees, the operation was under-resourced from the beginning.²⁴ Despite the training and deployment of Afghan forces, the Taliban militants started to regain power by the end of 2005, especially in the Pashtun-dominated south and east parts²⁵. They started to commit suicide bombings and place explosive devices on roads causing destruction and killing the NATO forces and Afghan civilians. According to R. Indurthy, the situation was partly the result of President Bush’s decision to invade Iraq in 2003, which turned out to be an extremely “costly endeavor”, and instead of fighting in Afghanistan the Taliban and al-Qaeda, who were responsible for the 9/11 terrorist attacks, “the administration missed an opportunity to end the threat of the insurgents, and establish a stable regime in Afghanistan, if not a democracy”²⁶. The Bush administration diverted its intelligence and reconstruction resources such as elite CIA teams and Special Forces units and new Predator planes were shipped to Iraq²⁷.

²⁰ R. Indurthy, op. cit.

²¹ Ibidem.

²² P.D. Miller, op. cit.

²³ Ibidem.

²⁴ W. Ra’ees, op. cit.

²⁵ R. Indurthy, op. cit.

²⁶ Ibidem.

²⁷ R. Indurthy, op. cit.

According to Miller, the Taliban were able to “regroup and launch an insurgency” because nothing prevented them from doing that²⁸. The Afghan government was still too weak to provide dispute resolutions or offer services, and there was not enough international military force to maintain security in the country. It is also worth mentioning the fact that the Bush administration, regardless of the Bonn process installing Karzai into power, cooperated with and funded the so-called warlords in Afghanistan. They were useful for the US in their fight against the Taliban and al-Qaeda. There were reports, for instance, that in 2002 the US provided satellite communication equipment and \$200,000 to each of seven Afghan warlords and paid 35 warlords a total of \$7 million for their loyalty²⁹. As Hassan & Hammond argue, “US funding and joint operations legitimised and strengthened these regional powers over those of the central government” and divided Afghanistan into many states presented by warlords³⁰. David Rohidi and David Sanger of the *New York Times* point out that there is a number of failures that prevented the Bush administration from achieving its goals in Afghanistan: (1) an unfulfilled promise, (2) a shift of resources to Iraq, (3) a piecemeal operation, (4) failure to obtain President Gen. Pervaz Musharraf of Pakistan’s cooperation against the Taliban insurgents who were given a sanctuary in the country’s Federally Administered Tribal Areas (FATA), (5) the divisions over strategy between the administration and the NATO countries, and (6) failure to build a consensus.³¹

As far as the fourth reason is concerned, the FATA poses a serious security threat because its members – foreign and Pakistani extremists – operate across the Afghan-Pakistan border and engage in drug trafficking in order to fund their terrorist activities. It should be noted that the Bush administration started to review its strategy in Afghanistan by the end of 2003, and the Afghanistan campaign began to be perceived not only in terms of counterterrorism but also democracy promotion. In accordance with its ‘Freedom Agenda’, the United States declared that it “would seek to promote democracy throughout the world, as the domestic character of other states was perceived to be of vital importance to the attainment of American interests”³². The democratic stability in Afghanistan was seen as vital to American national interests because it would also lead to stability in the

²⁸ P.D. Miller, op. cit.

²⁹ O. Hassan, A. Hammond, op. cit.

³⁰ Ibidem.

³¹ R. Indurthy, op. cit., p. 12.

³² O. Hassan, A. Hammond, op. cit., p. 539.

neighbouring states of Iran and Pakistan. However, as mentioned above, this strategic goal was never achieved as the resources were diverted to Iraq. Although the war in Afghanistan has lasted longer than in Iraq and taking into consideration the fact that it's a bigger country with a larger population, over the years 2002-2009 Afghanistan received over ten billion dollars less in US assistance and fewer US troops were sent to Afghanistan than to Iraq (in 2009 - 50,700 "boots on the ground" in Afghanistan compared to 135,600 in Iraq)³³. What is more, the Bush administration failed to appreciate the fact that the Taliban was regaining its power in the neighbouring Pakistan where it was able to recruit Pashtun tribesmen and cooperate with al-Qaeda³⁴. As a result, by the end of 2009, the Taliban had created "shadow governments" across the country where officials collected taxes, conscripted young men into the Taliban army and held trials to punish criminals³⁵.

The US strategy in Afghanistan during the Obama administration

When President Barack Obama came into office in January 2009, his administration had to deal with all the "burden of responsibility" that was left by the Bush administration, and, therefore, a new strategy for Afghanistan had to be launched³⁶. Its goal was to restore political stability in the country and withdraw the US/NATO troops. Thus, in March 2009, Obama announced a new 'Af-Pak' policy aimed at defeating al-Qaeda in Afghanistan and Pakistan and preventing their return to these countries in the future³⁷. According to Ra'ees, the new policy represented a counterinsurgency strategy and viewed nation-building and democratization as vital to military success. Obama also obliged the government to co-operate more closely with international institutions, US allies and Afghanistan's neighbours. It is worth emphasizing here that from the beginning of his presidential candidacy Obama supported the war in Afghanistan at the same time being critical of the war in Iraq. He called the war in Afghanistan "a war of necessity" because al-Qaeda terrorists who had committed the 9/11 attacks were protected by the Taliban regime, whilst the war in Iraq was "a war of choice" and, in addition, "a failed policy"³⁸. Realizing that Afghanistan lacked sufficient resources and military force, Obama increased significantly the

³³ O. Hassan, A. Hammond, op. cit.

³⁴ Ibidem.

³⁵ W. Ra'ees, op. cit.

³⁶ R. Indurthy, op. cit., p. 12.

³⁷ W. Ra'ees, op. cit.

³⁸ R. Indurthy, op. cit.

number of US troops in Afghanistan as well as military and economic aid. Thus, in February 2009 he ordered 17,000 more troops to Afghanistan, in March 2009 - 4,000 additional troops to help train the Afghan security forces, and by the beginning of 2011 Americans constituted two-thirds of the ISAF troops out of 150,000.³⁹ As Obama argued in December 2009, his policy was focused on three key elements: a civilian surge, an effective partnership with Pakistan, and an enhanced "military effort to create the conditions for a transition"⁴⁰. Obama also obliged the US government to begin withdrawing troops from Afghanistan in July 2011 and end the operation in 2014 by completely handing over security tasks to Afghan military and police forces⁴¹.

In May 2011, when al-Qaeda leader Osama bin Laden was discovered and killed by Americans in a compound on the outskirts of Abbottabad in Pakistan, close to the Pakistan Military Academy, many experts and politicians called for a faster withdrawal of the American troops from Afghanistan. They argued that the mission was over and that it was too expensive to maintain American presence in Afghanistan "amidst an era of mounting debt and budget fights"⁴². However, there were also reverse opinions and some experts argued that withdrawing troops would spoil a ten-year military effort and would cause Afghanistan "to reemerge as a destabilizing pariah that violates human rights and supports terrorist groups which threaten international security"⁴³. What is more, after the targeted killing of bin Laden it became clear that the Pakistani Inter-Services Intelligence service (ISI) was maintaining links with al-Qaeda and other extremist groups. Some ISI members, for example, provided weapons and ammunition to the Taliban, helped train Taliban insurgents and supplied financial assistance to their training camps⁴⁴.

Abshire & Browne state that the current US military-centric strategy in Afghanistan "suffers from a debilitating credibility deficit"⁴⁵. According to them, an accelerated withdrawal of US troops from Afghanistan would be "tremendously ill-advised", and they emphasize that "a complementary long-term, coordinated regional economic and entrepreneurial development

³⁹ W. Ra'ees, op. cit.

⁴⁰ O. Hassan, A. Hammond, op. cit.

⁴¹ W. Ra'ees, op. cit.

⁴² D.M. Abshire, R. Browne, *The Missing Endgame for Afghanistan: A Sustainable Post-bin Laden Strategy*, "The Washington Quarterly" 2011, 34 (4), pp. 59-72.

⁴³ Ibidem, p. 60.

⁴⁴ S.G. Jones, *The Rise of Afghanistan's Insurgency: State Failure and Jihad*, "International Security" 2008, 32 (4), pp. 7-40.

⁴⁵ D.M. Abshire, R. Browne, op. cit.

program” is necessary to achieve the desired military goals and ensure long-term stability in the country⁴⁶. A greater emphasis should be put on the issues connected with regional dynamics and promotion of economic development. As Abshire & Browne put it, the current strategy lacks an “endgame” for today’s conflict in Afghanistan as compared to post-war plans the United States used to produce in the past, for example, for post-World War II Western Europe and Japan⁴⁷. Those post-war plans helped to provide long-term stability in both regions. Therefore, Afghanistan needs to be treated similarly and be assured that a long-term US and international support “will provide a better future based on economic opportunity, access to jobs, and regional peace and stability”⁴⁸.

It is worth mentioning that during his visit to Afghanistan on 1 May 2012, on the anniversary of Osama bin Laden's death, President Obama signed an agreement with Afghan President Hamid Karzai “to cover the decade after the planned final withdrawal of U.S. combat troops in 2014”⁴⁹. According to this agreement, American forces will continue counterterrorism operations in Afghanistan and help to train the Afghan military, but, as Obama stated, they will not build permanent bases, nor will they be patrolling the cities and mountains in Afghanistan⁵⁰. In his speech Obama announced that “after years of sacrifice the U.S. combat role in Afghanistan is winding down just as it has already ended in Iraq” and that now they “can see the light of a new day” because they are very close to achieving their goal which is to destroy al-Qaeda⁵¹. “With this agreement I am confident that the Afghan people will understand that the United States will stand by them”, Obama also said⁵².

In December 2014 America’s combat mission in Afghanistan came to an end. There remained less than 10,000 troops compared to the initial number of 100,000, and whilst the mission was first focused on leading the fight, the US forces were now mainly concentrated on conducting the following two missions: training and advising Afghan forces, and supporting counterterrorist operations against the remnants of al-Qaeda as well as other

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ D.M. Abshire, R. Browne, op. cit.

⁴⁸ Ibidem, p. 61.

⁴⁹ B. Feller, *Obama Sees 'New Day' 1 Year after Bin Laden Raid*, Associated Press 2012, available at <http://abcnews.go.com/International/wireStory/obama-afghanistan-sign-security-pact-16254609?page=2#.T6KifethvPo> (date accessed 2.05.2012).

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ B. Feller, op. cit.

⁵² Ibidem.

terrorist groups⁵³. And although President Obama later intended to decrease the number of American troops in Afghanistan to 5,500 by the end of 2016, he delayed his plans. In June 2016 the White House provided the following data on Afghanistan:

The United States continues to undertake two narrow missions in Afghanistan. First, the United States and the North Atlantic Treaty Organization (NATO) have transitioned to a non-combat mission of training, advising, and assisting the Afghan National Defense and Security Forces (ANDSF). Second, the United States maintains a counterterrorism capability in Afghanistan to continue to target the remnants of al-Qa'ida, ISIL-K, and other terrorist groups in the region, and prevent an al-Qa'ida resurgence or external plotting against U.S. targets or the homeland... The President decided in October 2015 to maintain the current posture of 9,800 troops in Afghanistan through most of this year-2016. In addition, he has decided that, instead of going down to a normal embassy presence in Kabul by the end of 2016, we will maintain 5,500 troops at a small number bases, including at Bagram, Jalalabad in the east, and Kandahar in the south⁵⁴.

In his July the 7th statement President Obama made it clear that he had changed his mind to cut US troop levels to 5,500, and that the new total now would be 8,400. Obama also made the following declaration:

...the only way to end this conflict and to achieve a full drawdown of foreign forces from Afghanistan is through a lasting political settlement between the Afghan government and the Taliban. That's the only way. And that is why the United States will continue to strongly support an Afghan-led reconciliation process, and why we call on all countries in the region to end safe havens for militants and terrorists⁵⁵.

Nevertheless, in spite of the fact that Afghanistan has become “the template for a new kind of warfare - a chronic conflict, across an arc of unstable states, in which the United States is a participant, if not the principal actor”, in the interview in September 2016 Obama did not agree with the suggestion that his strategy had failed emphasizing the fact of the reduction of US troops in Afghanistan and the continuation of the training and assisting

⁵³ A.H. Cordesman, *The Obama Strategy in Afghanistan: Finding a Way to Win*, Center for Strategic and International Studies 7 July 2016, p. 7, available at https://csis-prod.s3.amazonaws.com/s3fs-public/publication/160707_Obama_Strategy_Afghanistan_Final.pdf (date accessed 12.12.2017).

⁵⁴ A.H. Cordesman, op. cit.

⁵⁵ Ibidem.

mission, “even if the line between that and actual combat was sometimes blurry”⁵⁶.

Success or failure? Critical analysis of the effectiveness of US strategy in Afghanistan

The United States has been waging the war on terror for nearly 18 years. As of 2016, the costs of the war include 6,874 service members killed, 2.5 million Americans sent to fight, and an estimated \$4.4 trillion dollars spent⁵⁷. The stated objectives of the US war have remained practically unaltered over the time being as follows: “protecting Americans, preventing terror attacks, defeating specific terror groups, and diminishing the conditions that fuel terrorism through promoting democracy”.⁵⁸ Immediately after the 9/11 attacks President Bush declared the main US goal - to defeat al-Qaeda and all terrorist groups with global reach. Later, President Obama echoed the objective adding the Islamic State to the list. As Erik W. Goepner argues, both administrations “pursued a broad objective of preventing terror attacks worldwide and a narrower one of protecting Americans and the homeland”, at the same time seeking “the additional goals of diminishing the underlying conditions that facilitate terrorism by promoting democracy”⁵⁹. However, it is not so easy to assess the effectiveness of the US efforts taken throughout the course of the war on terror due to the complicated political environment in which the 9/11 attacks and US responses took place. What is more, in the course of 2001-2017 American leaders have faced re-elections, and significant national debates have taken place concerning the decision to invade Iraq, the closing of the detention facility at Guantanamo Bay, the use of drones, etc. Nevertheless, according to Goepner, little quantitative analysis has been conducted so far to estimate what US efforts have achieved in the war on terror⁶⁰.

According to Perry & Kassing, some of the activities that were successful in Afghanistan, especially during the first months of the OEF mission,

⁵⁶ M. Landler, *The Afghan War and the Evolution of Obama*, “The New York Times” 1 January 2017, available at <https://www.nytimes.com/2017/01/01/world/asia/obama-afghanistan-war.html> (date accessed 12.12.2017).

⁵⁷ E.W. Goepner, *Measuring the Effectiveness of America's War on Terror*, The US Army War College Press 2016, p. 107, available at <http://publications.armywarcollege.edu/pubs/3323.pdf> (date accessed 14.12.2017).

⁵⁸ Ibidem, p. 108.

⁵⁹ Ibidem.

⁶⁰ Ibidem, p. 111.

could be attributed to the Special Operation Forces (SOF), soldier performance, force protection, detainee and logistics operations, communications, and the use of UASs and other new technologies⁶¹. Thus, for example, the thorough selection, training, equipping, and rigorous preparation of SOF played a significant role in the destruction of the Taliban government as well as in the early hunt for al-Qaeda, while the abilities of junior officers and non-commissioned officers and the skills of the troops enabled them to serve responsively and effectively.⁶² As for force protection, it was well maintained thanks to the discipline of the army forces, which helped to keep their bases protected and avoid significant casualties.⁶³ The detainee operations mission was also efficient and quick thanks to the rapid organization and assignment of military police, infantry, engineering, and logistics skills, whereas logistics operations themselves suffered no major interruptions in spite of the harsh environment and dispersed locations.⁶⁴ Finally, the use of several new technologies by the US Army including UASs and air-delivered weapons as well as such communications facilities as satellite bandwidth had the most significant effect on the command and management of operations⁶⁵.

According to another scholar, Elizabeth A. Bennet, there have been several highly relevant changes in the US security and counterterrorism policy since September 11, 2001, which include an increased leveraging of development aid, the need to address the “new” kind of terrorism, and the use of counternarcotics operations to counter the financing of international terrorism.⁶⁶ However, as Bennet points out, the lines between security, development and democracy are “blurring” as the development aid is getting “increasingly militarized, politicized, and securitized in its objectives and allocation”; the war is now mainly based on matters of ideology, which requires both development and democracy building as enemy fighters are no longer “hierarchically and bureaucratically organized foreign states, but are instead loosely organized transnational networks of extreme thinkers who rely on a myriad of funding sources”; and, finally, the potential to use coun-

⁶¹ W.L. Perry, D. Kassing, *Toppling the Taliban: Air-ground Operations in Afghanistan, October 2001-June 2002*, RAND 2015, Santa Monica, CA, p. 119-120.

⁶² Ibidem.

⁶³ Ibidem.

⁶⁴ W.L. Perry, D. Kassing, op. cit.

⁶⁵ Ibidem.

⁶⁶ E.A. Bennet, *Overstating Poppy: The U.S. Counternarcotics, Counterterrorism, and Development Policy Nexus in Afghanistan*, “The Journal of International Policy Solutions” Winter 2010, Vol. 12, p. 20.

ternarcotics as a strategy for countering the financing of terrorism is “heavily overstated”⁶⁷.

As emphasized earlier, American efforts to fight terrorism have been tremendous. However, despite these efforts, as Goepner observes, “the primary objectives have gone unmet”, and some areas have even worsened⁶⁸. This situation may have resulted from “implementing policies that motivated people to join terror groups and made terrorism more feasible”⁶⁹. Firstly, the massive American military presence and military actions “increased the motivation, both in terms of grievance and greed, for people to join the terrorists’ ranks and for the terrorists to step up the pace of attacks”⁷⁰. Moreover, a great amount of US dollars brought to Afghanistan might have encouraged corruption and criminal activity inside and outside the government, whereas corrupt state security forces might have provided a favourable environment for organizations engaged in criminal and terror activity. Secondly, creating successful democracy in Muslim countries is a great challenge and very often impossible. Even before the 9/11 attacks liberal institutions and culture were not present in most Muslim countries, therefore “America’s push to democratize Afghanistan”, may have increased terrorism and insurgency, especially in the case of intermediate forms of government and young democracies with ineffective state security force.⁷¹ Thirdly, due to the negative effects of the long-lasting war and the trauma connected with it, which the Afghan population had suffered for decades before 2001, attempts to replace the autocratic government in Afghanistan with a representative one was unlikely to succeed⁷².

Some scholars argue that the United States should reduce military operations in Afghanistan as the problems in the country rather require political solutions coming from those directly involved. As Goepner points out, the USA has been providing to Afghanistan “herculean levels of assistance for more than a decade”, but as it can be seen from the current situation, “the will of host governments continues to falter”⁷³. Besides, the neighboring states in the region continue to be only partially engaged in providing assistance despite the fact of being better positioned.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ E.W. Goepner, *op. cit.*, p. 116.

⁶⁹ Ibidem, p. 117.

⁷⁰ Ibidem.

⁷¹ E.W. Goepner, *op. cit.*

⁷² Ibidem.

⁷³ Ibidem, p. 119.

Taking the available data on the effectiveness of US counterterrorism policy into account, one can draw a conclusion that the efforts the country has taken so far have not met the expectations in achieving the stated objectives. More Americans have been killed in terrorist attacks after the events of 9/11, and terrorist groups of global reach, such as al-Qaeda and ISIS, have not been defeated. For example, an average of 65 Americans were killed each year by terrorists for the 12-year period following 9/11, as compared to 57 annually in the 12 years before 9/11⁷⁴. The same concerns the number of terror attacks which had risen to 16,818 by 2014 as compared to 1,880 in 2001⁷⁵. According to Goepner, US efforts have had a significant but negative impact on terrorism over the past years and “are correlated with a worsening of the overall terror situation”⁷⁶. Thus, for instance, for every billion dollars spent and 1,000 American troops sent to fight the war on terror, the number of terror attacks in the world had increased by 19 by 2016⁷⁷. Moreover, in terms of recruitment by terrorist organizations, the situation has also got worse. There were about 32,200 fighters in 13 Islamist-inspired foreign terrorist organizations in 2000, but by 2013, that number had risen to more than 110,000 in 37 terrorist organizations⁷⁸. Finally, as far as the promotion of democracy is concerned, its effectiveness in Afghanistan after the year 2001 is not so significant as the country is considered “moderately fragmented”, and around 10-25 per cent of it is ruled by authorities unconnected to the central government⁷⁹.

Some experts believe that the American security strategy for Afghanistan needs to be reviewed. In June 2017 Jim Mattis, US Secretary of Defense, acknowledged that the USA is not winning in Afghanistan right now as there has been an increased insurgency of the Taliban recently⁸⁰. The 2017 UN report on the situation in Afghanistan shows that the Afghan National Defense and Security Forces (ANDSF) continue to face “an intensifying insurgency” and describe the conflict as “unrelenting”⁸¹. According to the report, the number of security incidents during the first 3 months of 2017

⁷⁴ Ibidem, p. 112.

⁷⁵ Ibidem, p. 113.

⁷⁶ Ibidem, p. 111.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Ibidem, p. 113.

⁷⁹ E.W. Goepner, op. cit.

⁸⁰ G.A. Fine, *Operation Freedom's Sentinel*, Report to the United States Congress 1 April 2017 – 30 June 2017, p. 2, available at https://oig.state.gov/system/files/lig_oco_ofs_jun17_508.pdf (date accessed 14.12.2017).

⁸¹ Ibidem.

was the highest recorded since 2001, and record numbers of civilians were killed and injured as a result of armed conflict during the first 6 months of 2017⁸². Moreover, the Taliban continue to target military facilities of foreign and Afghan security forces. For example, they launched the deadliest attack on Afghan security forces since 2001 when 10 insurgents attacked the largest Afghan National Army (ANA) base in northern Afghanistan on April 21, killing 144 Afghans and wounding 65⁸³.

In addition, despite successful offensive operations against ISIS-K, its ability “to mount suicide attacks and replenish its forces” in Afghanistan has remained⁸⁴. For example, it managed to carry out one suicide bombing in Kabul during each month of the first quarter of 2017, and on 17 May, it performed a coordinated attack by four fighters on an Afghan television station in Jalalabad as a result of which six Afghans were killed and four wounded⁸⁵. ISIS-K recruits fighters from a variety of sources including Afghanistan, Pakistan, China, Uzbekistan, Tajikistan, and other Central Asian countries, and sponsors madrassas (Islamic religious schools) in Pakistan which train children to become future terrorists⁸⁶.

According to G.A. Fine, the key challenges Afghanistan faces today in terms of security and building capacity are:

- *The ANDSF face an intensified insurgency as the Taliban mount country-wide attacks.*
- *Pakistan continues to provide sanctuary and support to the Taliban.*
- *The Afghan-Pakistani military-to-military relationship has grown hostile with decreasing opportunities for collaboration on security matters.*
- *The Islamic State affiliate in Afghanistan is able to conduct suicide attacks and regenerate its forces despite aggressive U.S. and Afghan efforts to eliminate it.*
- *Civilian casualties continue at record high numbers.*
- *Weak leadership and corruption remain the two significant impediments to strengthening ANDSF capabilities. Middle management in the Ministry of Interior is described as “truly corrupt”⁸⁷.*

⁸² Ibidem, p. 3.

⁸³ Ibidem.

⁸⁴ Ibidem, p. 4.

⁸⁵ Ibidem.

⁸⁶ Ibidem.

⁸⁷ G.A. Fine, op. cit, p. 4.

Prospects for the US counterterrorism policy in Afghanistan

It can be clearly seen from the information presented in this paper that Afghanistan today is a “war-torn country” which “yearns for peace”⁸⁸. As Sattar Kingrani observes, life in the country has been paralyzed and its economy is “in tatters”: nearly ninety per cent of its GDP comes from foreign funding, the unemployment ratio is extremely high, and about fifty per cent of Afghanistan’s population is unemployed⁸⁹. Moreover, the Taliban and al-Qaeda have turned the country into ruins, and suicide bombing, bloodshed, and massacre of innocent people are carried out on a daily basis. For example, the last six months of 2017 was an extremely bloody period in Afghanistan, with the death toll amounting to hundreds of deaths: there were suicide bombers targeting funerals and banks, a massive blast in June killing at least 150 in the capital of Kabul, and another one in November rocking a Shiite mosque⁹⁰. Therefore, Afghanistan desperately needs peace and a new strategy to resolve the conflict.

Nevertheless, the newly elected president of the United States of America Donald Trump has recently confirmed that America’s longest war will last longer as he has made a decision to expand the military mission in Afghanistan. In last year’s speech at the Fort Myer military base in Virginia Trump stated he was going to use a “conditions-based” approach instead of “a timetable to get out of Afghanistan”, and he also promised to use all the elements of US power - diplomatic, economic and military - in order to win the conflict⁹¹. This is what Donald Trump said:

My first instinct was to pull out. Historically, I like following my instinct. But all my life I've heard that decisions are much different as you sit behind the desk of the Oval Office. The consequences of a rapid exit are both predictable and unacceptable. A hasty withdrawal would create a vacuum that terrorists, including ISIS and al-Qaida, would instantly fill, just as happened before Sept. 11... Our troops will fight to win from now on. Victory will have clear definition⁹².

⁸⁸ S. Kingrani, *Afghanistan: Peace Process: Hurdles and Prospects*, “Young Diplomats” 2 July 2017, available at <http://www.young-diplomats.com/afghanistan-peace-process-hurdles-prospects-part-1/> (date accessed 16.12.2017).

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ B. Westcott, *Afghanistan: 16 Years, Thousands Dead and No Clear End in Sight*, The CNN 1 November 2017, available at <http://edition.cnn.com/2017/08/21/asia/afghanistan-war-explainer/index.html> (date accessed 16.12.2017).

⁹¹ S. Milligan, *Trump to Expand Military Operations in Afghanistan*, U.S. News & World Report 21 August 2017, available at <https://www.usnews.com/news/national-news/articles/2017-08-21/trump-to-expand-military-operations-in-afghanistan> (date accessed 16.12.2017).

⁹² S. Milligan, op. cit.

Although President Trump did not specify in his speech the exact number of troops he intended to send to Afghanistan, he said he was going to “expand authority for American armed forces to target the terrorist and criminal networks that sow violence and chaos throughout Afghanistan”⁹³. The US President also emphasized that he was not interested in nation-building or in “imposing a way of life on the Afghan people”, but his strategy was aimed “at making Afghanistan a place inhospitable to terrorists”⁹⁴.

As Susan Milligan notices, the current Trump’s strategy is “a reversal of Trump’s longtime insistence” that the United States needs to withdraw from a war that has cost billions of dollars and caused more than 2,400 American deaths.⁹⁵ Throughout the period of 2011-2014 Donald Trump clearly expressed his opinion that his country should stop wasting money and people’s lives in Afghanistan, and that it was high time to get out of there. When he campaigned for the White House, he promised to free the United States from foreign conflicts. However, now he acknowledges that “pulling out of Afghanistan might create its own set of problems, including added instability in the region”⁹⁶.

President Trump’s long-awaited strategy for resolving the nearly 16-year-old conflict in Afghanistan is supposed to be based on the deployment of more American troops to Afghanistan to continue to train Afghan forces as well as on convincing the Taliban that they cannot win on the battlefield⁹⁷. However, Trump has not specified what victory is going to look like, nor has he explained yet how his path will “be different from what he labeled the failed strategies of previous presidents”⁹⁸. According to Julie Hirschfeld Davis & Mark Landler, Trump has portrayed his strategy “as a stark break with the Obama administration”, stating that “while his predecessor set artificial timetables for American involvement in Afghanistan”, his strategy will be “a comprehensive, conditions-based regional approach” aimed at bringing a political solution there⁹⁹. What is more, Hirschfeld Davis & Landler assume that by “refusing to place a number on troops or to specify benchmarks for success”, Mr. Trump is “in essence shielding himself against poten-

⁹³ Ibidem.

⁹⁴ Ibidem.

⁹⁵ Ibidem.

⁹⁶ Ibidem.

⁹⁷ J. Hirschfeld Davis, M. Lander, *Trump Outlines New Afghanistan War Strategy With Few Details*, “The New York Times” 21 August 2017, available at <https://www.nytimes.com/2017/08/21/world/asia/afghanistan-troops-trump.html> (date accessed 16.12.2017).

⁹⁸ Ibidem.

⁹⁹ J. Hirschfeld Davis, M. Lander, op. cit.

tial backlash from his political base and from the American public, which has grown weary of the war”¹⁰⁰.

In his speech in August 2017 Donald Trump also mentioned one more essential point which is connected with Pakistan. He said that the United States “would put significant new pressure on Pakistan to crack down on the terrorist sanctuaries that line its border with Afghanistan”¹⁰¹. As Hirschfeld Davis & Landler believe, Trump’s comments “could open a turbulent new chapter in relations with Pakistan, which has veered since the Sept. 11, 2001, attacks from being an ally in the fight against terrorism to a haven in which Osama bin Laden hid out until he was killed in 2011”¹⁰².

Some experts, however, feel quite pessimistic about Afghanistan’s future. For instance, Michael Kugelman, deputy director and senior associate for South Asia with the Asia Program at the Woodrow Wilson Center, believes that Trump’s options are limited, and there are no good options in Afghanistan at all¹⁰³. He is also convinced that Trump “can’t hope to win”, and that the best he can hope for is “some type of negotiated end to the war”, although it’s very difficult to imagine the USA, Afghanistan, “or any other stakeholder offering incentives that are sufficiently enticing to bring the Taliban to the negotiating table”.¹⁰⁴ Other experts argue that “defeating an insurgency through force alone is incredibly difficult”, and that “a surge of US troops onto the front line would be no solution at all”¹⁰⁵.

According to Hirschfeld Davis & Landler, Trump has expressed contempt on his predecessor’s strategy and has promised to avoid President Barack Obama’s mistakes, but, as it can be concluded from what he has presented so far in relation to his security strategy in Afghanistan, it is not so different from that of Obama’s and relies “on a mix of conventional military force and diplomatic pressure on Pakistan”¹⁰⁶. Thus, as the authors point out, there will be no significant change in the mix of American forces operating in Afghanistan, and the priorities will remain the same - training Afghan forces and conducting counterterrorism operations¹⁰⁷.

Sattar Kingrani, in turn, believes that there are several major obstacles for the peace process in Afghanistan. First, the Taliban are of the opinion

¹⁰⁰ Ibidem.

¹⁰¹ Ibidem.

¹⁰² Ibidem.

¹⁰³ B. Westcott, *op. cit.*

¹⁰⁴ Ibidem.

¹⁰⁵ Ibidem.

¹⁰⁶ J. Hirschfeld Davis, M. Lander, *op. cit.*

¹⁰⁷ J. Hirschfeld Davis, M. Lander, *op. cit.*

that they are fighting for the independence of Afghanistan, and the US and its allies have occupied their land. Thus, the Taliban will not make any peace treaty with Kabul government until the US withdraws its forces. Second, ineffective border management between Afghanistan and Pakistan is a major barrier in achieving peace in Afghanistan and results in providing safe havens to various militant groups. Third, conflicts between the neighboring countries such as Afghanistan, India, Iran, and Pakistan also add to the devastation and destruction of Afghanistan. Fourth, ethnic diversity and conflict in Afghanistan is a big obstacle for the peace process as various ethnic groups, namely, Pashtuns, Tajiks, Uzbeks, Hazaras, and others do not like to co-operate and often regard themselves as better than the other groups. And finally, the Taliban hate democracy which is a western form of government and is against the teaching of Islam. Therefore, they will continue their struggle (jihad) until the Islamic Sharia law is enforced everywhere in Afghanistan¹⁰⁸.

Conclusion

To sum up, American involvement in Afghanistan since 2001 has been a long and costly enterprise. More than two thousand American troops have been killed during more than a decade of war, around 8,400 troops still remain stationed in Afghanistan, and further troops are going to join them in the near future. As Ben Westcott puts it, "America's longest war continues to trudge on and the bodies continue to pile up"¹⁰⁹. The American involvement in Afghanistan has been focused on several security strategies during its course, starting from counterterrorism and gradually adding nation-building and democracy promotion. The Bush administration was clearly in favour of counterterrorism, and the main goal was to eradicate al-Qaeda and the Taliban. By the time the Bush administration realized that nation-building and democracy promotion were also vital, most of its resources had already been diverted to Iraq. This fact enabled insurgents to regroup and regain strength. According to Hassan & Hammond, the Bush's Freedom Agenda for Afghanistan was "deeply troubled from its inception"¹¹⁰. Although the Bush administration claimed that it managed to spread freedom and create "young democracy", the real situation was reverse, and "a deeply disturbing picture of mishandling and negligence" could be ob-

¹⁰⁸ Ibidem.

¹⁰⁹ B. Westcott, *op. cit.*

¹¹⁰ O. Hassan, A. Hammond, *op. cit.*

served¹¹¹. Thus, when President Obama took over the war in Afghanistan, the situation he had inherited made it impossible to pursue a democratic policy, and he had to adopt a new stabilization and exit strategy.

In conclusion, the security, political and social situation in Afghanistan today is still a major challenge for the United States. Afghanistan remains a poor and violent country. Nevertheless, many experts agree that a positive difference can be made in Afghanistan if the right time, resources, and leadership are applied. The newly elected US President Donald Trump has recently presented his strategy for resolving the nearly 16-year-old conflict in the country. The strategy assumes a comprehensive, conditions-based regional approach aiming at finding a political solution in Afghanistan. Although some analysts believe that whatever Trump decides to do, “there will be no swift end to the conflict”, only the future will show if it is going to be a success¹¹².

Bibliography

Documents:

Cordesman A.H., *The Obama Strategy in Afghanistan: Finding a Way to Win*, Center for Strategic and International Studies, 7 July 2016, available at https://csis-prod.s3.amazonaws.com/s3fs-public/publication/160707_Obama_Strategy_Afghanistan_Final.pdf (date accessed 12.12.2017).

Fine G.A., *Operation Freedom's Sentinel*, Report to the United States Congress, 1 April 2017 – 30 June 2017, available at https://oig.state.gov/system/files/lig_oco_ofs_jun_17_508.pdf (date accessed 14.12.2017).

Perry W.L., Kassing D., *Toppling the Taliban: Air-ground Operations in Afghanistan, October 2001-June 2002*, RAND 2015, Santa Monica, CA.

Literature:

Abshire D.M., Browne R., *The Missing Endgame for Afghanistan: A Sustainable Post-bin Laden Strategy*, “The Washington Quarterly” 2011, 34 (4).

Al-Tamimi A.J., *Rethinking U.S. Strategy in Afghanistan*, “Middle East Quarterly” 2012, 19 (1).

Barfield T., *Afghanistan's Ethnic Puzzle*, “Foreign Affairs” 2011, 90 (5).

Bennet E.A., *Overstating Poppy: The U.S. Counternarcotics, Counterterrorism, and Development Policy Nexus in Afghanistan*, “The Journal of International Policy Solutions” Winter 2010, Vol. 12.

Bergen P., *Why Afghanistan Is far from Hopeless*, “Time” 2011, 177 (12).

Cohen M.A., *Afghanistan: What Can We Achieve?*, “Dissent” 2011 (winter issue).

¹¹¹ Ibidem.

¹¹² B. Westcott, op. cit.

Feller B., *Obama Sees 'New Day' 1 Year after Bin Laden Raid*, Associated Press 2012, available at <http://abcnews.go.com/International/wireStory/obama-afghanistan-sign-security-pact-16254609?page=2#.T6KifethvPo> (date accessed 02.05.2012).

Goepner E. W., *Measuring the Effectiveness of America's War on Terror*, The US Army War College Press 2016, available at <http://publications.armywarcollege.edu/pubs/3323.pdf> (date accessed 14.12.2017).

Hassan O., Hammond A., *The Rise and Fall of American's Freedom Agenda in Afghanistan: Counter - terrorism, Nation-building and Democracy*, "The International Journal of Human Rights" 2001, 15 (4).

Hirschfeld Davis J., Lander M., *Trump Outlines New Afghanistan War Strategy With Few Details*, "The New York Times", 21 August 2017, available at <https://www.nytimes.com/2017/08/21/world/asia/afghanistan-troops-trump.html> (date accessed 16.12.2017).

Indurthy R., *The Obama Administration's Strategy in Afghanistan*, "International Journal on World Peace" 2001, 28 (3).

Jones S.G., *The Rise of Afghanistan's Insurgency: State Failure and Jihad*, "International Security" 2008, 32 (4).

Kingrani S., *Afghanistan: Peace Process: Hurdles and Prospects*, "Young Diplomats", 2 July 2017, available at <http://www.young-diplomats.com/afghanistan-peace-process-hurdles-prospects-part-1/> (date accessed 16.12.2017).

Landler M., *The Afghan War and the Evolution of Obama*, "The New York Times", 1 January 2017, available at <https://www.nytimes.com/2017/01/01/world/asia/obama-afghanistan-war.html> (date accessed 12.12.2017).

Miller P.D., *Finish the job*, "Foreign Affairs" 2001, 90 (1).

Milligan S., *Trump to Expand Military Operations in Afghanistan*, U.S. News & World Report, 21 August 2017, available at <https://www.usnews.com/news/national-news/articles/2017-08-21/trump-to-expand-military-operations-in-afghanistan> (date accessed 16.12.2017).

Ra'ees W., *Can Afghanistan Be Rescued?*, "Middle East Quarterly" 2012, 19 (2).

Westcott B., *Afghanistan: 16 Years, Thousands Dead and No Clear End in Sight*, The CNN, 1 November 2017, available at <http://edition.cnn.com/2017/08/21/asia/afghanistan-war-explainer/index.html> (date accessed 16.12.2017).

Efektywność NATO po 1990 roku: „Afgański test”

Streszczenie. Afganistan był przed inwazją sił koalicyjnych i jest nadal państwem upadłym, traktowanym przedmiotowo w polityce USA oraz pozostałych państw koalicji. Działania militarne kolejnych amerykańskich administracji prezydenckich w Afganistanie cieszyły się na ogół jedynie względnym poparciem opinii publicznej w USA. „Test afgański” NATO uświadomił decydom, że głównymi problemami pozostaje nadal zarówno szkolenie lokalnych sił bezpieczeństwa z naciskiem na walkę z partyzantami, jak i odbudowa infrastruktury i lokalnych rynków, a także wzmocnienie poziomu zaufania w regionie poprzez m.in. walkę z korupcją i narkobiznesem, obniżenie przestępczości, stabilizację kadr państwowych. Zasadne jest stwierdzenie, że całość kampanii NATO w Afganistanie ma negatywny wpływ na wizerunek Sojuszu i jednocześnie USA jako lidera euroatlantyckiej wspólnoty. Nieefektywność NATO podczas afgańskiej operacji przyczyniła się do względnego osłabienia Paktu i erozji pozycji hegemonistycznej w międzynarodowym układzie sił. W dodatku okazało się, że Sojusz pod względem militarnym, politycznym i ekonomicznym nie jest w stanie urządzić regionu Środkowego Wschodu według własnego uznania.

Słowa kluczowe: *Afganistan, NATO, konflikt militarny, siły zbrojne*

Effectiveness of NATO after 1990: “the Afghan test”

Abstract. Afghanistan was before the invasion of the coalition forces and is still a fallen state, treated objectively in the policy of the US and other coalition states. Military operations of successive presidential administrations in Afghanistan were generally enjoyed only by the relative support of public opinion in the USA. The Afghan NATO test has made policymakers aware that the main problems still lie in the training of local security forces with an emphasis on anti-partition fighting as well as the reconstruction of infrastructure and local markets, as well as strengthening the level of trust in the region through fight against corruption and drug trafficking, reduce crime, stability of state cadres. It is reasonable to say that the entire NATO campaign in Afghanistan has a negative impact on the image of the Alliance and the US as the leader of the Euro-Atlantic community. NATO's inefficiency during the Afghan operation contributed to the relative weakening of the Pact and the erosion of the hegemonic position in the international balance of power. In addition, it turned out that the Alliance in terms of military, political and economic is not able to arrange the region of the Middle East at its own discretion.

Keywords: *Afghanistan, NATO, military conflict, armed forces*

Wstęp

Afganistan (właściwie Islamska Republika Afganistanu) to państwo śródłądowe położone w Azji Środkowej, silnie zróżnicowane kulturowo. W ponadtrzydziestomilionowej populacji najliczniejszą grupę narodowościową stanowią Pasztuni (ok. 42%), następnie Tadžycy (ok. 27%), Hazarowie (ok. 9%), Uzbegy (ok. 9%). Inne nacje to: Ajmakowie, Turkmeni i Beludźowie.

Za języki urzędowe uznaje się dari i pusztu, ale znaczna część ludności Afganistanu posługuje się językiem uzbeckim i turkmeńskim. Zdecydowana większość Afgańczyków (ok. 70%) jest niepiśmiennych. Pomimo różnorodności etnicznej i językowej, ludy zamieszkujące Islamską Republikę Afganistanu łączy wspólna wiara – islam. Około 80% społeczeństwa to muzułmanie wyznający sunnicką odmianę Hanafi. Pozostałą część ludności stanowią muzułmanie szyici¹.

Islam jest religią państwową, jednym z najważniejszych aspektów w życiu Afgańczyków. Religia przenika wszystkie sfery życia, od funkcjonowania rodziny po spory karne i cywilne. Meczety były i są ostoją państwowości, pomimo prób laicyzacji społeczeństwa afgańskiego w okresie rządów komunistycznych, stanowiły fundament oporu wobec sowieckiej inwazji militarnej. Właśnie w tych miejscach odbywały się spotkania, a także narady wojowników walczących z armią ZSRR².

W związku z powyższym fundamentalizm islamski zdobywa coraz większą popularność wśród ummy (społeczność, w znaczeniu religijnym cała wspólnota islamska). Brak silnych struktur państwa, sądownictwa laickiego i – co istotniejsze – sprawnych organów bezpieczeństwa przyczyniły się do pełnej akceptacji reguły fundamentalizmu islamskiego przez mieszkańców. Według fundamentalistów w Koranie są zawarte wszystkie wskazówki pozwalające człowiekowi na osiągnięcie pełnej świadomości – rozwoju duchowego i fizycznego. Islam uczy, jak urządzić państwo doskonałe, w którym każdy obywatel będzie miał swoje miejsce, a wiara zapewni mu bezpieczeństwo³. Fundamentalizm zrodził się jeszcze w XIX w., ale dopiero okres po I wojnie światowej, kiedy mocarstwa zachodnie rozbiły imperium osmańskie i skolonizowały społeczeństwa muzułmańskie, stał się punktem przełomowym w jego rozwoju. Agresywne nastawienie wobec Zachodu uważanego za bezbożny doprowadziło do radykalizmu, któremu przyświecał cel nawracania siłą niewiernych na islam⁴.

¹ J. Mirowska, *Wybrane uwarunkowania społeczno-kulturowe w Afganistanie w świetle doświadczeń z działań stabilizacyjnych Polskich Kontyngentów Wojskowych*, [w:] *Działania stabilizacyjne – aspekty strategiczne. Konflikty, interwencje, bezpieczeństwo*, red. S. Kozerański, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011, s. 50.

² Tamże.

³ J. Danecki, *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 45-51.

⁴ Szerzej: J. Danecki, *Strategie i metody działań międzynarodowych grup terrorystycznych*, [w:] *Przeciwdziałanie terroryzmowi. Koordynacja działań antyterrorystycznych*, mat. konf., Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, s. 32-34.

Celem głównym artykułu jest wpływ „kwestii afgańskiej” na pozycję międzynarodową USA w związku z działaniami podjętymi przez NATO na tym terenie po 2001. Celem szczegółowym jest próba oceny znaczenia interwencji w Afganistanie w kontekście charakteru amerykańskiego zaangażowania globalnego. Postawione cele implikują hipotezy w postaci pytań: czy kampania w Afganistanie podjęta przez siły NATO wykazała ograniczenia prowadzenia operacji wojskowych z wykorzystaniem najnowszych technologii?; czy przebieg kampanii afgańskiej miał negatywny wpływ na wizerunek i możliwości oddziaływania międzynarodowego NATO i Stanów Zjednoczonych?; czy okres zaangażowania USA i niepowodzenia NATO w Afganistanie przyczyniły się do względnego osłabienia pozycji Waszyngtonu w polityce światowej?

Geneza konfliktu

Konflikt w Afganistanie ocenić należy jako jedno z najbardziej znaczących wydarzeń na arenie międzynarodowego zaangażowania Stanów Zjednoczonych Ameryki na początku XXI wieku. Świadczy o tym szereg kwestii, na które konflikt ten miał bezpośredni wpływ w perspektywie amerykańskiej polityki zagranicznej, m.in. na postrzeganie pozycji USA jako międzynarodowego gracza, a także gwaranta bezpieczeństwa międzynarodowego, tak w skali regionalnej, jak i globalnej.

Podjęcie operacji militarnej w Afganistanie było związane bezpośrednio z wydarzeniami, które miały miejsce 11 września 2001 na terytorium Stanów Zjednoczonych Ameryki (dalej: USA). Doszło wówczas do ataków terrorystycznych dokonanych przez sunnickie ugrupowanie terrorystyczne Al-Kaida z użyciem samolotów pasażerskich na World Trade Center oraz Pentagon, w których zginęły 2973 osoby.

15 września 2001 Kongres USA przyjął rezolucję upoważniającą prezydenta do użycia sił zbrojnych:

Prezydent upoważniony jest do użycia wszelkich niezbędnych i stosownych sił przeciwko tym krajom, organizacjom lub osobom, które uzna za odpowiedzialne za planowanie, zaaprobowanie, wykonanie lub wspomaganie terrorystycznych ataków w dniu 11 września 2001 r., lub które dostarczyły schronienia takim organizacjom lub osobom, w celu zapobieżenia popełnieniu wszelkich, kolejnych aktów międzynarodowego terroryzmu wobec Stanów Zjednoczonych przez takie kraje, organizacje lub osoby⁵.

⁵ H. Królikowski, C. Marcinkowski, *Afganistan 2002*, Dom Wydawniczy „Bellona”, Warszawa 2003, s. 23.

Co więcej, w ramach wspomnianej rezolucji, 21 września 2001 prezydent USA George W. Bush wysunął żądania pod adresem rządzących w Afganistanie talibów. Strona amerykańska domagała się:

- wydania liderów Al-Kaidy ukrywających się na terytorium Afganistanu, w tym przywódcy Osamy bin Ladena;
- uwolnienia wszystkich uwięzionych osób obcych narodowości, w tym 16 obywateli amerykańskich;
- zapewnienia ochrony zagranicznym dziennikarzom, dyplomatom i osobom niosącym pomoc humanitarną;
- zamknięcia obozów treningowych organizacji terrorystycznych oraz umożliwienia przedstawicielom ONZ uzyskania pełnego dostępu do nich w celu weryfikacji ich zamknięcia⁶.

Jednak przedstawiciele Talibanu odrzucili ultimatum Busha. 2 października 2001 administracja amerykańska przedstawiła argumenty wskazujące na zewnętrzną inspirację i przygotowanie ataku przez organizację terrorystyczną Al-Kaida. Rada Północnoatlantycka przyjęła bezzwłocznie te dowody. Następnie NATO zadeklarowało chęć przyłączenia się do operacji odwetowej przeciwko Afganistanowi. Atak z 11 września 2001 został uznany przez Sojusz za atak na jednego ze swoich członków. Po raz pierwszy w historii NATO zdecydowało się na wykorzystanie artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego. Dla USA operacja była zatem elementem globalnej wojny z terroryzmem⁷.

Przebieg walk

7 października 2001 rozpoczęła się operacja *Enduring Freedom* (Trwała Wolność). Była to inwazja wojsk NATO (głównie amerykańskich) wspieranych przez afgański Sojusz Północny. Po masowych bombardowaniach już w listopadzie siły lądowe aliantów zajęły miasta: Mazar i Szarif na północy Afganistanu, Herat na zachodzie oraz stolicę kraju Kabul. Zdobyć twierdzy Tora Bora, a także miasta Kandahar zmusiło niedobitki wojsk talibów do ukrywania się w górach⁸.

⁶ Przemówienie G. Busha w Kongresie z dnia 20 września 2001 r., <http://www.historyplace.com/speeches/gw-bush-9-11.html>, data dostępu: 7.02.2019.

⁷ R. Zięba, *Bezpieczeństwo państw zrzeszonych w NATO i Unii Europejskiej*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 276-277.

⁸ T. Pawłuszko, *Afganistan w polityce Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu,*

Na przełomie listopada i grudnia 2001 w Bonn w Niemczech zorganizowano konferencję międzynarodową poświęconą odbudowie struktur państwowych Afganistanu. Udział w niej wzięli członkowie NATO oraz delegacje głównych afgańskich plemion. Na mocy podpisanego porozumienia z 22 grudnia 2001 powołano rząd tymczasowy Afganistanu na czele z pasztuńskim wodzem Hamidem Karzajem⁹.

Misja ISAF (ang. *International Security Assistance Forces in Afghanistan*) – Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa – została powołana na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 1386 z 20 grudnia 2001. Początkowo misją dowodzili Amerykanie, których celem było wspieranie rządu tymczasowego. Natomiast w 2003 dowództwo przeszło w ręce Sojuszu Północnoatlantyckiego, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1510 z 16 października 2003. Trzeba wspomnieć, iż mandat rezolucji rozszerzył się z obszaru Kabulu i okolic na całe terytorium Afganistanu¹⁰.

Do głównych zadań ISAF włączono udzielanie wsparcia władzom afgańskim na całym obszarze państwa i odbudowę Afganistanu oraz pomoc w procesie rozbijania, demobilizacji i rozwiązywania lokalnych grup zbrojowych. ISAF miały przy tym uczestniczyć w tworzeniu i szkoleniu afgańskich struktur władzy oraz sił bezpieczeństwa – policji i armii. Większość postanowień rezolucji 1510 potwierdzały ustalenia przyjęte w ramach porozumienia z Bonn¹¹. Jak zauważył Jean-Charles Jauffret:

ISAF początkowo pod dowództwem brytyjskim, później zaś tureckim miała za zadanie zapewnienie bezpieczeństwa w Kabulu i w rejonie stolicy. Początkowo złożone z 4,5 tys. ludzi reprezentujących 17 państw, przyjęły potem jednostki i kontrybucje 42 krajów. Jednak ta koalicja była daleka od pierwowzoru z czasów wojny w Zatoce Perskiej w latach 1990-1991, w jej skład weszły jedynie dwa państwa muzułmańskie: Turcja i Zjednoczone Emiraty Arabskie¹².

KRLD oraz Afganistanu) w latach 2001-2011, red. Ł. Smalec, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012, s. 32.

⁹ Tamże. Podczas konferencji podpisano porozumienie zatwierdzone przez przedstawicieli Afganistanu i ONZ. Ustalenia zakładały odbudowę państwa po inwazji USA w 2001 r. i długoletniej wojnie domowej. W ramach porozumienia stworzono m.in. projekt konstytucji Afganistanu, wezwano do odtworzenia systemu sądownictwa. Ponadto wytyczono zakres działań ISAF. Szerzej: <http://www.un.org/News/dh/latest/afghan/afghan-agree.htm>, data dostępu: 7.02.2019.

¹⁰ T. Pawłuszko, dz. cyt., s. 33.

¹¹ M. Trzpił, *Afganistan jako największe współczesne wyzwanie dla NATO*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 3, 2009, s. 52.

¹² J.C. Jauffret, *Afganistan 2001-2013. Kronika przepowiedzianego braku zwycięstwa*, przekład z języka francuskiego E. Cyłwik, J. Sheybal, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2014, s. 46.

Nie można pominąć faktu, iż wraz z rozpoczęciem działań zbrojnych w Iraku, Afganistan stał się drugorzędym miejscem akcji, zaś Amerykanie zaczęli prowadzić wojnę na przeczekanie. W czerwcu 2004 liczba żołnierzy NATO zwiększyła się z 7 tys. do 10 tys., co umożliwiło sprawny przebieg wyborów prezydenckich, które odbyły się 9 października. Zwyciężył Hamid Karzaj zdobywając 55,4% głosów, a w wyborach uczestniczyło ok. 70% Afgańczyków¹³.

Cała operacja ISAF została podzielona na 5 faz:

- faza 1 – ocena i przygotowanie do rozmieszczenia sił;
- faza 2 – rozszerzenie geograficzne (do 2006);
- faza 3 – stabilizacja (2006-2013);
- faza 4 – przekazanie zadań (2013-2016);
- faza 5 – wycofanie sił (2016 - ?).

31 lipca 2005 NATO w ramach Sił Wsparcia osiągnęło liczbę 18 tys. żołnierzy. Powrót legalnej władzy do Kabulu został zatwierdzony na konferencji w Londynie 1 lutego 2006; ponadto potwierdzona została zasada współpracy między społecznością międzynarodową a Afganistanem. Wypracowano również idee pełniejszego wspierania działań administracji Karzaja. Jednak trwające antyamerykańskie zamieszki, do których doszło m.in. w maju 2006 w Kabulu, dały wyraźny sygnał, że sprzeciw wobec nowego okupanta będzie silny.

Próby stabilizacji sytuacji w Afganistanie

Po 2006 roku wzrost niestabilności w Afganistanie można tłumaczyć nieskuteczną polityką amerykańskiego rządu (jednostronne działania na arenie międzynarodowej, okupacja Iraku, projekt tarczy antyrakietowej). Nadal kwitł przemyt narkotyków produkowanych dzięki corocznym zbiorom maku, na co koalicja nieoficjalnie przyzwalała. Poza tym reżim w Kabulu nie posiadał wystarczających środków na odbudowę zrujnowanego kraju. W miastach coraz częściej dochodziło do zamachów, a na pograniczu z Pakistanem trwały regularne działania wojenne. W 2006 obejmowały one coraz większe obszary, liczba ofiar rosła w szybkim tempie. Koalicja po raz pierwszy doświadczyła ofensywy talibów przede wszystkim na południu Afganistanu i straciła inicjatywę, a mułła Omar oraz „legenda terroryzmu” Osama bin Laden ogłosili intensyfikację walki z najeźdźcą¹⁴.

¹³ Tamże, s. 47.

¹⁴ Tamże. Można wspomnieć, iż raport NATO na temat sytuacji w Afganistanie ujawniony przez BBC 1 lutego 2012 r. pokazał wiarę talibów w zwycięstwo („siła, motywacja, finansowanie i sukcesy

Działająca w Afganistanie partyzantka talibska, która przybyła tam z Iraku, zaczęła posługiwać się metodami typowymi dla tego terenu, np. atakami samobójczymi. Polityka George’a W. Busha wpłynęła więc na wzrost niestabilności w regionie szerszego Bliskiego Wschodu¹⁵. Ratunkiem wydawała się *Narodowa Strategia Rozwoju Afganistanu* zaprezentowana w 2008 roku, przewidująca powstanie silnego, stabilnego państwa afgańskiego najpóźniej do 2020 roku¹⁶. Koncepcja zaangażowania się sił NATO w Afganistanie wymagała określenia czasu trwania poszczególnych faz operacji, o czym wspomniano wyżej. Nie przewidziano jednak pogorszenia się sytuacji po 2006 roku, po zakończeniu konsolidacji władzy na całym obszarze państwa. W kwietniu 2008 roku, podczas szczytu NATO w Bukareszcie poddano ten problem pod dyskusję, jednak kroki, jakie należało podjąć, zamknięto w ogólnikach. Bardziej szczegółowe propozycje zmian przyjęto dopiero na szczycie w Strasburgu, w kwietniu 2009 roku, wskazując na konieczność szkolenia afgańskich sił bezpieczeństwa i armii. Na mocy podjętych na szczycie decyzji powołano Misję Szkoleniową NATO (*NATO Training Mission in Afghanistan, NTM-A*) oraz zwiększono fundusze przeznaczone na rozbudowę afgańskich sił zbrojnych (*Afghan National Army, ANA*). Dodatkowe fundusze zostały przeznaczone także na program cywilnej rekonstrukcji państwa¹⁷. Tym samym za priorytet uznano misję ISAF. Wyrazem akceptacji przez przywódców państw europejskich strategii NATO wobec Afganistanu było wysłanie tam dodatkowego personelu (zarówno żołnierzy, policjantów, jak i pracowników administracyjnych)¹⁸.

Jak już wspomniano, misja ISAF od samego początku była narażona na trudności. Pierwsza taka operacja poza tradycyjnym obszarem działania NATO wywołała kontrowersje wśród członków tej organizacji. Część państw była niechętna do angażowania swoich sił zbrojnych w działania podejmowane w ramach misji¹⁹. Nakładane przez poszczególne państwa tzw. ograniczenia narodowe (*national caveats*) uniemożliwiały bowiem podejmowanie konkretnych działań w części obszarów Afganistanu z uwagi na niemożność włączenia wojsk niektórych krajów do operacji ofensywnych. Stało się to szczególnie uciążliwe w momencie rozszerzenia zwierzchności NATO na

taktyczne talibów pozostają nienaruszone”), w przeciwieństwie do twierdzeń Sekretarza Generalnego NATO.

¹⁵ T. Pawłuszko, dz. cyt., s. 35-36.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ M. Trzpil, *Afganistan jako największe współczesne wyzwanie dla NATO*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 11, 2009, s. 57-58.

¹⁸ Tamże, s. 58.

¹⁹ Tamże, s. 61.

całe terytorium Afganistanu. Podejście poszczególnych państw do kwestii odbudowy Afganistanu w sposób znaczący wpływało na stabilizację kraju. Każde z państw zaangażowanych w ten proces, prowadzące Zespoły Odbudowy Prowincji, ustalało własne zasady, którymi rządziła się owa „odbudowa”, oraz sposoby ich wdrażania²⁰. Skutkiem tego był brak koordynacji oraz wymiany informacji przez poszczególne Zespoły Odbudowy Prowincji. Kolejnym mankamentem tych projektów było założenie o finansowaniu ich z budżetów narodowych; utrudniło to zaangażowanie się państw mniej zamożnych w stabilizację podległego im w ramach misji obszaru²¹. Brak zgody pomiędzy państwami zaangażowanymi w operację ujawniał się także w odniesieniu do priorytetów omawianej misji. Stany Zjednoczone, Kanada oraz Wielka Brytania wskazywały na konieczność wzmocnienia kontyngentów w celu skuteczniejszego zwalczania zbrojnych grup oraz zwiększenia zaangażowania w najbardziej niestabilnych rejonach Afganistanu. Te dwie, wzajemnie sprzeczne wizje, ścierały się ze sobą i widoczne były w trakcie trwania całej misji.

Pogarszająca się sytuacja dotycząca kontroli bezpieczeństwa w Afganistanie uwydatniła potrzebę modyfikacji misji ISAF i zwiększenia zdolności bojowych sił Sojuszu. Na szczycie NATO w Bukareszcie w kwietniu 2008 ustalono strategiczną wizję dla Afganistanu, uwzględniającą m.in. wzmocnienie państwowych struktur rządowych i bezpieczeństwa (afgańskiej armii ANA i policji ANP), a także zacieśnienie współpracy regionalnej, głównie z Pakistanem.

W zasadzie rok później, na szczycie NATO w Strasburgu i Kehl, dokonano istotniejszych zmian. Uzgodniono, iż:

organizacja będzie kładła nacisk na szkolenie afgańskich sił bezpieczeństwa i odbudowę państwa. W tym celu – na mocy Deklaracji Szczytu – postanowiono powołać Misję Szkoleniową NATO w Afganistanie i zwiększyć fundusze na rozbudowę afgańskiego wojska. Sojusz przeznaczył także dodatkowe 500 mln dolarów na cywilny program rekonstrukcji państwa²².

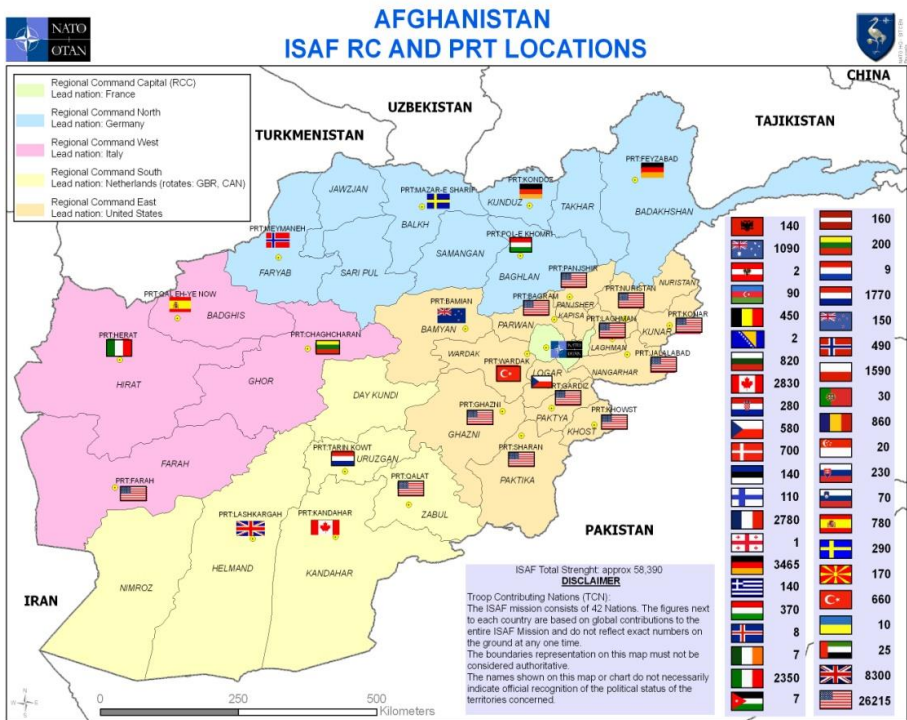
Misja ISAF napotkała na różne problemy. Było to związane zarówno z niewystarczającą liczbą żołnierzy, jak i ograniczeniami narodowymi, które nakładały limity na zakres oraz obszar działania poszczególnych kontyngentów. Państwa zaangażowane na najbardziej niebezpiecznych terenach połu-

²⁰ T. Pawłuszko, dz. cyt., s. 33.

²¹ P. Pacuła, *NATO przyszłości – wyzwania duże i większe*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 14, 2009, s. 44.

²² M. Trzpił, dz. cyt., s. 57-58.

dniowo-wschodniej części Afganistanu nie były związane restrykcjami (np. wojska amerykańskie, brytyjskie, kanadyjskie, holenderskie, duńskie, polskie, estońskie, słowackie), ale armie żołnierzy niemieckich, hiszpańskich, włoskich czy francuskich objęto znacznymi ograniczeniami. Największe zastrzeżenia kierowano do Paryża i Berlina za brak złagodzenia restrykcji, co utrudniało efektywność prowadzonych działań²³.



Rys. 1. Rozmieszczenie sił ISAF w Afganistanie (2009)

Źródło: <http://nato.int/isaf/docu/epub/maps/index.html> [dostęp: 7.02.2019]

Śmierć bin Ladena 2 maja 2011 pozbawiła Al-Kaidę przywództwa. Bitwa z terroryzmem została wygrana, lecz nie wojna. Dżihadysty w Afganistanie niezwłocznie podjęli wyzwanie, o które zaapelował Ajmanaz-Zawahiri. Prowadząc świętą wojnę talibowie byli przekonani, że zdobywają nagrodę w niebie. Ich motywacje religijne nakładały się na patriotyczny poryw walki z okupantem, który dodatkowo wspierał skorumpowany rząd.

²³ Tamże, s. 63.

Ataki samobójcze cechujące się wysokim zaawansowaniem operacyjnym stanowiły ważny element walki psychologicznej z siłami międzynarodowymi, gdyż ukazywały możliwości wnikania w przestrzeń przeciwnika. W latach 2010-2012 zginęło niemal 1,7 tys. żołnierzy koalicji, w tym 936 Amerykanów i 19 polskich żołnierzy²⁴.

Działania talibów oraz zaangażowanie koalicji międzynarodowej w konflikt wywołały zmęczenie społeczeństwa afgańskiego i społeczności państw wysyłających kontyngenty do tego kraju. 2 maja 2012 w pierwszą rocznicę śmierci bin Ladena, w Kabulu Hamid Karzaj i prezydent USA Barack Obama podpisali porozumienie o strategicznym partnerstwie między oboma krajami. Umowa, która weszła w życie 4 lipca 2012, zapewniała długoterminową współpracę i pomoc dla Afganistanu²⁵.

18 czerwca 2013 siły ISAF oddały siłom afgańskim odpowiedzialność za bezpieczeństwo całego Afganistanu. Od tej pory stacjonujące wciąż w Afganistanie wojska koalicji międzynarodowej zaczęły pełnić rolę doradczą. Stopniowo zagraniczne oddziały miały się wycofywać z kraju. W październiku 2013 sekretarz stanu USA John Kerry i prezydent Karzaj osiągnęli wstępne porozumienie w sprawie dwustronnego paktu bezpieczeństwa, określającego wielkość kontyngentu amerykańskiego po 2014.

24 marca 2015 na wspólnej konferencji prasowej z przebywającym z pierwszą oficjalną wizytą w Waszyngtonie nowym prezydentem Afganistanu Aszrafem Ghanim, Obama poinformował, że USA na prośbę Kabulu utrzymają do końca 2015 liczbę żołnierzy na obecnym poziomie 9,8 tys. Ponadto zapewnił, że nie zmienił założenia, iż do końca 2016 wojska USA opuszczą ten kraj. Obowiązujący dotychczas harmonogram zakładał, że liczebność amerykańskich sił w Afganistanie zmniejszy się z niecałych 10 tys. do 5,6 tys. żołnierzy do końca 2015, a pozostali będą sukcesywnie opuszczać kraj do końca 2016, tak by po 2016 liczba amerykańskich żołnierzy ograniczała się do około 1-1,5 tys. Mieli oni odpowiadać za bezpieczeństwo ambasady USA²⁶.

²⁴ Szczegółowe dane: <http://icasualties.org/oef/>, data dostępu: 7.02.2019.

²⁵ B. Belica, *Strategia NATO wobec konfliktu w Afganistanie: wyzwanie na miarę XXI wieku*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” 2014, nr 1, s. 35.

²⁶ <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1407377,Afganistan-talibowie-krytykuja-spowolnienie-wycofania-wojsk-USA-Proba-ratowania-marionetkowego-rzadu-w-Kabulu>, data dostępu: 7.02.2019.

Międzynarodowa pozycja USA po działaniach podjętych w Afganistanie

Okres pomiędzy atakiem na talibów w Afganistanie a inwazją amerykańsko-brytyjską na Irak uznawany jest za szczytowy moment amerykańskiej hegemonii w świecie²⁷. W tym czasie – w latach 1990–2007 – nastąpił przeszło dwukrotny wzrost wartości gospodarki globalnej z 22,8 bln USD do 53,3 bln USD, a wolumen handlu międzynarodowego wzrósł o 133%. Wraz z wiodącą pozycją polityczno-gospodarczą ugruntowała się potęga militarna USA – jeszcze w 2005 roku Stany Zjednoczone Ameryki posiadały 766 baz wojskowych w 40 krajach²⁸. Poważna przewaga technologiczna, gospodarcza i polityczna doprowadziła do specyficznego sposobu myślenia o polityce globalnej i wpłynęła na amerykańskie postrzeganie własnej pozycji²⁹.

Na początku lat dziewięćdziesiątych Stany Zjednoczone stanęły przed perspektywą globalnej dominacji, a strategia jej utrzymania mogła być realizowana na wiele sposobów³⁰. Podstawowymi zagadnieniami towarzyszącymi debacie stały się koncepcje określone jako: pozycja USA jako hegemonia (umocnienie przywództwa poprzez poszerzenie zaangażowania Waszyngtonu w spory i konflikty międzynarodowe), *primus inter pares* (powrót do polityki wielowektorowości i wzmocnienie wpływu USA na agendy międzynarodowe); *splendid isolation* (uniezależnienie Stanów Zjednoczonych od bieżących problemów nie dotyczących bezpośrednio jej interesów). Trendy te przenikają się w debacie nad amerykańskim zaangażowaniem w świecie na tyle poważnie, że można założyć, iż analiza polityki amerykańskiej pozostaje wypadkową tych koncepcji. W *Strategii bezpieczeństwa narodowego USA* przyjętej w pierwszej kadencji prezydenta Williama Clintona zapisano, iż zasadniczymi obszarami aktywności Ameryki są: upowszechnianie demokracji, wspieranie transformacji demokratycznej, zapewnienie bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego³¹. Do końca wieku

²⁷ F. Zakaria, *Koniec hegemonii Ameryki*, Media Lazar, Warszawa 2009, s. 240-241; Cf. L.W. Zyblikiewicz, *Historia USA*, Warszawa 2004; N. Ferguson, *Cena amerykańskiego imperium*, Wydawnictwo Sprawy Polityczne, Warszawa 2010.

²⁸ Statystyki z końca 2011 roku: *Active Duty Personnel Strengths by Regional Area and by Country, December 31, 2011*, <http://siadapp.dmdc.osd.mil/personnel/MILITARY/history/hst1112.pdf>, data dostępu: 7.02.2019.

²⁹ S. Hoffman, *An American Social Science: International Relations*, "Deadalus", nr 3/106/1977; O. Waever, *The Sociology of a Not So International Discipline: American and European Developments in International Relations*, "International Organization", nr 52/4, s. 687-727.

³⁰ Cf. J. Stachura, *Stany Zjednoczone jako supermocarstwo. Proces kształtowania strategii polityki zagranicznej*, „Sprawy Międzynarodowe” 2006, nr 4, s. 18-42.

³¹ Cf. *A National Security Strategy of Engagement and Enlargement*, The White House, luty 1996, <http://www.fas.org/spp/military/docops/national/1996stra.htm>, data dostępu: 7.02.2019.

udało się Waszyngtonowi przeforsować rozszerzenie NATO, zawarcie umowy Partnerstwa dla Pokoju, ustabilizowanie kwestii rozbrojenia, zaprojektowanie nowej agendy transatlantyckiej, zacieśnienie więzi z państwami azjatyckimi (np. poprzez APEC), w tym zwłaszcza Japonią oraz zapewnienie stabilności w Europie. Równolegle do nurtu multilateralnego, rozwijano koncepcje odwołujące się do innych aspektów amerykańskiej potęgi.

Szeroko krytykowano koncepcję promowania demokracji poprzez działania unilateralne oraz wypominano Amerykanom prezydentyzm i nieskuteczność *state-building*. Europejscy komentatorzy byli przekonani, że działania administracji amerykańskiej podważyły spoistość NATO i utrudniły wdrażanie procesu pokojowego w Afganistanie. Wraz z objęciem urzędu prezydenckiego przez Baracka Obamę doszło do chwilowego wyciszenia napięcia pomiędzy sojusznikami. Późniejsza nieskuteczność jego polityki w walce z kryzysem finansowym oraz niespodziewane osłabienie pozycji ISAF w Afganistanie sprawiły jednak, że w postrzeganiu polityki amerykańskiej górę wziął trend izolacjonistyczny. Przywództwo na skalę globalną wymagało wyrzeczeń oraz zaangażowania we współpracę i tworzenie odpowiednich ram instytucjonalnych dla kreowania ładu międzynarodowego. Również i w Afganistanie prezydenci Bush, a następnie Obama – pomimo wykorzystania potencjału NATO – nie stworzyli wystarczającego zaplecza dla efektywnego zarządzania międzynarodowego w niestabilnym regionie. Wydaje się więc, że obecne instytucje państwowe, powołane w Afganistanie, nie stanowią solidnego zabezpieczenia tego kraju. Sama interwencja amerykańska bywa wprawdzie porównywana w tym kontekście do sowieckiej, ale nie jest to zestawienie uzasadnione zarówno pod względem organizacyjnym, jak i jej rezultatów. Inwazja sowiecka nie posiadała legitymacji międzynarodowej, doprowadziła do zniszczenia infrastruktury państwa afgańskiego, nie przyniosła też zakładanych sukcesów militarnych ani politycznych³².

Pomimo wielu porażek taktycznych, znużenia wojną, kryzysu w NATO, należy przyznać, że Afganistan znacząco zyskał na interwencji Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników. Korzystne okazały się z pewnością oznaki samowładności państwa afgańskiego, jak też możliwości kreowania własnej polityki zagranicznej. Niebagatelne znaczenie miało wsparcie materialne i infrastrukturalne ze strony społeczności międzynarodowej. Czy zyskały same Stany Zjednoczone? Przedłużająca się i kosztowna interwencja

³² Cf. S. Blank, *Misreading Two Wars*, "Russia Beyond the Headlines", 10.09.2011, http://rbth.ru/articles/2011/09/09/misreading_two_wars_13392.html, data dostępu: 7.02.2019 r.

w Afganistanie pozostaje dla Waszyngtonu nadal bardziej problematyczna w swych konsekwencjach niż interwencja w Iraku. Z pewnością przyczyni się do ponownej weryfikacji założeń amerykańskiej polityki zagranicznej. Koszty tej kampanii ukazały ograniczenia wykorzystania najnowszych technologii w walce o zdobycie terytorium wroga. Ponadto związane konfliktem przez kilka lat Stany Zjednoczone straciły znaczną część swobody działania na arenie międzynarodowej. Polityka Waszyngtonu coraz częściej budzi opór sojuszników, a lansowana przez amerykańskich politologów idea *state-building* okazała się konceptem zbyt statycznym, nierozumianym i nieskutecznym w odmiennych warunkach kulturowych. Ameryka nie dysponuje już tak wyraźnie dominującą pozycją na świecie, jak prezentowano jeszcze kilkanaście lat temu w raporcie *Global Trends 2015*³³. Afganistan pozwolił dostrzec ograniczenia jej supermocarstwowości, zwłaszcza w kontekście stanowiska państw europejskich wobec interwencji w Afganistanie czy Iraku. Temat ten stał się przedmiotem ożywionej polemiki na łamach prasy. Komentatorka „The Guardian” Polly Toynbee, komentując stosunek Europy do nacisków Ameryki, by wysłać do Afganistanu dodatkowe siły żołnierzy, wskazuje, że *świat byłby dziś mniej zagrożony, gdyby Ameryka wcześniej nas wysłuchała*, a miliardy dolarów przeznaczone na działania wojenne w Iraku mogłyby być zainwestowane w pomoc Afganistanowi. Co więcej, talibowie nie byli w ofensywie. Komentatorka nie zgadza się jednak z powszechnymi w owym czasie głosami w prasie brytyjskiej nawołującymi do wycofania się Brytyjczyków z tej kampanii, wskazując, że *nie możemy odejść, dopóki ten dotknięty nieszczęściem kraj nie będzie w stanie przetrwać sam*³⁴. Na łamach tego samego dziennika Seumas Milne stwierdzał, że jedyną szansą na pokój w Afganistanie byłoby wycofanie obcych wojsk – na bazie szerokiej politycznej umowy z talibami i krajami ościennymi (Iran i Pakistan). Autor zauważał, że żaden z celów okupacji nie został osiągnięty, Al-Kaida rozbudowała swoje bazy umieszczając je w głębi Pakistanu i Iraku, a opór zbrojny przeciwko obcej okupacji w Afganistanie rośnie³⁵. Na łamach *The Independent* zadawano pytanie o granice zaangażowania NATO wskazując, że Sojusz ma wystarczająco dużo problemów z utrzymywaniem spójności na Bałkanach i podejmowaniem decyzji, które z byłych krajów Związku Radzieckiego powinny do niego dołączyć. To, co wydawało się dość prostym przedsięwzię-

³³ https://www.dni.gov/files/documents/Global%20Trends_2015%20Report.pdf, data dostępu: 7.02.2019.

³⁴ <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/245104,1,rola-nato-w-afganistanie.read>, data dostępu: 7.02.2019.

³⁵ Tamże.

ciem wojskowym, które miało obalić rząd i pozbyć się Al-Kaidy i talibów, nabrało dziś zupełnie innego wymiaru.

W ostatecznym rozrachunku NATO stało się siłą okupującą, której zadaniem jest nie tylko walka z talibami. Głosy komentatorów koncentrowały się na kwestiach zasadniczych, takich jak odpowiedź na pytanie, czy NATO jest właściwą organizacją do zadań, których się podjęło w Afganistanie, i czy może przetrwać obciążenia, jakie okupacja nań nakłada³⁶.

Wnioski

Misja w Afganistanie była niewątpliwie trudnym zadaniem, przede wszystkim ze względu na specyficzne, nieprzewidywalnego przeciwnika, ale także na środowisko działania, a więc klimat i ukształtowanie terenu. Zaangażowanie ISAF to również miliardowe wydatki dotyczące wyposażenia, modernizacji sprzętu, uzbrojenia oddziałów.

Dla polskiego wojska to z pewnością zebranie nowych doświadczeń. Misję afgańską można określić jako test dla kadry jako organu dowodzącego i planistycznego, ale jednocześnie test dla indywidualnego żołnierza wykonującego zadania w nowym niekorzystnym środowisku. Funkcjonowanie w międzynarodowym kontyngencie wymagało od polskiego wojska umiejętności szybkiej asymilacji, tolerancji, w tym poszanowania dla kultury i zwyczajów sojuszników.

Wojska ISAF nie uniknęły jednak licznych błędów. Pomijając omyłkowe bombardowania, w których zginęła niewinna ludność cywilna, trzeba mieć na uwadze również nieetyczne incydenty. Do takich zalicza się m.in. film rozpowszechniony w Internecie, na którym żołnierze hańbią zwłoki talibów czy spalenie Koranu w jednej z amerykańskich baz. Wulgarne sceny wywołały zamieszki wśród lokalnej społeczności i w pewnym stopniu przyczyniły się do intensyfikacji krwawej krucjaty talibów.

Warto dodać, że afgański wysiłek NATO od początku skupił się na kompleksowym przeciwdziałaniu siłom rebeliantów, co można uznać za determinant *stricte* militarny. Ponadto, w latach 2008-2011 miał miejsce znaczący wzrost zagrożenia destabilizacją regionu, ale ofensywne działanie USA powstrzymało rebeliantów. Niemniej nie spowodowało to zakończenia krwawych walk. Zaangażowanie narzędzi multilateralnych w Afganistanie w postaci ONZ, NATO, UE nie przyczyniło się do osiągnięcia długofalowej znaczącej poprawy sytuacji materialnej mieszkańców Afgani-

³⁶ Tamże.

stanu. Dlatego pytania o sposoby przeciwdziałania międzynarodowym zagrożeniom wciąż są otwarte.

Afganistan był przed inwazją sił koalicyjnych i jest nadal państwem upadłym, traktowanym przedmiotowo w polityce USA oraz pozostałych państw koalicji. Brak samodzielności w podejmowaniu decyzji przez prezydenta Karzaja, korupcja urzędników na wszystkich szczeblach władzy, zanik społeczeństwa obywatelskiego powodują, że nie sposób oczekiwać szybkiej poprawy poziomu bezpieczeństwa w tym państwie. Należy wspomnieć, iż działania militarne kolejnych administracji prezydenckich w Afganistanie cieszyły się na ogół jedynie względnym poparciem opinii publicznej w USA. „Test afgański” NATO uświadomił decydentom, że głównymi problemami pozostaje nadal zarówno szkolenie lokalnych sił bezpieczeństwa z naciśkiem na walkę z partyzantami, jak i odbudowa infrastruktury i lokalnych rynków, a także wzmocnienie poziomu zaufania w regionie poprzez m.in. walkę z korupcją i narkobiznesem, obniżenie przestępczości, stabilność kadr państwowych.

Zasadne jest więc stwierdzenie, że całość kampanii NATO w Afganistanie miało negatywny wpływ na wizerunek Sojuszu i jednocześnie USA jako lidera euroatlantyckiej wspólnoty. Nieefektywność NATO podczas afgańskiej operacji przyczyniła się do względnego osłabienia Paktu i erozji pozycji hegemonistycznej w międzynarodowym układzie sił. W dodatku okazało się, że Sojusz pod względem militarnym, politycznym i ekonomicznym nie jest w stanie urządzić regionu Środkowego Wschodu według własnego uznania. Jak wykazano powyżej, misja ISAF jest najpoważniejszym wyzwaniem, przed którym stanęło NATO od zakończenia zimnej wojny. Nieprzemyślane zaangażowanie się w ten konflikt jest pewnym wnioskiem na przyszłość dla Sojuszu. Jedno się nie zmieniło – międzynarodowy terrorizm wciąż istnieje. Mimo ogromnych nakładów finansowych i niematerialnych nie udało się go zwalczyć.

W kontekście przyjętych celów i postawionych hipotez zauważyć należy, że kierowany z Afganistanu atak terrorystyczny na WTC zaburzył dotychczasowe proporcje w amerykańskim postrzeganiu świata. W orędziu prezydenckim po zamachach 11 września 2001 roku prezydent George W. Bush wskazał, iż przeciwnikiem Stanów Zjednoczonych stała się Al-Kaida. Wkrótce po pokonaniu reżimu Talibanu, w styczniowym orędziu w 2002 roku – prezydent Bush wspominał oficjalnie o zagrażającej zachodniemu światu tzw. osi zła, dla której pokonania potrzeba skonstruowania nowych założeń polityki bezpieczeństwa. Przedstawiona we wrześniu 2002 roku

Strategia bezpieczeństwa narodowego USA akcentowała przede wszystkim unilateralne koncepcje, popularne m.in. w kręgach neokonserwatystów, zyskując miano tzw. doktryny Busha, której rozpoznawalnymi składnikami stały się postulaty: swobody w posługiwaniu się siłą zbrojną w imię amerykańskiej odpowiedzialności za świat (w tym zastrzeżenia prawa do działań uprzedzających); gotowości do obalenia wrogich reżimów (zwłaszcza dążących do zdobycia broni masowego rażenia); zdolności do zbudowania koalicji popierającej działania USA („koalicja chętnych”); promocji demokracji na skalę globalną (zwłaszcza na Bliskim Wschodzie)³⁷.

Bibliografia

Belica B., *Strategia NATO wobec konfliktu w Afganistanie: wyzwanie na miarę XXI wieku*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem”, nr 1, 2014, s. 35.

Danecki J., *Kłopoty z dżihadem*, [w:] *Islam a terroryzm*, red. A. Parzymies, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2003, s. 45-51.

Danecki J., *Strategie i metody działania międzynarodowych grup terrorystycznych*, [w:] *Przeciwdziałanie terroryzmowi. Koordynacja działań antyterrorystycznych*, mat. konf., Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, s. 32-34.

Ferguson N., *Cena amerykańskiego imperium*, Wydawnictwo Sprawy Polityczne, Warszawa 2010.

Hoffman S., *An American Social Science: International Relations*, „Deadalus”, nr 3/106/1977.

Jauffret J.C., *Afganistan 2001-2013. Kronika przepowiedzianego braku zwycięstwa*, przekład z języka francuskiego E. Cylwik, J. Sheybal, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2014.

Królikowski H., Marcinkowski C., *Afganistan 2002*, Dom Wydawniczy „Bellona”, Warszawa 2003.

Mirowska J., *Wybrane uwarunkowania społeczno-kulturowe w Afganistanie w świetle doświadczeń z działań stabilizacyjnych Polskich Kontyngentów Wojskowych*, [w:] *Działania stabilizacyjne – aspekty strategiczne. Konflikty, interwencje, bezpieczeństwo*, red. S. Kozerawski, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011, s. 50.

Pacuła P., *NATO przyszłości – wyzwania duże i większe*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 11, s. 44.

Pawłuszko T., *Afganistan w polityce Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu, KRLD oraz Afganistanu) w latach 2001-2011*, red. Ł. Smalec, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012.

³⁷ W. Szymborski, *Irak: casus belli*, „Sprawy Międzynarodowe” 2003, nr 2, s. 38-58.

Stachura J., *Stany Zjednoczone jako supermocarstwo. Proces kształtowania strategii polityki zagranicznej*, „Sprawy Międzynarodowe” 2006, nr 4, s. 18-42.

Szyborski W., *Irak: casus belli*, „Sprawy Międzynarodowe” 2003, nr 2, s. 38-58.

Trzpił M., *Afganistan jako największe współczesne wyzwanie dla NATO*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2009, nr 3, s. 11-52.

Waever O., *The Sociology of a Not So International Discipline: American and European Developments in International Relations*, „International Organization”, nr 52/4, s. 687-727.

Zakaria F., *Koniec hegemonii Ameryki*, Media Lazar, Warszawa 2009.

Zięba R., *Bezpieczeństwo państw zrzeszonych w NATO i Unii Europejskiej*, [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Zyblikiewicz L.W., *Historia USA*, Warszawa 2004.

Strony internetowe:

<http://icasualties.org/oef>, Szczegółowe dane.

http://rbth.ru/articles/2011/09/09/misreading_two_wars_13392.html. Blank S., *Misreading Two Wars*, „Russia Beyond the Headlines”.

<http://siadapp.dmdc.osd.mil/personnel/MILITARY/history/hst1112.pdf>. *Active Duty Personnel Strengths by Regional Area and by Country, December 31, 2011*.

<http://www.fas.org/spp/military/docops/national/1996stra.html>. *A National Security Strategy of Engagement and Enlargement*, The White House, luty 1996.

<http://www.historyplace.com/speeches/gw-bush-9-11.html>, Przemówienie G. Busha w Kongresie z dnia 20 września 2001 r.

<http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1407377,Afganistan-talibowie-krytykuja-spowolnienie-wycofania-wojsk-USA-Proba-ratowania-marionetkowego-rzadu-w-Kabulu>. Afganistan: talibowie krytykują spowolnienie wycofania wojsk USA. "Próba ratowania marionetkowego rządu w Kabulu".

<http://www.un.org/News/dh/latest/afghan/afghan-agree.htm>, Agreement on provisional arrangements in Afghanistan pending the re-establishment of permanent government institutions.

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_w_Afganistanie_\(od_2001\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojna_w_Afganistanie_(od_2001)), Wojna w Afganistanie (od 2001).

<https://www.dni.gov/files/documents/nic/GT-Full-Report.pdf>, Global Trends: The Paradox of Progress - Office of the Director of National Intelligence.

<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/swiat/245104,1,rola-nato-w-afganistanie.read>, Rola NATO w Afganistanie.

Meksykańskie kartele narkotykowe i ich negatywny wpływ na sytuację w Meksyku w latach 80., 90. i współcześnie

Streszczenie. Niezmiennie od lat 60. XX wieku meksykańskie kartele narkotykowe wciąż stanowią poważny problem dla prawidłowego funkcjonowania Meksyku. Stosowane przez syndykaty zbrodni przemoc i korupcja destabilizują struktury państwowe, zapewniając im bezkarność i ochronę przed egzekwowaniem prawa. W artykule przedstawiono początki meksykańskiego narkobiznesu, genezę i ewolucję meksykańskich karteli narkotykowych oraz negatywne skutki, jakie powoduje ich działalność na terenie współczesnego Meksyku. Skoncentrowano się na trzech okresach, które precyzyjnie wychwytyują transformacje zachodzące w narkobiznesie. Będą to: początki narkobiznesu i era El Padrino, okres lat 90. XX w. oraz XXI w.

Słowa kluczowe: *kartele narkotykowe, przemyt, przemoc, handel narkotykami, Meksyk*

Mexican drug cartels and their negative influence on the Mexican state through the eighties and nineties to present

Abstract. Since the 1960s, Mexican drug cartels have continually been a major problem to the normal functioning of the Mexican state. Drug syndicates persistently apply corruption and violence, which in turn destabilizes the country's structures providing them with further impunity and security from law enforcement. In the following paper, I intend to show the beginnings of Mexican drug business: its genesis and the evolution of Mexican Drug Cartels, as well as the negative effects of their activities in contemporary Mexico's territory. I will focus on three distinct periods that vividly illustrate transformations occurring in the Mexican drug trafficking industry. These will be: the origins of drug business and the El Padrino era, the 1990s, and the 21st century.

Keywords: *drug cartels, smuggling, violence, trafficking, Mexico*

Wstęp

Kartele narkotykowe są bezsprzecznie bardzo poważnym problem dla bezpieczeństwa i rozwoju Meksyku. Władze dawnego Wicekrólestwa Nowej Hiszpanii nie potrafią poradzić sobie z bezkarnością przestępców i powszechnie akceptowaną korupcją. Kolejni baroni narkotykowi i ich organizacje przestępcze skutecznie paraliżują cały aparat władzy państwowej. Sprzyja temu niewydolna władza sądownicza, nisko opłacani funkcjonariusze policji i wojska. Ponadto samo położenie geograficzne Meksyku niejako predestynuje ten kraj do bycia arterią komunikacyjną łączącą obie Ameryki,

co skrzętnie wykorzystuje narkobiznes. Następne pokolenia *narcos*¹ nakręcają spiralę przemocy i okrucieństwa, przenosząc swoje porachunki na ulice miast i terroryzują zwykłych obywateli. Brutalna i bezwzględna walka o zdobycie szlaków przerzutowych dla marihuany, kokainy, metamfetaminy, heroiny oraz pozostałych substancji odurzających pochłonęła już ponad 100 tys. ofiar². W wyniku *war on drugs*, rozpętanej przez prezydenta Felipe Calderóna w 2006 r., do dnia dzisiejszego zginęło ponad kilkadziesiąt tysięcy osób. Współczesne kartele narkotykowe posiadają nowoczesną broń i doskonale wyszkolonych ludzi, przez co coraz bardziej upodabniają się do oddziałów paramilitarnych.

Początki narkobiznesu i era El Padrino

Początków meksykańskiego narkobiznesu należy szukać już na przełomie lat 20/30. XX w. w górach Sierra Madre Occidental w stanie Sinaloa. Korzystny wpływ na uprawę maku lekarskiego miał suchy klimat tego regionu. Okres amerykańskiej prohibicji alkoholowej znacząco uszczuplił przychody meksykańskich przestępców, dlatego zdecydowali się oni na przejście kontroli nad intratnym biznesem związanym z dystrybucją i produkcją heroiny oraz opium, a znajdującego się we władaniu Chińczyków³. Wykorzystali do tego zamieszki wymierzone w chińskich migrantów, które doprowadziły do fali prześladowań obywateli Państwa Środka w północnym Meksyku⁴.

Meksykańscy *gomeros*⁵ w latach 40. XX w. skoncentrowali się na produkcji narkotyków w związku z rosnącym popytem na opium, w szczególności wśród amerykańskich żołnierzy zaangażowanych w działania wojenne w Europie. Natomiast od lat 60. XX w. szybko przerzucili się na masową produkcję marihuany, której pożądała wyzwolona amerykańska młodzież. Osiągane zyski z narkobiznesu sprawiły, że w latach 70. XX w.

¹ W taki sposób w Meksyku i Ameryce Środkowej nazywano mafiosa, Ł. Czeszumski, *Biały Szlak. Reportaże ze świata wojny kokainowej*, Wydawnictwo CL Media, Gdańsk 2015, s. 347.

² Zob. Ł. Czeszumski..., dz. cyt., s. 349.

³ Pierwszym aresztowanym w Sinaloa handlarzem narkotyków był Chińczyk – Manuel Wong (03.1923 r.), którego próba przesmyglowania 9,35 kg opium zakończyła się porażką, zob. F.V. Enciso Higuera, *The Origin of Contemporary Drug Contraband: A Global Interpretation From Sinaloa*, Stony Brook University, New York 2015, s. 34.

⁴ F. González, *Paisanos Chinos Transpacific Politics among Chinese Immigrants in Mexico*, University of California Press, California 2017, s. 31-40.

⁵ Z j. hiszp. gumiarze – osoby zajmujące się uprawą maku lekarskiego, który następnie przerabiany jest na opium. Nazwa pochodzi od soku uzyskiwanego z pąków makówek. W Sinaloa nazywa się go gumą, zob. I Grillo *El Narco. Narkotykowy zamach stanu w Meksyku*, Wydawnictwo Remi Katarzyna Portnicka, Warszawa 2012, s. 32.

gomeros przeprowadzili się z obszarów górskich do miasta Culiacán. Zbudowali tam okazałe rezydencje, które nie uszły uwadze lokalnej prasy. To właśnie wtedy zaczęto ich nazywać *narcotráfficantes*. Aktywność meksykańskich przestępców w międzynarodowym przemyśle narkotyków spowodowała interwencję władz. Operacja „Kondor”⁶, realizowana przez aparat przymusu, znacząco obniżyła produkcję środków odurzających w stanie Sinaloa. *Narcos* ewakuowali się do Guadalajary, gdzie w niedługiej przyszłości uformował się pierwszy meksykański kartel narkotykowy.

Rozwój pierwszego meksykańskiego syndykatu śmierci zapoczątkował człowiek znany jako El Padrino⁷, będący protegowanym Pedra Avilésa Péreza⁸. To z jego inicjatywy w kooperacji z innymi baronami narkotykowymi: Ernestem Fonseą Carillem i Rafaellem Caro Quinterem powstał w 1976 r. pierwszy kartel narkotykowy na terenie Meksyku. W latach świetności ich organizacji przestępczej (1980-1984 r.) udało im się nawiązać współpracę z charyzmatycznym przywódcą kolumbijskiego kartelu z Medellín – Pabłem Emiliem Escobarem Gaviría⁹. To właśnie od tego momentu Meksyk stał się krajem tranzytowym dla kolumbijskiej kokainy. Baron narkotykowy z Medellín płacił Meksykanom pierwotnie w pesos, następnie w dolarach za każdy udany transport kokainy do USA. Warunki umowy uległy zmianie, gdy El Padrino dowiedział się, jaka jest rzeczywista wartość kokainy na czarnym rynku. Od tej pory Meksykanie zatrzymywali 35% każdego ładunku kolumbijskiej kokainy dla siebie. Narkotyki były ukrywane w pociągach, podwoziach

⁶ Zob. V. Rios Contreras, *How Government Structure Encourages Criminal Violence: The causes of Mexico's Drug War*, Harvard University, Massachusetts 2012, s. 83-85.

⁷ Miguel Ángel Félix Gallardo – w przeszłości oficer meksykańskiej policji federalnej, który zajmował się tropieniem przemytników, dzięki czemu poznał trasy przemytnicze. Jeden z założycieli i przywódców Cártel de Guadalajara, architekt współczesnego modelu karteli meksykańskich, ponadto morderca i handlarz narkotyków. Aresztowany w 1989, do dnia dzisiejszego odbywa wyrok 40 lat pozbawienia wolności w meksykańskim więzieniu w Altiplano. Zob. R. Saviano, *Zero, Zero, Zero. Jak kokaina rządzi światem*, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2014, s. 28-43.

⁸ Pedro Avilés Pérez – jeden z baronów narkotykowych lat 60. XX w. Miał znaczący wkład w zwiększenie przemytu marihuany i heroiny do USA. Został zastrzelony przez funkcjonariuszy policji w 1978 r., zob. E. Vulliamy, *Ameksyka. Wojna wzdłuż granicy*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2012, s. 42-43.

⁹ Pablo Emilio Escobar Gaviria – lider kartelu z Medellín, w ramach którego odpowiedzialny był za skorumpowanie polityków, wojska, policji i organizację rozlokowania chemikaliów dla laboratoriów narkotykowych. Miał niezwykle silne ambicje polityczne, których zwieńczeniem była desygnacja do kolumbijskiego Kongresu w 1982 r. Nie należy zapominać, że to właśnie on rozpoczął bezwzględną wojnę kartelu z Medellín z władzami Kolumbii, której ofiarami stali się również zwykli obywatele. Zob. R. Chepesiuk, *The Bullet or the Bribe. Taking down Colombia's Cali Drug Cartel*, Wyd. Greenwood Publishing Group, Westport (Connecticut) 2003, s. 125, 130-132, oraz zob. M. Mermelstein, R. Moore, R. Smitten, *The Man Who Made It Snow*, Wyd. Simon and Schuster, New York 1990, s. 84-85.

samochodów i ciężarówkach¹⁰. Natomiast jeśli następowały komplikacje w trakcie przejazdów, spowodowane przez m.in. podziemne tunele, ludzie M.A.F. Gallarda inkasowali 50% przemyconej kokainy¹¹. To właśnie wtedy Guadalajara Cartél, oprócz dotychczasowego przewożenia, podjął się pełnienia funkcji dystrybutora chlorowodorku kokainy. Kolumbijczycy przestali być liderami biznesu kokainowego. Handlarze narkotyków z Guadalajary, aby osiągać coraz większe zyski i zagwarantować sobie monopol, skorumpowali m.in. szefa biura Interpolu w Meksyku – Miguela Aldana Ibarra, opłacali elity polityczne, wysoko postawionych generałów oraz komendantów policji itd. Na liście płac kartelu znajdowało się praktycznie całe państwo. Przestępcy, mając świadomość sytuacji, w jakiej znalazł się Escobar, pomnażali swój majątek *inocognito*¹². Sprzyjał im brak działań ze strony skorumpowanego rządu – *Pax Mafiosa*¹³.

Meksykańskim centrum produkcji narkotyków jest obszar Złotego Trójkąta¹⁴. W stanie Chihuahua znajdowało się tajemnicze *El Bufalo*¹⁵, które 6.11.1984 r. zostało zniszczone przez meksykańskie wojsko. *Narcos* stracili wówczas 8 mld dolarów.

Sprawa „Kikiego” Camareny z 1985 r.¹⁶ odsłoniła struktury kartelu i spowodowała odwet agentów DEA. Lata 1985-1989 upłynęły pod znakiem operacji Legenda¹⁷, która doprowadziła do aresztowania głównych bossów

¹⁰ R. Saviano, *Zero...*, dz. cyt., s. 25-31.

¹¹ Tamże, s. 29.

¹² Na początku lat 80. dotychczasowa trasa przemytnicza kartelu z Medellín wiodąca z Kolumbii przez Karaiby do Miami została zablokowana przez działania amerykańskich agencji federalnych.

¹³ Układ pomiędzy Partią Rewolucyjno-Instytucjonalną a meksykańskimi baronami narkotykowymi zapewniał obu stronom benefity. Gangsterzy prowadzili swoje interesy, utrzymywali spokój, płacili łapówki i organizowali poparcie polityczne. Władze oferowały polityczną protekcję, współpracę i przymykanie oczu na działania mafii. Pakt obowiązywał przez ponad 50 lat. E. Vulliamy, *Ameryka...*, dz. cyt., s. 42-46.

¹⁴ Meksykańskie stany: Chihuahua, Durango, Sinaloa.

¹⁵ Największa plantacja marihuany na świecie, ponad 1300 akrów, znajdowała się w stanie Chihuahua. Miała protekcję władz i wojska, zob. O. Contreras Velasco, *La evolución del Narcotráfico en México*, b.w., Texas 2010, s. 13.

¹⁶ Enrique Camarena Salazar - agent DEA od 1974 r., samodzielnie rozpracowywał kartel z Guadalajary, przeniknął do najwyższych struktur organizacji przestępczej i zdobył zaufanie M.A.F. Gallarda, R.C. Quintera i E.F. Carilla. Zdradzony przez zaufanych meksykańskich policjantów. W 1985 r. został porwany na polecenie El Padrina i Cara Quintera do calle Lope de Vega, gdzie był okrutnie torturowany. Dopiero po miesiącu odnaleziono jego okaleczone ciało w stanie Michoacán. Meksykańskie władze nie podjęły żadnych działań, aby odnaleźć zabójców „Kikiego”, zob. A.F. McEvoy, *The martyrdom and avenging of Enrique Camarena-Salazar: a review of case law and scholarship after thirty years*, b.w., USA 2017, s. 42.

¹⁷ Operacja Legenda, przygotowana przez DEA, spowodowała zwolnienie lub aresztowanie wielu skorumpowanych polityków, urzędników i policjantów, współpracujących z kartelem z Guadalajary, zob. R. Saviano, *Zero...*, dz. cyt., s. 33-36.

handlarzy narkotyków z Guadalajary: El Padrina, E.F. Carilla i R.C. Quintera. Działania te miały na celu eliminację kartelu z życia społecznego Meksyku. R.C. Quintero zdołał nawet uciec z więzienia, co umożliwił mu sam komendant policji w zamian za łapówkę w wysokości 60 mln dolarów. Boss zamieszkał na Kostaryce. Na jego nieszczęście, przebywająca z nim narzeczona – Sara Cristina Cosío Vidaurri Martínez, która nie była związana z narkobiznesem, zadzwoniła z Kostaryki do rodziny w Meksyku. Pozwoliło to DEA namierzyć barona i ponownie umieścić go w więzieniu^{18,19}.

Tuż przed aresztowaniem w 1989 r. M.A.F. Gallardo zorganizował tajną naradę meksykańskich baronów narkotykowych w Acapulco. Pertrakcje zaowocowały podziałem szlaków przerzutowych pomiędzy poszczególnych bossów, w wyniku czego każdy z nich nadzorował określoną *plaza*²⁰. Nowa konfiguracja kontrolowanych terytoriów stała się przyczyną utworzenia pierwszych współczesnych karteli narkotykowych w Meksyku: Sinaloa, Juárez, Tijuana, del Golfo i Sonora. Za każdorazowe przekroczenie granic terytorium będącego pod pieczę kartelu przez handlarza narkotyków z innej organizacji należało uiścić *tantiemę*. Na spotkaniu ustalono też zasady kooperacji między grupami podczas transportu narkotyków do Ameryki Północnej. Ze względu na stale rosnący popyt na narkotyki oraz generowanie niewyobrażalnych zysków ze sprzedaży, uznano biznes kokainowy za priorytetowy w stosunku do pozostałej działalności syndykatu zbrodni. Całość przedsięwzięcia miał nadzorować M.A.F. Gallardo. Tym samym, kartel z Guadalajary przestał istnieć. Definitywnie przeminęła era, w której przestępcy kierowali się zasadą nieeliminowania bliskich swoich oponentów.

Lata 90.

Pod koniec XX w. baroni narkotykowi zmienili sposób działania. W niepamięć poszły reguły stosowane przez El Padrino. Na początku lat 90. zaczęły się walki o *plazas*. Przywódcy grup przestępczych, kierując się chęcią zdobycia przewagi i osiągnięcia szybkiego zysku z narkobiznesu, zaczęli ze sobą rywalizować o przejęcie jak największej części rynku zbytu. Każdy

¹⁸ 9.08.2013 r. w wyniku działań trybunału federalnego Guadalajary, który dopatrzył się uchybień w procesie karnym, Caro Quintero znalazł się na wolności. Tamże, s. 39-41.

¹⁹ W 2016 r. w wywiadzie dla „Proceso” R.C. Quintero zapewnił, że nie jest odpowiedzialny za zabójstwo „Kikiego”. Ponadto wspominał o spotkaniu z „El Chapo” i „El Mayo”, którym powiedział, iż już nigdy nie wróci do narkobiznesu i chce mieć spokojne życie, zob. C. Woody, *One of Mexico's most notorious drug lords says he's out of the business, but it's not that simple*, businessinsider.com, <https://tinyurl.com/y8j54ngx>, data dostępu: 29.08.2018.

²⁰ Szlak przerzutowy narkotyków. Zob. R. Saviano, *Zero...*, dz. cyt., s. 37-42.

z nich miał inną strategię dotyczącą handlu narkotykami. „El Chapo”²¹ działał *incognito*, „El Señor del Los Cielos”²² korumpował wszystkich, a „El Mata Amigos”²³ zdobywał poparcie za pomocą terroru i eksterminacji.

J.A. Guzmán Loera stojąc na czele kartelu Sinaloa rozpoczął podbój mniejszych *plazas*, wykluczając w ten sposób z rynku m.in. handlarzy narkotyków z Jalisco, Sonory oraz Colimy. Wewnętrzne konflikty i brak dowódcy spowodowały rozpad mniejszych grup przestępczych, które były następnie inkorporowane do struktur kartelu Sinaloa. Podobny schemat działania przyjęli przywódcy kartelu del Golfo, dzięki czemu zyskali całkowitą kontrolę nad szlakiem Matamoros²⁴ i powiększyli skład swoich oddziałów zbrojnych.

W pierwszej połowie lat 90. XX w. rozpoczęła się walka o wpływy między kartelami z Sinaloa a Tijuana. Aby zdobyć przewagę nad rywalami oraz zwiększyć dochody ze sprzedaży narkotyków po obu stronach granicy amerykańsko-meksykańskiej, J.A. Guzmán Loera oraz rodzina Arellano Felix²⁵ musieli przejąć kontrolę nad *plaza* Tijuany. Rozpoczęto budowę tunelu łączącego Tijuana z San Diego. Wojna karteli obfitowała w liczne morderstwa znaczących członków organizacji przestępczej rywala. Kulminacyjnym momentem walki o władzę był nieudany zamach na J.A. Guzmána Loerę na lotnisku w Guadalajarze (24.05.1993 r.), w wyniku którego zginął biskup Guadalajary - Juan Jesús Posadas Ocampo – przeciwnik handlu narkotykami. Rząd Meksyku tym razem podjął działania błyskawicznie. W czerwcu 1993 r. na granicy meksykańsko-gwatemalskiej zatrzymano „El Chapo”, który w 1995 r. został osadzony w więzieniu w Puente Grande. Niestety nie rozwiązało to konfliktu o *plaza*.

Od 1996 r., pomimo aresztowania barona narkotykowego Juana Garcíi Ábrego i jego ekstradycji do Stanów Zjednoczonych, kartel del Golfo

²¹ Joaquín Archivaldo Guzmán Loera - ur. prawdopodobnie w kwietniu 1954 r., najpotężniejszy boss kartelu z Sinaloa, trzykrotnie aresztowany, w 2017 r. nastąpiła jego ekstradycja do USA. W lutym 2019 roku został skazany na dożywocie, zob. J. Kędzierska, *Joaquín Guzmán Loera "El Chapo": Dożywocie dla meksykańskiego króla dealerów*, „gazetaprawna.pl”, <https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1397729,el-chapo-dozywocie-joaqu-n-guzm-n-loera.html>, data dostępu: 15.02.2019.

²² Amado Carillo Fuentes - przywódca kartelu z Juárez, posiadał flotę boeingów 727, którą wykorzystywał do przewożenia kokainy z Kolumbii do Meksyku, zmarł podczas operacji plastycznej w lipcu 1997 r., zob. E. Follis, D. Century, *Tajny Agent. Moje życie wśród narkoterrorystów*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2014, s. 190-210.

²³ Osiel Cárdenas Guillén - przywódca kartelu del Golfo, przydomek El Mata Amigos zyskał po zamordowaniu swojego współnika po wspólnej ucieczce z więzienia, w 2003 r. został aresztowany i przetransportowany do USA, gdzie odbywa dożywotnią karę pozbawienia wolności, zob. R. Saviano, *Zero...*, dz. cyt., s. 67-72.

²⁴ Narkotykowy szlak tranzytowy prowadzący wzdłuż Zatoki Meksykańskiej, tamże, s. 38.

²⁵ Założyciele Tijuana Cartél.

ogarnęła walka o władzę. Batalia o przejęcie kontroli nad *plaza* Matamoros i ciągłe konfrontacje zbrojne wzbudziły spore zainteresowanie FBI i meksykańskiego wojska. Przedstawiciele władz skutecznie osłabili wpływy handlarzy narkotyków. Aresztowano kolejnych przywódców syndykatu zbrodni, takich jak: Humberto Ábrego, Sergio „El Checo” Gómez, Óscar Malherbe de León czy Hugo Baldomero Medina Garza²⁶. Wydawało się, że impas w kartelu jest nieunikniony. Jednak sytuacja organizacji przestępczej znad Zatoki zaczęła się optymalizować. Pozycję dominującą przejęli O. Cárdenas Guillén i „El Chava”, którzy zreformowali i scentralizowali strukturę kartelu. Jednak współpraca nie trwała długo. W 1998 r. po ucieczce z więzienia O. Cárdenas Guillén zamordował współnika i rozpoczął samodzielne rządy w organizacji. Od tej pory był znany jako „El Mata Amigos”. Walkę z Gulf Cartel rozpoczęli: „El Chapo”, rodzina Arellano Felix, Vincente Carillo Fuentes. Terror i przemoc, które zapanowały m.in. w stanach Tamaulipas i Nuevo León, trwały do końca XX w. W miastach Nuevo Laredo i Reynosa pospolitym widokiem stały się porzucone poćwiartowane zwłoki, codziennością były porwania i egzekucje. Incydent z 1999 r. położył kres przestępczej karierze „El Mata Amigos”. O. Cárdenas Guillén jawnie groził śmiercią agentom FBI: Danielowi Fuentesowi oraz DEA: Joemu DuBoisowi. Amerykanie przewozili wówczas przez tereny podległe baronowi informatora kartelu del Golfo. Pod wpływem agitacji międzynarodowej, meksykańskie władze wydały list gończy za O. Cárdenasem Guillénem.

Najbardziej dochodową *plaza* był rejon Ciudad Juárez, kontrolowany do końca XX w. przez rodzinę Carillo Fuentesów z kartelu Juárez. Było to miejsce, w którym przez granicę z USA przerzucano większą część narkotyków szmuglowanych przez Meksyk²⁷. Najstarszy z braci – A. Carillo Fuentes – pokonał pretendenta do funkcji przywódcy. Gdy nadarzyła się okazja, pozbył się też swojego współnika – Pabla Acosty Villareala – w 1987 r. wskazując policji federalnej miejsce jego pobytu²⁸. Pozwoliło mu to całkowicie przejąć władzę w organizacji. Przy okazji wspomnianego aliansu, skorpumpował lokalne władze i siły porządkowe. Teraz mógł bez przeszkód przewozić własną flotą boeingów oraz meksykańskimi taksówkami powietrznymi tony kokainy z terenów Kolumbii aż do USA²⁹. W połowie lat 90.

²⁶ R. Saviano, *Zero...*, dz. cyt., s. 68-72.

²⁷ T. Wainwright, *Narkonomia*, Wydawnictwo W.L. Anczyca S.A., Kraków 2016, s. 18-36.

²⁸ E. Vulliamy, *Ameksyka...*, dz. cyt., s. 48-50.

²⁹ E. Follis, D. Century, *Tajny Agent. Moje życie wśród narkoterrorystów*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2014, s. 190-210.

agencji DEA³⁰ rozpoczęli operację wymierzoną przeciwko organizacji A. Carilla Fuentes. Miała ona na celu destabilizację i osłabienie struktury kartelu. 4 lipca 1997 r. A. Carillo Fuentes zmarł nagle podczas operacji plastycznej i liposukcji. W listopadzie 1997 r. odnaleziono zwłoki chirurgów, którzy operowali przywódcę kartelu z Juárez. Po miesiącu walk o władzę bracia A. Carilla Fuentes ponownie przejęli władzę w ugrupowaniu.

Współczesny narkobiznes

Pierwsza dekada XXI w. zapoczątkowała metamorfozy w meksykańskim narkobiznesie. W niektórych kartelach zwalczające się frakcje nadal toczyły walki o schedę. Rozpoczęcie *war on drugs* przez prezydenta Calderóna w 2006 r. spowodowało zerwanie *Pax Mafiosa* i eskalację przemocy na niewyobrażalną dotąd skalę. Baroni narkotykowi zaczęli organizować doskonale wyposażone, prywatne armie. Wojny o *plazas* dotyczyły coraz większego obszaru Meksyku. Znakiem czasów stały się publiczne egzekucje rywali i niewygodnych dziennikarzy, likwidowanie funkcjonariuszy policji, żołnierzy i polityków oraz przypadkowa śmierć zwykłych obywateli³¹. Pojawiły się również pierwsze symptomy tzw. narkoterroryzmu. Od 2010 r. meksykańskie kartele narkotykowe tworzyły ograniczone czasowo sojusze w imię wspólnych interesów, których zakończenie zawsze oznaczało eskalację przemocy. Po 2010 roku do istniejących karteli narkotykowych zaliczano: Los Zetas, Beltrán Leyva, Juárez, Tijuana, Los Caballeros Templarios, Sinaloa, La Familia Michoacana, Cartél Jalisco Nueva Generación i Gulf Cartel.

Ucieczka „El Chapo” z więzienia w 2001 r. zainicjowała pierwsze starcia o władzę między kartelem z Sinaloa a braćmi Carillo Fuentes w Ciudad Juárez. W 2004 r. na parkingu został zamordowany przez Los Negros³² Rodolfo Carillo Fuentes. Na odwet nie trzeba było długo czekać. Jeszcze tego samego roku w grudniu zamordowano w więzieniu osadzonego tam brata J.A. Guzmána Loery – Artura „El Pollo”. Obie strony konfliktu zaczęły korzystać z usług skorumpowanych funkcjonariuszy policji. Zaangażowani w walkę stróżę prawa eliminowali się nawzajem. Wojna o Ciudad Juárez osiągnęła

³⁰ Tamże, s. 180-200.

³¹ P. Wołejko, *Kartele narkotykowe zagrażają państwom Ameryki Środkowej*, „Polityka Globalna”, <https://tinyurl.com/ydamoumq>, dostęp: 14.09.2018; *Meksyk: 250 ciał w masowym grobie ofiar karteli narkotykowych*, „Strajkeu”, <https://tinyurl.com/ycvvy9vx>, dostęp: 14.09.2018; I. Grillo, *Mexico's New, Deadlier Crime Lords*, „USA News”, <https://tinyurl.com/y9v8b5ns>, data dostępu: 14.09.2018.

³² Ramię zbrojne kartelu Sinaloa utworzone przez braci Beltrán Leyva pod przywództwem „La Barbie”, zob. R. Saviano, *Zero...*, dz. cyt., s. 53.

apogeum w latach 2006-2011 r. Wówczas to za sprawą kilkunastu tysięcy żołnierzy, którzy przybyli do miasta, życie straciło aż 25 tys. osób³³. Siły zbrojne są podejrzewane o przeprowadzanie masowych egzekucji w czasie wojny o panowanie między kartelami. Syndykat zbrodni Fuentesów posiadał własne ramię zbrojne o nazwie La Linea. Za pomocą swojej soldateski prowadził walki z kartelem Sinaloa i pomniejszymi gangami, ścierał się z wojskiem i ludnością cywilną. W 2010 r. organizacja Carillo Fuentesów zdetonowała bombę, która spowodowała śmierć funkcjonariusza policji federalnej i kilku cywilów. Równocześnie kartel prowadził politykę wpływania na ludność cywilną poprzez rozmieszczanie *narcomantas*³⁴ na terenie całej *plaza*, co potęgowało wszechobecną atmosferę strachu. Poważnym problemem stały się też morderstwa narkomanów w zakładach odwykowych oraz *feminicidio*, które swoim zasięgiem objęło terytorium całego Meksyku³⁵. W drugiej dekadzie XXI w. szala zwycięstwa w konflikcie przechyliła się na stronę kartelu Sinaloa. W 2014 r. Vicente Carillo Fuentes został aresztowany, a w regionie Ciudad Juárez zapanował chaos.

W trakcie trwania wojny o *plaza* Ciudad Juárez powstał konflikt między dawnymi sojusznikami – braćmi Beltrán Leyva a kartelem z Sinaloa. Los Zetas rozpoczęli pertraktacje z braćmi w celu wynegocjowania warunków zwiększenia sfery wpływów Beltrán Leyvów w centralnym Meksyku. W 2008 r., na skutek działań meksykańskiego wojska, Alfredo Beltrán Leyva „El Mochomo” zostaje aresztowany. Natomiast w maju 2008 roku Arturo Beltrán Leyva wydaje polecenie zastrzelenia syna Joaquína – Édgara Guzmána Lópeza. Wykonania wyroku podejmuje się Fuerzas Especiales de Arturo. W kontrolowanych przez kartele *plazas* dochodzi do eskalacji przemocy i rozprzestrzenienia się fali terroru. Ofiarami stają się zwykli cywile oraz całe rodziny rywalizujących ze sobą organizacji przestępczych, a także funkcjonariusze policji i ich bliscy. Zimą 2009 r. meksykańscy żołnierze eliminują A. Beltrán Leyvę „El Barbas”. Do egzekucji dochodzi na terenie dzielnicy willowej. Martwe ciało barona narkotykowego ma opuszczone spodnie oraz odsłonięty tors pokryty dolarami i pesos. Było to symboliczne przesłanie dla kartelu narkotykowego Beltrán Leyva, którego członkowie w taki

³³ A. Domosławski, W. Jagielski, A. Leszczyński, J. Smoleński, W. Osiatyński, R. C. Fernandes, J. Csete, *Wojny narkotykowe. Doniesienia z pola walki*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2011, s. 21-22.

³⁴ Narkotykowe koce – swoisty rodzaj transparentów służących działaniom propagandowym karteli., zob. R. Saviano, *Zero...*, dz. cyt., s. 54-80.

³⁵ Zjawisko masowego mordowania kobiet motywowanego nienawiścią do płci pięknej często o zabarwieniu seksualnym. Ma ukazać męską dominację odmienną od znanego *machismo*, zob. E. Vulliamy, *Ameksyka...*, dz. cyt. s. 257-286.

właśnie sposób ostatecznie upokarzali ciała swoich ofiar. Parę tygodni później brat zabitego - Carlos Beltrán Leyva - zostaje pojmany i trafia do więzienia. Jego aresztowanie było skutkiem zemsty, jakiej dokonał mordując część rodziny meksykańskiego żołnierza, biorącego udział w obławie na A. Beltrán Leyvę. Kartel Beltrán Leyva zostaje osłabiony z powodu walki o władzę toczącej się między dwoma frakcjami. Jedno stronnictwo reprezentują: Edgar Valdez Villarreal „La Barbie” i Geraldo Alvarez-Vazquez „El Indio”. Natomiast po drugiej stronie stają: Héctor Beltrán Leyva „El H” oraz Sergio Villarreal Barragán „El Grande”. Spór zakończył się przed 2013 r. aresztowaniem wszystkich stron konfliktu. Sukcesję w kartelu przejmuje ostatni z braci, Héctor, który w październiku 2014 r. zostaje schwytany. Po tym aresztowaniu kartel nie podniósł się już z kolan.

Na początku XXI w. O. Cárdenas Guillén przystąpił do utworzenia prywatnej armii w *plaza* Matamoros. Gwardia składała się z byłych dezertérów Grupo Aeromóvil de Fuerzas Especiales, na czele z porucznikiem Arturo Guzmánem Deceną „Z-1”. Oddziały zbrojne kartelu otrzymały nazwę Los Zetas. W listopadzie 2002 r. wojsko meksykańskie wytropiło i zastrzeliło A. Guzmána Decenę. Kolejnym liderem ugrupowania został Rogelio González Pizaña „Z-2”, którego aresztowano w 2004 r. Jego następcą zostaje Heriberto Lazcano Lazcano „Z-3”, znany z okrutnego głodzenia schwytanych ofiar. Do zasług H. Lazcano Lazcano na rzecz syndykatu zbrodni należy modernizacja i centralizacja struktury kartelu. Po reorganizacji, syndykat zbrodni dzieli się na: *los ventanas*, *los halcones*, *los leopardos*, *los mañosos* i *la dirección*³⁶. Po aresztowaniu w 2003 r. O. Cárdenasa Guilléna, „Z-3” rozpoczął proces uniezależniania się grupy paramilitarnej od kartelu znad Zatoki. Ostateczny podział nastąpił ok. 2010 r. Od tej pory obie organizacje przestępcze konkurują o rynek zbytu oraz zyski, czego skutkiem jest wzajemna eksterminacja. W 2012 r. H. Lazcano Lazcano zostaje zabity przez żołnierzy meksykańskiej marynarki wojennej. Kolejnym przywódcą kartelu zostaje Miguel Ángel Treviño Morales „Z-40”. Zyskał on rozgłos przez stosowanie względem swoich ofiar tzw. techniki duszonego mięsa³⁷. Po jego aresztowaniu w Tamaulipas w 2013 r., miejsce lidera zajmuje jego brat – Omar Treviño Morales „Z-42”, który trafia do więzienia w 2015 r. Najnowszą informacją z lutego 2018 r. jest schwytanie watażki Los Zetas – Joségo Marí

³⁶ Kolejno: okna - chłopcy, którzy mają zaalarmować członków kartelu, gdy policja przeszukuje ich terytorium, sokoły - zajmują się sferami dystrybucji, lamparty - prostytutki służące do wyciągania cennych informacji od klientów, spryciarze - odpowiedzialni za zaopatrzenie, dowództwo - przywódca organizacji przestępczej, zob. R. Saviano, *Zero...*, dz. cyt. s. 106.

³⁷ Wrzucał swoje ofiary do beczek wypełnionych benzyną i podpalał. Tamże, s. 109-111.

Guízara Valencii „Z-43”, za pomoc w jego ujęciu służby specjalne oferowały nagrodę w wysokości 5 mld USD.

Tymczasem w Cartél del Golfo trwają kolejne batalie o objęcie przywództwa. Do zmagają stają: Osiel Antonio Ezequiel Cárdenas Guillén „Tony Tormenta” i Jorge Eduardo Costilla Sánchez „El Coss”. Po nich kolejno schedę obejmują: Mario Armando Ramírez Treviño „El Pelón”, Osiel Homero Cárdenas Guillen „El Majadero”. Obecnym liderem kartelu Juárez jest przywódca La Linea – Juan Pablo Ledezma.

Współcześnie syndykat Los Zetas jest jednym z najnowocześniejszych i najbardziej bezwzględnych karteli narkotykowych. Organizacja korzysta z najnowszej generacji sprzętu militarnego i elektronicznego, posiada własne bazy szkoleniowe, z których mogą czynić użytek zrekrutowani przez Los Zetas byli agenci służb mundurowych oraz byli wojskowi. Los Zetas dysponują też wyszkolonymi oddziałami młodocianych zabójców, znanych jako Los Niños Zetas, którzy są zdolni do jeszcze okrutniejszych zbrodni niż nich mentorzy. Trafnym przykładem makiawelicznej postawy może być nastoletni seryjny morderca – Rosalío Reta, który bez skrupułów zaszlachtował ponad 20 osób, zanim został zatrzymany³⁸. Członkowie organizacji są deprawowani w celu opanowania do perfekcji różnorodnych technik torturowania i zjadłej eksterminacji rywali. Celem szkolenia jest też wpojenie adeptom kartelu fanatycznego posłuszeństwa oraz braku zahamowań w eksterminacji ludności cywilnej. Przykładem umiejętności wyszkolonych oprawców są masakry z San Fernando w 2010 i 2011 r., ataki na więzienia Apodaca i Altamira w lutym 2012 czy odkrywane na bieżąco masowe groby w Tamaulipas. Ponadto Los Zetas zręcznie wykorzystują we własnym interesie media społecznościowe i propagandę³⁹.

Inaczej sytuacja wyglądała w stanie Michoacán. Tutaj kartel La Familia Michoacana powstał z przekształcenia lokalnych grup paramilitarnych, które zajmowały się ochroną ludności cywilnej przed pospolitymi kryminalistami. W pierwszej dekadzie XXI w. organizacja przestępcza z Michoacán podjęła ścisłą współpracę z kartelem del Golfo. W 2004 r. przywództwo objął Nazario Moreno González „El Chayo”, za czasów którego kartel przyjął parareligijny charakter. Było to spowodowane zręcznym połączeniem handlu narkotykami z religią chrześcijańską. N. Moreno González osobiście napisał specjalną biblię dla członków kartelu. Przestępcy z Michoacán zabraniali rozprowadzania narkotyków wśród mieszkańców Michoacán oraz

³⁸ R. Saviano, *Zero...*, dz. cyt., s. 109-112.

³⁹ Tamże, s. 105-108.

używania ich przez członków La Familii. Ponadto uznali siebie za władzę wykonawczą, ustawodawczą oraz sądowniczą na terenie stanu. Wszelkie zabójstwa były motywowane względami religijnymi, a każdy członek syndykatu znał treść nauk biblijnych głoszonych przez „El Chayo”. Mieszkańcy Michoacán zaakceptowali władzę *narcos*, z tego powodu stan ten nazywa się narkopaństwem⁴⁰. To właśnie w ten region Meksyku prezydent Calderón wysłał oddziały wojskowe wspierane śmigłowcami i wozami opancerzonymi, by stawić czoło baronom narkotykowym. W 2010 r. podano do wiadomości, że Nazario nie żyje. Nie odnaleziono jednak jego ciała. W czasie czterech lat, kiedy „El Chayo” był rzekomo martwy, stał się dla miejscowej ludności obiektem kultu religijnego. W marcu 2014 r. wojsko meksykańskie tym razem naprawdę zabiło bossa. Jednak czczony pośmiertnie przywódca kartelu powrócił symbolicznie na czele nowej organizacji: Los Caballeros Templarios, założonej przez jego najgorętszych zwolenników.

Zakon Rycerzy Templariuszy powstał z rozłamu w kartelu La Familia Michoacana, wykorzystując religijny fundamentalizm do zwiększenia swoich zysków z handlu narkotykami. Jego założycielem jest Servando Gómez Martínez zwany „La Tuta”, podwładny N. Moreno Gonzáleza. Syndykat swoją potęgę zbudował na strachu, głębokiej wierze chrześcijańskiej Meksykanów oraz na intratnym biznesie, jakim jest sprzedaż środków odurzających. Członkowie tej grupy wykonują masowe egzekucje w myśl odpowiedzialności zbiorowej, przy czym kierują się szlachetnymi zasadami kodeksu rycerskiego. Publicznie obwieszczają swoją samozwańczą misję stania na straży porządku społecznego i karania wszelkich przejawów nieprawości oraz niesubordynacji⁴¹. Oficjalnie piętnują działania władz przy milczącej aprobacie społeczeństwa. Jest to kolejny poziom absurdu wojen narkotykowych w Meksyku. Sytuacja ta ewidentnie ukazuje, jak łatwo można zmanipulować opinię publiczną, a przede wszystkim jak usprawiedliwić swoje zbrodnie i przedstawić je w dobrym świetle. Skuteczna propaganda kartelu jest prowadzona w imię miliardowych zysków i bez znaczenia pozostaje liczba ofiar.

Kolejnym, obecnie najsilniejszym kartelem narkotykowym, jest powstały w 2009 r. Jalisco Nueva Generación, określany mianem „Los Mata Zetas”. Jego założycielami są: Nemesio Oseguera Ramos, znany jako

⁴⁰ T. Wainwright, *Narkonomia...*, dz. cyt., s. 99-116.

⁴¹ Zob. A. Wawrzyńczak, *Morduj z Biblią w ręku - tam rządzi fanatyczny gang*, wiadomości.wp.pl, <https://wiadomosci.wp.pl/morduj-z-biblia-w-reku-tam-rzadzi-fanatyczny-gang-6082136971678849a>, data dostępu: 23.03.2019.

„El Mencho”, Erick Valencia, nazywany „El 85”, oraz Martín Arzol „El 53”. Ugrupowanie to w przeszłości stanowiło zbrojne ramię organizacji przestępczej z Sinaloa. Według szacunków meksykańskich służb wywiadowczych, majątek kartelu wynosi 50 mld USD. Po eliminacji w 2010 r. przez oddziały wojska jednego z liderów syndykatu zbrodni z Sinaloa - Ignacia Coronela Villarreala „El Nacho”, kartel Jalisco Nowe pokolenie staje w szranki z organizacją J.A. Guzmána Loery. Do ponowego sprzymierzenia się z „El Chapo” doszło w 2011 r. Liderów organizacji przestępczej z Jalisco motywuje wspólny wróg - Los Zetas. Znakiem rozpoznawczym „Los Mata Zetas” są porzucane w ciężarówkach rozkładające się ciała⁴². Przykładami działań syndykatu zbrodni mogą być wydarzenia ze stanu Veracruz, gdzie w okresie od 20 września do 24 grudnia 2011 r. służby porządkowe znalazły w ciężarówkach zwłoki ponad 120 osób. W większości przypadków byli to członkowie Los Zetas, jednak wśród zabitych znajdowały się też ciała ludności cywilnej oraz turystów. W 2012 r. aresztowano Ericka Valencię Salazara. Jalisco Nueva Generación bez skrupułów eliminuje wszystkich, którzy staną na drodze kartelu. W 2015 r. podczas szturm na śmigłowiec zabili 20 wojskowych i policjantkę. Natomiast w maju 2018 r. w Guadalajarze schwytano żonę „El Mencho” – Rosalindę González Valencię, która jest posądzana o administrowanie majątkiem kartelu⁴³.

Podsumowanie

Brutalne działania karteli narkotykowych skonstrastowane z nieefektywnie podejmowanymi działaniami ze strony władz pokazują skalę demoralizacji i powiązań rządu ze światem przestępczym we współczesnym Meksyku. Instytucje państwowe dotyka korupcja praktycznie na każdym szczeblu. Urzędnicy postawieni przed wyborem walki z kartelem a dostatkim i bezpieczeństwem własnej rodziny, z reguły godzą się na współpracę. Organy państwowe nie kontrolują sytuacji na ponad 60% powierzchni kraju, gdzie rządzą baroni narkotykowi. Sposób działania syndykatów zbrodni ma na celu zmuszenie ludności cywilnej do posłuszeństwa, stosowane są w tym celu brutalne akty przemocy. Społeczeństwo meksykańskie ze strachu woli milczeć niż aktywnie przeciwstawić się niesprawiedliwości i rządowi terroru wprowadzonemu przez organizacje przestępcze. Codziennością

⁴² K. Marks, *What Should I Know About Mexico's Drug Cartels?*, soapboxie.com <https://soapboxie.com/social-issues/What-Should-I-Know-about-Mexicos-Drug-Cartels>, data dostępu: 16.09.2018.

⁴³ I. Alzaga, *Detienen a la esposa de 'El Mencho' en Jalisco*, Milenio.com, <http://www.milenio.com/policia/detienen-a-la-esposa-de-el-mencho-en-jalisco>, data dostępu: 15.09.2018.

stały się tortury i gwałty, zabójstwa i zaginięcia oraz porwania dla okupu zwykłych obywateli. Poziom zaufania Meksykanów do legalnej władzy systematycznie maleje, co jest wynikiem nieefektywnych działań wojska oraz służb bezpieczeństwa, dokonujących często aktów agresji wobec cywilów. Ponadto byli funkcjonariusze państwowi, po zakończeniu służby, wstępują w szeregi organizacji przestępczych. Niski poziom życia i często występujące patologie w życiu rodzinnym prowadzą do wychowywania kolejnego pokolenia obywateli pozbawionych wszelkich perspektyw. Tacy ludzie jako doskonali kandydaci są rekrutowani do karteli narkotykowych. Ponadto ogólnodostępna wiedza o korupcji i dysfunkcji Meksyku wpływa na postrzeganie tego państwa na arenie międzynarodowej.

Bibliografia

Campbell H., *Drug War Zone: Frontline Dispatches from the streets of El Paso and Juárez*, Wydawnictwo University of Texas Press, USA 2009.

Chepesiuk R., *The Bullet or the Bribe. Taking down Colombia's Cali Drug Cartel*, Wydawnictwo Greenwood Publishing Group, Westport (Connecticut) 2003.

Contreras Velasco O., *La evolución del Narcotráfico en México*, b.w., Texas 2010.

Czeszumski Ł., *Biały Szlak. Reportaże ze świata wojny kokainowej*, Wydawnictwo CL Media, Gdańsk 2015.

Domosławski A., Jagielski W., Leszczyński A., Smoleński J., Osiatyński W., Fernandes R.C., Csete J., *Wojny narkotykowe. Doniesienia z pola walki*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2011.

Enciso Higuera F.V., *The Origin of Contemporary Drug Contraband: A Global Interpretation From Sinaloa*, Stony Brook University, New York 2015.

Follis E., Century D., *Tajny Agent. Moje życie wśród narkoterrorystów*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2014.

González F., *Paisanos Chinos Transpacific Politics among Chinese Immigrants in Mexico*, University of California Press, California 2017.

Grillo I., *El Narco. Narkotykowy zamach stanu w Meksyku*, Wydawnictwo Remi Katarzyna Portnicka, Warszawa 2012.

McEvoy A.F., *The martyrdom and avenging of Enrique Camarena-Salazar: a review of case law and scholarship after thirty years*, b.w. USA 2017.

Mermelstein M., Moore R., Smitten R., *The Man Who Made It Snow*, Wyd. Simon and Schuster, New York 1990.

Pérez-Reverte A., *Królowa Południa. Narkotyki, miłość i śmierć*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2017.

Polit Dueñas G., *Narrating Narcos. Culiacán and Medellín*, Wydawnictwo University of Pittsburgh Press, Pittsburgh 2013.

Rios Contreras V., *How Government Structure Encourages Criminal Violence: The causes of Mexico's Drug War*, Harvard University, Massachusetts 2012.

Saviano R., *Zero, Zero, Zero. Jak kokaina rządzi światem*, Wydawnictwo Sonia Draga, Katowice 2014.

Vulliamy E., *Ameksyka. Wojna wzdłuż granicy*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2012.

Wainwright T., *Narkonomia*, Wydawnictwo W.L. Anczyca S.A., Kraków 2016.

Strony internetowe:

<http://www.milenio.com/policia/detienen-a-la-esposa-de-el-mencho-en-jalisco>, Alzaga I., *Detienen a la esposa de 'El Mencho' en Jalisco*, Milenio.com

<https://abcnews.go.com/Nightline/video/cartel-land-explores-deadly-consequences-illegal-drug-trade-37074376>

<https://news.vice.com/article/drug-trafficking-meth-cocaine-heroin-global-drug-smuggling>

<https://www.dea.gov/index.shtml>

<https://www.mysanantonio.com/news/local/article/Here-s-the-leaders-of-6-Mexican-cartels-12324319.php#photo-15005121>

https://www.washingtonpost.com/graphics/2017/world/mexico-s-drug-traffic-is-now-hitting-home/?utm_term=.5630a4e7e03e

<https://www.gazetaprawna.pl/artykuly/1397729,el-chapo-dozywocie-joaqu-n-guzm-n-loera.html>, Kędzierska J., *Joaquín Guzmán Loera "El Chapo": Dożywocie dla meksykańskiego króla dealerów* gazetaprawna.pl.

<https://soapboxie.com/social-issues/What-Should-I-Know-about-Mexicos-Drug-Cartels>, Marks K., *What Should I Know About Mexico's Drug Cartels?*, Soapboxie.com.

<https://soapboxie.com/social-issues/What-Should-I-Know-about-Mexicos-Drug-Cartels>, Marks K., *What Should I Know About Mexico's Drug Cartels?*, Soapboxie.com.

<https://strajk.eu/meksyk-250-cial-w-masowym-grobie-ofiar-karteli-narkotykowych>, *Meksyk: 250 ciał w masowym grobie ofiar karteli narkotykowych*, Strajk.eu.

<https://wiadomosci.wp.pl/morduja-z-biblia-w-reku-tam-rzadzi-fanatyczny-gang-6082136971678849a>, Wawrzyńczak A., *Mordują z Biblią w ręku - tam rządzi fanatyczny gang*, wiadomości.wp.pl

<https://www.businessinsider.com/rafael-caro-quintero-interview-involved-in-mexican-drug-trade-2016-7?IR=T>, Woody C., *One of Mexico's most notorious drug lords says he's out of the business, but it's not that simple*, businessinsider.com,

<http://www.politykaglobalna.pl/2012/03/kartele-narkotykowe-zagrazaja-panstwom-ameryki-srodkowej/>

<http://www.politykaglobalna.pl/2012/03/kartele-narkotykowe-zagrazaja-panstwom-ameryki-srodkowej> Wołojko P., *Kartele narkotykowe zagrażają państwu Ameryki Środkowej*, „Polityka Globalna”.

<https://homoamericanus.wordpress.com/2013/05/07/war-on-drugs-czyli-polityka-narkotykowa-stanow-zjednoczonych/>

<https://www.aljazeera.com/indepth/opinion/2016/12/mexico-pax-mafiosa-rule-law-161214115937003.html>, Buscaglia E., Mexico: *Neither Pax Mafiosa, nor rule of law*, „Al Jazeera”.

<https://www.usnews.com/news/best-countries/articles/2017-12-08/splintering-of-cartels-in-mexico-pushes-deadly-violence-to-record-levels>, Grillo I., *Mexico's New, Deadlier Crime Lords*, „USA News”.

<https://www.usnews.com/news/best-countries/articles/2017-12-08/splintering-of-cartels-in-mexico-pushes-deadly-violence-to-record-levels>

<https://www.theguardian.com/world/2017/dec/26/mexico-maelstrom-how-the-drug-violence-got-so-bad>

<https://drugwarstories.com/2018/01/the-mexican-drug-war-part-iii/>

NOTY O AUTORACH

Piotr BŁASZCZYK

Student studiów magisterskich, Wydział Bezpieczeństwa Narodowego, Akademia Sztuki Wojennej, Wydział Administracji i Nauk Społecznych, Politechnika Warszawska.

Lana DALINCZUK

Doktorantka, Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.

Magdalena El GHAMARI

Doktor, kierownik Pracowni Bezpieczeństwa Kulturowego, Collegium Civitas w Warszawie.

Kamil JAŃSKI

Student studiów licencjackich, Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Jan RAJCHEL

Doktor habilitowany, professor uczelni, Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach.

Agnieszka ROGOZIŃSKA

Doktor, Katedra Bezpieczeństwa Narodowego, Uniwersytet Jana Kochanowskiego Filia w Piotrkowie Trybunalskim.

Marta STEMPIEŃ

Doktor, adiunkt, Instytut Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, zastępca redaktora naczelnego czasopisma naukowego „De Securitate et Defensione”.

Tomasz SZYSZLAK

Doktor, adiunkt, Instytut Studiów Międzynarodowych, Uniwersytet Wrocławski.

Andrzej WAWRZUSISZYN

Doktor, adiunkt, Katedra Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Prezes Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Nauk o Bezpieczeństwie.

Marek WRZOSEK

Profesor doktor habilitowany, Wydział Wojskowy, Akademia Sztuki Wojennej.

